

pomorskie forum

bezpieczeństwa

NR I(6)/2019 ISSN: 2543-6392

Pomeranian Security Forum

redakcja
poleca
artykuły:

Cezary Pawlak
*Budowanie
odporności państwa*

Dariusz Skalski,
Dawid Czarnecki,
Magdalena Formela,
Małgorzata Kochańska
*Struktura systemu
bezpieczeństwa
narodowego
a planowanie
w zarządzaniu
kryzysowym*



pomorskie forum bezpieczeństwa

NR I(6)/2019 ISSN: 2543-6392

Pomeranian Security Forum

Rada naukowa

kmdr dr hab. Dariusz BUGAJSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Mirosław CHMIELIŃSKI – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Leopold CIBOROWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Bogusław JAGUSIAK – Wojskowa Akademia Techniczna
prof. dr hab. Czesław JARECKI – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Antoni F. KOMOROWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr dr hab. Grzegorz KRASNODEBSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Jerzy KUPIŃSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr dr hab. Krzysztof LIGĘZA – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Andrzej MAKOWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Jarosław MICHALAK – Akademia Marynarki Wojennej
prof. dr hab. Krzysztof FICOŃ – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr por. dr Bartłomiej PAŃCZEK – Akademia Marynarki Wojennej
kadm. prof. dr hab. Tomasz SZUBRYCHT – Akademia Marynarki Wojennej
kmdr dr hab. Jarosław TESKA – Akademia Marynarki Wojennej

Recenzenci

dr Jennet ARSHIMOWA – NEW HSE
dr Jerzy BIELEC – Polskie Towarzystwo Ergonomiczne
dr Agnieszka FALBA – Areszt Śledczy w Gdańsku
dr inż. Marlena GAŚSIOR-GŁOGOWSKA – Politechnika Wrocławska
dr Piotr LIZAKOWSKI – Akademia Marynarki Wojennej
dr Edyta ŁOŃSKA – Akademia Marynarki Wojennej
dr inż. Krzysztof REDLARSKI – Politechnika Gdańska
dr Grażyna RÓŻAŃSKA – Akademia Pomorska w Słupsku
dr Dariusz SKALSKI – Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku
mgr Klaudia SKIELNIK – Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

Kontakt do zespołu redakcyjnego

mgr Małgorzata KOCHAŃSKA, e-mail: malgorzata.kochanska@seka.pl
mgr inż. Tomasz PŁUCIENNIK, e-mail: tomasz.pluciennik2@wp.pl
pfb@amw.gdynia.pl

Opracowanie graficzne:

Beata Króliczak-Zajko
Machina Druku

Skład i łamanie:

Karol Cyranowicz

Druk:

Machina Druku
www.machinadruku.pl

Wydawca:

Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich
AKADEMIA MARYNARKI WOJENNEJ
81-127, Gdynia, ul. inż. Śmidowicza 69
<http://www.wdiom.amw.gdynia.pl/pomorskie-forum-bezpieczenstwa/>

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część, jak i całość zaprezentowanego opracowania, nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiejkolwiek formie i w jakikolwiek sposób, w tym także elektroniczny lub mechaniczny, na wszelkich polach eksploatacji, włącznie z szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, obejmującym także zamieszczanie w Internecie – bez pisemnej zgody autorów. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody autorów jest zabronione pod groźbą konsekwencji prawnych.

ISSN: 2543-6392

spis treści

contents

Nagrody dla doktorantów / Ph.D awards	3
Szanowni Czytelnicy	4
Cezary Pawlak Budowanie odporności państwa <i>Building the State's Resilience</i>	7
Dariusz Skalski, Dawid Czarnecki, Magdalena Formela, Małgorzata Kochańska Struktura systemu bezpieczeństwa narodowego a planowanie w zarządzaniu kryzysowym <i>System structure of the national security and of planning in the crisis management</i>	13
Małgorzata Kochańska, Piotr Lizakowski, Dariusz Skalski Systemy monitoringu wizyjnego jako zapewnienie bezpieczeństwa uczniów i podopiecznych w szkołach i placówkach <i>Video surveillance systems as a means of ensuring the safety of pupils and guests in schools and educational institutions</i>	23
Anna Grudzińska Państwowe ratownictwo medyczne w zarządzaniu kryzysowym <i>State medical emergency response in crisis management</i>	31
Amadeusz Szlagowski Przestępczość zorganizowana w Polsce w latach 90. XX w. i metody jej przeciwdziałania <i>Organised crime in Poland in the 1990s and methods of counteracting it</i>	45

spis treści

contents

Małgorzata Mazur-Czajka

Osiąganie korzyści indywidualnych w kontekście gospodarczych funkcji państwa

Achieving individual benefits in the context of the economic functions of the State

63

Iwona Dudziuk, Małgorzata Kochańska, Tomasz Płuciennik, Vadim Procel

Skutki polityki zagranicznej Piotra Wielkiego zawarte w jego testamencie

The effects of the great pirate's foreign policy contained in his will

73

Klaudia Skelnik

Pomorskie Biuro Inspektorów Ochrony Danych

83

Tomasz Płuciennik

Rozmowa z Prezesem Ligi Morskiej i Rzecznej kpt. ż.w. Andrzejem Królikowskim

85



NAGRODA

Dla
doktorantów Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni:

Kmdr mgr inż. Daniel Pożarski
Mgr Magdalena Formela
Mgr inż. Michał Tuz

za pierwsze osiągnięcie naukowe w zakresie bezpieczeństwa publicznego -
bezpieczeństwa wodnego i bezpieczeństwa zdrowotnego
oraz aktywną inicjatywę, redakcję naukową oraz własny wkład merytoryczny
w monografii w roku 2018 stanowiącej
w interdyscyplinarny, międzyuczelniany projekt naukowy
realizowany przez Akademię Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku
i Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni
z udziałem Towarzystwa Naukowego w Grudziądzu

pt.:

Bezpieczeństwo i zdrowie **Wybrane zagadnienia**

The safety and the health
Chosen issues

Projektu realizowanego pod kierunkiem dra Dariusza Skalskiego (AWFiS w Gdańsku)
i dra Piotra Lizakowskiego (AMW w Gdyni)

Przewodniczący Kapituły
Nagrody Naukowej
Towarzystwa Naukowego w Grudziądzu

prof. zw. dr hab. inż. Jan Stąsiecki
Towarzystwo Naukowe w Grudziądzu
Pilsudskiego 20 86-300 Grudziądz
wpis do ewid. Stow. Z-w. UM w Grudziądzu nr 3
e-mail: tn.grudz@gmail.com, tel: 460-754-572
konto nr: 17 1020 5040 0000 6302 0192 0214

Grudziądz, 13 października 2018 roku

Prezes
Towarzystwa Naukowego
w Grudziądzu

Prezes
Towarzystwa Naukowego
w Grudziądzu
dr Sławomir Stanisław Dębcki

Bezpieczeństwo, zarządzanie i informacja

Wybrane aspekty

*Safety, management and information
Chosen aspects*

Redakcja naukowa (Edited by)
Dariusz Skalski
Michał Tuz
Daniel Pożarski
Magdalena Formela

Samorząd terytorialny **Wybrane meandry społeczne**

Sławomir Dębcki
Dariusz Skalski
Magdalena Formela
Michał Tuz
Daniel Pożarski

Gdańsk - Gdynia - Starogard Gdański
2018

INFORMACJA I WIEDZA WE WSPÓŁCZESNEJ ORGANIZACJI INFORMATION AND KNOWLEDGE IN MODERN ORGANISATION

Michał Tuz
Dariusz Skalski
Magdalena Formela
Daniel Pożarski

Gdynia - Gdańsk - Starogard Gdański
2018

Bezpieczeństwo i zdrowie *Wybrane zagadnienia*

*The safety and the health
Chosen issues*



Redakcja naukowa (Edited by)

Dariusz SKALSKI
Magdalena FORMELA
Michał TUZ
Daniel POŻARSKI
Piotr LIZAKOWSKI



Gdańsk - Gdynia - Starogard Gdański

Szanowni Czytelnicy!

Niezmiernie nam miło poinformować, że uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 12 grudnia 2019 r. bieżący rok został ogłoszony Rokiem Ligi Morskiej i Rzecznej. Ta decyzja związana jest z radosną rocznicą – już ponad sto lat działa ona wśród ludzi morza i dla ludzi morza, choć, oczywiście, nie tylko dla nich. Działalność Ligi „skupia się na sprawach morskich i rzecznych, na promowaniu rozwoju gospodarki morskiej, żeglugi śródlądowej, turystyki wodnej i bezpieczeństwa powodziowego. Dbą o rozwijanie świadomości morskiej polskiego społeczeństwa, umacnianie polskiego patriotyzmu i podtrzymywanie tradycji narodowych”¹.

To ważne, że nasza szacowna jubilatka jest z nami nadal, i nadal prężnie działa. To dzięki jej założycielom i działaczom, tym z przeszłości, jak i działającym współcześnie, dzielnie wykonuje swe statutowe powinności, promując nasze – polskie – zaangażowanie w sprawy morza. Ważne jest także i to, że Liga to nie „starsza dama”, która skupia w swoich szeregach tylko członków zaawansowanych wiekowo. Liga nadal otoczona jest ludźmi (działaczami), którzy stale pracują na jej rzecz. Aktualne jej władze i członkowie swym entuzjazmem stale zarażają nowe pokolenia Polaków. A choć młodsze pokolenia trochę inaczej postrzegają rzeczywistość niż ich poprzednicy (no cóż, czas robi swoje – inni ludzie, inne czasy), jednak i tamci, i ci mają jeden cel: promocję Polski Morskiej i dbałość o nasze podstawowe wartości. Jedną z nich jest patriotyzm, wyniesiony z domu i ze szkoły, ale też prezentowany przez członków Ligi, podejmujących się codziennych wyzwań, z którymi, być może, nikt nie chciał się dotąd zmierzyć – lub nie potrafił. Liga jest tak silna, jak silni i zaangażowani w jej sprawy są jej członkowie, a podejmowane dziś inicjatywy będą owocować w przyszłości.

Tu nikt nie pyta o przynależność partyjną ani pochodzenie społeczne, ważna jest chęć do działania i zaangażowanie w sprawy morza. Miejmy nadzieję, że dzięki jej działaczom, przyszłość Ligi jest niezagrażona. Redakcja PFB, chcąc uczcić Ligę, składa życzenia wytrwałości i skuteczności w podejmowanych działaniach. Mamy nadzieję, że następne pokolenia, jakie wychowujecie,



będą brały z Was przykład oraz że możemy być spokojni o sprawy Polski Morskiej, które będą nadal w centrum uwagi i przyjdzie nam świętować jeszcze niejedną rocznicę w coraz szerszym gronie ludzi życzliwych Lidze.

Redaktor Naczelny PFB

¹ Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 12 grudnia 2019 r.

Dear Readers

We are pleased to inform you that by the Resolution of the Senate of the Republic of Poland of 12 December 2019, the current year was declared the Year of the Sea and River League. It's a fantastic anniversary because for over a hundred years now, it has been working among people of the sea and for people of the sea - but of course not only for them. The League's activities focus on maritime and river affairs, on promoting the development of maritime economy, inland navigation, water tourism and flood safety. He takes care of the development of maritime awareness of Polish society, strengthening Polish patriotism and maintaining national traditions.

It is important that our esteemed birthday girl is still with us, and continues to work vigorously. It is thanks to its founders and activists, those from the past and those acting nowadays, that it bravely performs its statutory duties, promoting our Polish involvement in maritime affairs. It is also important that the League is not an "old lady", which focuses in its ranks only the older and intermediate members of the age group. The league is still surrounded by people (activists) who constantly work for it. Its current authorities and members, with their enthusiasm, are constantly infecting new generations of Poles. And although the new generations have a slightly different perception of reality than their predecessors (well, time does its own - other people have different times), both those and those generations have one goal in promoting Maritime Poland and taking care of our basic values. One of them is patriotism, elevated from home and school, but also presented by members of the League, taking up everyday challenges that perhaps nobody wanted to face so far - or couldn't face. The League is as strong as it is strong and its members are involved in its affairs, and the initiatives taken today will bear fruit in the future².

Nobody here is asking about party affiliation or social background, what is important is the willingness to act and involvement in maritime affairs. Let's hope that thanks to her activists, the future of the League is not threatened. The PfB editorial team wishes to celebrate

the League and wishes you perseverance and effectiveness in your actions. We hope that the next generations that you raise will follow your example, and that we can rest assured that the matters of Maritime Poland will continue to be in the center of attention, and we will come to celebrate yet another of your anniversaries, in a growing group of people friendly to the League.



² Resolution of the Senate of the Republic of Poland of 12 December 2019.



mgr inż. Cezary PAWLAK

Akademia Marynarki Wojennej
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich
starszy specjalista Oddziału Rozwoju Koncepcji
Centrum Doktryn i Szkolenia SZ

W zglobalizowanym, ale także bardziej konfrontacyjnym i skomplikowanym świecie, odporność pozostanie nieustannym problemem państw natowskich, wymagającym ciągłych dostosowań w miarę pojawiania się nowych niedostatecznych zabezpieczeń i zagrożeń¹.

Budowanie odporności państwa

Building the State's Resilience

Streszczenie: W XXI w., w zglobalizowanym oraz coraz bardziej skomplikowanym środowisku geopolitycznym i geostrategicznym, większość ekspertów zadaje sobie pytanie, czy przeciwdziałać zagrożeniom czy budować odporność. Zagadnienie odporności stało się tematem wielu sympozjów, konferencji, ale przede wszystkim wiodącym tematem szczytu NATO w Warszawie w 2016 r. Podkreśla to wagę problemu, jego znaczenia oraz zrozumienia. Jednak do tej pory większość decydentów oraz doradców postrzega problem w klasycznej sferze wojskowej czy podstawowym zarządzaniu kryzysowym wywołanym katastrofami naturalnymi oraz technicznymi. Budowa odporności państwa nie dotyczy jedynie jego sił zbrojnych czy zarządzania kryzysowego, a wszystkich obszarów: politycznego, ekonomicznego, militarnego, społecznego, informacyjnego oraz infrastruktury (PMESII). Zwłaszcza biorąc pod uwagę nowy typ agresywnych działań określanych hybrydowymi. Dodatkowo przy tak wielu dyskusjach w ramach sympozjów, konferencji czy nawet szczytu NATO pozostaje wciąż problem definicyjny, czym jest odporność państwa, a w związku z powyższym, jak ją budować? Jak oceniać możliwość wystąpienia zagrożenia (zagrożeń) w poszczególnych obszarach? Jakie będzie ryzyko i ewentualne skutki. Autor w niniejszym artykule przybliży problem budowy odporności państwa wraz z próbą jej zdefiniowania.

Summary: The geopolitical and geostrategic environment of XXI century, that still becomes more and more

complex, faces the issue of which path to follow – either to counter the threats or to build resilience. The phenomenon 'resilience' has become a significant problem tackled not only during symposiums, conferences but also during the NATO Warsaw Summit in 2016. That shows the significance of the meaning and understanding the notion of resilience. However, many decision-makers and counselors perceive the problem through prism of the conventional military sphere or in the basic crisis management caused by natural and technical catastrophes. Building national resilience does not concern its armed forces or crisis management only, but it covers all PMESII areas, such as political, military, economic, social, informational and infrastructural. That is also mainly connected to new aggressive actions, called hybrid warfare. Additionally, bearing in mind numerous symposiums, conferences and NATO Warsaw Summit, one should finally and properly define what resilience actually is, and how one can build it. How one can assess the threat occurrence probability in particular areas? What will be the risk and potential effects of it? The author of the article try to illustrate and define the problem of building resilience.

Słowa kluczowe: odporność państwa, bezpieczeństwo, aktor niepaństwowy, działania hybrydowe, strategie defensywne

Keywords: state resilience, security, non-state actor, hybrid activities, defensive strategies

¹ Przegląd NATO, Odporność: kluczowy element obrony zbiorowej, wyd. 2016 <https://www.nato.int/docu/review/2016/Also-in-2016/nato-defence-cyber-resilience/PL/index.htm>

Wstęp

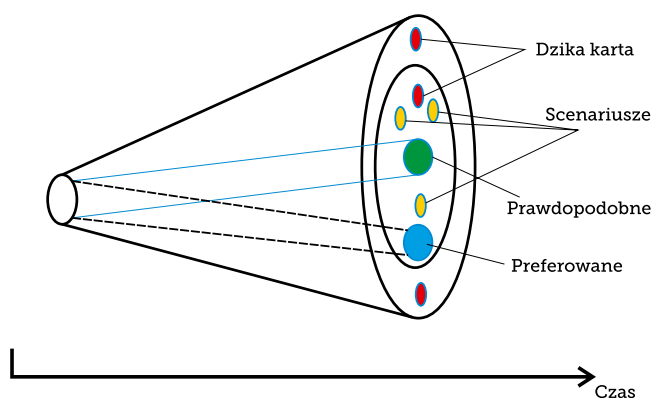
Obecnie przy dynamicznie zmieniającym się środowisku geopolitycznym wywołanym rozpadem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, postępującej globalizacji i zacieraniu granic państwowych można zaobserwować wzrost zagrożeń, zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej. Można już zaobserwować kształtowanie się nowych mocarstw na arenie międzynarodowej, uzależnienia w strefie ekonomiczno-gospodarczej, wzrost przestępczości pospolitej i zorganizowanej, anarchii czy postępującą falę imigracji. Krótkowzroczność oceny takich zagrożeń, ich współzależność między państwami i regionami powoduje zachwianie dotychczasowego status quo bezpieczeństwa. Dodatkowo zagrożenia wynikające z globalizacji i nowego środowiska bezpieczeństwa stworzyły warunki sprzyjające agresywnym działaniom nie tylko dla podmiotów państwowych, ale wytworzyły nowych aktorów, jakimi mogą być organizacje pozarządowe, korporacje transnarodowe i niepaństwowe podmioty, zwane aktorem niepaństwowym (non stateactor). Aktorzy ci funkcjonują w przestrzeni globalnej, ponadpaństwowej czy też transnarodowej. Agresor, który nie posiada własnego państwa, administracji państwowej, społeczeństwa, nie może być podmiotem prawa międzynarodowego, jednak może z sukcesem wpływać na politykę zewnętrzną oraz wewnętrzną państwa, destabilizować sytuację czy oddziaływać na społeczeństwo itp. Ponadto obecne środowisko pozwala na tego typu agresywne oddziaływanie przy anonimowości potencjalnego przeciwnika (przeciwników). Potencjalny przeciwnik w realizacji swoich celów, zarówno długo jak i krótkoterminowych, będzie wykorzystywał tylko takie narzędzia, które są w jego zasobach oraz takie, które są w stanie skutecznie pomóc w osiągnięciu zakładanych celów w fazie przygotowawczej² w granicach obowiązującego prawa. W praktyce agresor (agresorzy) swoim działaniem próbuje wpływać na politykę wewnętrzną i zagraniczną państw, ich funkcjonowanie i rozwój gospodarczy. Większość zagrożeń dostrzegana jest tylko wówczas, gdy prawidłowo ocenimy symptomy oraz trendy poszczególnych zagrożeń. Oznacza to, że konsekwencje odczuwalne będą już we wszystkich obszarach PMESII, czym charakteryzują się tzw. działania hybrydowe³. Dlatego aby uniknąć niepożądanych skutków w ramach oddziaływania przyczynowo-skutkowego, ważna jest budowa odporności oraz odpowiednie narzędzia do odpowiedniej analizy środowiska bezpieczeństwa.

² C. Pawlak, *Konflikt na wschodzie Ukrainy i aneksja Krymu – standardowym przykładem działań hybrydowych*, Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2017, vol. 11, nr 1, s. 271.

³ Działania hybrydowe charakteryzują się nieprzewidywalnością oraz możliwością wystąpienia zagrożenia w kilku wybranych przez potencjalnego agresora obszarach/domenach PEMSII równocześnie. Skala danych zagrożeń nie będzie proporcjonalna i będzie oddziaływała z różną intensywnością w zależności od czasu oraz odporności danego obszaru czy jego podobszarów i poszczególnych podmiotów w danym podobszarze.

Analiza bezpieczeństwa

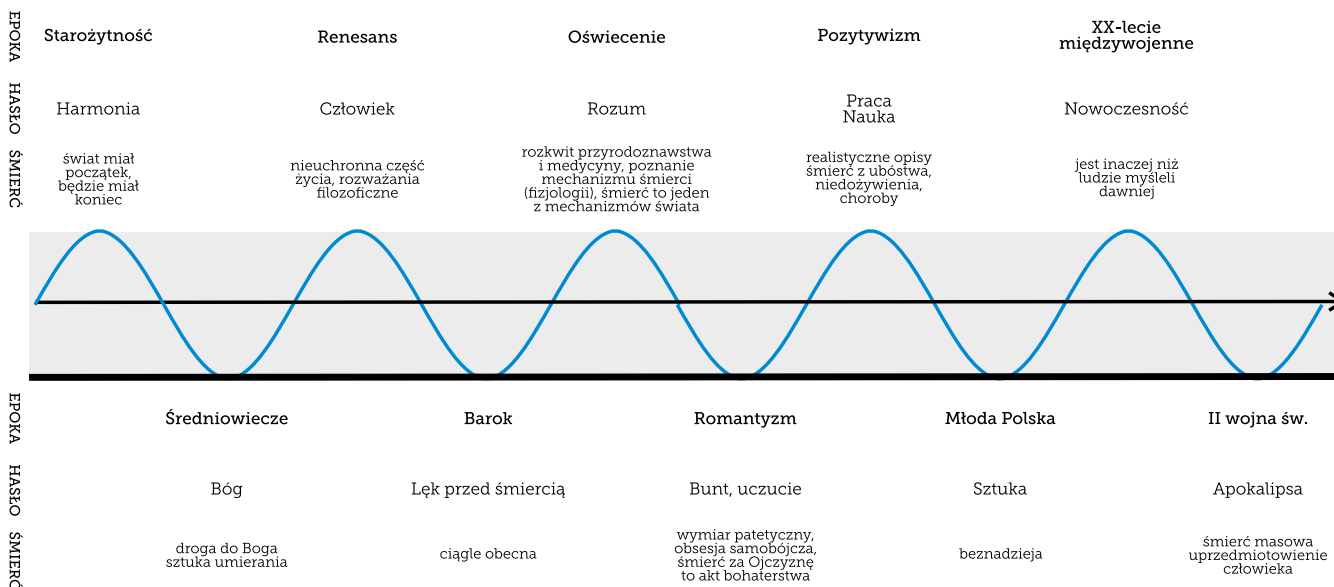
Stan bezpieczeństwa dotyczy tylko pewnego okresu, dlatego większość ekspertów rozpatruje bezpieczeństwo w kwestii procesu, a nie stanu. Każde zjawisko bowiem nie jest na stałe zorganizowane, trwałe, niezmiennie w czasie. Bezpieczeństwo wymaga zatem doskonalenia pod względem metod, mechanizmów oraz środków jego zapewniania. Postrzeganie bezpieczeństwa wciąż ulega zmianom, zgodnie z różnymi trendami, zarówno cywilizacyjnymi jak i technologicznymi. Zmiany te spowodowały, że obecnie kwestie bezpieczeństwa stały się ważnymi zagadnieniami współczesnego środowiska bezpieczeństwa⁴. Tym samym wyzwaniem dla sił zbrojnych. Dlatego postrzeganie, odbiór przez społeczeństwo oraz resorty odpowiedzialne za bezpieczeństwo poszukują metod analizy przyszłego środowiska, by móc przeciwdziałać im lub budować odporność. Przyszłe środowisko bezpieczeństwa w wyniku nadchodzących dynamicznych zmian będzie przepiętne złożonością, turbulencyjnością, niejasnością i dwuznacznością, a także nieprzewidywalnością. Dlatego tak ważny jest dobór mierników ich wagi do właściwej identyfikacji zagrożeń. Jak zauważa Anna Antczak-Barzan: *brak umiejętności identyfikacji potencjalnych zagrożeń w ujęciu długofalowym na podstawie rozwijających się trendów wewnętrznych i zewnętrznych (w bliższym i dalszym otoczeniu państwa) może prowadzić do katastrofy. Polityka krótkowzroczności oraz dbania o partykularne prywatne interesy oraz walki pomiędzy poszczególnymi frakcjami politycznymi już nieraz doprowadziły nasze państwo do klęski*⁵. Wiele zagrożeń pojawia się również zaskoczenia, tworząc w prognozowaniu tzw. dzikie karty (rys. 1). Oczywiście, im dalsza perspektywa prognozy, tym większe odchylenie.



Rys. 1. Prognozowanie – wizualizacja

⁴ „Nie istnieje jedna, spójna teoria opisująca przewidywany kształt bezpieczeństwa nawet pierwszych dekad XXI wieku. System bezpieczeństwa międzynarodowego w pierwszych dekadach XXI wieku będzie kształtowany przez siedem globalnych tendencji kierunkowych i odpowiadających im trendów: demografia, zasoby naturalne i środowisko, nauka i technika, globalna ekonomia i globalizacja, narodowe i międzynarodowe rządzenie, charakter konfliktów oraz rola USA w świecie”. M. Kozub, *Świat XXI wieku – konflikty zbrojne*, Warszawa, Zeszyty Naukowe AON 2005, nr 3.

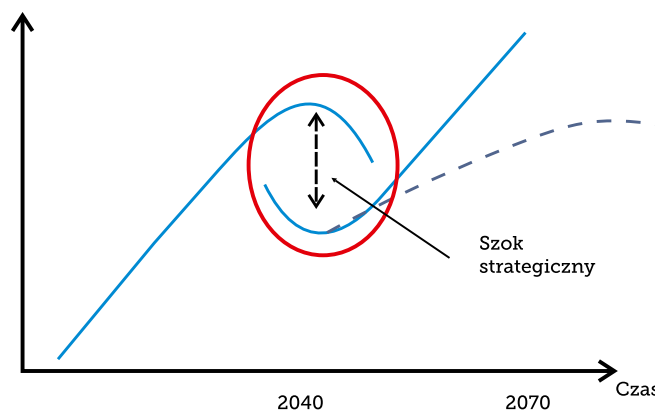
⁵ A. Antczak-Barzan, *Rangi wyzwań dla bezpieczeństwa Polski w XXI wieku. Wybrane problemy bezpieczeństwa wewnętrznego państwa*, Warszawa 2014, s. 228.



Rys. 2. Epoki literackie. Sinusoida Juliana Krzyżanowskiego⁷

W związku z dużą dynamiką zachodzących zmian w środowisku bezpieczeństwa prognozy będą cechowały się rozbieżnością prognostyczną w swoich ocenach. Dodatkowo, biorąc pod uwagę działania potencjalnego agresora (agresorów) w czasie pokoju i poniżej tzw. proggu wojny, będzie się ta rozbieżność potęgowała. Bezpieczeństwo, a raczej jego stan opisywany jest również w postaci sinusoidy. Oczywiście, najbardziej rozpowszechnionym odzwierciedleniem jest poglądowy wykres cywilizacyjny jako np. epoki literackie (rys. 2). Należy zauważyć, że sinusoida epoki literackiej nie pokrywa się ani z ruchami kulturowymi, ani z okresami w sztuce, ani z nurtami w literaturze, ani z ruchami artystycznymi. Widać, jak wielkie są turbulencje oraz poszczególne wpływy na różne obszary. W dzisiejszym świecie, patrząc na wykres np. kryzysów ekonomicznych czy bumów demograficznych, zauważa się większą częstotliwość oraz wychylenie amplitudy, co przez niektórych ekspertów odczytywane jest jako zwiastun poważnego kryzysu, a w środowisku wojskowym szoku strategicznego⁶.

Część analityków wojskowych uważa, że prawdopodobnie szok strategiczny określony jest na lata 2040 (rys. 3). Wiązany on jest z dużym prawdopodobieństwem wprowadzenia nowych technologii w zakresie sztucznej inteligencji w krajach rozwiniętych, która wyeliminuje duże potrzeby demograficzne oraz pracowników niewykwalfikowanych w funkcjach prostych, a zderzy się z tzw. bombą demograficzną krajów nierozwiniętych Afryki, Azji oraz Południowej Ameryki⁸.



Rys. 3. Wizualizacja szoku strategicznego
Źródło: opracowanie własne.

Ciekawe w aspekcie pozostają opracowane przez analityków Bundeswehry możliwe scenariusze do 2040 r.

W cytowanej „Prognozie strategicznej 2040” opracowanej przez Bundeswehrę w jednym z wariantów kilka krajów Europy Środkowo-Wschodniej wyłamuje się z UE i zakłada swój własny Blok Wschodni. Powstaje tzw. wielobiegunowa konkurencja. Zakłada ona dodatkowo wzrost ekstremizmu w Europie. Niemcy będą walczyć z państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Wymieniane zagrożenia w obszarach:

1. Społecznym: wzrost imigracji przy braku integracji.
2. Politycznym: osłabienie UE i jej rozpad.
3. Ekonomicznym: spadek zdolności ekonomicznej Europy Zachodniej⁹.

⁶ Concept Collaborative Resilience, s. 6.

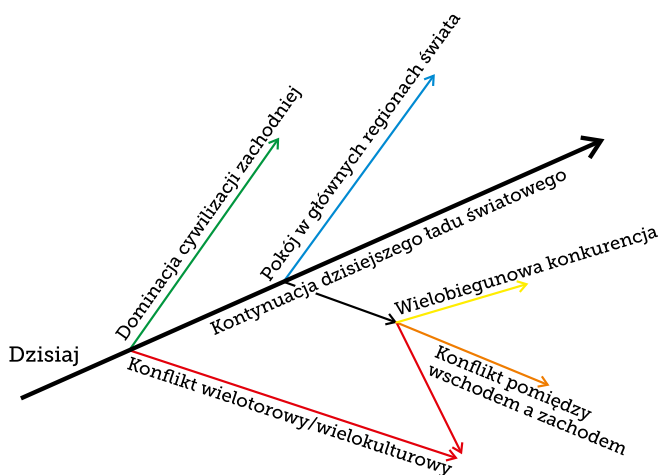
⁷ sinusoida-juliana-krzyzanowskiego <https://czajniczek-pana-russella.blogspot.com/2012/04/sinusoida-juliana-krzyzanowskiego.html>

⁸ G. Lindenberg, *Wzbierająca fala – o imigracji bez mitów i emocji*, <https://euroislam.pl/wzbierajaca-fala-o-imigracji-bez->

mitow-i-emocji/?fbclid=IwAR1UrYdJqP10qWrgM08iEhL3ckhMKDo39D1-W-W1HiXeo

⁹ Źródło online: <http://wprawo.pl/2017/11/07/bundeswehra-przygotowuje-sie-rozpadu-ue-cwiczy-scenariusz->

Oczywiście, nie można stricte przywiązywać się do takich prognoz, ponieważ wachlarz i rozpiętość wszystkich możliwych scenariuszy jest bardzo duży i posiada wiele zmiennych. Jednak dlaczego wydano kilkaset tysięcy euro na scenariusze „wyssane z palca”? Należy sobie zadać pytanie: Jakie symptomy sprowokowały autorów do takich scenariuszy? To zostawiam pod rozwagę czytelnikom. W związku z powyższym jedną z kluczowych kwestii obrony będzie budowa odporności oraz strategii mające za zadanie obronę interesów państwowych, czyli strategii defensywne.



Rys. 4. Możliwe scenariusze do 2040 r. wg metody Rybia oś¹⁰, opracowanie własne za *Der Spiegel* 45/4

Jak rozumiemy strategię defensywną¹¹? Pojęcie strategii defensywnych przejawia się częściej w marketingu i biznesie niż w pojęciach związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym państwa. Jedną z definicji w biznesie określa strategię defensywną następująco:

Strategia defensywna polega na zapewnieniu przetrwania przez minimalizowanie wpływu zarówno występujących wewnątrz przedsiębiorstwa słabości, jak i zagrożeń ze strony otoczenia¹².

Odporność i jego budowa w kontekście szczytu NATO w Warszawie

Zagadnienie odporności – jak należy ją definiować, oceniać i wzmacniać w całym sojuszu – stało się wiodącym tematem szczytu NATO w Warszawie.

Zdolność do stawiania oporu jest w coraz większym stopniu postrzegana jako element wszechstronnej strategii bezpieczeństwa sojuszu, będący niezbędnym uzupełnieniem środków odstraszania i wzmacniania

wojny-polska/Der Sigel 45/4 „Denken auf Vorrat” (dostęp: 12.03.2019).

¹⁰ Wykres_Ishikawy https://mfiles.pl/pl/index.php/Wykres_Ishikawy

¹¹ Szerzej J. Dietl, *Marketing*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1985.

¹² K. Szczepańska-Woszczyzna, *Metody i techniki TQM*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2009.

bezpieczeństwa stosowanych w klasycznej sferze wojskowej. Siedem podstawowych wymogów to:

- 1) gwarancja ciągłości rządów oraz najważniejszych służb rządowych,
- 2) dostatecznie zabezpieczone dostawy energii,
- 3) zdolność do skutecznego rozwiązywania problemów związanych z niekontrolowanym przemieszczaniem się ludzi,
- 4) dostatecznie zabezpieczone zapasy żywności i wody,
- 5) zdolność do rozwiązywania problemów związanych z dużą liczbą ofiar,
- 6) odporne systemy łączności,
- 7) odporne systemy transportu.

Te siedem obszarów ma zastosowanie do całego spektrum kryzysów, od rozwijających się zagrożeń, aż po najbardziej wymagające scenariusze przewidziane przez planistów sojuszu¹³. Należy zauważyć, że budowa odporności, a raczej wymogi, pozostają w gestii poszczególnych państw sojuszu, podobnie jak walka z terroryzmem. W *Concept Collaborative Resilience* odporność jest rozumiana w szerszym pojęciu niż czysto militarnym. W ramach wspomnianej koncepcji duże znaczenie ma infrastruktura krytyczna z uwzględnieniem sektora cywilnego i prywatnego. Z przeprowadzonych badań przez ACT¹⁴ wynika, że 90% transportu na rzecz sił zbrojnych realizowane jest przez przedsiębiorstwa komercyjne. W 50% łączność oparta jest na satelitach cywilnych, a 75% zadań realizowanych w ramach HNS zabezpieczone jest poprzez kontraktowanie usług w ramach sektora cywilnego. Zwrócono uwagę, że infrastruktura krytyczna związana np. z energią elektryczną ma decydujące znaczenie dla sił zbrojnych, gdyż jej produkcja i jej dystrybucja całkowicie oparta jest na sektorze cywilnym¹⁵.

W konfliktach asymetrycznych lub coraz częściej określanych jako cywilizacyjne, np. w terenie zurbanizowanym¹⁶ może nastąpić tzw. izolacja i odcięcie od zabezpieczenia logistycznego oraz łączności. W związku z powyższym dąży się do samowystarczalności w newralgicznych zdolnościach sił zbrojnych. Przedstawiono nowy termin *un-plug warfighter* dla sił zbrojnych¹⁷. Termin ten dotyczy prowadzenia operacji wojskowych w przypadku całkowitego braku zasilania energii elektrycznej i dostępu do nowoczesnych technologii informatycznych i łączności. W ramach *Concept Collaborative Resilience* potwierdzono, że odporność jest wymagana, aby powstrzymać i odzyskać siły po strategicznych wstrząsach lub niepowodzeniach operacyjnych. Zaproponowano definicję roboczą dotyczącą odporności:

¹³ Przegląd NATO, wyd. 2016 „Odporność: kluczowy element obrony zbiorowej”, <https://www.nato.int/docu/review/2016/Also-in-2016/nato-defence-cyber-resilience/PL/index.htm>

¹⁴ Allied Command Transformation.

¹⁵ *Concept Collaborative Resilience*, s. 7.

¹⁶ Szerzej C. Pawlak, *Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew*, Pomorskie Forum Bezpieczeństwa II 4/2018.

¹⁷ Zaproponowany podczas Resilience Conference, która odbyła się 9–10.04.2019 r. w Norfolk (USA).

Siły Zbrojne mają posiadać wystarczającą zdolność i wolę, by wytrzymać wstrząs i zachować zdolność do reagowania i szybko odzyskać siły po strategicznych wstrząsach lub niepowodzeniach operacyjnych.

W kwestii państwa przedstawiono odporność jako zdolność do pokonywania zagrożeń, umiejętność łatwego i szybkiego powrotu z sytuacji kryzysowej.

Podsumowanie

Większość analityków oraz ekspertów skupia się na działaniach i zagrożeniach czysto militarnych¹⁸. Jednak zagrożenia militarne są jedynie pochodną konsekwencją podjętych wcześniej działań i niekoniecznie musi do nich dojść. Dlatego problem budowy odporności państwa nie dotyczy się jedynie jego sił zbrojnych, a wszystkich obszarów PMESII. Kluczowe jest zrozumienie znaczenia odporności oraz roli sił zbrojnych w aspekcie ich współzależności od sektora cywilnego. Zachodzi konieczność doskonalenia lub rozwoju nowych zdolności sił zbrojnych wymaganych dla wzmocnienia odporności państwa. Bezpieczeństwo państwa i powodzenie misji wojskowych zależy od zdolności do efektywnej realizacji interesów narodowych i osiągania celów strategicznych w obecnych i prognozowanych warunkach bezpieczeństwa. Pamiętajmy, że nie można być silnym w każdym obszarze i na tym polega mądrość rządzących. Oczywiście, stwarzanie takich przesłanek, nawet sztucznych, w społeczeństwach demokratycznych jest utrudnione, a nawet niemożliwe. Mądrością zatem rządzących jest budowanie odporności w sektorach lub obszarach, gdzie jej nie ma. Ale najważniejsza jest wiedza, gdzie są braki czy luki i jak wzmocnić dane obszary PMESII. Jednak potencjalny przeciwnik często ma lepsze rozpoznanie naszych słabości niż my sami.

Nie ma odpornych na ciosy, są jedynie źle trafiani.

Jerzy Kulej

Bibliografia:

- Antczak-Barzan A., *Rangi wyzwań dla bezpieczeństwa Polski w XXI wieku*. Wybrane.
- *Concept Collaborative Resilience NATO*.
- Dietl J., *Marketing*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1985.
- Kozub M., *Świat XXI wieku – konflikty zbrojne*, Warszawa, Zeszyty Naukowe AON, 2005, nr 3.
- Pawlak C., *Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew*, Pomorskie Forum Bezpieczeństwa II 4/2018.
- Pawlak C., *Konflikt na wschodzie Ukrainy i aneksja Krymu – standardowym przykładem działań hybrydowych*, Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego, 2017, vol. 11, nr 1.
- Szczepańska-Woszczyzna K., *Metody i techniki TQM*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2009.

Net literatura:

- Express.co.uk, <http://wprawo.pl/2017/11/07/bundeswehra-przygotowuje-sie-rozpadu-ue-cwiczy-scenariusz-wojny-polska/> Der Sigel 45/4 „Denken auf Vorrat” (dostęp: 12.03.2019).
- G. Lindenberg, *Wzbierająca fala – o imigracji bez mitów i emocji*, <https://euroislam.pl/wzbierajaca-fala-o-imigracji-bez-mitow-i-emocji/?fbclid=IwAR1UrYdJqP10qWrgM08iEhL3ckhMKDo39D1-WW1HiXe>
- Przegląd NATO, wyd. 2016 „Odporność: kluczowy element obrony zbiorowej.
- <https://www.nato.int/docu/review/2016/Also-in-2016/nato-defence-cyber-resilience/PL/index.htm>
- Sinusoida-Juliana-Krzyzanowskiego <https://czajniczek-pana-russella.blogspot.com/2012/04/sinusoida-juliana-krzyzanowskiego.html>
- Wykres_Ishikawy https://mfiles.pl/pl/index.php/Wykres_Ishikawy

¹⁸ Szerzej 12. C. Pawlak, *Konflikt na wschodzie Ukrainy i aneksja Krymu – standardowym przykładem działań hybrydowych*, Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego, 2017, vol. 11, nr 1.



Dariusz Skalski¹, Dawid Czarnecki¹,
Magdalena Formela², Małgorzata Kochońska²

¹ Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku
Wydział Wychowania Fizycznego – Zakład Sportów Wodnych

² Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Struktura systemu bezpieczeństwa narodowego a planowanie w zarządzaniu kryzysowym

*System structure of the national security and of
planning in the crisis management*

Streszczenie: Bezpieczeństwo narodowe jest to zdolność państwa i jego narodu (społeczeństwa) do zapewnienia pewności przetrwania (państwa jako instytucji, narodu jako grupy etnicznej, biologicznego przeżycia ludności), integralności terytorialnej, niezależności politycznej, stabilności wewnętrznej oraz jakości życia. Istnieje silny związek pomiędzy zarządzaniem kryzysowym a bezpieczeństwem narodowym. Mając ściśle organizacyjny i funkcjonalny charakter, jest szczególnym przypadkiem w ogólnym zarządzaniu bezpieczeństwem. Sytuacja kryzysowa, pojmowana szeroko, może zakłócić wiele dziedzin funkcjonowania środowiska międzynarodowego i państwa, a w rezultacie – społeczeństwa. Planowanie jest jedną z funkcji zarządzania kryzysowego, które stanowi integralną część bezpieczeństwa narodowego. Dzięki sprawnemu zarządzaniu kryzysowemu możliwe jest utrzymanie i zapewnienie bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym, regionalnym oraz krajowym. Od przebiegu oraz sprawnego i wszechstronnego uwzględnienia wszystkich czynników procesu planowania zależeć będzie zamierzony ich rezultat.

Summary: A national security is an ability of you and his nation (societies) for providing for the certainty surviving (of you as the institution, the nation as an ethnic group, of biological surviving the population), of the territorial integrity, the independence of the internal political stability and the quality of life. Umbilical ties exist

between the crisis management and the national security. Having organizational and functional character closely, he is a special case in the general safety management. Contingency, comprehended widely, perhaps to disrupt a lot of fields of functioning of the international circle and you, and as a result - societies. The planning is one of functions of the critical management which constitutes the integral part of the national security. Thanks to the fit crisis management a maintenance and a safety assurance are possible in the local, regional and domestic dimension. Depending on the course and efficient and versatile taking into account all factors of the process of planning depending their result will be intended.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo narodowe, planowanie, zarządzanie kryzysowe, system bezpieczeństwa, kierowanie bezpieczeństwem

Key words: National security, planning, crisis management, security system, managing the safety.

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo narodowe jest to zdolność państwa i jego narodu (społeczeństwa) do zagwarantowania pewności przetrwania (państwa jako instytucji, narodu jako grupy etnicznej, biologicznego przeżycia ludności), integralności terytorialnej, niezależności politycznej, stabilności wewnętrznej oraz jakości życia. Pewność ta jest

kształtowana poprzez działania negatywne polegające na eliminowaniu zagrożeń zewnętrznych i powstających w ramach państwa oraz działania pozytywne zapewniające przetrwanie, posiadanie (tożsamość), funkcjonowanie i swobody rozwojowe państwa i narodu (społeczeństwa)¹.

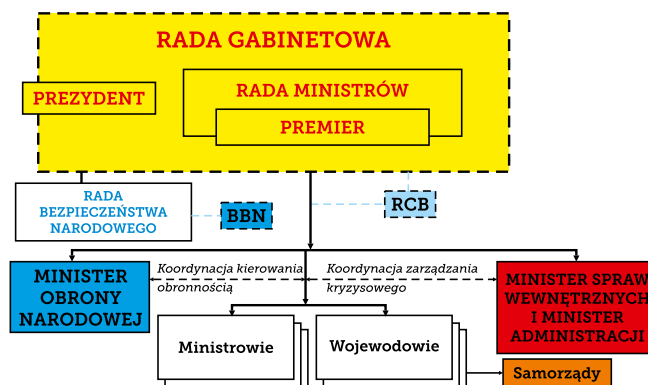
Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa traktować można jako stan uzyskiwany w efekcie spełniania przez państwo funkcji wewnętrznej realizowanej w ramach strategicznej polityki bezpieczeństwa narodowego, przejawiający się ochroną; w ujęciu wąskim – porządku konstytucyjnego, bezpieczeństwa publicznego i bezpieczeństwa powszechnego; w ujęciu szerszym – porządku konstytucyjnego, życia i zdrowia obywateli, majątku narodowego przed bezprawnymi działaniami, a także skutkami klęsk żywiołowych i katastrof technicznych².

Bezpieczeństwo zewnętrzne państwa oznacza stan rzeczy, zbiór różnego rodzaju okoliczności zachodzących w jego otoczeniu (w środowisku międzynarodowym), charakteryzujący się brakiem negatywnych oddziaływań innych podmiotów, pozwalający na stabilny i harmonijny jego rozwój, to stan i proces zabezpieczenia wartości i interesów państwa przed czynnikami zewnętrznymi³. System polityczny Rzeczypospolitej definiuje się jako system semiprezydencyjny, gdyż ważną rolę polityczną odgrywa głowa państwa. Jednak istotną część prerogatyw przyznawanych mu w klasycznym systemie prezydenckim przekazana została na rzecz parlamentu i premiera. Zasadniczym odstępstwem od klasycznych rozwiązań tego systemu w polskich rozwiązaniach jest brak podległości rządu wobec prezydenta. Reforma ustrojowa z 1997 r. odgrywa ważną rolę kreującą współczesny system polityczny państwa, lecz najważniejszym determinantem jego przeobrażeń były porozumienia zawarte w trakcie obrad Okrągłego Stołu. Przyjęte w trakcie negocjacji pomiędzy ówczesną władzą a tzw. demokratyczną opozycją ustalenia dotyczące systemu społeczno-politycznego i gospodarczego stały się podstawą ustroju państwa polskiego. W ich wyniku przeprowadzono tak zwane wybory kontraktowe, w których zagwarantowano opozycji możliwość uzyskania 35% mandatów do sejmu, zdecydowano o powołaniu – wywołanej w wolnych i większościowych wyborach – drugiej izby parlamentu (senatu) oraz zastąpieniu kolegiatnej głowy państwa (Rady Państwa) przez organ Prezydenta Państwa. Zmiany te zostały wprowadzone do obowiązującej konstytucji jeszcze przez Sejm PRL, a jej kolejna modyfikacja nastąpiła po wyborach. Jednak prace nad ustawą konstytucyjną zostały przerwane w wyniku rozwiązania parlamentu i podjęte dopiero po kolejnych wyborach w 1993 r. Projekt ustawy zasadniczej został przedstawiony w sejmie w czerwcu 1996 r., a 2 kwietnia 1997 r. została ona uchwalona przez Zgromadzenie Naro-

dowe. Zgodnie z ustawą o trybie przygotowania i przyjęcia konstytucji musiała ona zostać zatwierdzona w drodze referendum, które odbyło się w maju 1997 r. Weszła w życie w październiku 1997 r.⁴ System polityczny Rzeczypospolitej oparty został na zasadzie trójpodziału i równowadze władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej. Jest ona sprawowana przez trzy wyraźnie określone organy konstytucyjne. Władza ustawodawcza sprawowana jest przez Sejm i Senat, wykonawcza przez Prezydenta i Radę Ministrów, a sędziowska przez sądy i trybunały.

Struktura systemu bezpieczeństwa narodowego

Istnieje silny związek pomiędzy zarządzaniem kryzysowym a bezpieczeństwem narodowym. Mając ściśle organizacyjny i funkcjonalny charakter, jest szczególnym przypadkiem w ogólnym zarządzaniu bezpieczeństwem. Sytuacja kryzysowa, pojmowana szeroko, może zakłócić wiele dziedzin funkcjonowania środowiska międzynarodowego i państwa, a w rezultacie – społeczeństwa. W razie kryzysów zakłóceniu mogą ulec stosunki dyplomatyczne, międzynarodowa wymiana handlowa, równowaga gospodarcza, ład i porządek wewnętrzny. Istota zarządzania kryzysowego w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego nie polega tylko na trosce o bezpieczeństwo ludzi, to także działanie na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa państwa w jego klasycznym znaczeniu⁵.



Rys. 1. Skład systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym

Źródło: Opracowano na podstawie: S. Koziej, *Zarządzanie kryzysowe a kierowanie bezpieczeństwem narodowym*, listopad 2008.

Kompetencje Prezydenta w sprawach bezpieczeństwa wewnętrznego nie są – z wyłączeniem stanów nadzwyczajnych – wyraźnie wyodrębnione i mieszczą się w ramach generalnych uprawnień przewidzianych w normach konstytucyjnych i ustawowych. Rozwiązania ustrojowe ukształtowane przepisami Konstytucji z 1997 r.

¹ R. Zięba, J. Zając, *Budowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2010, s. 4.

² *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, pod red. S. Sulowskiego, M. Brzezińskiego, Warszawa 2009, s. 35.

³ M. Paździor, B. Szmulik, *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2012, s. 10.

⁴ P. Mickiewicz, *System bezpieczeństwa narodowego w rozwiązaniach ustrojowych wybranych państw*, Wrocław 2012, s. 241–242.

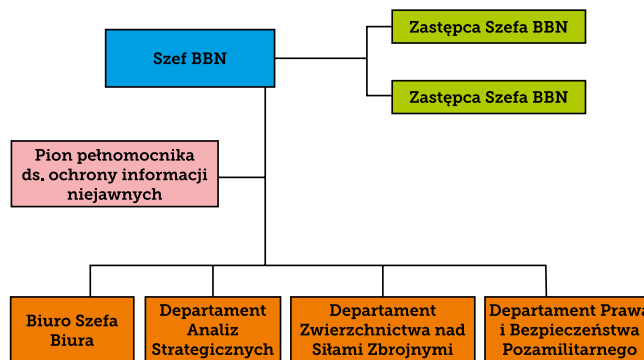
⁵ G. Sobolewski, D. Majchrzak, *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2011, s. 18.

oparte są na założeniu współdziałania w sprawach bezpieczeństwa z innymi organami publicznymi. W sprawach polityki bezpieczeństwa wewnętrznego, podobnie jak w innych dziedzinach, Prezydent nie dysponuje instrumentami prawnymi pozwalającymi na kierowanie działalnością rządu czy też na jej kontrolowanie. W sprawach szczególnej wagi, Prezydent RP, na podstawie art. 141 Konstytucji, może zwołać **Radę Gabinetową**, którą tworzy Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem Prezydenta RP. Radzie Gabinetowej nie przysługują jednak kompetencje Rady Ministrów⁶. Istotne dla wykonywania konstytucyjnych kompetencji przez Prezydenta RP w sprawach bezpieczeństwa jest uprawnienie do zatwierdzania, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, *Strategii bezpieczeństwa narodowego*, a także do wydawania na wniosek Prezesa Rady Ministrów, w drodze postanowienia, *Polityczno-strategicznej dyrektywy obronnej Rzeczypospolitej Polskiej* oraz innych dokumentów wykonawczych do *Strategii bezpieczeństwa narodowego*. We wszystkich tych dokumentach znajdują się także treści ukierunkowujące działania organów publicznych w sprawach bezpieczeństwa wewnętrznego⁷. Organem pomocniczym Prezydenta, na podstawie art. 143 Konstytucji, jest Kancelaria Prezydenta, której statut określa sam Prezydent. Szef Kancelarii jest powoływany i odwoływany przez Prezydenta. Prezydent nie ma podległej sobie administracji w terenie. Organem doradczym Prezydenta RP w zakresie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa, na podstawie art. 135 Konstytucji, jest **Rada Bezpieczeństwa Narodowego**. Skład tej Rady nie jest ściśle określony i jest kształtowany przez Prezydenta RP. Powoływania i odwoływania członków Rady Bezpieczeństwa Narodowego, na podstawie art. 144 ust. 3 pkt 26, nie wymagają kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów⁸. Rada ma prawo rozpatrywania i opiniowania założeń bezpieczeństwa, polityki zagranicznej, strategicznych problemów bezpieczeństwa narodowego i projektów jego strategii, doktryny obronnej, kierunków rozwoju sił zbrojnych, problemów pozamilitarnych dotyczących przygotowania systemu bezpieczeństwa narodowego⁹.

Zadaniem Rady Bezpieczeństwa jest rozpatrywanie kwestii i wyrażanie opinii dotyczącej bezpieczeństwa państwa¹⁰. Obsługą merytoryczną, organizacyjną, techniczną i finansową Rady Bezpieczeństwa Narodowego zajmuje się **Biuro Bezpieczeństwa Narodowego (BBN)**. Jest urzędem państwowym, utworzonym na mocy przepisu art. 11 Ustawy z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Przy pomocy Biura Bezpieczeństwa Narodowego Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wykonuje zadania w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Prezydent RP, na podsta-

wie ustawowego upoważnienia¹¹, określił w zarządzeniu organizację oraz zakres działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego w 2010 r., a zmian w nim dokonał w 2012 r.¹²

Biurem Bezpieczeństwa Narodowego kieruje sekretarz stanu (Szef BBN) wyznaczony przez Prezydenta RP, który określa również organizację oraz zakres działania tego Biura¹³.



Rys. 2. Struktura organizacyjna Biura Bezpieczeństwa Narodowego (BBN)

Źródło: <http://www.bbn.gov.pl/pl/informacje-o-bbn/kierownictwo-i-struktu/3707,Struktura-Organizacyjna-BBN.html>.

Naczelnym organem władzy wykonawczej jest **Rada Ministrów**, która zgodnie z Konstytucją prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeczypospolitej Polskiej. Funkcjonuje ona w trybie kolegiąlnym, a zakres jej kompetencji i uprawnień określa ustawa o Radzie Ministrów z 21 grudnia 2001 r. Z konstytucyjnej zasady działania organów publicznych na podstawie i w granicach przepisów prawa wynika, że wypełniając zadania związane z zapewnianiem bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, Rada Ministrów działa w ramach wyznaczonych w Konstytucji i ustawach¹⁴. **Prezes Rady Ministrów** (premier) jako szef rządu jest równocześnie zwierzchnikiem administracji publicznej, sprawuje nadzór nad samorządem lokalnym i posiada uprawnienia do wydawania rozporządzeń. Jego pozycja dodatkowo została umocniona poprzez rozwiązania niższego rządu. Zaliczyć do nich należy ustawę o działach administracji państwowej, która nadaje szefowi rządu swobodę kształtowania nie tylko jego składu, ale także zakresu kompetencji poszczególnych ministrów. Rząd stanowią premier wraz z ministrami i wiceprezesami Rady Ministrów. W jego skład mogą być także powołane osoby kierujące

¹¹ Ustawa z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP, DzU z 1967 nr 44 poz. 220, art. 11, ust. 5.

¹² Zarządzenie nr 2 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11 sierpnia 2010 r. w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego; Zarządzenie nr 1 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 30 stycznia 2012 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego, <http://www.bbn.gov.pl/pl/informacje-o-bbn/status-prawny/4088,Status-prawny-Biura-Bezpieczenstwa-Narodowego.html> (dostęp: 3.12.2017).

¹³ *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa...*, op.cit., s. 146.

¹⁴ *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa...*, op.cit., s. 149.

⁶ *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa...*, op. cit., s. 143–144.

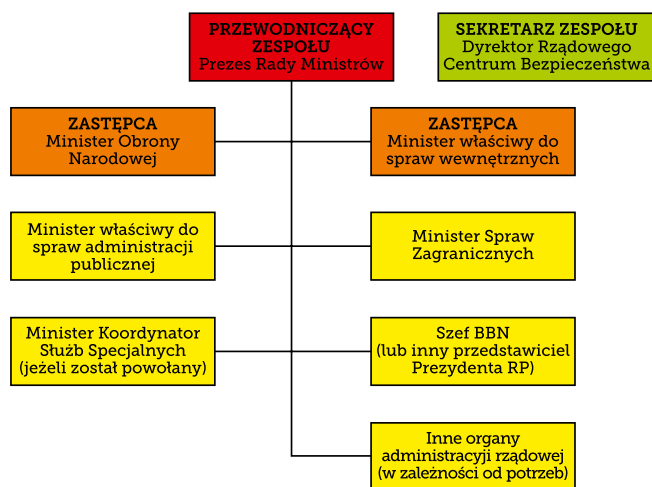
⁷ Ibidem, s. 144.

⁸ Ibidem, s. 145.

⁹ D. Czarnecki, D. Skalski, *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna III Rzeczypospolitej*, Gdańsk-Starogard Gdański 2018, s. 128.

¹⁰ *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa...*, op.cit., s. 145.

komitetami państwowymi¹⁵. Zadania w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego Rada Ministrów realizuje przede wszystkim w ten sposób, że zapewnia wykonanie ustaw, wydaje rozporządzenia oraz kieruje, koordynuje i kontroluje pracę administracji rządowej¹⁶. Rada Ministrów sprawuje zarządzanie kryzysowe na terytorium kraju. Organem wspierającym działania Rady Ministrów w tym zakresie jest **Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego (RZZK)**. Jest to organ opiniodawczo-doradczy właściwy w sprawach inicjowania i koordynowania działań podejmowanych w zakresie zarządzania kryzysowego, w tym planowania cywilnego na poziomie krajowym¹⁷. W skład RZZK wchodzi:



Rys. 3. Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego (RZZK)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: www.rcb.gov.pl/?page_id=299.

Do zadań RZZK z zakresu planowania cywilnego należy m.in.:

- przygotowanie propozycji wykorzystania zasobów oraz określenie możliwości niezbędnych do przywrócenia kontroli, opanowania sytuacji nadzwyczajnych,
- doradztwo z zakresu koordynacji działań administracji publicznej, instytucji państwowych, a także służb ratowniczych uczestniczących w sytuacjach kryzysowych,
- opiniowanie *Krajowego planu zarządzania kryzysowego*, a następnie przedkładanie go Radzie Ministrów do zatwierdzenia oraz opiniowanie projektów zarządzenia prezesa Rady Ministrów wraz z wykazem przedsięwzięć i procedur systemu zarządzania kryzysowego państwa z uwzględnieniem zobowiązań wynikających z członkostwa w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego¹⁸.

Sekretarzem RZZK jest dyrektor **Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB)**, zajmujący się koordynacją działań w dziedzinie zarządzania w sytuacji zagrożeń. W polskim systemie zarządzania kryzysowego Rządowe Centrum Bezpieczeństwa znajduje się na najwyższym poziomie, krajowym. Pełni tym samym funkcję koordynacyjną, zwierzchnią w stosunku do elementów systemu pozostałych szczebli administracyjnych. Jako organ centralny pełni funkcję Krajowego Centrum Zarządzania Kryzysowego na terenie kraju. Stanowi tym samym kluczowy element kompleksowego systemu, którego istotą jest stworzenie warunków dla służb i organów administracji publicznej do radzenia sobie z sytuacjami, gdy procedury działania okażą się niewystarczające¹⁹. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa swoją działalność rozpoczęło 2 sierpnia 2008 r. na podstawie Ustawy z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym i rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 10 lipca 2008 r. w sprawie organizacji i trybu działania Rządowego Centrum Bezpieczeństwa²⁰. Na szczeblu centralnym Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, będące państwową jednostką budżetową, zapewnia obsługę Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów, Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego oraz ministra właściwego do spraw wewnętrznych w sprawach zarządzania kryzysowego²¹.

Główną misją i zadaniem RCB jest pełna analiza zagrożeń na podstawie informacji uzyskiwanych ze wszystkich centrów zarządzania kryzysowego, organów administracji publicznej oraz instytucji międzynarodowych. W systemie zarządzania kryzysowego skutecznie wypetnia rolę związaną z zadaniami prognostycznymi i planistycznymi. Swoim spektrum działania obejmuje przedsięwzięcia od prognozowania zagrożeń, poprzez gromadzenie informacji na ich temat, aż po ich analizę, mającą na celu ochronę prawdopodobieństwa, z jakim może dojść do wystąpienia zagrożenia. Centrum koordynuje wszystkie działania związane z zarządzaniem kryzysowym na szczeblu krajowym. Natomiast na szczeblu międzynarodowym odpowiada za współpracę ze strukturami Unii Europejskiej, NATO i innymi międzynarodowymi organizacjami w zakresie zarządzania kryzysowego, ochrony infrastruktury krytycznej oraz planowania cywilnego. Mobilizuje i koordynuje międzynarodowe operacje niesienia pomocy w czasie zagrożeń naturalnych lub technologicznych²².

Kierowanie obroną państwa, jest nierozdzielnie związane z sytuacją, gdy na skutek zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, samo jego istnienie jest w niebezpieczeństwie. Aktywność w tej dziedzinie obej-

dobrych praktyk w zakresie ciągłości działania”, Rozdział 9, strona internetowa: <http://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/2011/12/wsp%C3%B3lpraca-z-jednostkami-publicznymi.pdf>.

¹⁹ W. Kitler, *Planowanie cywilne w zarządzaniu kryzysowym*, Warszawa 2011.

²⁰ www.rcb.gov.pl/?page_id=212

²¹ Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wspólnie z Forum Technologii Bankowych..., op.cit.

²² W. Kitler, op.cit., s. 97.

¹⁵ P. Mickiewicz, op.cit., s. 254–255.

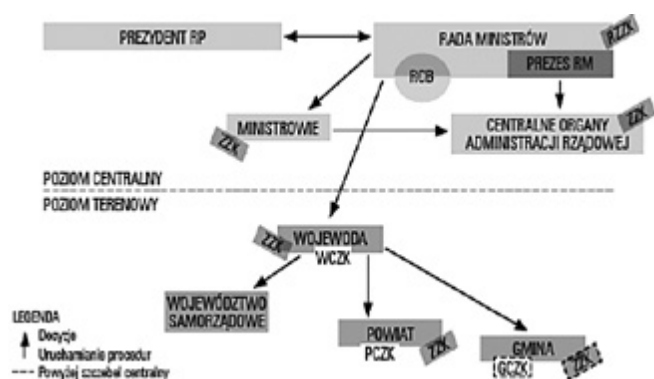
¹⁶ *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa...*, op.cit., s. 150–152.

¹⁷ Opracowano na podstawie Ustawy z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, DzU z 2007 nr 89 poz. 590, art. 8 i 9.

¹⁸ Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wspólnie z Forum Technologii Bankowych przy Związku Banków Polskich „Księga

muje uruchamianie zadań z Planu Reagowania Obronnego Rzeczypospolitej Polskiej (PRORP), planów użycia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej czy z Programu Mobilizacji Gospodarki (PMG). Dodatkowymi instrumentami do wykorzystania w razie zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub w razie konieczności prowadzenia działań wojennych (w celu odparcia zbrojnej napaści bądź ze względu na wiążącą Polskę umowę międzynarodową) jest podwyższanie stanów gotowości obronnej państwa (a w ramach tego uruchamianie zadań z PRORP) oraz wykorzystanie regulacji prawnych dotyczących stanu wyjątkowego czy stanu wojennego²³.

W Polsce ramy funkcjonowania systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym określa *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP z 2014 r.* jako dokument koncepcyjny, tworzą akty prawne, takie jak Konstytucja RP, Ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, jak również akty wykonawcze wydane na podstawie tej ustawy, Ustawa o zarządzaniu kryzysowym, Ustawa o Radzie Ministrów oraz *Ustawa o działach administracji rządowej*. Szczegółowo problematykę dotyczącą kierowania bezpieczeństwem narodowym normuje Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przygotowania systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym. Dokumenty te wyznaczyły ramy systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym w Polsce. Wpływ na jego kształt miały także inne unormowania, ujęte w aktach prawnych dotyczących: stanów nadzwyczajnych, kompetencji i zadań „służb mundurowych”, funkcjonowania kluczowych sektorów gospodarki. Dopiero całość ujętych w tych dokumentach kompetencji i powiązań poszczególnych organów w pełni tworzy zintegrowany system kierowania bezpieczeństwem narodowym.



Rys. 4. System kierowania bezpieczeństwem narodowym

Źródło: W. Molek, K. Stec, R. Marciniak, *Zarządzanie kryzysowe w systemie kierowania bezpieczeństwem narodowym*, kwartalnik I – 2011, wyd. AON, Warszawa 2011.

Z dokumentów tych wynika, że struktura organizacyjna systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym

jest hierarchiczna. Decyzje w tym systemie zawsze są podejmowane przez władze szczebla centralnego, a następnie przekazywane „w dół” na poszczególnych ministrów, terenową administrację rządową, a następnie wszystkim lub określonym podmiotom samorządu terytorialnego oraz innym jednostkom organizacyjnym włączonym w system kierowania bezpieczeństwem narodowym²⁴.

Planowanie w zarządzaniu kryzysowym

Planowanie jest jedną z funkcji zarządzania kryzysowego, które stanowi integralną część bezpieczeństwa narodowego. Dzięki sprawnemu zarządzaniu kryzysowemu możliwe jest utrzymanie i zapewnienie bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym, regionalnym oraz krajowym. W zależności od przebiegu oraz sprawnego i wszechstronnego uwzględnienia wszystkich czynników procesu planowania zależeć będzie zamierzony ich rezultat. W myśl Ustawy o zarządzaniu kryzysowym, planowanie jest to całokształt przedsięwzięć organizacyjnych mających na celu przygotowanie administracji publicznej do zarządzania kryzysowego²⁵. Istotą zarządzania kryzysowego jest przygotowanie państwa oraz społeczeństwa na wypadek wystąpienia potencjalnych zagrożeń. Należy w tym miejscu podkreślić, że aby to było możliwe, należy przede wszystkim podejmować liczne czynności planistyczne poprzedzone wnikliwą analizą otoczenia oraz posiadanych zasobów własnych²⁶.

Planować to inaczej układać, opracowywać, sporządzać, przygotowywać, snuć plany, projekty czy też przewidywać, organizować, określać, patrzeć w przyszłość²⁷. W fachowej literaturze istnieje bardzo dużo definicji planowania. W treści wielu definicji planowania są one zbliżone co do treści ukazujących istotę planowania. Warto przytoczyć definicję J. Kosińskiego, według którego planowanie jest „ustaleniem celów i projektowaniem sposobów realizacji przyszłych zadań, opartych na identyfikacji i analizie obecnych i przewidywanych warunków”²⁸. Z kolei M. Wrzostek, A. Nowak oraz W. Scheffs przedstawia następującą definicję: „planowanie jest postrzegane jako proces polegający na świadomym ustaleniu kierunków działania oraz podejmowaniu decyzji opartych na celach, faktach i dobrze przemyślanych ocenach”²⁹. Kolejna przytoczona definicja planowania autorstwa L. Krzyżanowskiego jest następująca: „Planowanie jest działaniem operacyjnym, projektowym, które dąży do skonstruowania wiązanki celów oraz operacyjnej struktury ich realizacji”³⁰.

²⁴ Ibidem, s. 45.

²⁵ Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym.

²⁶ W. Kitler., op.cit., s. 60.

²⁷ W. Cienkowski, *Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa 1993.

²⁸ J. Kosiński, *Planowanie jako funkcja zarządzania*, [w:] M. Przybyła, *Organizacja i zarządzanie*, Wrocław 2001, s. 116.

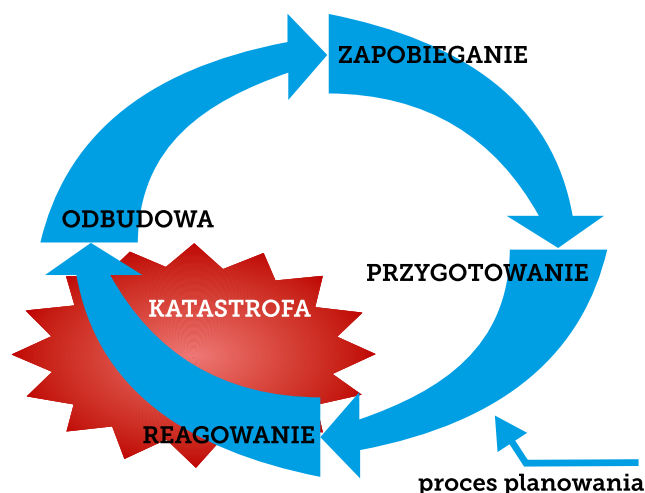
²⁹ M. Wrzostek, A. Nowak, W. Scheffs, *Planowanie organizowanie i prowadzenie*, s. 10.

³⁰ L. Krzyżanowski, *Podstawy nauki zarządzania*, Warszawa 1985, s. 229.

Po analizie licznych definicji należy zauważyć, że wyodrębniają one wspólne elementy planowania. Definicje wskazują, że planowanie dotyczy celów oraz sposobów realizacji przyszłych działań. Planowanie jest myślową operacją, która powinna poprzedzać i przygotowywać przyszłe działania. Proces planowania wymaga ustalania i porównywania wariantów celów i sposobów działania i następnie podejmowania decyzji³¹. Biorąc pod uwagę definicje planowania, należy stwierdzić, że planowanie to proces myślowy polegający na obmyśleniu sekwencji wariantów i czynności do wykonania w przyszłości, umożliwiającą osiągnięcie założonych celów. Ważne jest, aby nie mylić planowania z prognozowaniem lub przewidywaniem. Istnieje powiązanie tych pojęć, ponieważ przewidywanie i prognozowanie mogą mieć wpływ na proces planowania poprzez wykorzystywanie wyników uzyskanych w tych czynnościach w planowaniu. Potwierdzenie tego spostrzeżenia znajduje się w wypowiedzi Tomasa Majewskiego, który zauważa, że „Planowanie [...] jest wybieganiem myślą w przyszłość, jednak wyraźnie różni się od przewidywania lub prognozowania, które starają odpowiedzieć na pytanie: Co się zdarzy? Natomiast przygotowanie poszukuje odpowiedzi na pytanie: Co należy zrobić, uwzględniając wyniki przewidywania lub prognozowania?”³².

Charakterystyka planowania w zarządzaniu kryzysowym

Cele planowania w zarządzaniu kryzysowym wynikają wprost z definicji: „Zarządzanie kryzysowe – działalność organów administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, przygotowaniu do podejmowania nad nimi kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych, usuwaniu ich skutków oraz odtwarzaniu zasobów i infrastruktury krytycznej”³³. Planowanie jest procesem opartym na określaniu celów, jakie organizacja zamierza osiągnąć oraz sposobów ich osiągnięcia. Planowanie jest jednym z etapów prac zespołów zarządzania kryzysowego. W funkcji planowania wyróżniamy cztery etapy: ocena sytuacji kryzysowej i sprecyzowanie zamiaru, opracowanie planu zarządzania kryzysowego oraz rozporządzeń, zarządzeń czy dyrektyw dla podległych podmiotów wykonawczych³⁴. Cykl planowania to okresowe realizowanie etapów: analizowania, programowania, opracowywania planu lub programu, wdrażania, testowania i uruchamiania.



Rys. 5. Fazy zarządzania kryzysowego: w fazie przygotowania realizowany jest proces planowania

Źródło: opracowanie własne.

Druga faza zarządzania kryzysowego – przygotowanie – to planowanie, jak należy reagować w przypadku katastrofy, a także działania mające na celu powiększenie zasobów sił i środków niezbędnych do efektywnego reagowania poprzez opracowanie planu zarządzania kryzysowego³⁵. Faza przygotowania w zarządzaniu kryzysowym polega na dokładnej analizie i ocenie czynników wpływających na rozwój sytuacji, a także określeniu swoich słabych i mocnych stron³⁶. Przygotowanie realizuje się przed wystąpieniem kryzysu. Planowanie dla osób je wykonujących powinno stać się metodą przeznaczoną do prawidłowego sterowania procesami mającymi na celu zrealizowanie wyznaczonych zadań w aspekcie zmian dokonujących się w otoczeniu³⁷. Podczas tej fazy należy skupić się na określaniu procedur działania, a także zabezpieczeniu niezbędnych sił i środków potrzebnych do działań ratowniczych. W chwili narastania zagrożenia należy przygotowywać propozycje działań. W fazie tej powstają propozycje rozwiązań, na podstawie których podejmowane są decyzje³⁸. Złożoność problematyki zarządzania kryzysowego wynika z konieczności podjęcia działań adekwatnych do zagrożenia przed jego zaistnieniem. Sens zarządzania kryzysowego polega na działaniach, które nie doprowadzą do sytuacji kryzysowych. Z tego względu duży nacisk należy położyć na przygotowanie na wypadek wystąpienia potencjalnego zagrożenia, planowanie działań, podział odpowiedzialności i kompetencji, technologie, zagospo-

³¹ M. Majewski, *Pojęcie i istota planowania*, Warszawa 2003.

³² Ibidem, s. 10.

³³ Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym.

³⁴ K. Gąsiorek, *Proces i procedury zarządzania kryzysowego*, [w:] *Zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej*, „Zeszyt Problemy TWO”, s. 126.

³⁵ K. Sienkiewicz-Matyjurek, F.R. Krynojewski, *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej, Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2010, s. 105.

³⁶ D. Skalski, *Zarządzanie kryzysowe i bezpieczeństwo wodne. Wybrane aspekty ratownictwa wodnego*, Gdańsk – Starogard Gdański 2018, s. 42.

³⁷ W. Kitler, op.cit., s. 20.

³⁸ Ibidem, s. 14.

darowanie przestrzenne i systemy zabezpieczeń³⁹. Faza planowania składa się z czterech etapów:

- oceny sytuacji,
- podjęcia decyzji,
- sprecyzowania zamiaru,
- sporządzenia planu działania,
- sporządzenia zarządzeń i decyzji administracyjnych.

Czynniki wpływające na proces planowania w zarządzaniu kryzysowym

Planowanie w zarządzaniu kryzysowym określa zakres działań przygotowawczych. Planowanie cywilne jest prowadzone przez organa administracji publicznej. Planowanie w celu zapobiegania sytuacjom kryzysowym polega na: opracowywaniu planów, w tym planów reagowania kryzysowego, opracowywaniu programów mających na celu optymalne wykorzystanie dostępnych sił i środków w sytuacjach kryzysowych oraz w czasie stanów nadzwyczajnych i w czasie wojny, przygotowaniu administracji do podejmowania nad nimi kontroli. Proces planowania jest złożony z wielu czynników nie zawsze możliwych do przewidzenia. Temu procesowi towarzyszy wiele problemów związanych z ograniczeniami. Do najważniejszych barier planowania Ricky W. Griffin zalicza niewłaściwe cele, niewłaściwy system nagradzania, dynamiczne i złożone otoczenie, niechęć do ustalania celów, opór wobec zmian, liczne i różnorodne ograniczenia, jak np. silna konkurencja⁴⁰. Planowanie powinno być elastyczne, aby mogło być wykorzystane w przypadku dowolnego zagrożenia, w tym wcześniej nieprzewidzianego. Szczegóły działania powinny znaleźć się w procedurach właściwych dla danego zagrożenia. Istotą planowania jest zapewnienie organowi administracji publicznej efektywnego wspomaganie kierowania realizacją zadań zarządzania kryzysowego, zwłaszcza w warunkach wystąpienia sytuacji kryzysowej, klęski żywiołowej lub innego nieprzewidzianego zdarzenia. Ocena sytuacji jest jednym z czynników procesu planowania. Podczas oceny sytuacji następuje uświadomienie sobie zakresu sytuacji kryzysowej, zrozumienie zadania do zrealizowania oraz stworzenie organowi podejmującemu decyzję warunków do jej podjęcia. Dalsze poszczególne czynności na tym etapie zachodzą na siebie i granice pomiędzy nimi są płynne. Z kolei cały etap można podzielić na czynności: analizę zadania, ocenę czynników wpływających na wykonanie zadania, porównanie wariantów działania, rozważenie wariantów. Podczas oceny sytuacji następuje wytyczenie celów oraz określenie sposobów ich realizacji. Podczas procesu podjęcia decyzji planowanie również odgrywa ważną rolę. Planowanie pomaga unikać działań bezcelowych i niepotrzebnych. W pierwszym etapie – ocenie sytuacji – niezwykle ważne jest uświadomienie sobie zakresu sytuacji kryzysowej, zrozumienie zadania do zrealizowania oraz stworzenie organowi podejmującemu decyzję warunków do jej podjęcia. Poszczególne czynności w tym etapie

zachodzą na siebie i granice pomiędzy nimi są płynne, niemniej cały etap można podzielić na czynności: analizę zadania, ocenę czynników wpływających na wykonanie zadania, porównanie wariantów działania, rozważenie wariantów. Najważniejsze są czynniki określające sytuację, określane na podstawie analizy zadania lub zapisów w planie zarządzania kryzysowego, np. czas, użycie sił, elastyczność działań, prostota kierowania działaniami, zachowane odwoły, itp.

Organ doradczy przystępuje do oceny czynników wpływających na wykonanie zadania. W celu oceny wszelkich czynników można je podzielić na zjawiska środowiskowe, takie jak:

- warunki terenowe: pokrycie terenu, warunki przemieszczania sił i środków, możliwość obserwacji rozwoju sytuacji, główne obiekty terenowe i elementy infrastruktury wpływające na sytuację, kluczowe elementy do wykonania zadania;
- warunki pogodowe w dającym się przewidzieć okresie, pora dnia, pora roku, określenie zagrożeń oraz ewaluacja własnych sił i środków.

Na tej podstawie, biorąc pod uwagę myśl przewodnią, ustalone kryteria i zapisy planu zarządzania kryzysowego, przygotowuje się warianty działania. Ich ilość określa kierujący pracą zespołu doradczego. Wszystkie elementy wykonawcze powinny posiadać wiedzę, co mają realizować, gdzie, kiedy i w jakim celu. Podjęcie decyzji może mieć miejsce na odprawie decyzyjnej, na której organ doradczy prezentuje całość swoich dokonań od oceny czynników. Aby zadania mogły być zrealizowane w odpowiedni sposób przez przeznaczone do tego siły, należy precyzyjnie wskazać: co, kto, gdzie, kiedy i w jakim celu ma zrealizować⁴¹. Podczas określania cech, jakimi charakteryzuje się planowanie, należy zauważyć, że proces ten wyróżnia nastawienie na przyszłość. Przyszłość jest przewidywalna tylko w ograniczonym stopniu. W związku z tym czynnikiem należy podczas planowania mieć na względzie fakt, kiedy ten cel należy osiągnąć, następnie wpływ otoczenia oraz zasoby, jakimi się dysponuje w celu osiągnięcia zamierzonego celu. Ogromna zmienność i rosnący poziom ryzyka sprawiają, że przewidzenie potencjalnych zagrożeń w zarządzaniu kryzysowym jest coraz trudniejsze. Nie zwalnia to jednak z konieczności przygotowania się na nawet najbardziej nieprzewidywalne i zaskakujące zdarzenia. Kluczowymi czynnikami, które należy wziąć pod uwagę podczas planowania, są informacje, jakie posiadamy. Planowanie to praca na informacjach. Trafnym określeniem wyjaśnia to Katarzyna Sienkiewicz-Małyjurek oraz Franciszek Krynojewski: „Istotne znaczenie w procesie planowania posiada dostęp do informacji oraz umiejętność przetwarzania tych informacji w decyzje”⁴². Informacjami podczas planowania są czynniki, takie jak:

⁴¹ D. Majchrzak, *Znaczenie systemu zarządzania kryzysowego w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, pod red. G. Sobolewskiego, D. Majchrzaka, Warszawa 2011.

⁴² K. Sienkiewicz-Małyjurek, F.R. Krynojewski, op.cit., s. 39.

³⁹ K. Sienkiewicz-Małyjurek, F.R. Krynojewski, op.cit., s. 106.

⁴⁰ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, Warszawa 1998.

- słabe i mocne strony,
- posiadane zasoby,
- kapitał ludzki,
- informacje dotyczące otoczenia,
- zagrożenia oraz szanse.

Kolejnym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę podczas planowania, jest otoczenie, w jakim się znajdujemy. Otoczenie to należy rozpatrywać jako zasoby zewnętrzne oraz wewnętrzne (tj. zasoby finansowe, zasoby ludzkie, zasoby materiałowe itp.). Zarówno czynniki wewnętrzne jak i zewnętrzne mają wpływ na cały proces planowania i są determinantami tego procesu. Dostrzeżenie zmian zachodzących w otoczeniu ma znaczący wpływ na cały proces planowania. Ważne jest, aby podczas procesu planowania uwzględnić zmienność otoczenia, szybkie dostosowanie się do zadań i wymagań otoczenia, szybkie inicjowanie procesu planowania oraz przewidywanie rozwoju zdarzeń⁴³. Ze względu na złożoność procesu planowania powinien on charakteryzować się zorganizowaniem. Prawidłowość planowania polega na ustaleniu podstaw sporządzenia planów, następnie decyzji o kolejności wykonywania czynności oraz określeniu zasobów. Jako kolejne etapy tego wieloaspektowego procesu należy wskazać: tworzenie alternatywnych rozwiązań problemów, wybór najlepszego wariantu działania, wprowadzenie planu w życie, ciągłe i bieżące rejestrowanie zmian zachodzących w organizacji, ciągłe porównywanie rezultatów i następstw z celami planów⁴⁴. Dodatkowym czynnikiem, który należy uwzględnić w planowaniu, jest określenie zagrożeń występujących na danym obszarze, biorąc pod uwagę potencjał regionu. Ważne jest, aby porównać zagrożenia i ustalić ich wagę dla lokalnej społeczności. Następnie stworzyć i stosować scenariusze w celu znalezienia rozwiązań planistycznych dla konkretnych zagrożeń oraz oszacowania konkretnych zasobów.

Istotne jest także scharakteryzowanie zagrożeń, odpowiadając na pytania: Dlaczego? Kto? Co? Jak? Jak często? Skąd? Po co?

Do czynników wpływających na błędy podczas planowania należą m.in.: mylna diagnoza organizacji oraz jej otoczenia, niedostrzeżenie zagrożeń oraz szans czy stwarzanie planów jednowariantowych. Uwzględniając powyższe czynniki, należy podjąć działania planistyczne mające na celu przygotowanie danego terenu na określone zagrożenia.

Etapy planowania

Według Jana Brzóska, planowanie przebiega w czterech etapach. Występują one we wszystkich działaniach planistycznych i szczeblach organizacji. Najważniejszymi etapami planowania są: ustalenie celu lub zbioru

celów, określenie istniejącej sytuacji, ustalenie, co sprzyja a co przeszkadza w realizacji celów, opracowanie planu lub zbioru działań prowadzących do osiągnięcia celów⁴⁵. Według Mieczysława Rybaka, proces planowania obejmuje kolejno: ocenę zagrożeń, ocenę własnego potencjału, ustalenie zamiaru działań, ustalenie działań dla podległych sił i środków, ustalenie głównych problemów współdziałania oraz pełnego zabezpieczenia materiałowo-technicznego oraz opracowanie odpowiednich dokumentów. Z kolei Mirosław Sułek proponuje inny podział etapów planowania z uwzględnieniem faz: planowanie wstępne, planowanie właściwe, wykonywanie planu, kontrola i korekty planu⁴⁶. Na podstawie przedstawionych klasyfikacji można uznać, że proces planowania składa się z pięciu głównych etapów. Planowanie należy rozpocząć od ustalenia celu, następnym krokiem jest określenie sytuacji, podczas której należy postawić sobie pytania: Czym dysponujemy? Jakie jest nasze otoczenie? Co nam zagraża, a co może stworzyć dodatkowe szanse? Kolejnym etapem jest poszukiwanie odpowiednich rozwiązań, należy w tym momencie sprecyzować, jakim sposobem możemy osiągnąć zamierzony cel oraz jakie działania należy podjąć. Po ustaleniu tych informacji pozostaje opracowanie planu, jego wdrożenie i kontrola. W tym momencie należy ustalić czas wykonania zadań oraz osoby, które będą odpowiedzialne za ich realizację. Podczas kontroli planu dowiemy się, czy zachodzące zmiany przyniosą oczekiwane rezultaty⁴⁷.

Zakończenie

Kierowanie bezpieczeństwem narodowym to proces ciągły, obejmujący zarówno działania podejmowane w czasie pokoju lub względnego braku zagrożeń, jak również podejmowane w momencie wystąpienia określonego zagrożenia (w tym w czasie wojny). Proces tego kierowania powinien być ciągle doskonalony, a jego funkcjonowanie poddawane okresowemu sprawdzaniu, pozwalającemu wychwytywać i eliminować jego słabości. Istotne znaczenie ma w tym kontekście przygotowanie do współdziałania w kierowaniu organów, zgodnie z ich właściwością oraz obsługujących je urzędów. W zakres tych działań wchodzi: przygotowanie przepisów prawa materialnego, opracowanie procedur postępowania, szkolenie osób funkcyjnych (organów) i ich personelu, a także przygotowanie warunków zapewniających funkcjonowanie tych organów w czasie wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa państwa. Przygotowanie organów władzy publicznej wynika z Planu Reagowania Obronnego Rzeczypospolitej Polskiej, a szczegółowe zadania w tym zakresie ujęte są we wszystkich planach operacyjnych ich funkcjonowania (sporządzanych zarówno przez struktury rządowe, jak i samorządowe). W efekcie na modelowy system kierowania bezpieczeństwem narodowym mają

⁴³ T. Majewski, *Determinanty i zasady planowania w organizacji*, [w:] T. Majewski, M. Strzoda, W. Zawadzki, *Planowanie w organizacji*, Warszawa 2003.

⁴⁴ A. Chrostowski, P. Szczepanowski, *Planowanie*, [w:] A.K. Koźmiński, W. Piotrowski, *Zarządzanie teoria i praktyka*, wyd. IV, Warszawa 1999.

⁴⁵ J. Brzóska, *Planowanie strategiczne i operacyjne*, Katowice 2006.

⁴⁶ M. Sułek, *Programowanie gospodarczo-obronne*, Warszawa 2008, s. 81.

⁴⁷ W. Kitzler, op.cit., s. 26.

wpływ: system prawny, plany i procedury działania podmiotów tworzących system kierowania oraz infrastruktura przygotowywana na jego potrzeby. Plany i procedury działania podmiotów wchodzących w skład systemu kierowania przewidują możliwość wystąpienia różnego rodzaju zagrożeń, dla których przygotowane są procedury postępowania, stosownie do rodzaju i skali konkretnego zagrożenia. Inaczej bowiem funkcjonuje administracja rządowa w województwie, w razie zaistnienia sytuacji kryzysowej wymuszającej uruchomienie procedur wynikających z Ustawy o zarządzaniu kryzysowym, a inaczej w wypadku wprowadzenia w danym województwie stanu wyjątkowego czy stanu wojennego. Przyjęte rozwiązania prawne w zakresie kierowania bezpieczeństwem narodowym (bezpieczeństwo zewnętrzne) powodują, że jego struktury na wszystkich poziomach zazębiają się ze strukturami funkcjonującymi na potrzeby zarządzania kryzysowego (bezpieczeństwo wewnętrzne). Oba procesy mają charakter działań ciągłych i wzajemnie się uzupełniających. Planowanie polega na dokładnej analizie i ocenie sytuacji i wszelkich czynników wpływających na rozwój sytuacji, a także określeniu swoich słabych i mocnych stron. W fazie tej powstają propozycje rozwiązań dla organu decydującego, zwane wariantami działania, na podstawie których podejmuje on decyzję zgodnie ze swoimi kompetencjami. Planowanie powinno określać zależności pomiędzy odpowiedzialnym za realizację procedury a centralą organizacyjną, która kieruje całym reagowaniem na katastrofę.

Sprawność zarządzania kryzysowego ma wpływ na bezpieczeństwo gmin, powiatów, województwa a nawet kraju. Sprawność zarządzania kryzysowego wynika z właściwego planowania działań podjętych w razie wystąpienia zagrożenia. Zaniechanie planowania mogłoby dopuścić do, m.in.:

- podejmowania nieadekwatnych decyzji,
- powstania chaosu,
- podejmowania nieprzemyślanych działań,
- wykorzystania przy podejmowanych działaniach zbyt dużej liczby posiadanych sił i środków,
- dublowania działań,
- braku współdziałania między służbami.

Bez planowania niemożliwe byłoby zarządzanie kryzysowe⁴⁸. Planowanie w zarządzaniu kryzysowym odgrywa istotną rolę. Cele planowania kryzysowego wynikają wprost z jego definicji. Problematyka dotycząca planowania w sferze zarządzania kryzysowego może być rozpatrywana w ujęciu wszechstronnym. Zarządzanie kryzysowe to zestaw działań, który posiada zasadnicze znaczenie w eliminacji wszelkich zagrożeń oraz walki z nimi, kiedy powodują sytuacje kryzysowe. Można też traktować zarządzanie kryzysowe jako system, który ma zapewnić spójne i transparentne funkcjonowanie wielu elementów i instytucji dla osiągnięcia zasadniczego celu, jakim jest ochrona ludności. Planowanie jest nie tylko podstawą pozostałych funkcji zarządzania kryzysowego,

odgrywa też kluczową rolę jako element zarządzania kryzysowego.

Bibliografia

- Brzóska J., *Planowanie strategiczne i operacyjne*, wyd. Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej, Katowice 2006.
- Chrostowski A., Szczepanowski P., *Planowanie*, [w:] A.K. Koźmiński, W. Piotrowski Zarządzanie teoria i praktyka, wydanie IV, wyd. PWN, Warszawa 1999.
- Cienkowski W., *Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych*, wyd. Polska Oficyna wydawnicza BGW, Warszawa 1993.
- Czarnecki D., Skalski D., *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna III Rzeczypospolitej*, Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim przy udziale Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku i Towarzystwa Naukowego w Grudziądzu, Gdańsk-Starogard Gdański 2018.
- Gąsiorek K., *Proces i procedury zarządzania kryzysowego*, [w:] Zarządzanie kryzysowe w sytuacji klęski żywiołowej, „Zeszyt Problemowy TWO”.
- Griffin R.W., *Podstawy Zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 1998.
- Kitler W., *Planowanie cywilne w zarządzaniu kryzysowym*, wyd. AON, Warszawa 2011.
- Koziński J., *Planowanie jako funkcja zarządzania*, [w:] M. Przybyła, Organizacja i zarządzanie, Wrocław 2001.
- Krzyżanowski L., *Podstawy nauki zarządzania*, PWN, Warszawa 1985.
- Majchrzak D., *Znaczenie systemu zarządzania kryzysowego w kształtowaniu bezpieczeństwa narodowego*, [w:] G. Sobolewski, D. Majchrzak (red.) *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, wyd. AON, Warszawa 2011
- Majewski M., *Pojęcie i istota planowania*, wyd. AON, Warszawa 2003.
- Majewski T., *Determinanty i zasady planowania w organizacji* [w:], T. Majewski, M. Strzoda, W. Zawadzki, *Planowanie w organizacji*, wyd. AON, Warszawa 2003.
- Mickiewicz P., *System bezpieczeństwa narodowego w rozwiązaniach ustrojowych wybranych państw*, Wrocław 2012.
- Molek W., Stec K., Marciniak R., *Zarządzanie kryzysowe w systemie kierowania bezpieczeństwem narodowym*, kwartalnik: Bezpieczeństwo Narodowe I – 2011, wyd. AON, Warszawa 2011.
- Paździor M., Szmulik B., *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wspólnie z Forum Technologii Bankowych przy Związku Banków Polskich „Księga dobrych praktyk w zakresie ciągłości działania”, Rozdział 9, strona internetowa: <http://rcb.gov.pl/wp-content/uploads/2011/12/>

⁴⁸ Ibidem, s. 60.

wsp%C3%B3lpraca-z-jednostkami-publicznymi.pdf

- Sienkiewicz-Małyjurek K., Krynojewski F.R., *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej, Zarządzanie bezpieczeństwem*, wyd. Diffin, Warszawa 2010.
- Skalski D., *Zarządzanie kryzysowe i bezpieczeństwo wodne. Wybrane aspekty ratownictwa wodnego*, Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim przy udziale Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku i Towarzystwa Naukowego w Grudziądzu, Gdańsk-Starogard Gdański 2018.
- Sobolewski G., Majchrzak D.E., *Zarządzanie kryzysowe w systemie bezpieczeństwa narodowego*, wyd. AON, Warszawa 2011.
- Sulowski S., Brzeziński M. (red. nauk.) *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, wyd. AON, Warszawa 2009.
- Sutek M., *Programowanie gospodarczo-obronne*, Bellona, Warszawa 2008.
- Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z2007 nr 89, poz. 590).
- Ustawa z 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony RP (DzU z1967 nr 44, poz. 220), art. 11, ust. 5 [z późn. zm.].
- Wrzostek M., Nowak A., Scheffs W., *Planowanie organizowanie i prowadzenie*, wyd. AON, Warszawa 2011.
- www.rcb.gov.pl/?page_id=212
- Zarządzenie nr 2 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 11 sierpnia 2010 r. w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego; Zarządzenie nr 1 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 30 stycznia 2012 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji oraz zakresu działania Biura Bezpieczeństwa Narodowego.
- Zięba R., Zając J., *Budowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2010.



mgr Małgorzata Kochońska¹, dr Piotr Lizakowski¹,
dr Dariusz Skalski²

¹ Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

² Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku
Wydział Wychowania Fizycznego – Zakład Sportów Wodnych

Systemy monitoringu wizyjnego jako zapewnienie bezpieczeństwa uczniów i podopiecznych w szkołach i placówkach

*Video surveillance systems as a means of
ensuring the safety of pupils and guests in
schools and educational institutions*

Streszczenie: W polskich szkołach i placówkach zapewnienie bezpieczeństwa przebywającym tam osobom, przede wszystkim uczniom i podopiecznym, zapewnić miały systemy monitoringu wizyjnego finansowane z budżetu państwa lub z dotacji samorządów terytorialnych. Pomimo braku podstaw prawnych systemy są wprowadzane i tak w latach 2007–2009 zainstalowano kamery w 7 882 szkołach. W roku 2015 szkół objętych w Polsce monitoringiem wizyjnym było już ok. 11 000¹. Jakie są efekty zainstalowania kamer w środowisku szkolnym? Czy rzeczywiście poprawiły bezpieczeństwo w szkole i placówce?

Summary: In Polish schools and institutions, ensuring the safety of people staying there, but above all of students and pupils, was to be ensured by video monitoring systems financed from the state budget or from subsidies from local governments. Despite the lack of legal basis, the systems are being introduced, and so in the years 2007–2009 camera were installed in 7,882 schools. In 2015, the number of schools covered by video surveillance was already around 1,000. 11 000 in Poland. What are the effects of instal-

ling cameras in the school environment? Have they really improved safety in schools and institutions?

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, monitoring wizyjny

Keywords: security, video surveillance

Wprowadzenie

Częścią prowadzonej pracy badawczej nad bezpieczeństwem pobytu dzieci i młodzieży w szkołach i placówkach opiekuńczych jest znalezienie odpowiedzi na pytanie o sposoby i metody zapobiegania m.in.: negatywnym zjawiskom przemocy i agresji w tym środowisku. W latach 2010 do 2015 w ramach prowadzonych zajęć na studiach podyplomowych dla kandydatów na dyrektorów placówek oświatowych pn. Zarządzanie oświatą w Wyższej Szkole Zarządzania w Gdańsku, w realizowanym przedmiocie Bezpieczeństwo i higiena pracy w placówkach oświatowych, słuchacze wypełniali ankiety „Bezpieczeństwo w placówkach”. Jedno z pytań dotyczyło właśnie wprowadzenia metod i środków służących poprawie bezpieczeństwa podopiecznych przebywających w danej placówce. W artykule przedstawiono również wyniki z raportu Najwyższej Izby Kontroli przeprowadzonej w roku 2017 w szkołach podstawowych

¹ Na 22 910 szkół ogółem, za: GUS, Oświata i Wychowanie 2016/2017, Szkoły w systemie oświaty, s. 80.

z zakresu stosowania systemów monitoringu wizyjnego w szkołach.

Geneza monitoringu wizyjnego jako środka poprawiającego bezpieczeństwo

*Lepiej jest zapobiegać przestępstwom niż karać*² pisał w roku 1764 włoski prawnik i ekonomista w swoim traktacie, który stał się ideą przewodnią dla zwolenników stosowania profilaktyki, zwłaszcza w sytuacjach kryminalnych.

Do pewnego momentu rozwoju państw jednostki kontrolowane były w ramach istniejących grup społecznych. Wspólnoty nadzorowały zachowania jednostek, których zachowania wynikały z uznawania autorytetów starszych (np.: starszyny plemiennej), sankcji religijnych (np.: ekskomunika), z obawy odrzucenia lub wykluczenia z grupy, a także ze strachu przed wstydem czy zemstą grupy.

Wraz z rozwojem cywilizacji i powstawaniem dużych skupisk ludzkich jak miasta, wiedza, a zatem kontrola nad jednostkami, znacznie słabła. Miasto stało się miejscem, gdzie z jednej strony „ludzie stawali się wolnymi” zgodnie już ze średniowiecznym prawem *Stadluft macht frei* (miejskie powietrze czyni wolnym), ale z drugiej strony wchodził w zbiorowisko nieznanych sobie jednostek, tworząc społeczeństwo obcych (*stranger society*)³. Obserwacja jednostek jest utrudniona, zatem państwo, poprzez aparat policyjny, poddaje obserwacji całe grupy, a rozwój technologii tylko ułatwia ten proces. Jak pisze Paweł Waszkiewicz: Miejsce nieformalnej kontroli społecznej zastąpiono technicznymi środkami inwigilacji oraz przyznaniem odpowiednim służbom prawa do korzystania z nich⁴. Takim środkiem stała się telewizja przemysłowa, określana monitoringiem wizyjnym, wideonadzorem, telewizyjnymi systemami dozorowymi (CCTV, ang. Closed Circuit Television, niem. Videoüberwachung, ros. Видеонаблюдение, hiszp. circuito cerrado de televisión, franc. vidéosurveillance) – to system pozwalający na śledzenie z odległości zdarzeń rejestrowanych przez jedną do nawet kilkuset kamer przemysłowych jednocześnie. W skład systemu wchodzi głównie rejestratory i kamery, z których obraz jest transmitowany do centrum odbiorczego, gdzie personel na monitorach może obserwować rejestrowane zdarzenia. Ważnym elementem telewizji przemysłowej jest również klawiatura sterująca, posiadająca zwykle wbudowany dżojstik do manipulowania kamerami PTZ, pozwalająca na sterowanie całym systemem CCTV. Monitoring wizyjny, określany też jako telewizja dozorowa, różni się od zwykłej telewizji tym, że obraz z kamer jest przesyłany (przez kabel lub drogą radiową) i odbierany tylko w centrum odbiorczym, a nie w nieograniczonej liczbie odbiorników⁵.

² C. Beccaria, *Dei delitti e delle pene, 1764*, polskie wydanie „O przestępstwach i karach”, Warszawa 1998, s. 187.

³ P. Waszkiewicz, *Wielki Brat rok 2010. Systemy monitoringu wizyjnego – aspekty kryminalistyczne, kryminologiczne i prawne*. Warszawa 2011, s. 22.

⁴ Ibidem, s. 23.

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Telewizja_przemys%C5%82owa (dostęp: 28.10.2016).

Początki monitoringu wizyjnego sięgają połowy XX w. Używany jedynie do określonych celów, takich jak np.: kontrolowania pracowników (szczególnie w fabrykach, stąd nazwa telewizja przemysłowa), zarządzania ruchem (np. na skrzyżowaniach o dużym ruchu) czy rejestrowania przebiegu demonstracji (funkcja czysto polityczna). Z biegiem lat monitoring zaczął być wykorzystywany jako rutynowe narzędzie służące do utrzymywania porządku i zapobieganiu przestępczości. Monitoring miał spełniać funkcję prewencyjnego narzędzia, poprzez samą swoją obecność miał (ma) za zadanie powstrzymać osoby od popełnienia czynów niezgodnych z prawem czy zasadami współżycia społecznego. Ta nowa rola była przyczyną gwałtownego jego rozwoju. Upadek muru berlińskiego, zjednoczenie Niemiec, rozwiązanie Układu Warszawskiego, RWPG, powstanie Federacji Rosyjskiej wiązało się z wizją upadku przedsiębiorstw pracujących nad utrzymaniem bezpieczeństwa zewnętrznego. Należało zatem zamienić „wroga zewnętrznego” na „wroga wewnętrznego”, czyli złodzieja, wandalę, imigranta czy bezdomnego, przeciwko którym skierowano nowe narzędzie obrony – kamery monitoringowe⁶. Jednocześnie pojawił się nowy problem: kamery rejestrują obszar, na który zostały skierowane, przez 24 godziny na dobę, przez siedem dni w tygodniu. Utrwalony obraz zawiera wszystkie zachowania na danym obszarze, nie tylko te, z powodów których zostało urządzenie zamontowane. Zaczęto powszechnie myśleć w kategoriach: wolność kontra bezpieczeństwo czy prywatność jednostki kontra dobro wspólne, choć powszechne⁷. Rozglądając się wokół siebie w przestrzeni publicznej, można zauważyć, że wybrano opcję drugą. Kamery rozpoczęto montować przede wszystkim w miejscach wg statystyk policyjnych określanych jako miejsca popełniania przestępstw, czyli czynów karalnych. Zaczęto instalować kamery rejestrujące prędkość pojazdów i fotografując je wraz z prowadzącym, czyli fotoradary, które miały ograniczyć liczbę wypadków śmiertelnych na polskich drogach. Czy tak jest faktycznie? Rzeczywistość pokazuje, że kierowcy korzystają z licznych aplikacji i map, na których są zaznaczone miejsca pomiaru prędkości, a korzystający z CB-radio ostrzegają się przed mobilnymi patrolami pomiaru prędkości, a w tych miejscach kierowcy dostosowują prędkość do założonych ograniczeń i warunków jazdy. Redukują prędkość swojego pojazdu tylko w tych punktach i wobec patroli policyjnych.

W 2013 r. odnotowano 8 406 wypadków drogowych z udziałem młodych kierowców, czyli w wieku 18–24 lat, w których życie straciły 584 osoby. Z takim wynikiem znajdujemy się w czołówce krajów Unii Europejskiej pod względem ilości ofiar z udziałem młodych osób. Jak twierdzi Maria Dąbrowska-Loranc z Instytutu Transportu Samochodowego, ze statystyk wynika również, że najczęstszą przyczyną tych zdarzeń jest nadmierna prędkość, nieustąpienie pierwszeństwa i wsiadanie za kółko po alkoholu... – Młodzi ludzie powodują wypadki dwa razy częściej od osób doświadczonych za kierow-

⁶ <https://panoptykon.org/monitoring-wizyjny> (dostęp: 28.10.2016).

⁷ Ibidem.

nicą – przypomina Maria Dąbrowska-Loranc. Dodaje, że grupę młodych kierowców możemy uznać za grupę podwyższonego ryzyka⁸.

Systemy monitoringu wizyjnego nie wyeliminowały kierowców, którzy prowadzą samochody z nadmierną prędkością i nie poprawiły bezpieczeństwa na drogach. W takim razie, jakie są efekty wynikające z zainstalowania kamer w szkołach i placówkach?

Skuteczność działań monitoringu wizyjnego, a w szczególności, w jaki sposób i w jakim zakresie instalacja systemów kamer w placówkach oświatowych wpłynęła na zmniejszenie aktów agresji i przemocy wśród przebywających w niej uczniów i podopiecznych?

Rządowy program wspierania, wprowadzony w latach 2007–2009 „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach, jest odpowiedzią resortu na zachowania agresywne i przemoc występującą w szkołach i placówkach. Według statystyk policji na terenie szkół w Polsce w roku 2009 (a więc w drugim roku funkcjonowania rządowego wsparcia dla programu instalacji kamer w szkołach i placówkach) doszło do ok. 21 tysięcy przestępstw. Intencją wprowadzenia systemu monitoringu w miejscu pobierania nauki była właśnie wielkość zjawisk patologicznych w środowisku szkolnym, takich jak: kradzieże, wymuszenia, zastraszania, pobicia, dewastacja mienia szkolnego, palenie tytoniu oraz wprowadzenie ograniczonego dostępu do szkół i placówek osobom nieuprawnionym⁹. Wobec braku podstaw prawnych regulujących zakres i sposób wprowadzania systemu i kamer do szkół Najwyższa Izba Kontroli w roku 2017 skontrolowała 28 szkół publicznych i 14 samorządów. Kontrolerzy zabrali także opinie i informacje o funkcjonowaniu szkolnych systemów monitoringu od 7 tys. szkół podstawowych i gimnazjów. Raport NIK został uzupełniony o wyniki z przeprowadzonych badań ankietowych wśród 1,8 tys. uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum oraz 1 tys. nauczycieli kontrolowanych szkół. Na terenie tych szkół w latach 2010–2015 doszło do ok. tysiąca zdarzeń, z których 60% dotyczyło niszczenia mienia i przemocy wśród uczniów, w celu ustalenia sprawców wykorzystano właśnie monitoring wizyjny¹⁰. Szczegółowe dane prezentowane są w tabeli 1.

⁸ <https://www.motofakty.pl/arttykul/mlodzi-kierowcy-wciaz-powoduja-duza-liczbe-wypadkow.html>

⁹ Sprawozdanie z realizacji Rządowego programu wspierania w latach 2007–2009 organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”, w: <https://bip.men.gov.pl/dzialalnosc/c36-programyprojekty/sprawozdanie-z-realizacji-rzadowego-programu-wspierania-w-latach-2007-2009-organow-prowadzacych-w-zapewnienu-bezpiecznych-warunkow-nauki-wychowania-i-opieki-w-publicznych-szkoach-i-placowkach-monitorin.html>

¹⁰ Za: <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-monitoringu-w-szkolach.html>

Tabela 1. Przeszeczność w szkole i innych placówkach oświatowych w latach 2009–2012

	2009	2010	2011	2012	trend
Uszczerbek na zdrowiu	2 208	2 953	2 613	1 894	↓
Udział w bójce lub pobiciu	1 021	1 307	1 503	1 533	↑
Zgwałcenie	26	20	14	74	↑
Kradzież cudzej rzeczy	2 639	2 778	2 664	2 793	↑
Włamania	650	815	785	644	↓
Przestępstwa rozbójnicze	3 918	6 221	7 577	7 024	↑
Przestępstwa narkotykowe	433	520	669	800	↑
Przestępstwa przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu	2 223	2 810	2 342	2 329	↓
– w tym naruszenie nietykalności cielesnej	212	276	246	254	↑
Łącznie (także inne przestępstwa, niewymienione wyżej)	21 040	26 197	28 019	24 794	↓

Źródło: Opracowanie własne autorów, dane dotyczą przestępstw popełnionych na terenie szkół podstawowych i gimnazjum, za: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przesteczosc-w-szkole/50868,Przesteczosc-w-szkole-i-i-innych-placowkach-oswiatowych.html>

Mimo ustawicznego wsparcia szkół i placówek w systemy wizyjne i kamery, takie czyny jak: udział w bójce lub w pobiciu, zgwałcenie, kradzież cudzej rzeczy, przestępstwa narkotykowe oraz naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, czyli nauczyciela, mają tendencję wzrostową. Dlatego też rok szkolny 2012/2013 prowadzony był w ramach programu ministra edukacji narodowej pod hasłem „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży oraz przyjazny klimat w środowisku szkolnym”¹¹. Program ten kontynuowany był w ramach „Bezpieczna szkoła” poprzez Rządowy program na lata 2014–2016 „Bezpieczna i Przyjazna Szkoła”¹². 28 czerwca 2015 r. Rada Ministrów przyjęła kolejną edycję tego programu realizowanego w latach 2015–2018 pod nazwą „Bezpieczna+”¹³. Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało mapę dwóch obszarów, w których podjęto odpowiednie działania w roku szkolnym 2012/2013. Były to: „Dbamy o bezpieczne otoczenie ucznia” oraz „Dbamy o bezpieczne zachowanie ucznia”. Każda ze szkół uczestnicząca w projekcie mogła korzystać ze wsparcia w ramach przygotowanych ofert, takich jak: „Wspieranie pracy wychowawców klas – bezpieczna szkoła” oraz „Postawy uczniowskie – Jak je kształtować?”.

¹¹ Materiały adresowane do dyrektorów szkół i placówek, kadry pedagogicznej, rodziców oraz organów prowadzących szkoły i placówki, przygotowana przez Departament Zwiększania Szans Edukacyjnych Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa, sierpień 2012 r.

¹² Por. Załącznik do uchwały nr 130/2014 Rady Ministrów z 8 lipca 2014 r.

¹³ Por. Załącznik do uchwały nr 89/2015 Rady Ministrów z 23 czerwca 2015 r.

Przeoglądając dane podawane przez szkoły i placówki zawarte w roku 2012 w Centralnej Informacji Oświatowej, a później w Systemie Informacji Oświatowej, można zauważyć, że liczba zdarzeń wypadkowych maleje i w ciągu sześciu lat spadła o 8 330, czyli tylko o ok. 13,5% (dane tabela 2). Statystycznie co roku o 2,25%! Na monitoring wizyjny w szkołach i placówkach rząd wydał przez dwa lata (2007–2009) kwotę 76 999 650,00 zł. Można założyć, że każde jedno zdarzenie mniej w statystyce wypadków uczniów to kwota ok. 9 200,00 zł z tytułu wprowadzenia kamer do obiektów szkolnych.

Tabela 2. Zdarzenia wypadkowe uczniów

Rodzaj wypadku	2012	2018
ciężki	297	151
inny	73 223	65 058
śmiertelny	51	5
razem	73 571	65 241

Źródło: CIO 2010 i SIO 2018. Opracowanie własne autorów.

Ogółem, w tym czasie wyposażono w monitoring wizyjny 7 882 szkoły i placówki w całym kraju (były to: szkoły, zespoły szkół oraz młodzieżowe ośrodki wychowawcze, młodzieżowe ośrodki socjoterapii, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, specjalne ośrodki wychowawcze, bursy, szkoły przy zakładach poprawczych i szkoły przy schroniskach dla nieletnich), wydając łączną kwotę 108 588 380,53 PLN¹⁴. Jak podają portale internetowe, co 8 minut w polskiej szkole dochodzi do zdarzenia wypadkowego z udziałem ucznia. Jednak w dokumentach sporządzanych przez inspektorów NIK można przeczytać, że:

- po zainstalowaniu kamer zwiększył się w szkołach poziom bezpieczeństwa uczniów i pracowników;
- świadomość bycia obserwowanym miała wpływ na zachowanie uczniów;
- społeczność szkolna miała świadomość, że uczniowie łamiący przyjęte zasady są łatwiej rozpoznawalni;
- dzięki monitoringowi rozwiązywane były sytuacje konfliktowe;
- monitoring ułatwił pracę Policji w wykrywaniu przestępstw;
- zmniejszyły się akty wandalizmu zarówno wewnątrz szkoły, jak i na zewnątrz;
- monitoring dał możliwość monitorowania pracy oraz wejść do szkoły osób trzecich i niepożądanych¹⁵.

Dane statystyczne nie potwierdzają tego optymizmu. Monitoring wizyjny jest wykorzystywany do identyfikacji

¹⁴ Sprawozdanie z realizacji Rządowego programu wspierania w latach 2007–2009 organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”, ibidem.

¹⁵ NIK Delegatura Kraków, Wystąpienie pokontrolne, Wykorzystanie monitoringu wizyjnego w szkołach i jego wpływ na bezpieczeństwo uczniów, LKR.410.009.01.2016, P/16/076.

sprawców zdarzeń, bowiem przy braku przepisów wykorzystuje się tylko rejestrację obrazu, a nie stały nadzór.

W przytaczanych na wstępie badaniach stanu bezpieczeństwa w pomorskich szkołach dotyczących bezpieczeństwa uczniów wykorzystano kwestionariusz ankiety, w którym respondentom zadano pytanie:

Czy w Pana/Pani szkole/placówce wprowadzono w celu zwiększenia bezpieczeństwa:

- monitoring przemysłowy,
- zatrudniono agencję ochrony,
- zatrudniono pracownika z uprawnieniami,
- wprowadzono system zarządzania bezpieczeństwem,
- inne, jakie?

Pytanie to dotyczyło technicznych rozwiązań, jakie dyrektor szkoły lub organ prowadzący daną szkołę czy placówkę mógł zastosować w celu eliminacji i/lub ograniczenia zidentyfikowanych zagrożeń w swoim środowisku pracy¹⁶. W 59% badanych placówkach dyrektorzy zamontowali na zajmowanych budynkach kamery (tabela 3). Instalowano je głównie w miejscach newralgicznych, w których, wg SIO, dochodzi do największej liczby zdarzeń wypadkowych, czyli korytarzach i wejściach do obiektu.

Tabela 3. Środki zapobiegawcze zastosowane przez dyrektorów szkół i placówek w roku 2013/2014 w pomorskich szkołach¹⁷

	TAK	NIE
Monitoring przemysłowy	46	29
Agencja ochrony	14	64
Pracownik z uprawnieniami	3	75
System zarządzania bezpieczeństwem ¹⁸	3	75
Inne	12	66

Źródło: Opracowanie własne autorów na podstawie prowadzonych badań.

Przykład fotoradarów czy odcinkowych pomiarów prędkości potwierdza niską skuteczność systemów monitoringu wizyjnego, przestępcy unikają takich miejsc i przenoszą swoje zachowania agresywne w inne rejony¹⁹. Mimo to szkoły i placówki w dalszym ciągu

¹⁶ M. Kocharńska, *Komunikat z badań – Bezpieczna Szkoła*, [w:] *Holistyczna ocena bezpieczeństwa – aspekt współczesny*, Wyższa Szkoła Bankowa, Gdańsk, CeDeWu Warszawa, 2014, s. 257–268.

¹⁷ W badaniu wzięło udział 78 placówek oświatowych, co stanowi ok. 11% wszystkich jednostek edukacyjnych w regionie; a) 24 przedstawicieli kadry kierowniczej, b) 17 pracowników administracyjnych, c) 35 nauczycieli/nauczycielek d) 2 osoby nie zakwalifikowały siebie do żadnej z ww. grup.

¹⁸ Po weryfikacji odpowiedzi ustalono, że osoby zaznaczające tę odpowiedź miały na uwadze istnienie w szkole Klubu Puchatka, programu prewencji drogowej.

¹⁹ Policja wprowadziła tzw. Krajową Mapę Zagrożeń, na której każdy obywatel, mieszkaniec może wskazać rejon, miejsc wg niego uznawane za niebezpieczne. W efekcie policja zwiększy monitoring

wyposażają swoje obiekty w kamery, a rząd kontynuuje dotacje.

Według internetowego głosowania portalu *trojmiasto.pl* na pytanie: *Czy uważasz, że szkolny monitoring wpływa korzystnie na bezpieczeństwo w szkołach?* odpowiedziało 239 osób, z czego:

- 55% – tak, obecność kamer z pewnością wpływa na poziom bezpieczeństwa na szklonych korytarzach,
- 24% – tak, ale powinien być instalowany tylko tam, gdzie rzeczywiście potrzebny jest dodatkowy nadzór,
- 10% – to zbędne, dawniej kamer nie było, a dzisiaj szkoły przypominają fortece,
- 11% – nie powinno być ich w szkołach, to jawne naruszanie prywatności²⁰.

Według Dominiki Majewskiej z tego portalu innego zdania byli uczniowie z Gdyni, którzy aż w 70% twierdzili, że w szkole czuje się bezpiecznie, ale nie powiązało tego z obecnością monitoringu wizyjnego²¹.

Co do zasadności instalacji kamer na terenie szkół wypowiedział się rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski w roku 2010. Skierował on do ówczesnej minister edukacji swoje stanowisko, w którym zwracał uwagę na brak przepisów prawa dotyczących zasad monitorowania szkół i placówek oraz na dowolność instalacji kamer na ich terenie. *Następstwa te mają odbicie w kierowanych do mnie skargach, w tym m.in. w sprawie sieci monitoringu wizyjnego zainstalowanej w Zespole Szkół w Firleju. Z udzielonych mi informacji wynika, że na terenie szkoły, w której uczy się 500 uczniów, zainstalowano 45 kamer monitorujących, w tym w szatni oraz w salach lekcyjnych. Ponadto, otrzymuję skargi rodziców i uczniów licznych szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, w których kamery monitorujące zamontowano m.in. w szkolnych toaletach²². Jak powszechnie wiadomo, miejscem najbardziej zagrożonym występami uczniów i dewastacją jest szkolna toaleta. Co bardziej zapobiegliwi dyrektorzy właśnie tam instalowali kamery, nie zabrakło ich także w szatniach. W swoim wystąpieniu rzecznik praw obywatelskich zwrócił także uwagę, że pobyt ucznia w szkole pod nadzorem kamery nie gwarantuje dziecku poczucia bezpieczeństwa²³. Co do efektywności monitoringu wizyjnego instalowanego w obiektach wątpliwości mają sami prawnicy, zwłaszcza karniści: *Monitoring wizyjny stanowi najbardziej popularną, dodatkowo najbardziej kosztowną formę interwencji, skuteczność której jednak nie została potwierdzona. Co więcej, badania krymino-**

tych miejsc, m.in.: przez patrole, ale także i montowanie systemu monitoringu wizyjnego. Więcej: <http://www.policja.pl/>

²⁰ <https://dziecko.trojmiasto.pl/Wielki-brat-w-trojmiejskich-szkolach-Monitoring-daje-poczucie-bezpieczenstwa-ale-czy-jest-skuteczny-n111133.html#tri>

²¹ Op.cit.

²² Stanowisko rzecznika praw obywatelskich RP Janusza Kochanowskiego z 15.02.2010 r. RPO -570717-1/07/AB do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12663219000.pdf> (dostęp: 29.10.2016).

²³ Op.cit.

logiczne wskazują na niepożądane efekty wprowadzenia monitoringu wizyjnego w postaci zwiększenia ryzyka wiktymizacji uczniów. Oznacza to, że skutek wprowadzonych zmian jest przeciwny do zamierzonego i wprowadzenie monitoringu zamiast zwiększać bezpieczeństwo uczniów, zmniejsza je. [...] istnieją inne – tańsze i bardziej efektywne – sposoby osiągnięcia zamierzonych celów. Za skuteczne w badaniach kryminologicznych zostały uznane przede wszystkim programy dostosowane do konkretnej społeczności szkolnej, wpływające zarówno na uczniów, jak i na nauczycieli w sposób podnoszący kompetencje obu tych kluczowych w życiu szkoły grup. Ważne bowiem, by uczniowie poza umiejętnościami edukacyjnymi kształtowali także umiejętności społeczne (rozwiązywanie osobistych problemów czy konfliktów z innymi osobami bez użycia przemocy). Zaangażowanie dzieci i młodzieży w procesy decyzyjne dotyczące organizacji szkoły podnosi skuteczność programów zmierzających do zmniejszenia poziomu przestępczości i agresji²⁴.

Przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego postulują, aby pracować z uczniem (czyli praca organizacyjna, praca u podstaw także w trójkącie rodzic–szkoła–uczeń), przy jednoczesnym podnoszeniu kwalifikacji i kompetencji samych nauczających: *Instalacja kamer to działania pozorne, a nie realna odpowiedź na problemy występujące w środowisku szkolnym. [...] monitoring wizyjny może mieć negatywny wpływ na klimat szkoły, którego budowanie jest celem programu. [...] Środki przeznaczone na ten cel można przeznaczyć na bardziej potrzebne działania. [...] Zwiększenie liczby zatrudnionych w szkołach nauczycieli pedagogów i psychologów z całą pewnością przyniesie bardziej pożądane efekty niż instalowanie urządzeń monitorujących²⁵.*

Spory wokół kamer odżyły na nowo z chwilą obowiązywania ustawy o ochronie danych osobowych, RODO. Kontrolerzy NIK stwierdzili, że dyrektorzy szkół nie realizowali obowiązku zgłoszenia Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych zbioru danych osobowych z monitoringu wizyjnego²⁶. Na uwagę zasługuje fakt, że dyrektorzy brak rejestracji zbioru obrazów uzyskanych przez system monitorujący jako zbiór danych osobowych, do których mają zastosowanie przepisy o ochronie danych osobowych, tłumaczyli brakiem dostatecznej wiedzy z tego obszaru. Jednocześnie w czasie kontroli 18 szkół, 13 z nich dokonało tej rejestracji.

Monitoring wizyjny spełnia trzy funkcje: interwencyjne, dowodowe i prewencyjne. Jak wynika z przytaczanego raportu NIK, tylko funkcja dowodowa okazała się skuteczna, chociaż nie we wszystkich kontrolowa-

²⁴ Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w piśmie do Urszuli Augustyn, sekretarza stanu w MEN, z 21.05.2015 r., https://panoptykon.org/sites/default/files/stanowiska/men_uwagi_do_rozporzadzenia.pdf (dostęp: 29.10.2016).

²⁵ Zarząd Główny Związku Nauczycieli Polskich w piśmie z 25.08.2015 r. do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostowskiej, https://panoptykon.org/sites/default/files/various-artykuly-w-skrocie/znp_bezpieczna.pdf (dostęp: 29.10.2016).

²⁶ <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-monitoringu-w-szkolach.html>

nych jednostkach²⁷. Zdecydowanie monitoring ułatwia identyfikację sprawców dewastacji mienia szkolnego znajdującego się na terenie obiektu. Funkcja interwencyjna jest praktycznie nierealizowana, bowiem nie ma stałego nadzoru nad obrazem pozyskiwanym z zainstalowanych kamer na obiekcie – nie spełnia funkcji interwencyjnej.

10 maja 2018 r. wprowadzono nowelizację prawa oświatowego, dodając art. 108a. Monitoring: *Jeżeli jest to niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa uczniów i pracowników lub ochrony mienia dyrektor szkoły lub placówki [...] może wprowadzić szczególny nadzór nad pomieszczeniami szkoły lub placówki lub terenem wokół szkoły lub placówki w postaci środków technicznych umożliwiających rejestrację obrazu (monitoring)*²⁸. Tym samym unormowano procedury lokalizowania, nagrywania i przechowywania danych na nośnikach związanych z prowadzeniem nadzoru wizyjnego w szkołach i placówkach.

Decyzję o wprowadzeniu systemu wizyjnego do szkoły lub placówki podejmuje dyrektor w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę lub placówkę oraz po przeprowadzeniu konsultacji z radą pedagogiczną, radą rodziców i samorządem uczniowskim. Opinie uzyskiwane w ramach konsultacji nie są wiążące dla strony, która je przeprowadza. Zatem decydem wyraża się jest organ prowadzący, czyli instytucja finansująca daną szkołę lub placówkę. Od oceny poziomu bezpieczeństwa ze strony jednostki samorządu terytorialnego, na której znajduje się obiekt szkolny, zależy poziom dotacji na potrzeby edukacyjne szkół. Im biedniejsza gmina, tym mniejsze kwoty są przeznaczane na rozwój szkolnictwa. Oceny stanu bezpieczeństwa w szkołach i placówkach dokonywane są przez organy nadzoru, obejmują wyposażenie budynku szkoły w odpowiednie instrumenty czy to techniczne, czy kadrowe. Oparte są one przede wszystkim na dokumentacji, protokołach z przeprowadzanych kontroli warunków pobytu uczniów i podopiecznych w obiektach szkolnych. Kontrole te prowadzone są przez dyrektorów szkół i placówek (z przepisu prawa) oraz na podstawie kontroli doraźnych lub planowych przez przedstawicieli Państwowej Straży Pożarnej, terenowych organów stacji sanitarno-epidemiologicznych czy też kuratorium oświaty. Z materiałów pokontrolnych NIK wynika, że urzędy gminne mimo finansowania budowy czy modernizacji już istniejących w podległych jednostkach edukacyjnych szkolnych systemów monitoringu nie pełniły bezpośredniego nadzoru nad ich funkcjonowaniem i skutecznością w realizacji stawianych mu

celów. Jednostki samorządu terytorialnego na podstawie art. 10.1. pkt 1 ustawy o systemie oświaty mają za zadanie m.in.: *zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki*.

Zdaniem NIK, przeprowadzane kontrole w ramach sprawowanego nadzoru nad szkołami i placówkami w zakresie bezpieczeństwa uczniów i podopiecznych, w tych obiektach, nie obejmowały funkcjonujących w szkołach systemów monitoringu wizyjnego, ich stanu technicznego i sposobu organizacji, zapewniających realizację stawianych celów²⁹. Wydawano publiczne pieniądze bez weryfikacji ich skutecznego oddziaływania!

Dotychczasowe działania prowadzone przez państwo w zakresie monitorowania bezpieczeństwa uczniów to prowadzone w latach 2010–2015 cztery rodzaje arkuszy ewaluacyjnych. I tak w roku szkolnym 2011/2012 i 2012/2013 dyrektorzy szkół wypełnili arkusz pn.: *Monitorowanie zapewnienia bezpieczeństwa uczniom w szkole*, w roku 2013 i 2014 ankietę: *Bezpieczeństwo w szkole*. Ich efektem było zidentyfikowanie miejsc, w których uczniowie i podopieczni przebywają najczęściej oraz uchwycenie sytuacji dewastacji mienia szkolnego.

Ze wszystkich dokumentów (sprawozdań, raportów pokontrolnych, artykułów prasowych) wynika, że monitoring wizyjny w szkole spełnia swoją rolę w zakresie prewencji i profilaktyki. Jest bardzo skutecznym narzędziem do pozyskiwania informacji o sprawcach dewastacji mienia czy popełniania czynów karalnych. Gorzej jest z efektywnością prewencyjną, bowiem obecność kamer w przestrzeni publicznej szkoły znacząco nie zmieniła liczby incydentów na tym terenie. Funkcja interwencyjna, bezpośredni nadzór nad obszarem objętym dozorem wizyjnym spełniona jest wówczas, kiedy system szkolnego monitoringu podłączony jest do miejskiego systemu monitoringu (tak jak w Bydgoszczy). Podobnego zdania są kontrolerzy NIK.

Konkluzja

Systemy monitoringu wizyjnego instalowane w szkołach zostały uwzględnione w przepisach oświatowych. Regulacje uwzględniają przepisy RODO, a także obowiązki administratora systemu. Nie powinno już być niejasności w tym obszarze.

Dyrektorzy szkół, w których funkcjonują kamery, uważają, że ich obecność wpływa mobilizująco na uczniów, wymuszając na nich poprawne zachowania. Ponadto sama świadomość ich zamontowania zwiększa bezpieczeństwo osób przebywających na terenie szkoły i w najbliższym otoczeniu oraz zmniejsza rozmiar zjawisk patologicznych w środowisku szkolnym (kradzieże, wymuszenia, zastraszania, pobicia, dewastacja mienia szkolnego, palenie tytoniu), zaś przede wszystkim ogranicza dostęp do szkół i placówek osobom nieuprawnio-

²⁷ Niskie parametry techniczne niektórych kamer, z których obraz nie pozwalał na ustalenie przebiegu zdarzeń i identyfikację sprawców. Wpływ na ograniczenie funkcji dowodowej miał także krótki okres przechowywania obrazu z kamer. W czterech przypadkach utracony za pomocą systemu monitoringu obraz przechowywany był do siedmiu dni, a następnie samoczynnie niszczone, ibidem.

²⁸ Ustawa z 14 grudnia 2016 r., Prawo oświatowe, DzU z 2017 r., poz. 59, tj. DzU z 2018 r., poz. 996, 1000, 1290, 1669, 2245, z 2019 r. poz. 534, 730, 761.

²⁹ NIK Delegatura w Krakowie, wystąpienie pokontrolne LKR.410.009.01.2016 P/16/076.

nym³⁰. Jednak do istotnego podniesienia poziomu bezpieczeństwa w szkołach i placówkach jest jeszcze długa droga. Wiedzą o tym sami lokalni przedstawiciele organu nadzoru pedagogicznego, powołując przy kuratoriach oświaty odpowiednie instytucje wspierające w tym obszarze uczniów, rodziców i nauczycieli. Tylko współpraca w zakresie monitorowania stanu bezpieczeństwa wszystkich zainteresowanych stron, czyli nauczycieli, rodziców, uczniów, służb porządkowych, policji i organu nadzoru, pozwoli na wprowadzenie standardów bezpieczeństwa i minimalizację negatywnych zdarzeń w polskiej szkole.

Bibliografia

- Balicki A., Pyter M., *Prawo oświatowe*, Warszawa 2011.
- Beccaria C., *O przestępstwach i karach*, Warszawa 1998.
- Kochańska M., *Komunikat z badań – Bezpieczna Szkoła*, [w:] *Holistyczna ocena bezpieczeństwa – aspekt współczesny*, Gdańsk: Wyższa Szkoła Bankowa; Warszawa: CeDeWu, 2014
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2007.
- Waszkiewicz P., *Wielki Brat rok 2010. Systemy monitoringu wizyjnego – aspekty kryminalistyczne, kryminologiczne i prawne*. Warszawa 2011.
- Materiały adresowane do dyrektorów szkół i placówek, kadry pedagogicznej, rodziców oraz organów prowadzących szkoły i placówki przygotowane przez Departament Zwiększania Szans Edukacyjnych Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa, sierpień 2012 r.
- Stanowisko rzecznika praw obywatelskich RP Janusza Kochanowskiego z 15.02.2010 r. RPO -570717-I/07/AB do minister edukacji Narodowej Katarzyny Hall, <https://www.rpo.gov.pl/pliki/12663219000.pdf> (stan na 29.10.2016).
- Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w piśmie do Urszuli Augustyn, sekretarza stanu w MEN, z 21.05.2015 r., https://panoptykon.org/sites/default/files/stanowiska/men_uwagi_do_rozporzadzenia.pdf (29.10.2016).
- Załącznik do uchwały nr 130/2014 Rady Ministrów z 8 lipca 2014 r.
- Załącznik do uchwały nr 89/2015 Rady Ministrów z 23 czerwca 2015 r.
- Zarząd Główny Związku Nauczycieli Polskich w piśmie z 25.08.2015 r. do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rozstowskiej, https://panoptykon.org/sites/default/files/various-artykuly-w-skro-cie/znp_bezpieczna.pdf (29.10.2016).
- Ustawa z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, DzU z 2016 r. poz. 1379.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 6.09.2007 r. w sprawie form i zakresu finansowego wspierania organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach, DzU nr 163, poz. 1155.
- <https://panoptykon.org/monitoring-wizyjny> (28.10.2016).
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Telewizja_przemys%C5%82owa (28.10.2016).

³⁰ Sprawozdanie z realizacji Rządowego programu wspierania w latach 2007–2009 organów prowadzących w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”, op.cit.



■
mgr Anna Grudzińska

SEKA S.A. Oddział Gdańsk

Państwowe ratownictwo medyczne w zarządzaniu kryzysowym

State medical emergency response in crisis management

Streszczenie: Zadaniem państwa polskiego jest zapewnienie bezpieczeństwa narodowego kraju. Wiąże się to z ochroną suwerenności Rzeczypospolitej, utrzymaniem jej granic, a także stworzeniem warunków do rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego państwa czy ochroną kultury i dziedzictwa narodowego. Istotne jest również zagwarantowanie bezpieczeństwa obywateli Polski, w tym przestrzegania praw człowieka oraz podstawowych wartości wynikających z demokratycznego ustroju państwa. By móc przeciwdziałać zagrożeniom związanym z naruszeniem bezpieczeństwa kraju i je zwalczać, wprowadzono zarządzanie kryzysowe. Organy administracji publicznej kierują działaniami, które pozwalają na zapobieganie, przygotowanie, reagowanie oraz usuwanie skutków sytuacji kryzysowej i odtwarzanie utraconych zasobów.

Jednym z systemów, który umożliwia zagwarantowanie bezpieczeństwa Polski jest Państwowe Ratownictwo Medyczne. Został on stworzony, aby zapewnić szybką oraz profesjonalną pomoc osobom, których życie i zdrowie znalazło się w stanie nagłego zagrożenia. System ma zapewnić gotowość sił i środków do udzielania natychmiastowych świadczeń medycznych. Jego cele realizują szpitalne oddziały ratunkowe i zespoły ratownictwa medycznego. Z systemem współpracują również inne jednostki, organy, organizacje czy instytucje, których zadaniem jest ochrona życia i zdrowia ludzkiego.

Summary: The task of the Polish state is to ensure the national security of the country. This is connected with the protection of the sovereignty of the Republic of Poland, the maintenance of its borders, as well as the creation of conditions for the economic and civilisational

development of the state or the protection of culture and national heritage. It is also important to guarantee the security of Polish citizens, including respect for human rights and fundamental values resulting from the democratic system of the state. In order to be able to prevent and combat threats related to the violation of national security, crisis management was introduced. Public administration bodies manage activities which allow for prevention, preparation, reaction and elimination of crisis situation effects and restoration of lost resources.

One of the systems that makes it possible to guarantee the safety of Poland is the National Medical Rescue Service. It is designed to provide rapid and professional assistance to people whose lives and health are at risk. The system is to ensure the readiness of the forces and resources to provide immediate medical services. Its objectives are achieved by hospital emergency departments and medical rescue teams. Other entities, bodies, organisations or institutions whose task is to protect human life and health also cooperate with the system.

I. Podstawy prawne działania systemu ratownictwa medycznego

1.1. Definicja ratownictwa medycznego

Jednym z warunków zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa jest eliminowanie zagrożeń życia i zdrowia jego obywateli. Potrzeba ratowania ludzi w sytuacjach nagłych wypadków czy zachorowań istnieje od zawsze w mentalności społeczeństwa. Fundamentalnym obowiązkiem państwa jest zorganizowanie sprawnej i profesjonalnej pomocy medycznej. W Polsce głównym aktem prawnym gwarantującym opiekę zdro-

wotną jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., z wyszczególnieniem artykułu 68¹.

Już w latach 90. XX w. zaczęto tworzyć Państwowe Ratownictwo Medyczne. W 1999 r. ówczesna minister zdrowia Franciszka Cegielska zaczęła wdrażać nowy program „Zintegrowanego ratownictwa medycznego”. Miał on na celu zorganizować odpowiednią infrastrukturę, profesjonalny personel medyczny i spójne dla wszystkich jednostek procedury, które pozwolą na sprawne działanie systemu. Pierwsza ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym powstała w 2001 r. Mimo że była przelomowa w tworzeniu sprawnej organizacji udzielania pomocy przedmedycznej, to jednak wiele spraw i zagadnień związanych z tym tematem zostało uregulowanych dość pobieżnie. Podjęto przez to dalsze prace nad podwyższeniem standardów działań ratowniczo-medycznych w Polsce².

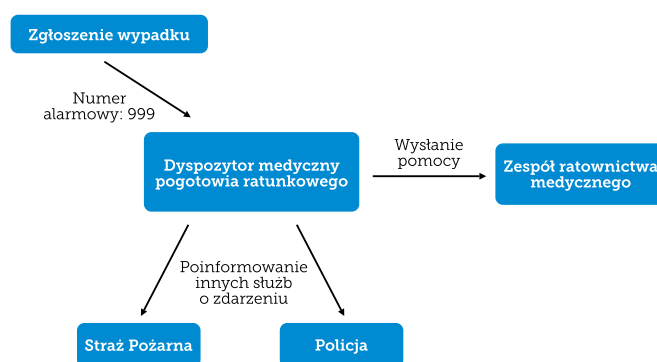
Aktualnie funkcjonujący System Państwowego Ratownictwa Medycznego został stworzony na mocy ustawy z 8 września 2006 r. Ma on na celu zapewnić pomoc każdej osobie, która znalazła się w stanie nagłego zagrożenia życia lub zdrowia³. Stanowi bardzo ważną część systemu ochrony zdrowia. Składa się z wielu elementów, które muszą działać spójnie oraz sprawnie, aby zapewnić należytą opiekę medyczną na terenie państwa polskiego. System organizuje wykorzystanie zasobów ludzkich, materialnych i technicznych w celu świadczenia profesjonalnej pomocy medycznej⁴.

Sprawne funkcjonowanie systemu zapewniają organy administracji rządowej, przede wszystkim minister właściwy do spraw zdrowia. Na szczeblu wojewódzkim pracę systemu organizuje wojewoda⁵. W myśl ustawy, jednostkami systemu są szpitalne oddziały ratunkowe i zespoły ratownictwa medycznego. Współpracują z nim System Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, centra urazowe oraz szpitalne jednostki, świadczące wyspecjalizowaną pomoc zdrowotną, konieczną dla ratownictwa medycznego⁶.

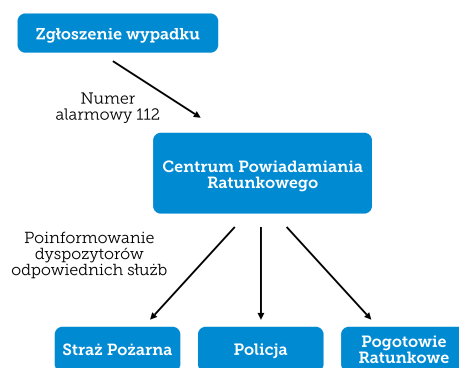
Według profesora Witolda Lidwy, możemy wyróżnić dwie koncepcje działania systemu. Jedną z nich jest system rozproszony, w którym to każda ze służb ma swoje stanowisko kierownicze. Nie ma potrzeby tworzenia Centrów Powiadamiania Ratunkowego, więc nie ma nadrzędnego organu, który rozdziela zadania, adekwatnie do profesji danych służb ratunkowych. W przypadku gdy informacja o zdarzeniu dotrze najszybciej do jednostek Państwowego Ratownictwa Medycznego, wtedy one, niezależnie od specyfiki zdarzenia, przejmują prym

i dowodzenie w działaniach. Schemat działania możemy zaobserwować na rysunku 1. Komunikacja między służbami odbywa się przy pomocy linii teleinformatycznych i fal radiowych⁷.

Inną koncepcją działania Państwowego Ratownictwa Medycznego jest współtworzenie systemu zintegrowanego, w którym to wszystkie służby ratownicze mają wspólne kierownictwo. Zgłoszenia obsługiwane są przez numery alarmowe w jednym punkcie i tam rozdzielane do odpowiednich jednostek ratowniczych, w zależności od posiadanych przez nie sił i środków⁸. Sposób ich działania przedstawiony został na rysunku 2.



Rys. 1. Działanie systemu rozproszonego podczas zgłaszania wypadku samochodowego
Źródło: opracowanie własne.



Rys. 2. Działanie systemu zintegrowanego podczas zgłaszania wypadku samochodowego
Źródło: opracowanie własne.

Ogólnym założeniem istnienia systemu jest świadczenie usług zdrowotnych wedle norm Unii Europejskiej, usprawnienie działań ratowniczych i opieki medycznej dla osób w nagłym zagrożeniu życia lub zdrowia, a także jak najszybsze reagowanie na wezwanie o pomoc. Według przyjętych procedur, po otrzymaniu zgłoszenia, w przeciągu 2 minut, powinien zostać wysłany zespół ratownictwa medycznego. Zespół wyjazdowy ma znaleźć się na miejscu zdarzenia po 8 minutach od uruchomienia procedury, jeśli wypadek odbył się w mieście i po

¹ Ł. Szarpak, *Organizacja Ratownictwa Medycznego w Polsce*, Promotor, Warszawa 2012, s. 11–12.

² Ibidem.

³ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

⁴ Ministerstwo Zdrowia, 2013, www.mz.gov.pl

⁵ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym, (DzU z 2006 Nr 191 poz. 1410).

⁶ Ibidem.

⁷ W. Lidwa, W. Krzeszowski, W. Więcek, *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2010, s. 66.

⁸ Ibidem.

15 minutach, gdy zdarzenie nastąpiło poza miastem. W przeciągu maksymalnie 30 minut uszkodzony powinien znaleźć się w szpitalnym oddziale ratunkowym. W myśl zasady „złota godzina”, czyli pierwsza godzina po wypadku, to najlepszy czas, w którym chory ma otrzymać specjalistyczną, lekarską opiekę medyczną⁹.

1.2. Planowanie i organizacja systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego

Na szczeblu państwowym organizacją i nadzorem działań systemu zajmuje się minister odpowiedni do spraw zdrowia. Do jego zadań należy przede wszystkim ustalanie norm, według których będą postępować zespoły ratownictwa medycznego. Muszą być one zgodne ze standardami europejskimi, a także oparte na wiedzy medycznej. Zawierają również procedury działań podczas segregacji medycznej, wskazują na kolejność postępowania i niesienia pomocy podczas masowych katastrof, a także wyznaczają warunki transportu i ewakuacji medycznej¹⁰.

W ramach swych kompetencji minister właściwy do spraw zdrowia nadzoruje pracę wojewody w zakresie działań systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Zatwierdza plan działania systemu, uwzględnia jego aktualizacje. Ma również dostęp do wszystkich informacji na temat działania systemu w poszczególnych województwach. Minister przeprowadza także kontrolę dysponentów jednostek¹¹.

Aktualnie, na szczeblu krajowym, działa Departament Spraw Obronnych, Zarządzania Kryzysowego, Ratownictwa Medycznego i Ochrony Informacji Niejawnych. Jego zadaniem, w kwestii ratownictwa medycznego, jest przygotowanie obronnie państwa pod względem bezpieczeństwa zdrowotnego. Wiąże się to z doskonaleniem przedsięwzięć jednostek ratowniczych podczas wystąpienia sytuacji kryzysowej, katastrofy czy klęski żywiołowej. Gromadzone są rezerwy produktów leczniczych i materiałów medycznych w ramach Rządowego Programu Rezerw Strategicznych. Departament również organizuje ochronę informacji niejawnych, zapewnia przestrzeganie przepisów dotyczących ochrony danych osobowych w ministerstwie odpowiednim do spraw zdrowia oraz podległym mu jednostkom¹².

Natomiast na szczeblu wojewódzkim zadania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego nadzoruje wojewoda. Przeprowadza on kontrole w jednostkach systemu, jednostkach współpracujących oraz w szpitalach i innych podmiotach leczniczych. W jego

kompetencjach znajduje się również planowanie działań systemowych, organizowanie oraz ich koordynowanie¹³.

Wojewódzki plan działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego musi posiadać charakterystykę możliwych zagrożeń na obszarze województwa z uwzględnieniem ryzyka występowania klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej albo awarii technicznej. Każdy wojewoda posiada rejestr jednostek, które wchodzi w skład systemu na danym terenie, jakie są ich rejony działalności oraz obszary operacyjne. Uwzględnia także sposób współpracy podmiotów leczniczych z formacjami medycznymi oraz współzależność ich działań. Ważna jest również lista szpitali posiadających specjalizacje istotne dla świadczenia pomocy i opieki zdrowotnej. Znajdują się w niej informacje o szpitalnych oddziałach ratunkowych. Prowadzony jest także wykaz centrów urazowych z wyszczególnionym zakresem ich profesji. Kolejnym elementem planu są dane na temat centrów powiadamiania ratunkowego, uwzględniające rejony działań. Potrzebny jest opis struktury teleinformatycznej systemu, połączenia między dysponentami zespołów ratownictwa medycznego, Państwowej Straży Pożarnej, Policji a centrami powiadamiania ratunkowego. Istotne są również kwestie dotyczące współpracy z organami administracji publicznej, a także z sąsiadującymi jednostkami z innych województw¹⁴.

Załącznikiem do planu jest mapa, którą wykonuje się w maksymalnej skali 1:250 000. Zawarte na niej są granice terytorium województwa, jego powiatów i miast na prawach powiatów oraz obszary gmin. Uwzględnione są miejscowości, ich położenie oraz nazwy. Na mapie znajdują się ważne obiekty infrastruktury: jednostki systemu i jednostki współpracujące, szpitale, centra urazowe, a także miejsca dla lądowania śmigłowców. Ważne jest oznaczenie komunikacji drogowej i kolejowej. Zaznacza się również naturalne i sztuczne zbiorniki wodne, przede wszystkim rzeki oraz jeziora¹⁵.

Plan uzgadniany jest z szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, wojewódzkim komendantem Państwowej Straży Pożarnej, wojewódzkim komendantem Policji, komendantem Wojskowego Obwodu Profilaktyczno-Leczniczego oraz komendantem oddziału Straży Granicznej. Następnie jednostki powiatowe i wojewódzkie samorządu terytorialnego opiniują plan w przeciągu 14 dni. Po naniesieniu poprawek oraz odpowiednich aktualizacji, wojewoda wysyła projekt planu do ministra właściwego do spraw zdrowia. Minister ten uzupełnia plan w kwestii lotniczych zespołów ratownictwa medycznego, zgłasza ewentualne zastrzeżenia i poprawki. Musi wykonać to do 30 dni od otrzymania projektu. Po zatwierdzeniu wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne wojewoda może uzgod-

⁹ J. Ziarko, J. Walas-Trębacz, *Podstawy zarządzania kryzysowego, cz. 1. Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2010, s. 211–212.

¹⁰ J. Falecki, *Zarządzanie kryzysowe w teorii i praktyce, cz. 2. Podmioty wykonawcze*, Wyższa Szkoła Handlowa im. Bolesława Markowskiego w Kielcach, Kielce 2013, s. 39–40.

¹¹ Ibidem.

¹² Ministerstwo Zdrowia, 2013, www.mz.gov.pl

¹³ A. Żebrowski, *Zarządzanie kryzysowe elementem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2012, s. 305–306.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 21 grudnia 2010 r. w sprawie wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz kryteriów kalkulacji kosztów działalności zespołów ratownictwa medycznego (DzU z 2011, nr 3, poz. 6).

nić i zawrzeć umowę na wykonanie medycznych czynności ratunkowych z terytorialnym dyrektorem Narodowego Funduszu Zdrowia na szczeblu województwa¹⁶.

Finansowanie jednostek systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego odbywa się z budżetu państwa. Odpowiednie środki przekazywane są do dyspozycji wojewodom. Każdy wojewoda ma za zadanie do 31 marca przedstawić kalkulację kosztów związanych z utrzymaniem i działaniem systemu na następny rok budżetowy. Minister właściwy do spraw zdrowia ma czas, aby do 20 maja zaprezentować ministrowi właściwemu do spraw finansów ilość i wysokość środków finansowych przeznaczonych na Państwowe Ratownictwo Medyczne, z podziałem odpowiednio na województwa.

1.3. Istota zarządzania kryzysowego w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego

Zarządzaniem kryzysowym nazywamy wszystkie działania organów administracji publicznej, które dążą do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, zapobiegają powstawaniu sytuacji kryzysowych oraz przygotowują i planują działania, mające na celu przejęcie nad nimi kontroli. W przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowej, administracja publiczna usuwa jej skutki, odtwarza zniszczoną infrastrukturę krytyczną oraz stracone zasoby¹⁷.

Sytuacja kryzysowa to okres, w którym gwałtownie zachodzi wiele wydarzeń mających wpływ na destabilizację funkcjonowania społeczeństwa na danym terytorium. Jest ona czynnikiem sprzyjającym rozrostowi negatywnych zjawisk¹⁸. Wpływa destrukcyjnie na poziom stabilizacji w danym państwie i na bezpieczeństwo jego obywateli, mienia czy środowiska. Sytuacja kryzysowa ogranicza prawidłowe działanie organów administracji publicznej z powodu braku adekwatnych sił i środków do jej opanowania¹⁹.

W ratownictwie medycznym sytuacja kryzysowa może powstać w wyniku katastrofy, podczas której liczba poszkodowanych jest natyle duża, że niewystarczą siły i środki, aby udzielić pełnej pomocy medycznej. Katastrofa ta może być skutkiem wypadku masowego, awarii technicznej bądź klęski żywiołowej.

Jednym z elementów sytuacji kryzysowej jest kryzys. Jest to sytuacja ekstremalna, moment kulminacyjny sytuacji kryzysowej. Wpływają na niego trzy składniki: presja czasu, potencjalne zagrożenia i zaskoczenia oraz

okoliczności występowania. Kryzys może być punktem zwrotnym, gdyż jego zażegnanie prowadzi do stabilizacji i wprowadzenia stanu normalnego. Jednak podczas nieumiejętnego zarządzania występują dalsze załamania i trudności, które wymuszają następne stany kryzysowe²⁰.

Zażegnanie kryzysu w ratownictwie medycznym podczas akcji ratunkowej wiąże się zazwyczaj z przybyciem posiłków (w tym także lotniczych zespołów ratownictwa medycznego), współpracą z innymi jednostkami, pomocą ze strony ludności cywilnej czy ustabilizowaniem się sytuacji z powodu zażegnania czynników zewnętrznych (np. zmniejszenie skażenia terenu, na którym jest prowadzona akcja ratownicza).

II. Elementy systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne i ich rola w zarządzaniu kryzysowym

2.1. Organy administracji rządowej i jednostki systemu

Jak już wspomniano w pierwszym rozdziale, organami administracji rządowej, które realizują założenia systemu, są minister odpowiedni do spraw zdrowia oraz wojewoda. Jednostki, które należą do Państwowego Ratownictwa Medycznego, dzielimy na zespoły ratownictwa medycznego (włącznie z lotniczymi zespołami ratownictwa medycznego) i szpitalne oddziały ratunkowe. W ich skład wchodzi personel medyczny: ratownik medyczny, lekarz systemu, pielęgniarka systemu, lekarz koordynator ratownictwa medycznego oraz dyspozytor medyczny²¹.

Do jednostek współpracujących z Państwowym Ratownictwem Medycznym zaliczamy dwa inne systemy: Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy oraz System Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego. Istotna jest również współpraca z centrami urazowymi i szpitalami. Warto również podkreślić znaczenie organizacji pozarządowych, które nie należą do żadnego z powyższych systemów, ale wspomagają pracę ratowników medycznych (np. ZHR, ZHP, Caritas)²².

Z Państwowym Ratownictwem Medycznym współpracują również szkoły i uczelnie, które edukują zawodowo przyszły personel medyczny²³.

2.2. Zespoły ratownictwa medycznego

Najważniejszym zadaniem zespołów ratownictwa medycznego jest świadczenie usług ratowniczych w warunkach przedszpitalnych osobom, których życie i zdrowie zostało zagrożone. Zespoły tworzą osoby posiadające odpowiednie predyspozycje oraz kwalifikacje.

¹⁶ A. Żebrowski, *Zarządzanie kryzysowe elementem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, op.cit., s. 306–307.

¹⁷ Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z 2007 nr 89 poz. 590).

¹⁸ E. Jendraszczak, W. Kozłowski, *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych*, opracowanie na podstawie podręcznika *Generic Crisis Management Handbook (GCMH)* wydanego przy Radzie ds. Operacji i Komitecie ds. ćwiczeń NATO (17.05.1997), MON-DSO, Warszawa 1997, s. 10.

¹⁹ Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z 2007 nr 89 poz. 590).

²⁰ A. Żebrowski, *Zarządzanie kryzysowe elementem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, op.cit., s. 23–24.

²¹ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

Ważne jest, aby jedna z nich posiadała uprawnienia do prowadzenia ambulansu²⁴.

W myśl ustawy, dany zespół ratownictwa medycznego spełnia wymagania związane z procedurami pierwszej pomocy medycznej, posiada odpowiednie wyposażenie, jest dyspozycyjny, podporządkowany odpowiednim organom i prowadzi właściwą dokumentację. Ważne jest również, aby wszystkie zespoły były wyposażone w łącza radiowe, dzięki którym będą mogły odbierać informacje o zdarzeniach.

Wyróżniamy dwa typy zespołów ratownictwa medycznego. Pierwszym z nich jest zespół specjalistyczny, w którego skład wchodzi trzy osoby mogące świadczyć pierwszą pomoc medyczną. Wśród nich musi być lekarz systemu. W zespole podstawowym są tylko dwie osoby, w tym ratownik medyczny lub pielęgniarka systemu.

W przypadku wodnych zespołów ratowniczych, w załodze jest przynajmniej jedna osoba, która posiada patent żeglarski w najniższym stopniu sternotorzysty żeglugi śródlądowej.

W każdej karetkie niezbędne jest, aby jeden z członków zespołu posiadał uprawnienia do kierowania pojazdem uprzywilejowanym kategorii B lub C. Jeżeli żadna z osób załogi nie spełnia danych wymagań, można dodatkowo zatrudnić kierowcę. Musi mieć on ukończone 21 lat i uzyskać orzeczenie lekarskie oraz psychologiczne o braku przeciwwskazań do danej pracy. Wymagane jest również prawo jazdy adekwatne do typu pojazdu, odbyty kurs i posiadane zezwolenie na prowadzenie pojazdu uprzywilejowanego.



Rys. 3. Znak graficzny Państwowego Ratownictwa Medycznego

Źródło: Załącznik nr 1 do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 18 października 2010 r. w sprawie oznaczenia systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz wymagań w zakresie umundurowania członków zespołów ratownictwa medycznego (DzU. z 2010 r. nr 209, poz. 1382).

Odkąd weszła w życie ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym w Polsce zaczął funkcjonować spójny system ratownictwa medycznego. Wszystkie jednostki zaczęły mieć jednolite wyposażenie i jednaki skład personalny. Wprowadzono również wspólne umundurowanie

wanie członków zespołów ratowniczych, a także graficzny znak systemu, przedstawiony na rysunku 3. Pozwala on identyfikować jednostki Państwowego Ratownictwa Medycznego. Znak ten widnieje na służbowym ubraniu personelu medycznego, ratowników współpracujących z systemem i koordynatorów akcji ratowniczych. Znakami tymi oznaczone są również pojazdy oraz środki transportu Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Głównym środkiem transportowym wykorzystywanym w ratownictwie medycznym jest ambulans. Wyposażony jest on nie tylko w sygnalizację świetlną, ale również w dźwiękową, dzięki której ratownicy mogą podawać komunikaty słyszalne na zewnątrz pojazdu. Na dachu karetki widnieje tzw. syrena, z przodu ambulansu belka świetlna i dwa halogeny umieszczone w pasie przednim, które nadają w kolorze niebieskim sygnał o ustąpieniu pierwszeństwa pojazdowi uprzywilejowanemu innym uczestnikom ruchu drogowego. Wewnątrz samochodu, w przedziale medycznym, są specjalistyczne urządzenia służące do ratowania życia ludzkiego. Dodatkowo wmontowane jest jarzeniowe oświetlenie i lampy z halogenami, instalacja tlenowa oraz odpowiednie systemy wentylacji czy ogrzewania²⁵.

Nowością w Polskim Ratownictwie Medycznym są zespoły motocyklowego ratownictwa medycznego. Sprawdzają się one w dużych miastach, gdzie często występuje zakorkowanie ruchu drogowego. W takim przypadku motocykl jest o wiele szybszym i sprawniejszym rozwiązaniem niż karetka. W promieniu 25 km ratownik na motorze będzie prędzej na miejscu zdarzenia niż ambulans czy helikopter, dzięki czemu szybciej zostanie udzielona pomoc poszkodowanemu. Motocykle wyposażone są w syreny i odpowiedni ekwipunek ratunkowy (w tym sprzęt do reanimacji)²⁶. W Polsce mamy pięć zespołów funkcjonujących w myśl motocyklowych zespołów ratownictwa medycznego i dwie ochotnicze jednostki działające poza systemem.

2.3. Lotnicze zespoły ratownictwa medycznego

W celu szybkiego transportu rannych oraz możliwości dostania się w trudno dostępne miejsca katastrof powstały lotnicze zespoły ratownictwa medycznego, wchodzące w skład Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W takiej strukturze działają one od roku 2000, wznawiając przed- i powojenną tradycję lotnictwa sanitarnego w Polsce²⁷. Działają one nie tylko na podstawie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, ale również w myśl ustaw o prawie lotniczym, zakładach opieki zdrowotnej i świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Funkcjonowanie zespołów określa także Zarządzenie Ministra Zdrowia z 3 marca 2000 r. w sprawie utworzenia Samodzielnego

²⁵ Ł. Szarpak, *Organizacja Ratownictwa Medycznego w Polsce*, Promotor, Warszawa 2012, s. 30.

²⁶ AKTYWNI.PL, 2009, www.portalaktywni.com

²⁷ Ministerstwo Zdrowia, 2013, www.mz.gov.pl

²⁴ J. Jakubaszko, A. Ryś, *Ratownictwo medyczne w Polsce*, Zdrowie i Zarządzanie, Kraków 2002, s. 178.

Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Lotnicze Pogotowie Ratunkowe²⁸.

Lotnicze zespoły ratownictwa medycznego są znane również pod angielską nazwą Helicopter Emergency Medical Service, w skrócie HEMS. W ich skład wchodzić muszą: pilot zawodowy, lekarz systemu oraz pielęgniarka lub ratownik medyczny²⁹. W przypadku zatrudnienia średniego personelu medycznego są uwzględnione konkretne wymagania. Pielęgniarka czy ratownik medyczny muszą pozytywnie zaliczyć test wstępny oraz egzamin praktyczny. Niezbędne jest również odpowiednie wykształcenie, a także doświadczenie w zawodzie (minimum 3 lata) i fachowa obsługa sprzętu medycznego. Ważne są również aktualne szczepienia na wirusowe zapalenie wątroby.

Poza HEMS, wyróżniamy również zespoły transportowe, których nazwa brzmi Emergency Medical Service (EMS). Stacjonują one na warszawskim Okęciu i są dostępne całodobowo. Aktualnie w Polsce istnieją dwa zespoły transportowe oraz siedemnaście baz HEMS, w tym jedna sezonowa w Koszalinie. Większość lotniczych zespołów ratownictwa medycznego działa w dzień, dyżury nie rozpoczynają się przed wschodem słońca i nie trwają po jego zachodzie. Cztery bazy funkcjonują nieprzerwanie przez całą dobę.

Gotowość Śmigłowcowej Służby Ratownictwa Medycznego, czyli HEMS, zależna jest od wielu czynników, m.in. od promienia odległości. Do 60 km wylot powinien odbywać się do 3 minut, pomiędzy 60 km a 130 km gotowość wynosi do 6 minut. W przypadku promienia dłuższego niż 130 km start następuje do 15 minut od otrzymania zgłoszenia. W nocy natomiast do odległości poniżej 60 km wylot odbywa się do 15 minut, natomiast w przypadku dalszych lotów gotowość śmigłowca powinna wynosić do 30 minut. W okresie pół godziny przed wschodem słońca lub w przypadku baz całodobowych do godziny 6:30 start w promieniu do 60 km odbywa się do 6 minut³⁰.

W nadzwyczajnych przypadkach czas startu może zostać wydłużony. Dzieje się tak na przykład, gdy HEMS będzie udzielało pomocy w górach lub na znacznych wysokościach i niezbędne jest odpowiednie przygotowanie śmigłowca, adekwatne do zdarzenia. Jednak cały proces nie powinien trwać dłużej niż 15 minut. Natomiast, gdy podczas lotu bierze udział Państwowa Straż Pożarna, Policja, Straż Graniczna czy inna służba, gotowość do wylotu może przedłużyć się do 30 minut. Jeśli podczas lotu niezbędne jest użycie inkubatora dla noworodków czy niemowląt, start może nastąpić do 60 minut od otrzymania wezwania³¹.

Wyróżniamy dwie jednostki EMS – Samolotowy Zespół Transportowy i Śmigłowcowy Zespół Transportowy. Pierwszy z nich, niezależnie od pory dnia i nocy, w przypadku pierwszego zgłoszenia musi być gotowy do 60 minut, a do 30 minut podczas kolejnych wezwań w danym dniu. Natomiast wylot śmigłowca musi nastąpić do 15 minut w ciągu dnia lub w promieniu do 60 km w ciągu nocy. Gdy odległość w nocy jest większa niż 60 km, wylot powinien być do 30 minut od wezwania dyspozytora³².

Gdy HEMS sprawdza się podczas działań ratowniczo-medycznych, tak zespół EMS jest lepiej przystosowany do transportu sanitarnego chorych. W jego skład wchodzi dwóch pilotów, lekarz systemu oraz ratownik medyczny lub pielęgniarka. Zasięg lotu wynosi do 1000 km, natomiast promień działania HEMS (w przypadku przetransportowania chorych) liczy się do 130 km. Także wyposażenie EMS jest bogatsze. Poza standardowym ekwipunkiem ALS61 posiada on również monitor i inkubator transportowy³³.

2.4. Personel medyczny

Do personelu Państwowego Ratownictwa Medycznego zalicza się lekarz systemu, ratownik medyczny i pielęgniarka systemu. Są to osoby świadczące medyczne czynności ratunkowe dla osób w stanach nagłego zagrożenia życia lub zdrowia. Ich pracę wspomaga lekarz koordynator, który kontroluje i nadzoruje prace całego systemu na terenie województwa.

Również do końca 2020 r. w karetkach mogą pracować lekarze innych specjalizacji, według obowiązujących przepisów. Zaliczają się do nich specjaliści anestezjologii i intensywnej terapii, chirurdzy, ortopedzi, pediatrzy oraz specjaliści od chorób wewnętrznych i traumatologii³⁴.

Pielęgniarka systemu powinna posiadać fachową wiedzę i specjalizację z zakresu pielęgniarstwa ratunkowego, pediatrii, chirurgii, anestezjologii czy kardiologii. Istotne jest również trzyletnie doświadczenie w zawodzie, praca na odpowiednim oddziale specjalistycznym, w pomocy doraźnej lub pogotowiu ratunkowym czy izbie przyjęć. Od osoby kandydującej do pracy w zespole ratownictwa medycznego wymaga się również ukończenia kursu kwalifikacyjnego pielęgniarstwa ratunkowego. W jego programie pielęgniarka odbywa praktykę w szpitalnym oddziale ratunkowym lub w izbie przyjęć szpitala wieloprofilowego, na bloku operacyjnym jako pomoc anestezjologiczna, na oddziałach intensywnej terapii dla dzieci, dorosłych i w przypadkach kardiologicznych oraz w zespole ratownictwa medycznego³⁵.

Ratownik medyczny jest osobą uprawnioną do świadczenia pomocy medycznej na miejscu zdarzenia, w środkach transportu sanitarnego i w szpitalnych

²⁸ Ł. Szarpak, *Organizacja Ratownictwa Medycznego w Polsce*, Promotor, Warszawa 2012, s. 35–36.

²⁹ M. Paszynin, *System Ratownictwa Medycznego*, [w:] G. Sobolewski, D. Majchrzak, *Wybrane zagadnienia zarządzania kryzysowego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 9.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem.

³² Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, 2015, www.lpr.com.pl

³³ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, op.cit.

³⁴ Ministerstwo Zdrowia, 2013, www.mz.gov.pl

³⁵ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

oddziałach ratunkowych. Jego głównym zadaniem jest dbanie o bezpieczeństwo osób poszkodowanych i świadków zdarzenia na miejscu wypadku. Jest jedną z pierwszych osób, która udziela pomocy. Prowadzi wywiad zdrowotny z pacjentem i ocenia jego stan. Określa specyfikę sytuacji i miejsca, w którym doszło do zdarzenia. Ratownik bierze udział w akcjach ratunkowych podczas katastrof i wypadków masowych. Dbą nie tylko o ludzi, ale również i o środowisko, nie dopuszczając do dalszej degradacji terenu w przypadku wystąpienia o charakterze wypadków chemicznych czy biologicznych. Zabezpiecza obszar zdarzenia, transportuje rannych do szpitalnych oddziałów ratunkowych, a także udziela wsparcia psychicznego poszkodowanym.

Odkąd istnieje podział na zespoły specjalistyczne i podstawowe zwiększył się zakres czynności medycznych pielęgniarki i ratownika medycznego, wykonywanych bez nadzoru lekarza. Aktualnie do ich obowiązków należy prawidłowa ocena stanu, w jakim znajduje się poszkodowany oraz ustalenie adekwatnych działań ratunkowych. Ważne jest zabezpieczenie miejsca zdarzenia, a w przypadku katastrof i wypadków masowych wzięcie udziału w segregacji medycznej. Personel przygotowuje poszkodowanych do transportu sanitarnego. Zespół podstawowy układa pacjenta w pozycji odpowiedniej do odniesionych przez niego obrażeń. Od pielęgniarki i ratownika medycznego wymaga się podjęcia resuscytacji krążeniowo-oddechowej niezależnie od wieku poszkodowanego, tj. tak samo u dorosłych, jak i u dzieci. Istotne jest również prowadzenie tlenoterapii biernej i czynnej. Personel medyczny zabezpiecza (lub przywraca) drożność dróg oddechowych. Bardzo ważną czynnością podejmowaną przez ratowników medycznych i pielęgniarki jest defibrylacja poszkodowanego z zatrzymanymi czynnościami życiowymi przy pomocy odpowiedniego sprzętu. Zespół podstawowy może również przeprowadzić zabieg intubacji dotchawiczej czy kaniulacji żyły szyjnej oraz żył obwodowych kończyn dolnych i górnych. Do zakresu jego działań należy także odbarczenie odmy prężnej poprzez nakłucia opłucnej. Może on pobierać krew czy wykonywać dojsięc doszpikowe. Do obowiązku personelu przypisuje się również wykonywanie EKG oraz obserwacja układu oddechowego i krążeniowego, nie tylko przy pomocy sprzętu, ale również nieinwazyjnymi sposobami. Pielęgniarki i ratownicy medyczni unieruchamiają skręcenia, zwłknięcia, złamania oraz w wymaganych sytuacjach kręgosłup wraz z odcinkiem szyjnym, opatrują rany i tamują krwotoki. W przypadkach nagłego porodu personel medyczny ma prawo odebrać go w warunkach przedszpitalnych. Pielęgniarki mogą podawać leki w zakresie własnych kompetencji, natomiast możliwości ratownika medycznego określa rozporządzenie ministra zdrowia³⁶. W sytuac-

jach, gdy pracę pielęgniarki i ratownika medycznego kontroluje lekarz, mogą oni na jego polecenie zakładać sondę żołądkową, cewnikować pęcherz moczowy, asystować przy niewielkich zabiegach chirurgicznych, wykonywać kardiowersję elektryczną czy podawać leki ponad zakres ich kompetencji³⁷.

Do personelu medycznego, który nie wchodzi w skład zespołów ratownictwa medycznego, należy również lekarz koordynator. Jest to osoba, która sprawuje zwierzchnictwo nad systemem ratownictwa medycznego na terenie województwa. Zostaje wybrana przez wojewodę, musi mieć co najmniej trzyletnie doświadczenie jako pracownik szpitalnego oddziału ratunkowego lub członek zespołu ratownictwa medycznego. W całym województwie liczba lekarzy koordynatorów powinna zapewnić ciągłość ich pracy przez całą dobę³⁸.

Jednak najważniejszą rolę lekarz koordynator sprawuje podczas zdarzeń masowych i katastrof. W przypadku sytuacji, gdy występuje duża liczba poszkodowanych, lekarz organizuje transport rannych do odpowiednich szpitalnych oddziałów ratunkowych. Koordynator cały czas kontaktuje się z lekarzem, który organizuje i prowadzi akcję ratowniczą na miejscu zdarzenia. Dbą o to, aby poszkodowani w stanie krytycznym trafili do odpowiednio wyspecjalizowanych centrów urazowych. Jego zadaniem jest rozdysponowanie ciężko rannych do różnych szpitalnych oddziałów ratunkowych (maksymalnie po dwóch do jednej placówki) i nieprzeciążenie liczbą zadań żadnej z tych jednostek. W przypadku, gdy lokalne środki ratownicze są zbyt małe do udzielenia pomocy, lekarz koordynator kontaktuje się z lekarzem z drugiego województwa z prośbą o przystanie zespołów ratowniczych z jego terenu działania. Jeżeli jednak katastrofa wydarzyła się przy granicy z innym województwem i zgłoszenia z miejsca wypadku zostały przekazane do dyspozytorów z dwóch różnych województw, wtedy dwóch lekarzy koordynatorów bierze równolegle udział w akcji ratowniczej. Osobą zwierzchnią w tej sytuacji jest zawsze lekarz z województwa, na terenie którego doszło do zdarzenia.

2.5. Szpitalny Oddział Ratunkowy

Aby zapewnić kompleksową pomoc rannym i poszkodowanym, stworzono Szpitalne Oddziały Ratunkowe. Są one docelowym miejscem przyjazdu zespołów ratownictwa medycznego, pełnią również zadanie łącznika między szpitalem a społecznością. To jednostki szpitalne świadczą specjalistyczną pomoc w przypadku nagłego zagrożenia zdrowia. Pozwalają na sprawne działanie zakładu leczniczego, są z reguły pierwszym miejscem w szpitalu, do którego trafia pacjent. Razem z zespołami ratownictwa medycznego Szpitalne Oddziały Ratun-

³⁶ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 7 listopada 2007 r. w sprawie rodzaju i zakresu świadczeń zapobiegawczych, diagnostycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych udzielanych przez pielęgniarkę albo położną samodzielnie bez zlecenia lekarskiego (DzU z 2007 r. nr 210, poz. 1540).

³⁷ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 29 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu medycznych czynności ratunkowych, które mogą być podejmowane przez ratownika medycznego (DzU z 2007 r. nr 4 poz. 33, z późn. zm.).

³⁸ M. Paszynin, *System Ratownictwa Medycznego*, [w:] G. Sobolewski, D. Majchrzak, *Wybrane zagadnienia zarządzania kryzysowego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 91.

kowe tworzą podstawę działania Państwowego Ratownictwa Medycznego.

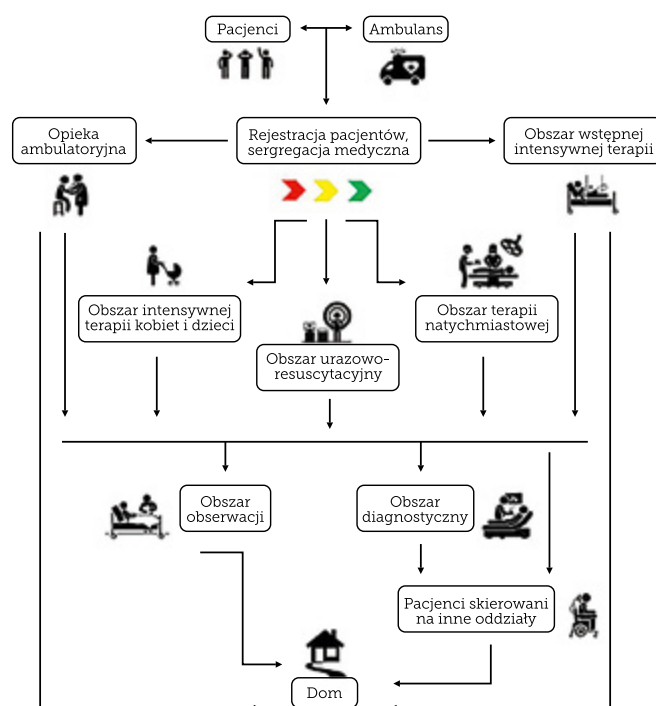
Szpitalne Oddziały Ratunkowe świadczą swe usługi nie tylko poszkodowanym przetransportowanym przez zespoły ratownictwa medycznego, ale również tym pacjentom, którzy zgłosili się do niego sami. Aby uzyskać należną pomoc medyczną w oddziale, nie potrzebne jest skierowanie lekarza. Szpitalny Oddział Ratunkowy nie zastępuje jednak świadczeń uzyskiwanych od lekarza rodzinnego czy specjalisty w danej dziedzinie medycyny. Przyjmowane są tam tylko osoby, które znajdują się w nagłym zagrożeniu zdrowia³⁹.

W Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych istnieje specjalny schemat sprawnego i profesjonalnego obsługiwanie poszkodowanych. Jego wizualna wersja została przedstawiona na rysunku 4. Początkowo pacjent, niezależnie czy został przywieziony przez karetkę, czy zgłosił się sam, w punkcie dyspozytora i rejestracji zostaje zarejestrowany w systemie szpitalnym. Kolejno otrzymuje skierowanie do odpowiedniego obszaru zadaniowego⁴⁰.

Aby Szpitalny Oddział Ratunkowy prawidłowo funkcjonował, musi mieć własny sprzęt rentgenowski i aparaturę do USG. Szpital powinien udostępnić mu również rezonans magnetyczny i tomografię komputerową. Pracę personelu usprawnia aparatura przyłóżkowa do analizy parametrów krytycznych. Jeżeli w ramach działania Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych działają przyporządkowane mu zespoły ratownictwa medycznego, ważne jest, aby miały one własny, wydzielony teren funkcjonowania. Konieczne jest wyodrębnienie pomieszczeń i magazynów na produkty i sprzęt leczniczy, zorganizowanie systemu alarmowo-wyjazdowego, łączności wewnętrzno-szpitalnej oraz przyznanie miejsca na zaplecze socjalne dla członków zespołów⁴¹.

Szpitalny Oddział Ratunkowy musi być przygotowany na możliwość wystąpienia sytuacji kryzysowej. Z tego powodu tworzy się szpitalne plany reagowania kryzysowego. Zawierają one szczegółowe dane na temat potencjalnych zagrożeń w rejonie działania SOR, informacje na temat organizacji pracy oddziału i określają zasady współpracy z innymi jednostkami systemu PRM.

Dyrektor szpitala organizuje szpitalny sztab kryzysowy. W jego skład wchodzi zastępca dyrektora oraz kierownicy działów szpitalnych (Dział Eksploatacji, Zaopatrzenia, Obsługi Wewnętrznej, Sterylizacji, Statystyki), a także pełnomocnik ochrony szpitala i specjalista do spraw przeciwpożarowych. Sztab przejmuje niektóre obowiązki lekarza dyżurnego. Przede wszystkim jest odpowiedzialny za zapewnienie bezpieczeństwa szpitala, utrzymanie drożności dróg dojazdowych, zapewnienie miejsc parkingowych dla personelu szpitala,



Rys. 3. Schemat organizacji pracy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym

Źródło: opracowanie własne na podstawie:

Ł. Szpak, *Organizacja ratownictwa Medycznego w Polsce*, Promotor, Warszawa 2012, s. 57.

rodzin wypadku oraz dziennikarzy. Często współpracuje z lokalnymi służbami porządkowymi. Sztab zapewnia ciągłość komunikacji i utrzymanie porządku na terenie szpitala, a także wewnętrzny transport poszkodowanych do innych oddziałów⁴².

2.6. Centrum urazowe

Centra urazowe są elementami wspomagającymi pracę systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Stanowią wyodrębnioną część szpitala. W ich skład wchodzi Szpitalny Oddział Ratunkowy. Połączenie specjalistycznych oddziałów ratunkowych umożliwia kompleksowe diagnozowanie i szybkie leczenie pacjenta urazowego. Centra urazowe profesjonalizują się w przypadkach mnogich i wielonarządowych obrażeń ciała oraz w zakresie terapii ciężkich⁴³.

Głównym zadaniem centrum urazowego jest świadczenie wyspecjalizowanych usług medycznych w wymiarze całonocnym. Ich lokalizacja sprawia, że są dostępne dla populacji co najmniej miliona osób, której zamieszkanie pozwala na dotarcie do centrum w przeciągu półtorej godziny⁴⁴.

³⁹ S. Poździoch, (red. nauk.), *Ustawa o państwowym ratownictwie medycznym komentarz*, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2013, s. 172.

⁴⁰ Ł. Szpak, *Organizacja Ratownictwa Medycznego w Polsce*, Promotor, Warszawa 2012, s. 58

⁴¹ Ł. Szpak, *Organizacja szpitalnego oddziału ratunkowego*, Ogólnopolski Przegląd Medyczny, 12/2009.

⁴² J. Konieczny, *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych, wypadkach i katastrofach*, Garmond Oficyna Wydawnicza, Poznań-Warszawa 2001, s. 47–51.

⁴³ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

⁴⁴ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

Aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie centrum, w jego strukturze musi znajdować się oddział anestezjologii i intensywnej terapii, blok operacyjny, pracownia endoskopii diagnostycznej i zabiegowej oraz oddziały chirurgii ogólnej (najlepiej z profilem neurochirurgii i chirurgii naczyń) czy obrażeń wielonarządowych, ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Istotne jest także całodobowe działanie pracowni diagnostyki laboratoryjnej i obrazowej. Centrum urazowe świadczy usługi kardiologiczne i torakologiczne oraz gwarantuje dostęp do specjalistów w tych dziedzinach nieprzekraczający 30 minut od przybycia pacjenta. By zapewnić jak najlepszą możliwość transportu chorych, centrum posiada lądowisko dla śmigłowców ratunkowych⁴⁵.

Zadania centrum urazowego realizuje zespół urazowy. W jego skład wchodzi lekarz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego specjalizujący się w ratownictwie medycznym oraz lekarze posiadający wykształcenie odpowiednie do pracy w oddziałach obsługiwanych przez centrum. W szczególnych przypadkach pracę zespołu wspomaga dodatkowy lekarz, który jest specjalistą w dziedzinie przypadłości pacjenta urazowego. Całej grupie przewodzi kierownik zespołu urazowego, który wybierany jest przez kierownika szpitala⁴⁶.

III. Systemy współpracujące z Państwowym Ratownictwem Medycznym oraz zasady ich współdziałania

3.1. System Powiadamiania Ratunkowego

System Powiadamiania Ratunkowego pozwala na odbieranie zgłoszeń alarmowych oraz sprawne zarządzanie zdobytą informacją. Weryfikuje, czy zawiadomienie dotyczy wydarzenia związanego z zagrożeniem życia, zdrowia ludzkiego, mienia, środowiska lub bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz przekazuje zdobyte informacje do odpowiednich służb ratunkowych⁴⁷. System scala pracę Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i Państwowego Ratownictwa Medycznego⁴⁸.

Elementami systemu są Centra Powiadamiania Ratunkowego. To one realizują jego zadania i cele. Przyjmują zgłoszenia alarmowe i dokonują ich weryfikacji, rozdysponowują zawiadomienia do adekwatnych jednostek ratowniczych, wspomagają działania wojewódzkiego lekarza koordynatora oraz w przypadku katastrof pomagają kierującemu działaniem ratowniczym, przekazując mu niezbędne informacje oraz wzywając do pomocy potrzebne jednostki ratunkowe⁴⁹.

⁴⁵ J. Skoczylas, *Prawo Ratownicze*, op.cit., s. 339–340.

⁴⁶ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 18 czerwca 2010 r. w sprawie centrum urazowego (DzU nr 118, poz. 803).

⁴⁷ J. Falecki, *Zarządzanie kryzysowe w teorii i praktyce*, op.cit., s. 50.

⁴⁸ K. Sienkiewicz-Matyjurek, F. Krynojewski, *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej, zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2010, s. 80.

⁴⁹ S. Kwiatkowski, *Zarządzanie bezpieczeństwem w sytuacjach kryzysowych, szkice socjotechniczne o mądrości przed szkodą*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2011, s. 148.

Centra Powiadamiania Ratunkowego obsługują wszystkie numery alarmowe: 112, 987, 991, 992, 993, 994, 997, 998 i 999. W ramach współpracy system teleinformatyczny jest zintegrowany ze stanowiskami dyspozytorów Państwowego Ratownictwa Medycznego, Policji i Państwowej Straży Pożarnej. Operatorzy numerów alarmowych posiadają również kontakt do innych służb i jednostek działających na terenie województwa w celu sprawnego informowania o zdarzeniu⁵⁰.

Pracownikami Centrum Powiadamiania Ratunkowego są operatorzy numerów alarmowych. Realizują oni wszystkie zadania centrum. By móc zostać operatorem numerów alarmowych, należy posiadać wykształcenie przynajmniej średnie i mówić w stopniu komunikatywnym chociażby jednym z języków obcych. Operator musi posiadać certyfikat poświadczający jego umiejętności, ukończyć szkolenie i zdać teoretyczny oraz praktyczny egzamin zawodowy⁵¹.

Administratorem systemu jest minister właściwy do spraw administracji. Zapewnia on jego funkcjonowanie, organizuje system teleinformatyczny potrzebny do realizacji zadań centrum, planuje i nadzoruje jego rozwój na szczeblu krajowym. Wojewoda tworzy lub powierza utworzenie centrum oraz wybiera jego lokalizację, kierując się przy tym warunkami terytorialnymi, społecznymi i finansowymi. Może zadecydować o stworzeniu oddziałów centrum albo zlecić nadzorowanie, kontrolowanie jego pracy starostom, prezydentom miast na prawach powiatu czy służbom wchodzącym w skład zespolonej wojewódzkiej administracji⁵².

System Powiadamiania Ratunkowego finansowany jest z budżetu państwa. Minister właściwy do spraw administracji zajmuje się kosztami związanymi z utrzymaniem systemu teleinformatycznego, dba o jego rozwój, zapewnia odpowiednie modyfikacje, gwarantuje łączność z publiczną siecią telekomunikacyjną. Minister ten finansuje również szkolenia dla operatorów, a także rozpropagowuje informacje o numerze alarmowym. Minister właściwy do sprawy wewnętrznych jest odpowiedzialny za zespolenie systemów telekomunikacyjnych dysponentów zespołów ratownictwa medycznego, Straży Pożarnej i Policji z Centrami Powiadamiania Ratunkowego. Natomiast wojewoda utrzymuje działalność centrum na obszarze swojego województwa, finansuje obsługę połączeń numerów alarmowych i opłaca wynagrodzenia operatorów oraz pracowników⁵³.

Do podmiotów współpracujących z Centrami Powiadamiania Ratunkowego zalicza się Platforma Lokalizacyjno-Informacyjna Centralną Bazą Danych, która udostępnia operatorom dane adresowe osoby zgłaszającej zdarzenie. Dostęp do niej, a także wymianę danych z jednostkami ratowniczymi, umożliwia Centralny Punkt Systemu Powiadamiania Ratunkowego. Uniwersalny

⁵⁰ J. Falecki, *Zarządzanie kryzysowe w teorii i praktyce*, op.cit., s. 50.

⁵¹ Ustawa z 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego (DzU z 2013, poz. 1635).

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

Moduł Mapowy określa informacje o charakterze geograficznym miejsca zgłoszenia i udostępnia wektorowe podkłady mapowe. Aby efektywnie dysponować siłami i środkami zespołów ratowniczych, centra współpracują z Systemami Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, Policji oraz Straży Pożarnej⁵⁴.

3.2. System Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego

System Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego to system teleinformatyczny, który jest odpowiedzialny za przyjmowanie z Centrum Powiadomiania Ratunkowego zgłoszeń alarmowych z zakresu pomocy medycznej. Do jego zadań należy odpowiednie rozporządzanie zespołami ratownictwa medycznego i lokalizowanie ich pozycji, ewidencjonowanie oraz archiwizowanie zawiadomień.

Dysponent zespołów ratownictwa medycznego zatrudnia dyspozytorów medycznych, którzy obsługują System Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego. Stanowią oni niesamowicie istotny element systemu. Zarządzają zespołami ratownictwa medycznego, decydują o przyjęciu zgłoszeń i kolejności ich realizowania.

Najważniejszym obowiązkiem dyspozytora medycznego jest przyjmowanie zgłoszeń o zdarzeniach, kategoryzowanie powiadomień i ustalanie kolejności ich realizacji oraz zarządzanie zespołami ratownictwa medycznego. Bardzo ważne dla powodzenia akcji są: dobry przekaz informacji i ciągłe zawiadamianie kierującego czynnościami ratunkowymi o nowych warunkach czy zmianach danej sytuacji. Dyspozytor medyczny informuje również Szpitalne Oddziały Ratunkowe i centra urazowe o planowanym przybyciu poszkodowanych potrzebujących nagłej, wyspecjalizowanej pomocy medycznej. W przypadku zdarzeń o charakterze masowym dyspozytor utrzymuje kontakt z jednostkami będącymi na miejscu wypadku i przekazuje wszystkie aktualności lekarzowi koordynatorowi. Jeżeli zgłoszenie nie jest obsługiwane przez Centrum Powiadomiania Ratunkowego, a specyfika zdarzenia wymaga pomocy nie tylko zespołów ratownictwa medycznego, dyspozytor wzywa jednostki współpracujące z systemem⁵⁵.

Bardzo istotnym elementem dla prawidłowego funkcjonowania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego jest umiejętność dysponowania zespołami ratownictwa medycznego przez dyspozytorów medycznych. Muszą oni umieć określić priorytety działania. W przypadku nagłych zdarzeń, kiedy przybycie jednostek ratujących powinno następować w jak najkrótszym czasie, dyspozytorzy nadają zgłoszeniu kod 1. W pozostałych przypadkach przyznaje się kod 2. Istotny jest również ciągły, nieprzerwany kontakt z zespołami

ratownictwa medycznego oraz Szpitalnymi Oddziałami Ratunkowymi.

3.3. Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy

System powstał na mocy Ustawy z 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Ma na celu ujednoczenie działań wszystkich podmiotów ratunkowych w przypadku zagrożenia życia i zdrowia ludzkiego, mienia oraz środowiska. Realizuje swoje zadania poprzez rozpoznawanie czy zwalczanie pożarów, klęsk żywiołowych, katastrof, awarii i zdarzeń masowych⁵⁶.

Państwowe Ratownictwo Medyczne współpracuje z Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym. Współdziałanie jednostek ratowniczych podczas akcji ratunkowych zapewnia spójność dowodzenia, zgodność działań, koordynację sprzętu, należytą organizację pracy wszystkich zespołów ratunkowych, odpowiednią komunikację i łączność między jednostkami, a także jednolite regulacje prawne dotyczące działań systemów ratowniczych⁵⁷.

System ma za zadanie zapewnić nie tylko ochronę przeciwpożarową, ale także wysokokwalifikowane ratownictwo chemiczne, techniczne, ekologiczne oraz medyczne. W związku z tym ostatnim, osoby zatrudnione czy pełniące służbę w jednostkach współpracujących z KRSG mogą zrealizować kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy i uzyskać tytuł ratownika. Ratownik musi także mieć ukończone 18 lat, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych, a jego stan zdrowia powinien pozwalać na udzielanie pierwszej pomocy⁵⁸.

Struktura KSRG uformowana jest na trzech szczeblach. Pierwszy z nich to poziom powiatowy, na którym wykonywane są podstawowe zadania systemu na terenie powiatu. Szczebel wojewódzki wspomaga i koordynuje akcje ratownicze, w których użyte są siły i środki spoza obszaru danego powiatu. W przypadku, gdy potrzebna jest pomoc jednostek ratowniczych spoza województwa, działania ratunkowe nadzoruje szczebel krajowy systemu. Kontrolę nad działaniem KSRG w całym państwie pełni minister właściwy do spraw wewnętrznych⁵⁹.

Poza PSP, OSP i Państwowym Ratownictwem Medycznym pracę KSRG wspomaga wiele organizacji społecznych, grup, jednostek administracji publicznej czy służb ratunkowych. Zaliczamy do nich m.in.: Policję, Morską Służbę Poszukiwania i Ratownictwa, Stacje Ratownictwa Górniczego, Straż Graniczną, Państwową Agencję Atomistyki, TOPR, GOPR, WOPR, POPR, ZHP, ZHR, Polską Misję Medyczną, PCK czy Aeroklub Polski. Ich pomoc niezbędna jest podczas wystąpienia sytuacji kryzysowej, gdy brakuje odpowiednich sił i środków do udzielenia pomocy. Wtedy zadania ratowników medycznych wspomagają wyszko-

⁵⁶ B. Kurzępa, *Ustawa z 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, komentarz*, Dom Organizatora, Toruń 2013, s. 49.

⁵⁷ J. Skoczylas, *Prawo ratownicze*, wyd. 2, LexisNexis, Warszawa 2011, s. 58.

⁵⁸ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym, (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

⁵⁹ Ibidem, s. 58–59

⁵⁴ J. Falecki, *Zarządzanie kryzysowe w teorii i praktyce*, op.cit. s. 54.

⁵⁵ Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym, (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).

leni ratownicy wolontariusze. Również w przypadku specyficznych zadań, np. podczas lawin śnieżnych, wypadków w górach czy na wodzie, niezastąpiona jest pomoc specjalnie wykwalifikowanych jednostek ratowniczych.

3.4. Zasady współpracy wszystkich jednostek i systemów podczas wystąpienia sytuacji kryzysowej

Podczas wystąpienia zdarzenia masowego niezbędna jest pomoc oddziałów ratownictwa medycznego. W przypadku, gdy siły i środki odpowiedzialne za bezpieczeństwo danego rejonu nie są wystarczające i nie pozwalają na zapewnienie świadczeń medycznych według standardów i procedur reagowania, zdarzenie to nazywamy wypadkiem masowym⁶⁰.

Sytuację, której skutki powodują znaczne straty ludzkie (lub ryzyko ich wystąpienia), a opanowanie jej wymaga znacznie większych środków niż możliwości danego obszaru operacyjnego, określamy mianem katastrofy⁶¹. Wypadki masowe to zdarzenia, które zaburzają pracę jednostek ratowniczych oraz szpitalnych oddziałów ratunkowych, natomiast katastrofy powodują tak wiele szkód, że do ich opanowania potrzebna jest pomoc zewnętrznych oddziałów ratunkowych. O wystąpieniu wypadku masowego czy katastrofy nie decyduje liczba ofiar czy strat, ale dysproporcje między ilością poszkodowanych a możliwościami lokalnych jednostek ratowniczych⁶².

Proces reagowania służb ratunkowych możemy podzielić na cztery etapy. Faza wstępna rozpoczyna się w momencie wystąpienia zdarzenia, gdy oddziały ratownicze informowane są o wypadku. Muszą one odpowiednio ocenić zagrożenie i zaangażować odpowiednie siły i środki, które będą brały udział w działaniach ratowniczych. Gdy pierwsze jednostki ratunkowe przybywają na miejsce wypadku, zaczyna się faza konsolidacji. Dokonuje się wtedy oceny sytuacji, rozpoczyna segregację medyczną oraz wstępne leczenie poszkodowanych. Ważne jest również zabezpieczenie obszaru akcji ratunkowej i opanowanie paniki tłumu. Szybkość, sprawność i koordynacja wszystkich jednostek ratowniczych pozwala na zminimalizowanie poniesionych strat. Faza usuwania skutków odnosi się do leczenia ofiar wypadku w warunkach szpitalnych. Rozpoczynają się wtedy również prace dochodzeniowe, które mają wyjaśnić przyczyny powstania zdarzenia. Faza odległa polega na likwidacji negatywnych skutków danej sytuacji, odzyskiwaniu utraconych zasobów, a także odbudowaniu zniszczeń. Dokonuje się także analizy zdarzenia oraz podsumowania akcji ratowniczej⁶³.

Na granicy strefy niebezpiecznej i bezpiecznej opiekę nad poszkodowanymi przejmują zespoły ratownictwa medycznego. Aby współpraca między służbami jednostek medycznych i straży pożarnej przebiegała właściwie, potrzebny jest koordynator medycznych działań ratunkowych. To on kontaktuje się z dowodzącym oficerem straży pożarnej, informuje na bieżąco centrum operacyjne o stanie sytuacji i aktualnych potrzebach. Koordynator przede wszystkim kieruje zespołami ratownictwa medycznego, w tym nadzoruje segregację medyczną, pracę punktu medycznego i transport poszkodowanych. KMDR⁶⁴ zostaje lekarz pierwszego zespołu ratownictwa medycznego, który dotarł na miejsce zdarzenia. W trakcie działań ratunkowych może on zostać zmieniony przez lekarza bardziej kompetentnego do spełnienia danej roli. Ważne jest, aby od samego początku była to osoba, która dowodzi medyczną akcją ratunkową i zapobiegła powstaniu chaosu wśród jednostek ratowniczych.

Triage⁶⁵ jest to procedura medyczna, która umożliwia ratownikom segregację poszkodowanych w wypadku masowym w zależności od ich stopnia urazów i rokowań na przeżycie. Zazwyczaj używa się systemu START⁶⁶. Polega on na oznakowaniu poszkodowanych czterema kolorami. Barwę czarną przydziela się osobom pozbawionym oddechu i tętna, które nie rokują przeżycia katastrofy. Kolor czerwony przeznaczony jest dla ofiar wypadku posiadających znaczne obrażenia i urazy. Są to pacjenci priorytetowi, pomoc medyczna i transport należy im się w pierwszej kolejności. Barwą żółtą oznacza się rannych, którzy wymagają leczenia, jednak ich obrażenia nie zagrażają życiu. Leczenie tych osób powinno odbyć się najpóźniej po upływie doby od wystąpienia zdarzenia. Natomiast kolor zielony przeznaczony jest dla pacjentów o drobnych urazach. Ich zdrowiu i życiu nie zagraża realne niebezpieczeństwo, przeżyją niezależnie od rodzaju udzielanych świadczeń medycznych⁶⁷.

Sektor pomocy medycznej i oczekiwania powinien być miejscem wyraźnie oznaczonym w dogodnej lokalizacji. Muszą mieć do niego dostęp strażacy, którzy ewakuują rannych, a także karetki i śmigłowce transportujące poszkodowanych. Obszar ten musi być również podzielony na mniejsze strefy ze względu na kolory użyte w segregacji triage. Sektor ten jest miejscem, w którym przeprowadza się zabiegi ratujące życie. To również obszar, gdzie następuje wtórna segregacja rannych (retriage). Ma ona na celu wstępne zdiagnozowanie pacjentów. Pozwala to na określenie miejsca docelowego transportu chorych oraz wskazanie osób, których lecze-

⁶⁰ P. Guła, *Postępowanie ratownicze w wypadkach masowych i katastrofach*, Medycyna Praktyczna, Kraków 2009, s. 7.

⁶¹ M. Borkowski, *Organizacja działań ratowniczych*, Medycyna Praktyczna, Kraków 2001, s. 3.

⁶² M. Latański, *Medycyna katastrof*, Akademia Medyczna w Lublinie, Lublin 2000, s. 15–25.

⁶³ M. Paszynin, *Postępowanie ratownicze w wypadkach masowych i katastrofach*, G. Sobolewski, D. Majchrzak, J. Solarz (red.) *Pod-*

mioty wykonawcze w zarządzaniu kryzysowym, AON, Warszawa 2014, s. 203–207.

⁶⁴ Koordynator Medycznych Działań Ratunkowych.

⁶⁵ Triage – fr. sortowanie, segregowanie.

⁶⁶ START (ang. Simple Triage And Rapid Treatment) – Prosty triage i szybkie leczenie.

⁶⁷ A. Trzos, *Triage: segregacja medyczna*, *Ogólnopolski Przegląd Medyczny*, 6, 2004, s. 24–32.

nie będzie kontynuowane w specjalistycznych oddziałach czy centrach urazowych. Podczas segregacji wtórnej może nastąpić zmiana oceny stanu poszkodowanego. Może być to związane z pogorszeniem się zdrowia rannego w miarę upływającego czasu lub poprawieniem jego stanu dzięki udzielonej pomocy medycznej.

Rolę strategiczną podczas akcji przejmuje centrum operacyjne. W zależności od skali zdarzenia jego funkcje pełni powiatowy lub wojewódzki sztab kryzysowy. Zadaniem centrum jest zorganizowanie odpowiedniego zaplecza akcji ratunkowej, poprzez dostarczanie potrzebnych zasobów (przede wszystkim dodatkowego personelu i sprzętu). Centrum operacyjne, współpracując z Centrum Powiadamiania Ratunkowego, powiadamia okoliczne szpitale i ośrodki specjalistyczne o zdarzeniu. Następnie monitoruje wydajność ich pracy, a także sprawdza, ile pacjentów dane miejsce może przyjąć. Do zadań centrum należy również udzielanie informacji rodzinom ofiar, a także utrzymywanie kontaktu z mediami.

Praca sztabu kryzysowego nie musi odbywać się na miejscu zdarzenia. Tam rolę decyzyjną pełni punkt dowodzenia. Musi być on usytuowany jak najbliżej obszaru działań ratowniczych. Tworzą go przedstawiciele wszystkich służb ratunkowych, którzy biorą udział w akcji. W punkcie dowodzenia podejmowane są wszystkie decyzje taktyczne dotyczące użycia odpowiedniego sprzętu, rozdysponowania jednostek ratunkowych, a także kolejności transportu rannych do szpitali⁶⁸.

Zakończenie

Z przedstawionych rozważań wynika, że system Państwowego Ratownictwa Medycznego odgrywa kluczową rolę w zarządzaniu kryzysowym. Udzielanie profesjonalnej pomocy na miejscu zdarzenia osobom, które znajdują się w stanie zagrożenia życia lub zdrowia, jest jego priorytetowym zadaniem. Wymaga od poszczególnych oddziałów i zespołów ratunkowych oraz jednostek i organizacji współpracujących kompetencji w zakresie podejmowania działań mających na celu zażegnanie niebezpieczeństwa. Państwowe Ratownictwo Medyczne i zarządzanie kryzysowe jest podstawą ograniczenia potencjalnych zagrożeń.

Prawidłowe funkcjonowanie Państwowego Ratownictwa Medycznego w znacznym stopniu zapewnia bezpieczeństwo obywateli państwa polskiego. Można wysunąć również bardziej szczegółowe wnioski:

1. System PRM potrzebuje dużych nakładów finansowych. Są one niezbędne do jego właściwego działania. Organy administracji rządowej i publicznej muszą zapewnić ciągłość funkcjonowania systemu, rozwój technologiczny szpitalnych oddziałów ratunkowych, unowocześnienie sprzętu i pojazdów zespołów ratownictwa medycznego. Należy dostosować możliwości PRM do potrzeb aktualnego świata. Lotnicze i motocyklowe zespoły ratunkowe

pozwalają na szybkie dotarcie w miejsca, które są trudno dostępne dla karetek.

2. Niezbędny jest ciągły rozwój i doskonalenie się personelu medycznego. Aktualnie w Polsce jest mało lekarzy specjalizujących się w dziedzinie ratownictwa medycznego. Również wielu ratowników medycznych nie ukończyło odpowiednich studiów. Problemem jest także personel jeżdżących w karetkach typu P. Jeżeli ratownik medyczny posiada uprawnienia kierowcy, stan zespołu wyjazdowego liczy tylko dwie osoby. W przypadku ewakuacji poszkodowanego czy pogorszenia się jego stanu podczas transportu, liczba pracowników może okazać się niewystarczająca.
3. Istotne jest sprawne funkcjonowanie Systemu Powiadamiania Ratunkowego i Systemu Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego. CPR odciąża pracę dyspozytorów medycznych i pomaga w organizacji logistycznych działań służb ratowniczych. Jest wyposażony w nowoczesny sprzęt specjalistyczny, który może dostarczyć dodatkowych informacji jednostkom ratunkowym udającym się na miejsce zdarzenia. Obydwa systemy muszą zapewnić ciągłość przebiegu informacji między wszystkimi elementami biorącymi udział w akcji ratunkowej. Zapobiega to powstaniu chaosu i ułatwia pracę osób dowodzących jednostkami.
4. Najważniejszym zadaniem podczas prowadzenia akcji ratunkowej jest skoordynowanie działań wszystkich jednostek ratunkowych. Aby to się udało, powinny być prowadzone częste ćwiczenia. Warto również wytypować już przedziej przedstawicieli wszystkich służb ratowniczych, którzy w razie wypadku dowodziliby akcją ratunkową. Ćwiczenia i treningi pozwalają na zauważenie błędów i braków oraz umożliwiają skorygowanie ich przed wystąpieniem prawdziwej sytuacji.
5. Niezbędne jest użycie wszystkich możliwych sił i środków podczas prowadzenia akcji ratunkowej. Centrum operacyjne musi orientować się w potrzebach służb ratowniczych działających na terenie zdarzenia – zorganizować potrzebne zasoby z innych województw w jak najszybszym czasie. Bardzo ważne jest przekazywanie aktualnych informacji o katastrofie rodzinom ofiar oraz mediom. Zapobiega to powstawaniu paniki i chaosu w lokalnym społeczeństwie.
6. Logistyka pełni ważną rolę w kierowaniu akcją ratowniczą. Należy umiejętnie rozdysponować poszkodowanych tak, aby trafili do odpowiednich oddziałów specjalistycznych oraz szpitalnych oddziałów ratunkowych w zależności od kategorii i wielkości poniesionych obrażeń. Ważne jest, aby uwzględnić możliwości ratownicze szpitali. Wielkim błędem jest, gdy w jednym szpitalnym oddziale ratunkowym znajduje się kilka czy kilkanaście osób w stanie ciężkim, nato-

⁶⁸ J. Ciećkiewicz, *Organizacja pomocy medycznej w wypadkach masowych i katastrofach*, op.cit.

miast do drugiego szpitala przetransportowano tylko osoby o lekkich obrażeniach.

Bibliografia

Monografia i artykuły:

- Aia J.H., *Emergency Departamen Desing: A practical guide to planning for the future*, ACEP, 2002.
- Augustyn S., *Czteroelementowe podejście (zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowa) do klęsk żywiołowych i katastrof technicznych. Zasady planowania i kierowania działaniami w tym zakresie*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1998.
- Berliński L., *Zarządzanie i dowodzenie Ochotniczą Strażą Pożarną, wiedza, nowoczesność i tradycja*, Difin, Warszawa 2012.
- Borkowski M., *Organizacja działań ratowniczych*, Medycyna Praktyczna, Kraków 2001.
- Bulicz E., Czukowska L., Guła P., Maślanka M., Pająk M., *Procedury postępowania dla dyspozytorów*, Medycyna Praktyczna, Instytut Ratownictwa Medycznego, Kraków 2004.
- Falecki J., *Zarządzanie kryzysowe w teorii i praktyce, część 2. Podmioty wykonawcze*, Wyższa Szkoła Handlowa im. Bolesława Markowskiego w Kielcach, Kielce 2013.
- Ficoń K., *Inżynieria Zarządzania Kryzysowego, Podejście systemowe*, BEL Studio, Warszawa 2007.
- Gałązkowski R., *Polskie Lotnictwo Sanitarne 1955–2005*, Borgis Wydawnictwo Medyczne, Warszawa, 2005.
- Gaszyński W., *Intensywna terapia i wybrane zagadnienia medycyny ratunkowej*, Repetytorium, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2008.
- Goniewicz M., Goniewicz K., *Zadania szpitalnych oddziałów ratunkowych w sytuacjach kryzysowych*, [w:] D. Majchrzak (red.) *Zarządzanie Kryzysowe w wymiarze lokalnym, organizacja, procedury, organy i instytucje*, AON, Warszawa 2014
- Guła P., *Postępowanie ratownicze w wypadkach masowych i katastrofach*, Medycyna Praktyczna, Kraków 2009.
- Jakubaszko J., *Praktyczne aspekty medycznych działań ratowniczych w przypadkach strat masowych*, [w:] A. Rasmus, W. Gaszyński (red.), *Medycyna ratunkowa i medycyna katastrof*, Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Łódź 2004.
- Jakubaszko J., Ryś A., *Ratownictwo medyczne w Polsce, Zdrowie i Zarządzanie*, Kraków 2002.
- Jakubaszko J., *Struktura i funkcja szpitalnego oddziału ratunkowego*, Medycyna Intensywna i Ratunkowa 1999, 2, 1.
- Jendraszcak E., Kozłowski W., *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych – opracowanie na podstawie podręcznika Generic Crisis Management Handbook (GCMH) wydanego przy Radzie ds. Operacji i Komitecie ds. ćwiczeń NATO (17.05.1997), MON-DSO*, Warszawa 1997.
- Konieczny J., *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych, wypadkach i katastrofach*, Garmond Oficyna Wydawnicza, Poznań-Warszawa 2001.
- Kurzępa B., *Ustawa z 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, komentarz*, Dom Organizatora, Toruń 2013.
- Kwapisz-Krygel K., *Komentarz, Ustawa o Państwowej Straży Pożarnej*, LexisNexis, Warszawa 2014.
- Kwiatkowski S., *Zarządzanie bezpieczeństwem w sytuacjach kryzysowych, szkice socjotechniczne o mądrości przed szkodą*, Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2011.
- Latański M., *Medycyna katastrof*, Akademia Medyczna w Lublinie, Lublin 2000.
- Lidwa W., Krzeszowski W., Więcek W., *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2010.
- Musiałowicz A., *Zintegrowane ratownictwo medyczne: szanse i zagrożenia*, Służba Zdrowia 2000, 18.
- Nogalski A., Mikuła A., *Trudności ekonomiczne szpitalnych oddziałów ratunkowych – problemy i propozycje rozwiązań*, Medycyna Intensywna i Ratunkowa 2005, 8, 2.
- Paszynin M., *Postępowanie ratownicze w wypadkach masowych i katastrofach*, [w:] G. Sobolewski, D. Majchrzak, J. Solarz (red.), *Podmioty wykonawcze w zarządzaniu kryzysowym*, AON, Warszawa 2014.
- Paszynin M., *System Ratownictwa Medycznego*, [w:] G. Sobolewski, D. Majchrzak (red.), *Wybrane zagadnienia zarządzania kryzysowego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
- Poździej S. (red. nauk.), *Ustawa o państwowym ratownictwie medycznym, komentarz*, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2013.
- Sienkiewicz-Małyjurek K., Krynojewski F., *Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej, zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2010.
- Skoczylas J., *Prawo ratownicze*, wyd. 2, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Skroma W., *Zarządzanie kryzysowe – praktyczny przewodnik po nowelizacji ustawy*, PRESSCOM sp. z o.o. Wrocław 2010.
- Szarpak Ł., *Organizacja Ratownictwa Medycznego w Polsce*, Promotor, Warszawa 2012.
- Szarpak Ł., *Organizacja szpitalnego oddziału ratunkowego*, *Ogólnopolski Przegląd Medyczny*, 12/2009.
- Trzos A., *Triage: segregacja medyczna*, *Ogólnopolski Przegląd Medyczny*, 6, 2004.
- Trzos A., *Triage – segregacja medyczna*, *Na ratunek* 2007, 3.
- Ziarko J., Walas-Trębacz J., *Podstawy zarządzania kryzysowego, część 1. Zarządzanie kryzysowe w administracji publicznej*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2010.

- Żebrowski A., *Zarządzanie kryzysowe elementem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2012.

Akty prawne:

- Ustawa o Państwowej Straży Pożarnej z 24 sierpnia 1991 r. (DzU z 1991 nr 88 poz. 400).
- Ustawa z 8.09.2006 r. o państwowym ratownictwie medycznym (DzU z 2006 nr 191 poz. 1410).
- Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (DzU z 2007 nr 89 poz. 590).
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (DzU z 2003 r. nr 32, poz. 262 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 29 grudnia 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu medycznych czynności ratunkowych, które mogą być podejmowane przez ratownika medycznego (DzU z 2007 nr 4 poz. 33).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 15 marca 2007 r. w sprawie szpitalnego oddziału ratunkowego (DzU z 2007 nr 55 poz. 365).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 7 listopada 2007 r. w sprawie rodzaju i zakresu świadczeń zapobiegawczych, diagnostycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych udzielanych przez pielęgniarkę albo położną samodzielnie bez zlecenia lekarskiego (DzU z 2007 r. nr 210, poz. 1540).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 18 czerwca 2010 r. w sprawie centrum urazowego (DzU nr 118, poz. 803).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 18 października 2010 r. w sprawie oznaczenia systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz wymagań

w zakresie umundurowania członków zespołów ratownictwa medycznego (DzU z 2010 r. nr 209, poz. 1382).

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 21 grudnia 2010 r. w sprawie wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne oraz kryteriów kalkulacji kosztów działalności zespołów ratownictwa medycznego, (DzU z 2011, nr 3, poz. 6).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 24 września 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ratownictwa medycznego (DzU z 2013 poz. 1176).
- Ustawa z 22 listopada 2013 r. o systemie powiadamiania ratunkowego (DzU z 2013, poz. 1635).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 10 stycznia 2014 r. w sprawie ramowych procedur przyjmowania wezwań przez dyspozytora medycznego i dysponowania zasobami ratownictwa medycznego (DzU z 2014 poz. 66).

Źródła internetowe:

- J. Ciećkiewicz, Organizacja pomocy medycznej w wypadkach masowych i katastrofach, www.ratownik-med.pl
- Zasady organizacji ratownictwa medycznego w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, Warszawa, 2013, www.straz.gov.pl
- Roczny Plan Finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2015, www.nfz.gov.pl
- Ministerstwo Zdrowia, www.mz.gov.pl
- AKTYWNI.PL, www.portalaktywni.com
- Stacja Pogotowia Ratunkowego w Gdańsku, www.pogotowie.gdansk.pl
- Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, www.lpr.com.pl
- Ratownictwo Medyczne i Pierwsza Pomoc, www.ratunek24.pl





mgr Amadeusz Szlagowski

SEKA S.A.

Oddział w Gdańsku

Przestępczość zorganizowana w Polsce w latach 90. XX w. i metody jej przeciwdziałania

Organised crime in Poland in the 1990s and methods of counteracting it

Pewna forma organizacji przestępczej będzie istnieć tak długo, jak długo będzie istniała ludzka chciwość. Można jednak przesunąć punkt ciężkości na korzyść społeczeństwa i demokracji.
Joel Friedman (szef filadelfijskiego Zespołu dw. z Przestępczością Zorganizowaną)

Streszczenie: Przestępczość zorganizowana jest bez wątpienia zjawiskiem o odcieniu ujemnym i jest solą w oku dla wszystkich, którzy zmagają się z nią na co dzień. Poprzez organy ścigania, kończąc na osobach kształtujących nowe formy zwalczania jej przy pomocy możliwości wykorzystywanych w procesie karnym. Przedmiotem pracy jest ukazanie kuriozum przestępczości zorganizowanej w czasie transmutacji ustrojowej, która miała miejsce w Polsce w 1989 r. Ujęcie to autor chce pokazać poprzez sytuację polityczną, która istniała w tamtym czasie w nowej tworzącej się III Rzeczypospolitej. Rozwój przestępczości zostanie zobrazowany przez naświetlenie największych organizacji przestępczych działających w latach dziewięćdziesiątych na czele ze strukturami syndykatu zbrodni wywodzących się z „Pruszkowa” i „Wołomina”. Kończy pracę przeanalizowanie metod, jakie dopuszczał i tworzył w ówczesnych realiach polski system prawny mający na celu przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej.

Summary: Organised crime is undoubtedly a negative phenomenon and is a salt in the eye for all those who struggle with it every day. Through law enforcement agencies, ending with people shaping new forms of combating it with the help of possibilities used in criminal proceedings. The aim of the work is to show the curiosity of organised crime during the transmutation of the political system, which took place in Poland in 1989.

The author wants to show this approach through the political situation that existed at that time in the new emerging Third Republic of Poland and the development of crime by exposing the largest criminal organisations operating in the 1990s, headed by the structures of the syndicate of crimes originating in Pruszków and Wołomin. Finishing his work on the analysis of methods which he allowed and created in the then reality of the Polish legal system aimed at counteracting organised crime.

Słowa kluczowe: przestępczość zorganizowana, prawo karne

Keywords: organised crime, criminal law

Transformacja ustrojowa a przestępczość zorganizowana w pierwszych latach III Rzeczypospolitej

1.1. Przemiana ustrojowa jako mechanizm rozwoju przestępczości w Polsce, zwłaszcza zorganizowanej jej formy, a rys statystyczny

Po transformacji ustrojowej i obradach Okrągłego Stołu w Polsce doszło do wielu zmian w różnych obszarach życia społecznego, między innymi w edukacji, na rynku pracy, w ochronie zdrowia; przeobrażeniom ule-

gła także polska wieś. Przede wszystkim jednak w tym okresie rozwinęła się w Rzeczypospolitej przestępczość, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju zorganizowanej jej odmiany. Wynikało to z faktu, że w tym czasie w Polsce sytuacja nie była stabilna, społeczeństwo musiało przyzwycząć się do nowej otaczającej rzeczywistości, organy ścigania również były słabe i też na progu własnych reform i przeobrażeń z Milicji Obywatelskiej na nową formację Policji. To wszystko skutkowało tym, że przestępczość z podziemia postanowiła wyjść na powierzchnię i zapisać kilka stron w historii, przynosząc ujmę w dziejach tworzącej się nowej Polski¹.

Statystyki po 1989 r. związane z przestępczością z reguły wykazują tendencję wzrostową, co można wytłumaczyć w ten sposób, że w tym czasie przestępcy dobrze odnaleźli się w nowej sytuacji. Sprzyjały temu zmiany, afery, zamieszania w służbach, których zadaniem jest dbanie o bezpieczeństwo obywateli i porządek publiczny. Oprócz tego niedostatecznie dobrze funkcjonowało polskie prawo nienadążające za następującymi przemianami, które odbywały się nie tylko w Polsce, ale również w Europie Wschodniej i Środkowej. Dobrym tego przykładem są dane statystyczne opisujące ilość przestępstw stwierdzonych w latach 1989–1999². Porównując dane, można zauważyć, że po odzyskaniu wolności przez państwo polskie w roku 1989 w porównaniu do roku następnego wzrost przestępczości wzrósł aż o 61,3%.

Tabela 1. Przestępstwa stwierdzone w Polsce w latach 1989–1999

Rok	Liczba przestępstw stwierdzonych	Wskaźnik dynamiki (w porównaniu do roku ubiegłego)
1989	547 589	-
1990	883 346	161,3
1991	866 095	98,0
1992	881 076	101,7
1993	852 507	96,7
1994	906 157	106,3
1995	974 941	107,6
1996	897 751	92,1
1997	992 373	110,5
1998	1 073 042	108,1
1999	1 121 545	104,5

Źródło: Opracowanie na podstawie statystyki Komendy Głównej Policji dla odpowiednich lat [za:] K. Frieske, *Przestępczość w Polsce – lata dziewięćdziesiąte stereotypy i realia*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002 s. 206.

¹ T. Szymanowski, *Przestępczość i polityka karna w Polsce. W świetle faktów i opinii społeczeństwa w okresie transformacji*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 31–33.

² K. Frieske, *Przestępczość w Polsce – lata dziewięćdziesiąte stereotypy i realia*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 206. Ibidem

Jednak z drugiej strony warto w tym miejscu przytoczyć inną statystykę związaną z wykrywalnością przestępstw przez policję w latach 1989–1999, z której wynika jasno, że co roku się ona poprawiała, a co za tym idzie, przestępcy już się tak bardzo bezkarnie nie czuli³.

Tabela 2. Wykrywalność przestępstw przez policję w okresie 1989–1999

Rok	Procent wykrywalności
1991	48,3%
1992	53,1%
1993	53,5%
1994	54,2%
1995	54,2%
1996	54,4%
1997	53,5%
1998	53,7%
1999	54,1%

Źródło: Opracowanie na podstawie statystyki Komendy Głównej Policji dla odpowiednich lat [za:] K. Frieske, *Przestępczość w Polsce – lata dziewięćdziesiąte stereotypy i realia*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, red. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002 s. 209.

Przechodząc teraz do strony statystycznej ściśle związanej z przestępczością zorganizowaną, w pierwszej kolejności na światło dzienne wysuwa się okres między rokiem 1994 a 1995, kiedy to w tym czasie na dobre rozgorzał konflikt nazywany przez media „wojną Pruszkowa z Wołominem”. Co chwilę dochodziło do jakiegoś rodzaju aktu terroru. Pod hasłem terroru kryminalnego możemy rozumieć „popętnianie przestępstw kryminalnych z niskich pobudek, głównie materialnych za pomocą różnych mechanizmów zastraszenia. Przestępstwa związane z terrorem kryminalnym skierowane są do określonych osób, w celu wymuszenia na nich spodziewanego przez sprawców zachowania⁴. Z tych tendencji można wysnuć następujące wnioski: liczba napadów w Polsce wzrosła z 6000 do 24000, czyli o 400%, a liczba zbrojnych napadów rabunkowych z 10 do jednego tysiąca, w tym okresie co godzinę ginęło 7 aut, codziennie zabijano w Polsce 3 osoby, co 4 godziny zgłaszany był gwałt, co 30 minut popełniany był rozbój, kradzież z włamaniem była popełniana średnio co półtorej minuty, zarejestrowano 217 napadów na pojazdy mechaniczne, w tym na 69 tirów, wprowadzono w tym czasie 24 osoby, w roku 1994 znaleziono 122 ładunki wybuchowe, z których 83 eksplodowały, z kolei w 1995 r. zamachów z użyciem materiałów wybuchowych było 117, w tym czasie na terenie kraju działało około 300 zorganizowanych grup przestępczych, w których

³ Ibidem s. 209.

⁴ J. Gołębiowski, *Terror kryminalny w Polsce*, [w:] *Przestępczość zorganizowana – fenomen, współczesne zagrożenia, zwalczanie, ujęcie praktyczne*, red. W. Jasiński, W. Mądrzejewski, K. Wiciaka, wyd. Wyższej Szkoły Policijnej w Szczytnie, Szczytno 2013, s. 213–214.

szeregach znajdowało się w przybliżeniu 6000 przestępców⁵.

Inne ciekawe spostrzeżenia na temat przestępczości zorganizowanej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych przedstawia w swoje książce *Nikoś, Pershing, Dziad... ABC przestępczości zorganizowanej w Polsce* Jerzy Foks, który na podstawie statystyk stworzonych przez Zespół Prasowy Komendy Głównej Policji z 1999 r. odnotował następujące dygresje, a mianowicie pozytywną tendencją było to, że sukcesywnie spadał współczynnik najgroźniejszych i najokrutniejszych przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu obywateli. Zgodnie z tym wyniki z tamtego roku przedstawiały się w następujący sposób: dokonano 1048 zabójstw i było to o 2,2% mniej niż w roku 1998, odnotowano 2029 gwałtów o 6,7% mniej niż w poprzednim zestawieniu, było 12 756 bójek i pobić, spadek o 2,1%, uszczerbków na zdrowiu w wyniku odniesionych ran było w roku 1999 17 849, o 8,4% mniej w porównaniu z rokiem ubiegłym⁶.

Z drugiej jednak strony w roku 1999 wzrosła przestępczość przeciwko mieniu: nastąpił wzrost o 4% kradzieży z włamaniem w stosunku do roku ubiegłego i wyniósł 369 235 przypadków, kradzieże w badanym roku ustosunkowały się na poziomie 243 537 i stanowiło to wzrost aż o 15,1% , rozbojów odnotowano w tym okresie 30 573, o 38,9% więcej niż w roku poprzednim⁷.

Oprócz tego w roku 1999 polska policja udaremniała produkcję narkotyków w ośmiu laboratoriach o łącznej wartości około 300 kilogramów. Składało się na to: 23,3 kg heroiny azjatyckiej, 45,7 kg amfetaminy, 13 kg kokainy, 45 kg haszyszu, 180 kg marihuany⁸.

Gałęzią przestępczą, w której lubowała się rodzima przestępczość zorganizowana na początku lat dziewięćdziesiątych i z którą była kojarzona, był bez wątpienia proceder kradzieży samochodów. Według statystyk robionych wybiórczo na przetomach lat 1991–1998 wynika, że w okresie tym widoczny jest wzrost kradzieży pojazdów, z drugiej jednak strony jest bezsprzecznie klarowny progres, jeśli chodzi o wyniki odzyskiwania skradzionych aut⁹.

Tabela 3. Kradzieże samochodów w latach 1991, 1995, 1998

Rok	1991	1995	1998
Ilość kradzionych pojazdów	18 610	57 969	71 986
Ilość odzyskanych pojazdów	6886	21 238	26 929

Źródło: Opracowanie własne na podstawie J. Foks, *Nikoś, Pershing, Dziad... ABC przestępczości zorganizowanej w Polsce*, s. 209.

⁵ T. Hanausek, *Kryminalistyka – zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 1996, s. 196–197.

⁶ J. Foks, *Nikoś, Pershing, Dziad... ABC przestępczości zorganizowanej w Polsce*, Samuelson & Nordhaus, Warszawa 2000, s. 11.

⁷ Ibidem, s. 12.

⁸ Ibidem, s. 12.

⁹ Ibidem, s. 73.

Ujęcie historyczne przestępczości zorganizowanej w Polsce

Większości społeczeństwa polskiego wydaje się, że przestępczość zorganizowana w naszym kraju pojawiła się dopiero po roku 1989, kiedy to Polska przestała być republiką upadającego ZSRR, ale, niestety, przestępczość zbliżona formą do zorganizowanej pojawiła się w naszym kraju już w odległych czasach. Pierwsze wzmianki o zorganizowanych bandach można znaleźć już w drugiej połowie XV w., kiedy to zbój Grzegorz Materna wraz ze swoją watahą terroryzował całe Pomorze wraz z Gdańskiem, a nawet część Mazowsza¹⁰.

Grzegorz Materna zanim został awanturnikiem wyjętym spod prawa razem ze swoim młodszym bratem Szymonem był szanowanym kupcem, ale, jak to bywa w życiu, splot różnych okoliczności może je zupełnie zmienić. Tak właśnie było w tym wypadku, kiedy to Materna w porcie w Londynie wdał się w spór z innym kupcem, a mianowicie Jakubem Harderem. Punktem zapalnym tego konfliktu była część zapleśniałego towaru, którym były bele lnu, a którego przyszyły herszt nie chciał przyjąć, a był to rok 1488. W następnym roku obaj kupcy znowu wpadli na siebie, tym razem w Middelburgu. Konfrontacja tym razem zakończyła się bójką. Minęły kolejne trzy lata, kiedy to już na terytorium Gdańska na Długim Targu nieznanymi sprawcami zabił Jakuba Hardera. Od razu podejrzenia padły na Grzegorza Maternę, że niby to on miał stać za tym morderstwem, ponieważ każdy wiedział, że obie strony były ze sobą zwaśnione i żyły w otwartym konflikcie¹¹. Wszyscy byli pewni, że sprawa szybko znajdzie swój finał w sądzie, ale nastąpił nieoczekiwany zwrot akcji, ponieważ Materna postanowił się przeistoczyć z szanowanego kupca w pospolitego kryminalistę. Gdański wymiar sprawiedliwości tropił go przez wiele lat, a sam zainteresowany, wraz ze swoją gromadą zbirów, w tym czasie napadał, grabił i zastraszał innych mieszkańców, zarówno na terenach Pomorza, jak i Mazowsza. Został schwytany dopiero w 1502 r., a w kwietniu tegoż roku został skazany na śmierć przez powieszenie, lecz jego hatastra rzeźmieszaków przetrwała jeszcze przez kilkanaście lat, a mianowicie do roku 1516, pod przywództwem młodszego brata Grzegorza Materny – Szymona¹².

Pozostając jeszcze w czasach odległych, warto zwrócić uwagę na zbiorowość osób, która w XVI-wiecznej Polsce wybrała życie poza ustalonymi w tamtych czasach hierarchicznie strukturami społecznymi. Do takiej grupy ludzi przeważnie należeli chłopi, osoby wygnane na banicję z miast za dokonywanie rozmaitych przestępstw czy też szlachta, która została pozbawiona swojego majątku. To w taki sposób rodziły się różnego rodzaju szumowiny egzystujące wyłącznie z przestępstw, takich jak kradzieże, napady na drogach czy też terrory-

¹⁰ Historia trójmiasto: <http://historia.trojmiasto.pl/Krwawym-szlakiem-gdanskiej-Temidy-n26424.html> (odczyt: 18.05.2015).

¹¹ P. Pizuński, *Mafia. Nie uwierzysz, dopóki nie przeczytasz*, G+J, Warszawa 2011, s. 48–51.

¹² Ibidem s. 52–56.

zowanie rejonów Rzeczypospolitej, szczególnie obszarów słabo rozwiniętej wschodniej jej części¹³.

W okresie rozbiorów przestępczość istotnie była zauważana na terenach zaboru rosyjskiego, gdzie to powstawały zorganizowane jej formy, tworzyły się bandy wyspecjalizowane w rozbojach, kradzieżach, wymuszeniach¹⁴. Natomiast pod koniec XIX w. rozwinęła się inna działalność przestępcza, a mianowicie fałszowanie znaków towarowych. Dochodziło również do oszustw na warszawskiej giełdzie, których dokonywali szemrani inwestorzy¹⁵.

W 1918 r. państwo polskie odzyskało niepodległość po 123 latach zaborów. W tym okresie bołączką państwa stały się zorganizowane gangi bandyckie działające we wschodniej części Rzeczypospolitej. Najlepszym przykładem takiej grupy może być powstałe w 1922 r. w Wilnie stowarzyszenie skupiające przestępców o narodowości żydowskiej, zwane „Bruder Ferain”, które miało nawet zamiar zarejestrowania się jako organizacja dobroczynna – Achisomoch. Zajmowało się ono kradzieżami i wymuszeniami również na złodziejach należących do struktury „Bruder Ferain”. Innymi zagrożeniami w pierwszych latach II Rzeczypospolitej byli zorganizowani przestępcy zajmujący się przemytem, a także grupy włamywaczy, na czele ze słynnym „Szpicbródką” Cichockim¹⁶.

W tamtej epoce dochodziło już do różnorodnych afer. Jedną z najstraszniejszych była ta z 1923 r., zwana aferą żyrdowską, w której kluczowym momentem było sprzedanie w niewyjaśnionych okolicznościach należących do państwa polskiego zakładów włókienniczych w Żyrardowie francuskiej firmie Marceka Bousacca¹⁷. Po II wojnie światowej przestępczość zorganizowana w Polsce odrodziła się w bardzo szybkim tempie. Głównymi powodami tego stanu rzeczy były: masowe przesiedlenia obywateli, powszechny dostęp do broni palnej, słabość administracji państwa, nieprzygotowanie ówczesnych organów ścigania do ochrony obywateli.

Pierwszymi grupami, które wykorzystaty słabość państwa w okresie powojennym były bandy rabujące majątek poniemiecki, tak zwani szabrownicy i gangi rabujące i napadające na przesiedleńców. Do takiej struktury przestępczej najczęściej wchodził bandyci z okresu sprzed rozpoczęcia II wojny światowej poprzez maruderów służących w różnych armiach i oddziałach w czasie wojny, kończąc na osobach młodych nieodnajdujących się w nowej rzeczywistości¹⁸. Były to grupy słabe, niehermetyczne, o płynnym składzie, działające w krótkich

odstępach czasowych. Dopiero po kilkunastu latach od zakończenia II wojny światowej nastąpiła reorganizacja takich band w bardziej zorganizowane i wyspecjalizowane w popełnianiu przestępstw.

Zbadaniem zjawiska przestępczości zorganizowanej po raz pierwszy zainteresował się profesor Zbigniew Bożyczko, który przeprowadził badania w latach pięćdziesiątych wśród zawodowych kieszonkowców i włamywaczy na Dolnym Śląsku. Pokazał tam, między innymi, ich strukturę, normy podziału zysków, sposoby dyscyplinowania jej członków¹⁹.

W okresie, w którym profesor Bożyczko przeprowadzał swoje badania, w innych częściach kraju istniały i działały grupy parające się takimi zjawiskami, jak: przemyt, wymuszanie haraczy i rozboje, przestępczość gospodarcza.

Natomiast w latach osiemdziesiątych wysłała na światło dzienne afera, która miała miejsce w latach siedemdziesiątych, a która była związana z oficerami I Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Akcja ta nosiła kryptonim „Żelazo”, a charakteryzowała się tym, że poprzez wejście do struktur przestępczych współpracownicy służby I Departamentu dokonywali przestępstw, takich jak: napady rabunkowe, kradzieże, a nawet morderstwa, zdobywając w ten sposób pieniądze, złoto i dzieła sztuki, za pomocą których finansowano działalność wywiadu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej²⁰. W tym samym okresie Polskę załaziła fala cinkciarzy, którzy stali pod bankami, hotelami czy też Peweksami, skupując różnego rodzaju walutę, czy to amerykańskie dolary, niemieckie marki czy węgierskie forinty²¹. Z tej grupy osób po okresie transformacji ustrojowej i wielkich przemian wykrystalizowała się polska przestępczość zorganizowana, którą kojarzy prawie całe społeczeństwo i była najbardziej widoczna w historii państwa polskiego. Właśnie oni w latach dziewięćdziesiątych wyszli z podziemia, ciemnych zaułków i, dokonując napadów, zamachów bombowych itp., znaleźli się na pierwszych stronach gazet i świecili swoim blaskiem, kując w oczy ówczesne organy ścigania.

1.3. Zagadnienia teoretyczne w zakresie przestępczości zorganizowanej

Problem w przestępczością zorganizowaną polega między innymi na tym, że trudno ją jednoznacznie zdefiniować. Tak naprawdę jedynym pewnikiem jest to, że nie tylko Polska zmaga się tym problemem, ale jest to niewiadoma o zasięgu ogólnoswiatowym, ponieważ przestępczość równocześnie występuje w Stanach Zjednoczonych, Chinach i innych krajach Europy, na przykład we Włoszech. Oczywiście, w każdym kraju ta przestępczość ma inne znaczenie, historię i uwarunkowania kulturowe, ale ogólny jej zarys jest wszędzie bardzo zbliżony. Były już nieraz podejmowane próby zdiagnozowa-

¹³ W. Mądrzejewski, *Pojęcie przestępczości zorganizowanej i działalność zorganizowanych struktur przestępczych w Polsce*, [w:] *Przestępczość zorganizowana – fenomen, współczesne zagrożenia, zwalczanie, ujęcie praktyczne*, red. W. Jasiński, W. Mądrzejewski, K. Wiciak, wyd. Wyższej Szkoły Policzynej w Szczytnie, Szczytno 2013, s. 50.

¹⁴ Ibidem, s. 50.

¹⁵ Ibidem, s. 50.

¹⁶ Ibidem, s. 51.

¹⁷ Ibidem, s. 51.

¹⁸ Ibidem, s. 51.

¹⁹ Ibidem, s. 51.

²⁰ E. Ornacka, P. Pytlakowski, *Nowy alfabet mafii*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2013, s. 22–23.

²¹ Ibidem, s. 18.

nia i opisanie tego zjawiska, ale tak jak zmieniały się okresy i epoki w historii świata, tak w podobny sposób przeobrażała się przestępczość zorganizowana, która również miała swoje początki, przemiany, turbulencje, ale na koniec i tak zawsze wpasowywała się w całokształt otaczającej ją w danej chwili rzeczywistości.

W polskim systemie prawnym nie ma konkretnej definicji przestępczości zorganizowanej. Tego terminu w Polsce użyto po raz pierwszy dopiero w roku 1994, a dokładnie rzecz biorąc, w art. 5 ustawy z 12 października tegoż roku o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, w którym znaczenie to zastosowano w celu penalizacji obrotu pieniędzmi pochodzącymi właśnie z przestępczej działalności, a mającej związek z: „obrotem środkami odurzającymi lub psychotropowymi, fałszowaniem pieniędzy lub papierów wartościowych, wymuszaniem okupu, handlem bronią”²².

Kolejnym aktem prawnym, w którym pojawia się wzmianka na temat przestępczości zorganizowanej, jest art. 258 kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r., którego paragrafy odnoszą się kolejno do:

1. Brania udziału w zorganizowanej grupie albo związku przestępczym, który ma na celu popełnienie przestępstw, w tym również przestępstw skarbowych, podlega to karze od 3 miesięcy do lat 5;
2. Członkostwa w grupie – jeśli miała ona charakter zbrojny, kara wynosi także od 3 miesięcy do lat 5;
3. Osób, które zakładają albo kierują grupą czy związkiem przestępczym – mogą otrzymać karę od 6 miesięcy do lat 8²³.

W artykule tym dominują dwa określenia, a mianowicie grupa przestępcza i związek przestępczy. W tym miejscu należałoby przedstawić definicje tych pojęć. A mianowicie, związek przestępczy to „ugrupowanie co najmniej trzech osób mające na celu popełnienie przestępstwa bądź przestępstw, które to ugrupowanie charakteryzuje się względnie trwałą strukturą organizacyjną, ustalonymi zasadami członkostwa i dyscypliny, określającymi także skutki niewykonywania poleceń kierownictwa”²⁴. Natomiast grupa przestępcza „jest to zintegrowana, stała, trwająca w czasie struktura, której istnienie i działalność są odrębne od istnienia poszczególnych jej członków. Można ją określić jako pewien system, odrębny od jej członków”²⁵.

W naszym kraju po raz pierwszy próby zdefiniowania przestępczości zorganizowanej podjęto się Biuro do Walki z Przestępczością Zorganizowaną, które swoją działalność rozpoczęło 1 stycznia 1994 r. i przyjęło następującą definicję: „Hierarchicznie zorganizowany zwią-

zek przestępczy powołany z chęci zysku, dla dokonywania ciągłych i różnorodnych przestępstw, zakładający osiągnięcie celów przez korupcję, szantaż, użycie siły i broni”²⁶. Oprócz tego biuro to przyjęło także następujące cechy charakterystyczne dla zorganizowanej przestępczości: „generowanie zysków na potrzeby członków związku oraz kontynuowanie rozwoju działalności przestępczej, planowanie i elastyczność w ustalaniu kierunków działalności przestępczej, utrzymywanie kontaktów z organami władzy w celu zapewnienia bezpieczeństwa w strukturze przestępczej, hierarchiczna struktura wzorowana na podmiotach gospodarczych, wewnętrzna i zewnętrzna hermetyczność prowadzonych działań, podział zadań w zależności od kwalifikacji, lokowanie zysków w legalne przedsięwzięcia, pomoc dla członków organizacji, szczególnie objętych postępowaniem karnym ich rodzin, mobilność i międzynarodowy charakter działań”²⁷.

Równocześnie w innych krajach sąsiadujących z Polską także zastanawiano się, jak skonkretyzować i scharakteryzować przestępczość zorganizowaną. W Rosji, po upadku Związku Radzieckiego, powstało objaśnienie, które brzmi w następujący sposób: „alternatywna organizacja posiadająca swoją gospodarkę, sferę społeczną i duchową, system zarządzania i bezpieczeństwa, system przygotowania młodego pokolenia, sądy, swoją wewnętrzną i zewnętrzną politykę”. Innym przykładem definiowania zorganizowanej przestępczości jest: „całokształt przestępstw popełnianych przez obywateli byłego ZSRR zarówno na poziomie międzyregionalnym, jak i na poziomie międzynarodowym działających w hierarchicznie zorganizowanych, bardzo dobrze zakonspirowanych i zabezpieczonych przed zde-maskowaniem grupach istniejących samodzielnie lub będących elementami bardziej złożonej struktury przestępczej zmierzających do osiągnięcia zysku lub władzy”²⁸.

W Niemczech natomiast powstała w 1990 r. definicja określająca to zjawisko jako „ukierunkowane na osiągnięcie zysku lub władzy, planowane popełnienie przestępstw przez współdziałających dłuższy czas co najmniej dwóch uczestników, jeżeli przestępstwa te pojedynczo lub jako całość mają znaczny ciężar gatunkowy, a ich realizacja następuje: przy wykorzystaniu struktur zawodowych lub podobnym zawodowym, przy użyciu przemocy lub środków zastraszania, przez wywieranie wpływu na politykę, administrację publiczną, wymiar sprawiedliwości lub gospodarkę”²⁹.

Zagadnienia związane z przestępczością zorganizowaną podjął się także Europol, który przyjął jedenaście cech tej formy przestępczości, z którymi utożsamiało się również Biuro do Walki z Przestępczością Zorganizowaną

²² Ustawa z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, art. 5, DzU z 1994 nr 126 poz. 615.

²³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, art. 258, DzU z 1997 nr 88 poz. 553.

²⁴ Forum prawników: <http://prawnikow.pl/porady-prawne/prawo-karne-i-wykroczenia/219295,Grupa-przestepcza-zwiazek-przestepczy.html> (odczyt: 18.05.2015).

²⁵ O. Krajniak, *Zorganizowane grupy przestępcze. Studium kryminologiczne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 63.

²⁶ Ibidem, s. 88.

²⁷ Ibidem, s. 88.

²⁸ A.I. Dołgowa, *Przestępczość zorganizowana*, Moskwa 1998, s. 12–13 [za:] W. Mądrzejewski, *Pojęcie przestępczości...*, op.cit., [w:] *Przestępczość zorganizowana – fenomen, współczesne zagrożenia, zwalczanie, ujęcie praktyczne*, red. W. Jasiński..., op.cit., s. 45–46.

²⁹ A. Marek, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologiczne i prawne aspekty przestępczości zorganizowanej*, Szczytno 1992, s. 25 [za:] W. Mądrzejewski, *Pojęcie przestępczości...*, op.cit., s. 46–47.

waną, a które brzmiały następująco: „współpraca więcej niż dwóch osób, każda osoba ma wyznaczony zakres działań, współpraca obejmuje dłuższy okres lub jest bezterminowa, stosowanie kontroli w grupie i środków dyscyplinujących, popełnianie ciężkich przestępstw, działanie na płaszczyźnie międzynarodowej, stosowanie przemocy lub zastraszania, struktura wzorowana na strukturach komercyjnych (podmiotach gospodarczych), zaangażowanie w proces prania pieniędzy, wpływy na gremia polityczne, sądownicze i administracyjne, działanie z chęci zysku i/lub dążenia do władzy”³⁰.

Największe grupy przestępcze w Polsce w latach 90. XX w. – ich geneza, charakterystyka

Pruszków

Najważniejszą organizacją przestępczą, która wykrytalizowała się po odzyskaniu wolności przez państwo polskie, jest bez wątpienia grupa wywodząca się z Pruszkowa. To właśnie owa banda stała się symbolem polskiej odmiany mafii i niechłubnie zapisała się w najnowszej historii Polski. O związku przestępczym wywodzącym się z Pruszkowa było już słycać, kiedy to banda Barabasa w latach siedemdziesiątych dokonywała drobnych przestępstw. Szczególnie trudniła się „włamaniami, kradzieżami, rozbojami – drobnicą”³¹, ale tak naprawdę grupa ta uformowała się dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych. Jej chrztem bojowym były zdarzenia, które rozegrały się 29 maja 1990 r. w małej miejscowości Siostrzeń, przez którą przebiega wylotówka do Katowic. Podczas tamtego splotu okoliczności zginęli dwaj żołnierze Pruszkowa, Jacek S. „Lulek” i Andrzej N. „Stoń”. Tło tego wydarzenia wytłumaczył Jarosław Sokołowski, pseudonim „Masa”. Chodziło o to, że Wojciech K. „Kiełbasa” chciał kupić nowy samochód światowej matki Mercedes. Osobą, która mogła mu w tym pomóc był Bogdan G. o ksywie „Małolat”. Owy „Małolat” obiecał doręczyć pojazd i faktycznie go dostarczył, ale auto nie spodobało się „Kiełbasie” i odstawił maszynę na parking przed klubem na Olszynie Grochowskiej. Pech chciał, że samochód został skradziony i doszło do konfliktu zainteresowanych stron, ponieważ z jednej strony „Małolat” był stratny, a z drugiej Wojciech K. nie zamierzał płacić pieniędzy za auto, którego teraz fizycznie nie było... Dlatego też zwaśnione strony zaaranżowały spotkanie pod hotelem „Mak” w Nadarzynie³².

Innym istotnym wydarzeniem w historii tworzenia mafii pruszkowskiej było zajście, które media uznają za datę powstania polskiej przestępczości zorganizowanej. Chodzi o 6 lipca 1990 r. i incydent w podwarszawskim motelu „George”, gdzie to „policja zorganizowała zasadzkę

na sześciu pruszkowskich: Wojciecha B., ps. »Budzik«, Janusza P., ps. »Parasol«, Ryszarda P., ps. »Krzyś«, Kazimierza K., ps. »Kazik«, Czesława B., ps. »Dziki« i »Szaraka«³³. Przyczyną takiego fortelu ze strony policji było zgłoszenie, które wpłynęło od obywatela Niemiec, a mianowicie ktoś ukradł mu samochód i zażądał za niego opłaty w wysokości 15 tysięcy marek. Przystępcy zaaranżowali wizytę w hotelu „George”, co policja chciała wykorzystać i zaplanowała zasadzkę. Jednak prowokacja nie udała się, ponieważ w trakcie wymiany doszło do strzelaniny, a jak orzekł w późniejszym terminie sąd pod przewodnictwem sędzi Barbary Piwnik, to jako pierwszy strzelał policjant ubrany po cywilnemu udający ochroniarza poszkodowanego. Po drugie na niekorzyść policji przemawiał fakt, że przy przestępcach nie znaleziono broni oraz to, że „Szarak” otrzymał postrzał w plecy, co świadczyło o tym, że nie atakował lecz uciekał. Ponadto skład sędziowski orzekł, że policyjna zasadzka była zastosowana niezgodnie z obowiązującym w tym okresie polskim prawem³⁴.

Całą tę sytuację tak relacjonował jeden z poszkodowanych, późniejszy członek „zarządu” mafii pruszkowskiej, Janusz P., ps. „Parasol”: „George to była normalna prowokacja policyjna nieudolna, nieudana. Bez zgłoszenia o jakimkolwiek przestępstwie. Sami sobie to po prostu wyreżyserowali wszystko: wjechali, pobili, skopali, dwie nogi mi przestrzelili policjanci, obrabowali z biżuterii, ze wszystkiego”³⁵.

Po wydarzeniach w Siostrzeniu i w motelu „George” grupa pruszkowska mocno się skonsolidowała i społeczeństwo polskie usłyszało na dobre, że w Polsce tworzy się nowa siła, z którą będzie musiała się liczyć nawet ówczesna władza. Gang zaczął napadać na tiry – co było jego znakiem rozpoznawczym. Tak relacjonował pierwszy skok na tira Jarosława Sokołowski „Masa”: „To był prosty strzał – zatrzymaliśmy tira jadącego z Hamburga za Bug, załadowanego papierosami HB. Wywlekliśmy z kabiny kierowcę, dla zasady obskoczył mały wpierdoł, ale bez przesady, i było po sprawie. Lucyfer pojechał na swój parking (...). Nie pamiętam ile kartonów fajek znajdowało się w tirze, ale były to tysiące. A trzeba pamiętać, że paczka kosztowała wówczas dolara. Oczywiście wszystko poszło na pniu, w mgnieniu oka. Wtedy na mieście było całe mnóstwo hurtowników-paserów, którzy upłyniali towar”³⁶. Banda pruszkowska, rzecz jasna, nie zajmowała się tylko napadami na tiry, a jej wachlarz możliwości był bardzo różnorodny. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych skonkretyzował się tak zwany „zarząd” mafii pruszkowskiej, a należeli do niego: Janusz P., ps. „Parasol”, Mirosław D., ps. „Malizna”, Leszek D., ps. „Wańka”, Andrzej Z., ps. „Słowik”, Zygmunt R., ps. „Bolo”, Ryszard S., ps. „Kajtek”. Innymi ważnymi postaciami ferajny pruszkowskiej, którzy nie należeli do ścisłego kie-

³⁰ W. Mądrzejewski, *Przestępczość zorganizowana system zwalczania*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 35.

³¹ J. Foks, op.cit., s. 119.

³² A. Górski, *Masa o pieniądzech polskiej mafii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014, s. 68–69.

³³ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 10.

³⁴ Ibidem, s. 11.

³⁵ S. Latkowski, P. Pytlakowski, *Biuro tajnych spraw. Kulisy Centralnego Biura Śledczego*, Czarna Owca, Warszawa 2012 s. 90.

³⁶ A. Górski, *Masa o pieniądzech...*, s. 75.

rownictwa, byli: Jarosław Sokołowski, ps. „Masa” – obecnie najstynniejszy świadek koronny w Polsce, Andrzej K., ps. „Pershing” – zmarł 5 grudnia 1999 r. w Zakopanem w wyniku gangsterskich porachunków, Wojciech K., ps. „Kiełbasa” – zmarł 19 lutego 1996 r. w Pruszkowie w wyniku gangsterskiej egzekucji.

Innymi przestępstwami, którymi parała się frakcja pruszkowska, były różnego rodzaju haracze, wymuszenia rozbójnicze i tym podobne. „Istotą przestępstwa wymuszenia rozbójniczego jest sterroryzowanie pokrzywdzonego w celu uzyskania od niego korzyści majątkowej albo wyeliminowanie gospodarczej konkurencji”³⁷. Natomiast słownik PWN charakteryzuje haracz jako „opłatę wymuszoną na kimś siłą lub groźbami, zwykle przez grupy przestępcze”³⁸. Do tej kategorii przestępstw można zaliczyć także odzyskiwanie długów, które grupa pruszkowska traktowała jako dobry interes.

Hałastrą pruszkowska zajmowała się wszystkim, stosując haracze, wymuszenia rozbójnicze, odzyskiwanie długów, a kończąc na legalizacji kradzionych aut czy też bycia udziałowcem w firmie produkującej soki owocowe. Aczkolwiek dwa inne wydarzenia pokazały, jak była silna i wpływowa i na jak dużą skalę działała grupa pruszkowska. Na pierwszym miejscu były narkotyki, które pozyskiwano prosto z Kolumbii. Chodziło oczywiście o „dobro narodowe” tego kraju, czyli kokainę. W kontaktach z kartelem kolumbijskim gangowi pruszkowskiemu pomógł niejaki Darek W. – „Masa” przedstawiał go jako bardzo bogatego jegomościa, utrzymującego bliskie związki z politykami lewicy, który również w pewnym momencie kupił sporo akcji Telekomunikacji Polskiej³⁹. Dzięki tej znajomości gang pruszkowski dotarł do Kolumbijczyków i bez problemu porozumiał się w sprawie transportów kokainy do naszego kraju. Jednak w listopadzie 1993 r. polskie media obwieściły wielki sukces policji, która uniemożliwiła przemyt 1190 kilogramów kokainy na statku „Jurata” płynącym z Wenezueli. A wszystko to nie stałoby się, „gdyby nie dociekliwość brytyjskich celników (statek zawinął do portu Birkenhead w okolicach Liverpoolu). Tych ostatnich [celników] zainteresowały gigantyczne bele lepiku; po bliższym zbadaniu okazało się, że kryją towar o wiele cenniejszy od materiałów budowlanych. W porozumieniu z polskimi służbami kokaina została zarekwirowana, ale leplik popłynął do Gdyni, aby policja mogła ustalić, kto jest organizatorem przemytu”⁴⁰. Oczywiście, beneficjentem transportu miał być związek przestępczy wywodzący się z Pruszkowa, ale jak się okazało później, takich ładunków było więcej. Grupa pruszkowska mogła sobie na to pozwolić, ponieważ: „dla rodzimych mafiosów strata jednego miliona nie była katastrofą. Co najwyżej wypadkiem przy pracy”⁴¹.

Drugim bardzo dochodowym przedsięwzięciem dającym krociowe zyski mafii pruszkowskiej były automaty do gier, tak zwani „jednoręcy bandyci”. Jak wyglądał modus operandi tego spectrum, dobrze opisał „Masa” w książce pod tytułem *Masa o pieniądzach polskiej mafii* autorstwa Artura Górskiego. To jego wypowiedź: „Wystarczyło popatrzeć do KRS-ów i poszukać firm, które zajmują się automatami do gier. Spisywało się adres i jechało do prezesa. Rozmowa była krótka: pan nam płaci 100 dolarów miesięcznie, a my zapewniamy, że sprzęt nie zostanie uszkodzony i będzie pracował dla korzyści wszystkich zainteresowanych. Jeśli firma dysponowała ponad tysiącem automatów, płaciła tylko 50 dolarów. Wszyscy byli zadowoleni, przecież 100 czy 50 zielonych nie stanowiło dla nikogo żadnego problemu. Zyski były naprawdę wielkie, więc firmom opłacała się współpraca z Pruszkowem”⁴².

Grupa pruszkowska w latach dziewięćdziesiątych była bardzo mocną organizacją o charakterze przestępczym. Dzięki, między innymi, zeznaniom Jarosława Sokołowskiego ps. „Masa” udało się rozbić trzon gangu pruszkowskiego i zaprzestać przestępczego rzemiosła. Jak widać, tam gdzie były pieniądze, tam był „Pruszków” w pierwszych latach po odzyskaniu wolności przez państwo polskie.

Wołomin

W czasie kiedy rodziła się potęga „Pruszkowa”, po prawobrzeżnej stronie Warszawy nabierała kształtu grupa wołomińska. Gang, który w porównaniu z konkurencją z „Pruszkowa”, działał po cichu, ale też wzbudzał wiele kontrowersji. Niejasne były kwestie przywództwa czy jego struktury i kto był kim w tej organizacji. Do roku 1992 „Warszawa” nie była podzielona na strefy wpływów, tylko działała jako jeden wspólny organ. Wtedy też doszło do konfliktu pomiędzy „Pruszkowem” a Henrykiem Niewiadomskim, pseudonim „Dziad”. W całej tej sprawie tłem sporu były dwa tiry ukradzionego spirytusu, które „Pruszków” miał zawieźć do magazynów należących do „Dziada” w celu sprzedania mu towaru. Niestety dla gangsterów „dziupła” była już obserwowana przez policję i w trakcie rozładunku wkroczyła do akcji, konfiskując ciężarówkę.

Brak zgodności pomiędzy zwaśnionymi stronami polegał na tym, że przestępcy z „Pruszkowa” chcieli otrzymać swoją zapłatę i twierdzili, że magazyny były już od dawna monitorowane przez policję, która czekała tylko, kiedy ma wkroczyć. Z drugiej strony „Dziad” nie zamierzał płacić za towar, tym bardziej że go teraz nawet nie było, i oświadczył, że to druga flanką przyciągnęła za sobą „ogon” organów ścigania⁴³. Polemika rozgorzała na dobre w momencie, kiedy do Polski z Niemiec wrócił brat Henryka Niewiadomskiego – Wiesław, pseudonim „Wariat”.

³⁷ J. Gołębiowski, *Terror kryminalny...*, s. 219.

³⁸ Słownik PWN: <http://sjp.pwn.pl/szukaj/haracz.html> (odczyt: 2.05.2015).

³⁹ A. Górski, *Masa o pieniądzach...*, s. 165.

⁴⁰ Ibidem, s. 158.

⁴¹ Ibidem, s. 159.

⁴² Ibidem, s. 207.

⁴³ A. Górski, *Masa o porachunkach polskiej mafii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015, s. 96–98.

Warto w tym momencie rozróżnić dwie kwestie, a mianowicie wojna, którą media obwieścili jako niezgodę pomiędzy „Pruszkowem” a „Wołominem”, nie miała racji bytu, ponieważ tak naprawdę były to przepychanki pomiędzy braćmi Niewiadomskimi a mafią pruszkowską. Faktycznymi zaś liderami i przywódcami grupy wołomińskiej byli Marian K., pseudonim „Klepak” i Ludwik A., pseudonim „Lutek”, którzy żyli w jak najlepszych relacjach z bandą pruszkowską⁴⁴.

W historii „Wołomina” było kilka momentów, o których warto wspomnieć. Pierwszym z nich było porwanie syna wołomińskiego gangstera Czesława K., pseudonim „Ceber”. Motywem tego zdarzenia, jak to często bywa w kręgach gangsterskich, były pieniądze. Pewnego razu grupa pruszkowska ukradła dwa tiry ze spirytusem „Klepakowi” i „Lutkowi”, doszło do konfrontacji zainteresowanych stron, rozważano, czy oddać towar czy jednak nie jego prawowitym właścicielom. Na tej naradzie najaktywniej zachowywał się wspomniany „Ceber”, który nie chciał oddawać tirów gangsterom z „Wołomina”. A był to okres, kiedy Czesław K. współpracował zarówno z gangsterami i z lewobrzeżnej części Warszawy, i z prawobrzeżnej. Marian K. i Ludwik A. nie mogli znieść tej zniewagi i porwali syna „Cebera”. Byli jednak na tyle w tym perfidni, że zaproponowali mu... pożyczkę pieniędzy na uwolnienie syna⁴⁵! Po odzyskaniu dziecka „Ceber” chciał się dowiedzieć, kto porwał mu syna i pewnie się dowiedział, dlatego też zginął. A zginął 13 marca 1995 r. w podwarszawskich Markach, gdzie wybuchła bomba w jego willi. Razem z nim śmierć poniósł jego przyjaciel Jerzy Maliszewski „stynny przestępca z czasów PRL, który 1979 r. przy Domach Centrum w Warszawy postrzelił milicjanta”⁴⁶.

W tym samym roku, a dokładnie 14 kwietnia, opinią publiczną w Polsce wstrząsnęła wiadomość, że w gotębniku w podwarszawskim Rembertowie znaleziono zwłoki trzech mężczyzn: Wiesława Sz., Bogdana C. związanych z grupą wołomińską oraz przypadkowej ofiary, mianowicie stróża opiekującego się posesją⁴⁷. Sprawców tej zbrodni nie odnaleziono, wiadomo tylko, że był to kolejny akt terroru w związku z nieporozumieniami pomiędzy ludźmi „Pruszkowa” a braćmi Niewiadomskimi. Według świadka koronnego Jarosława Sokołowskiego „Masy”, za tą zbrodnią stał jeden z członków syndykatu zbrodni z „Pruszkowa” – Andrzej Z., pseudonim „Słowik”⁴⁸. Są to tylko poszlaki, nikt bowiem nie usłyszał zarzutów w tej sprawie.

Konflikt pomiędzy zwaśnionymi stronami z „Pruszkowa” i „Wołomina”, precyzyjnie rzecz biorąc z braćmi Henrykiem i Wiesławem Niewiadomskimi z Ząbek, zakończył się wraz z dniem śmierci Wiesława „Wariata”. A miało to miejsce 6 lutego 1998 r., kiedy wsiadał do swojego samochodu pod sklepem spożywczym i otrzymał

serię strzałów z karabinu maszynowego⁴⁹. Innym tragicznym wydarzeniem, które rozegrało się 31 marca 1999 r. w warszawskiej restauracji „Gama”, była najkrwawsza mafijna egzekucja w historii polskiego związku przestępczego. Zginęło pięciu mężczyzn, w tym liderzy grupy wołomińskiej – Marian K., pseudonim „Klepak”, Ludwik A., pseudonim „Lutek” oraz trzech ich żołnierzy. Sprawców tego zdarzenia nie zidentyfikowano⁵⁰.

Po egzekucji w „Gamie” z kierownictwa grupy uznanej przez policję przy życiu został tylko Henryk Niewiadomski pseudonim „Dziad”, który zmarł w zakładzie karnym w Radomiu 30 października 2007 r.⁵¹ Jako jedyny umarł śmiercią naturalną, inaczej niż reszta jego kompanów, z jego bratem Wiesławem na cele.

Poza strzelaninami, wojną „Pruszkowem” i wewnętrznymi nieporozumieniami grupa wołomińska koncentrowała się na gromadzeniu majątku, prowadząc przede wszystkim wymuszenia haraczy, głównie na warszawskiej Starówce, handel narkotykami, głównie amfetaminą, zajmowała się faszowaniem pieniędzy, kradzieżą samochodów, handlem spirytusem i papierosami.

Łącząc to w całość, otrzymujemy obraz grupy, która w większości była podzielona, nie stanowiła monolitu. Większość ważniejszych członków zginęła w porachunkach gangsterskich, w grupie nie było określonego przywódcy, składała się z kilku mniejszych podgrup często ze sobą rywalizujących. Podsumowując, o ile gang pruszkowski został rozbity przy dużej pomocy świadka koronnego „Masy”, o tyle gang wołomiński sam się stopniowo wykruszał i eliminował w przeciwieństwie grupy pruszkowskiej. Członkowie „Wołomina” nie trafiali na sale sądowe, czekając na wyroki, ale od razu znajdowali się na cmentarzu. Tam właśnie spoczywają już wszyscy liderzy grupy wołomińskiej z lat dziewięćdziesiątych.

Pozostałe ośrodki przestępcze w Polsce w latach 90. XX w.

Gdańsk – „Nikoś”

Główną rolę na terenie Trójmiasta w przestępczym półświatku bez wątpienia odgrywał w pierwszych latach po odzyskaniu wolności przez państwo polskie Nikodem Skotarczak, ps. „Nikoś”, który nazywany był ojcem chrzestnym polskiej mafii. Przyszedł na świat w Gdańsku 29 czerwca 1954 r. i tu też zbierał swoje pierwsze szlify gangsterskie, pracując jako ochroniarz w nocnym klubie „Lucynka”, a także w klubie „Maxim”⁵². O „Nikosiu” było słyhać już na początku lat siedemdziesiątych, kiedy to zorganizował pierwszą grupę przestępczą trudniącą się kradzieżami samochodów z krajów, takich jak RFN, Austria czy Holandia⁵³. Swoją majątek z działalności przestępczej inwestował między innymi w klub piłkarski

⁴⁴ Ibidem, s. 94.

⁴⁵ H. Niewiadomski, *Świat według Dziada. Sensacje XXI wieku*, Wydawnictwo Henryk Niewiadomski, Warszawa 2002, s. 32–33.

⁴⁶ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 193–194.

⁴⁷ Ibidem, s. 191–192.

⁴⁸ A. Górski, *Masa o porachunkach...*, s. 108.

⁴⁹ J. Foks, op.cit., s. 128.

⁵⁰ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 194–197

⁵¹ K. Turaliński, *Objawy mafii. Dokumentacja III RP*, wyd. III, Artefakt.edu.pl, Warszawa 2014, s.

⁵² J. Foks, op.cit., s. 111.

⁵³ Ibidem, s. 111.

„Lechia” Gdańsk, która w sezonie 1982–1983 zdobyła puchar Polski, a sam Skotarczak otrzymał z rąk ówczesnego prezydenta miasta Kazimierza Rynkowskiego tytuł „Zastużonego dla Gdańska”⁵⁴. W połowie lat osiemdziesiątych znowu wyemigrował do Niemiec, gdzie nadal nadzorował kradzieże aut. W 1986 r. przeniósł się wraz z pierwszą żoną z Hamburga do Berlina i właśnie tam w 1989 r. został zatrzymany za kradzież luksusowego samochodu marki Audi⁵⁵. Otrzymał wyrok 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności, który miał odsiedzieć w berlińskim więzieniu Moabit, ale po trzech miesiącach opuścił spokojnie mury więzienia, zamieniając się ubraniem ze swoim bratem, który go odwiedził. Wrócił do Polski, odsiedział w kraju krótki wyrok, po czym wyszedł za dobre sprawowanie⁵⁶.

Błyskotliwa i zarazem burzliwa kariera Nikodema Skotarczaka zakończyła się 24 kwietnia 1998 r. w gdyńskiej agencji towarzyskiej „Las Vegas”, kiedy to dwóch zamaskowanych mężczyzn weszło do lokalu i strzeliło „Nikosiowi” w głowę. Nikodemowi Skotarczakowi towarzyszył jego kolega Wojciech K., który przeżył, ale także otrzymał postrzał⁵⁷. W książce pod tytułem *Masa o porachunkach polskie mafii* Jarosław Sokołowski ps. „Masa” uważa, że za śmiercią trójmiejskiego bossa stała tak zwana „łódzka ośmiornica” działająca w porozumieniu w „zarząd” Pruszkowa, a przyczyną miały być konflikty w interesach⁵⁸.

„Nikoś” był na terenie Wybrzeża „celebrytą” – brylował w trójmiejskich kasynach i hotelach, zagrał nawet epizodyczną rolę w 1997 r. w filmie „Sztos” w reżyserii Olafa Lubaszenki.

Szczecin

W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Szczecin był zupełnie innym miastem niż Kraków, Warszawa czy Bydgoszcz. O ile tamte miasta kojarzyły się z szarością codzienności, to Szczecin upodabniał się coraz bardziej do miast w stylu zachodnim, a to wszystko w dużej mierze dzięki portowi morskemu oraz marynarzom, którzy, wracając do kraju, przywozili ze sobą dolary i inne dobra nieosiągalne w Polsce w ówczesnym czasie. W tej kolorowej szczecińskiej rzeczywistości na ulicy Żabiej wykluwał się gang, który w niedalekiej przyszłości stał się najgroźniejszym związkiem przestępczym w Szczecinie i okolicach. Szefem struktury bandyckiej został Marek M., pseudonim „Oczko”. Zastąpił między innymi tym, że sprzedał hurtownikowi z Gorzowa Wielkopolskiego ciężarówkę z fałszywymi papierosami – w opakowaniach znajdowały się trociny⁵⁹. Jego najbliższymi współpracownikami, i zarazem kolegami od najmłodszych lat, także wywodzącymi się z ulicy Żabiej w Szczeci-

nie, był Marek D., pseudonim „Dudus”, który był dobrym negocjatorem oraz Jacek P., pseudonim „Ślepek”, znany z „mocnych pięści”⁶⁰. Grupa swoje pierwsze pieniądze zarabiała na takich procederach przestępczych, jak: przechwytywanie tirów z nielegalnym spirytusem, narkotyki, wymuszenia haraczy, rozboje, pobicia. Następnie legalizowała zdobyte fundusze, inwestując w różnego rodzaju nieruchomości. Bardzo dużą część dochodów przeznaczala też na swoje potrzeby, czyli po prostu na swoje zachcianki, dobrą rozrywkę. Grupę szczecińską pograżył swoimi zeznaniami Rafał Ch., pseudonim „Czarny”, odpowiadający w tej ferajnie za dystrybucję narkotyków oraz wszelkiego rodzaju rozwiązania siłowe. Został on pierwszym świadkiem w Polsce, który zdecydował się zeznać. Pograżył jeden z najważniejszych związków przestępczych działających w ówczesnej Polsce⁶¹.

Przestępcze podziemie Szczecina wyróżniało to, że o ile w innych rejonach Polski przestępcy ginęli w strzelaninach czy w zamachach bombowych, to w szczecińskiej enklawie gangsterzy po prostu znikali w niewyjaśnionych okolicznościach. Takimi głośnymi zaginięciami były, między innymi, zniknięcie, 21 listopada 1995 r. Romana R., pseudonim „Arizona”, osoby doradczej „Oczki” w grupie mającej dobre kontakty w środowisku biznesmenów oraz szczecińskich prawników⁶² czy karateki Arkadiusza Szczasiuka. Było to o tyle zaskakujące, że nikt w półświatku szczecińskim nie wiedział – krążyły jedynie przeróżne hipotezy – dlaczego sportowiec zniknął z dnia na dzień i co było tego przyczyną⁶³.

Śląsk – gang „Krakowiaka”

Grupą najprężniej działającą na Górnym Śląsku była struktura przestępcza Janusza T., pseudonim „Krakowiak”. Słynęła ona z brutalności, okrucieństwa oraz z popełniania niezrozumiałych morderstw. Swoich ludzi szef rekrutował na podstawie kryminalnej przeszłości, odbytego wyroku oraz braku w życiorysie jakiegokolwiek współpracy z policją czy też innymi organami ścigania⁶⁴. W razie wpadki któregoś ze swoich podwładnych „Krakowiak” gwarantował im pomoc w postaci dyscyplinowania świadków, wspierania finansowo rodzin osadzonych orazłożył na adwokatów⁶⁵. Janusz T. poczuł się na tyle mocny i bezkarny, że swoim ludziom kazał całować się w sygnet, który nosił na rękę niczym gangster z hollywoodzkich filmów o tematyce gangsterskiej. Banda wywodząca się z Górnego Śląska zajmowała się głównie morderstwami na tle rabunkowym. Oto przykłady niektórych z nich:

- 1991 r., Stalowa Wola – ofiara to właściciel kantoru,
- luty 1994 r., Sosnowiec – zamordowano małżeństwo będące właścicielami kantoru,

⁵⁴ S. Latkowski, *Polska mafia*, Świat Książki, Warszawa 2011, s. 211–212.

⁵⁵ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 382.

⁵⁶ Ibidem, s. 382.

⁵⁷ S. Latkowski, *Polska mafia...*, s. 266.

⁵⁸ A. Górski, *Masa o porachunkach...*, s. 162.

⁵⁹ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 282.

⁶⁰ Ibidem, s. 283.

⁶¹ Ibidem, s. 295–296.

⁶² Ibidem, s. 321.

⁶³ Ibidem, s. 324.

⁶⁴ K. Turaliński, op.cit., s. 41.

⁶⁵ Ibidem s. 41.

- 1996 r., Kraków – zakłuty na śmierć, 20 ran od noża, trener kick boxingu,
- 1997 r. – morderstwo na zlecenie, ofiara Wiktor F. gangster pochodzący z Białorusi,
- 1997 r., Kraków – ofiarą pada inkasent firmy handlowej,
- 1998 r., Opole – ofiarą jest młoda kobieta pracująca w sklepie rodziców⁶⁶.

Oprócz tych okrutnych zbrodni trzeba doliczyć jeszcze dziesiątki napadów z bronią w rękę, włamania, handel narkotykami, spirytusem i kradzieże samochodów⁶⁷. To wszystko pokazuje, jak bestialsko i bez żadnych zahamowań działała grupa Janusza T., pseudonim „Krakowiak”. Na szczęście udało się rozbić całą tę organizację przestępczą wywodzącą się z Górnego Śląska przy pomocy zeznań świadków, w tym także zeznań świadków koronnych, którzy poszli na współpracę z policją. Znamienne było jeszcze to, że proces grupy „Krakowiaka” stał się najdroższym procesem dotyczącym spraw karnych w Polsce⁶⁸.

Zgorzelec – „Carrington”

Najważniejszą osobą na przestępczej mapie Zgorzelca był bez wątpienia Zbigniew M., pseudonim „Carrington”. W środowisku przestępczym nazywany był „królem przemytu” bądź „królem spirytusu”. Swoją przestępczą działalność rozpoczął w roku 1995, ale najbardziej udanym okresem działalności mafijnej dla niego był okres przypadający na lata 1997–1998, kiedy to sprowadził do Polski osiemdziesiąt transportów ciężarówek wypełnionych spirytusem, narażając tym samym państwo polskie z tytułu nieuregulowanych opłat na kwotę ponad 154 milionów złotych⁶⁹.

W tym czasie na terenie Zgorzelca i w jego okolicach rozgrywała się „wojna zgorzelecka”, której ogniskiem zapalnym był most służący do przeprawy przez Nysę w Sękowicach, który to podporządkował sobie „Carrington”, wyrzucając z interesu Dariusza P., ps. „Płomyk”, najważniejszego współpracownika Jacka B., pseudonim „Lelek”. Ten poczuł się przez Zbigniewa M. skompromitowany. Obecnie w tym miejscu znajduje się terminal graniczny pod nazwą „Gubinek”⁷⁰. Rok 1998 był krwawym rokiem dla mieszkańców Zgorzelca, oto kalendarium niektórych zdarzeń:

- 8 marca w miejscowości Lubań ostrzelano samochód „Lelka” – obyło się bez ofiar,
- 26 maja ulica Zamiejsko-Lubańska w Zgorzelcu – atak na ośmiu obywateli Białorusi – zginęły dwie osoby, jak się później okazało, to nie byli przestępcy, tylko handlarze samochodami,
- 5 czerwca – wieś Modrzewie pod Wleniem – cztery ofiary śmiertelne, w tym Dariusz P., pseudonim „Płomyk”,

- w nocy z 7 na 8 września zostaje zabitych pięciu młodych mężczyzn na drodze pomiędzy Leśną a Bożkowicami⁷¹.

Również na osobę Zbigniewa M., pseudonim „Carrington” dopuszczono się kilku zamachów, żaden nie był jednak skuteczny. Pierwsze dwa miały miejsce w roku 1997, ale do najpoważniejszego doszło w roku 1998, a dokładnie 31 sierpnia, kiedy to w Zawidowie, w miejscowości, w której mieszkał, wybuchła bomba, raniąc go w klatkę piersiową, rękę i uszkadzając oko. Po kilkudniowym pobycie w szpitalu „Carrington” doszedł do siebie; nie ustalono, kto był zamachowcem⁷².

Zbigniew M. nie skończył swojej przestępczej kariery, jak większość jego kompanów, czy to na sali sądowej, czy na cmentarzu, ale zakończył jako osoba z uszkodzonym mózgiem i upośledzeniem mowy, czego przyczyną był wypadek rowerowy, któremu uległ w pod koniec roku 1998⁷³.

Wybrane metody pracy operacyjnej policji, wykorzystanie świadka incognito (anonimowego) i „małego świadka koronnego” w procesie karnym, ustawa o świadku koronnym jako instrumenty zwalczania przestępczości zorganizowanej

Metody pracy operacyjnej policji

Policja w swojej codziennej pracy stosuje rozmaite sposoby w celu zwalczania przestępczości zorganizowanej. Do najważniejszych należą czynności operacyjno-rozpoznawcze, których podstawą prawną jest artykuł 14 ustęp 1 Ustawy o Policji, a brzmi on następująco: „w granicach swych zadań Policja w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe”⁷⁴.

Jeżeli chodzi o samą definicję czynności operacyjno-rozpoznawczych, to takowej nie ma, chociaż często przewija się to określenie w ustawodawstwie. Niektórzy, jak na przykład Stanisław Hoc, uważają, że to „świadomy zabieg ustawodawcy, który w tym względzie odsyła do doktryny”⁷⁵, natomiast Stanisław Waltoś jest zdania, że „byłoby to zbyt ryzykowne, gdyż w pojęciu tym tkwi za wiele niewiadomych”⁷⁶. Jednak próby zdefiniowania czynności operacyjno-rozpoznawczych podjął się Sta-

⁷¹ Ibidem, s. 267–268.

⁷² Gazeta Lubuska: <http://www.gazetalubuska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20090518/SCIGANI/119011604> (odczyt: 2.05.2015).

⁷³ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 261.

⁷⁴ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, art. 14 ust. 1, DzU z 1990 nr 30 poz. 179.

⁷⁵ S. Hoc, *Sytuacja organizacyjno-prawna polskich służb specjalnych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2002, nr 3, s. 40, [za:] M. Chrabkowski, *Metody pracy operacyjnej*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Fenomen, współczesne zagrożenia, zwalczanie, ujęcie praktyczne*, red. W. Jasiński, W. Mądrzejewski, K. Wiciak, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2013, s. 493.

⁷⁶ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 146 [za:] M. Chrabkowski, *Metody pracy...*, op.cit., s. 493.

⁶⁶ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 339.

⁶⁷ J. Foks, op.cit., s. 139–140.

⁶⁸ E. Ornacka, P. Pytlakowski, op.cit., s. 333.

⁶⁹ Ibidem, s. 257–258.

⁷⁰ Ibidem, s. 255.

nistaw Pikulski, który domniemywał, że działania te w cyklu zwalczania przestępczości polegają na: „rozpoznaniu zagrożeń przestępczością i środowisk przestępczych, wykrywaniu przestępstw i ich sprawców, udowodnieniu winy sprawcom przestępstw, zapobieganiu przestępczości”⁷⁷.

Czynności operacyjno-rozpoznawcze są bardzo przydatne w codziennej pracy policji, zwłaszcza w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej. Teraz pozwolę sobie przytoczyć bliżej niektóre z tych metod.

Osobowe źródło informacji

Do najpowszechniejszych czynności operacyjno-rozpoznawczych bez wątplenia należą osobowe źródła informacji, w skrócie – OZI. Są to osoby, które w sposób dyskretny i celowy współpracują z organami ścigania. Policja zgodnie z art. 21 Ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji ma prawo bazować na osobowych źródłach informacji przy konkretyzowaniu swoich zadań, poczyniń. Natomiast „zabronione jest ujawnianie danych o osobie udzielającej pomocy organom operacyjnym. Dane o pomagającym mogą być ujawnione na żądanie prokuratora jedynie w razie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez tę osobę przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego w związku z wykonywaniem czynności operacyjno-rozpoznawczych”⁷⁸. Osoba taka niebędąca funkcjonariuszem policji może otrzymać również wynagrodzenie za udzielenie pomocy. Generalnie rzecz biorąc, policja lubi współpracować z OZI, a wynika to choćby z faktu, że „z osobą przekazującą informacje można rozmawiać w zakresie uściślenia przekazywanej wiadomości, rozszerzenia jej obszaru przez zadawanie pytań. Osobę taką można ostatecznie ukierunkować na pozyskanie kolejnych, istotnych faktów”⁷⁹.

Jednak w pracy OZI jest także druga strona medalu; chodzi tu o motywacje i względy, którymi kieruje się osoba godząca się na współpracę z policją. W książce pod tytułem *Praca operacyjna w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej* autor Janusz Gołębiowski wymienia cztery główne przyczyny takich zachowań, zaliczając do nich:

1. Postawę obywatelską – są to obywatele, którzy nie godzą się na łamanie nawet najdrobniejszych norm prawnych występujących w kraju, jak na przykład źle zaparkowany samochód czy deptanie trawnika. Innym przypadkiem może być osoba będąca świadkiem jakiegoś przestępstwa, choćby handlu narkotykami, niemająca skrupułów, podejmując współpracę z policją, ale pod jednym warunkiem – chce pozostać anonimowa, nie narażać się w ten sposób na odwet ze strony osób, o których przekazuje informacje.

⁷⁷ S. Pikulski, *Działania operacyjne Policji*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1996, nr 2, s. 53. [za:] M. Chrabkowski, *Metody pracy...*, op.cit., s. 493.

⁷⁸ Ibidem, s. 512.

⁷⁹ J. Gołębiowski, *Praca operacyjna w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 48.

2. Chęć zemsty – meldowanie policji o przestępczej działalności osób trzecich ma na celu wynagrodzenie subiektywnych krzywd.
3. Likwidację konkurencji – OZI współpracuje z policją na temat innych grup przestępczych, mając na celu wyeliminowanie konkurencji, jak również poszerzenie własnego obszaru działalności.
4. Uzyskanie korzyści materialnej – OZI godzi się na połączenie sił z policją tylko i wyłącznie z pobudek materialnych, co zresztą jest częstym zjawiskiem⁸⁰.

Zasadzka

Metodą często stosowaną przez organy ścigania jest zasadzka. Definiuje się ją jako „niejawne rozmieszczenie sił i środków w miejscu, do którego mogą przybywać osoby podejrzane lub osoby mające z nimi związek albo osoby poszukiwane, w celu ich zatrzymania lub odzyskania przedmiotów mających związek z przestępstwem”⁸¹. Głównym przestaniem organizowania zasadzek jest zatrzymanie:

1. Osoby o ustalonej tożsamości – „sytuacja taka dotyczy w szczególności ustalonych personalnie sprawców przestępstw bądź osób podejrzanych o popełnienie określonego przestępstwa, osób poszukiwanych jako ukrywających się przed organami ścigania lub sądami, zbiegłych z zakładów karnych, aresztów śledczych itp.”
2. Osoby, która nie jest znana – „sytuacja taka występuje bardzo często przy organizowaniu zasadzek policyjnych. Chodzi między innymi o sytuacje pojawiające się w sprawach o wymuszenia rozbójnicze wyrażające się na przykład żądaniem okupu za skradziony samochód (...). W takich przypadkach sprawcy nie są znani zarówno poszkodowanemu jak i policji. Wyznaczając miejsce i czas transakcji, pozostają anonimowi. Ich tożsamość zostaje ujawniona dopiero po zatrzymaniu poprzedzonym zorganizowaną zasadzką”⁸².

Wyróżniamy dwa rodzaje zasadzek, biorąc pod uwagę istotę ich przygotowania:

- zasadzki planowane – są to zasadzki, które mamy czas przygotować, znamy obszar działań, takie zasadzki z reguły trwają więcej dni i zaangażowana jest w nie większa ilość sił i środków;
- zasadzki natychmiastowe, zwane także „ad hoc” – charakteryzują się dynamiką rozwojową danej sytuacji, nie ma dużo czasu na jej przygotowanie, zależy od sposobu działania sprawców przestępstwa⁸³.

Zakup kontrolowany

Powszechnie znaną i często używaną w scenach w filmach o tematyce mafijnej i sensacyjnej jest kolejna metoda pracy operacyjnej, a mianowicie zakup kontro-

⁸⁰ Ibidem, s. 49.

⁸¹ M. Chrabkowski, *Metody pracy...*, op.cit., s. 521.

⁸² J. Gołębiowski, op.cit., s. 44–45.

⁸³ Ibidem, s. 45.

lowany. Polega on na „dokonaniu w sposób niejawnym nabycia, zbycia lub przyjęcia przedmiotów pochodzących z przestępstwa, ulegających przepadkowi, albo których wytwarzanie, posiadanie, przewożenie lub którymi obrót są zabronione”⁸⁴. Natomiast Stanisław Pikulski, opisując działanie zakupu kontrolowanego, stwierdził, że „stosowanie tej metody polega na ukryciu danych identyfikujących nabywcę lub stworzeniu niezgodnego z rzeczywistością wyobrażenia o faktycznych powodach nabycia”⁸⁵.

Zakupu kontrolowanego można dokonać na dwa sposoby. Pierwszy polega na „zatrzymaniu przez funkcjonariusza policji osoby podejrzanej w chwili wręczenia (przyjmowania) przedmiotów lub korzyści będących przedmiotem operacji, przy jednoczesnym ukryciu rzeczywistych powodów jej przyjęcia (wręczenia) lub danych identyfikujących biorących w nim udział przedstawicieli organów ścigania”⁸⁶. Natomiast drugim sposobem jest „przeprowadzenie kilku zakupów kontrolowanych, które pozwolą na ustalenie tożsamości oraz rzeczywistej roli wszystkich osób podejrzewanych (dostawca, sprzedawca, odbiorca)”⁸⁷.

Zakup kontrolowany ma na celu przede wszystkim: weryfikację dostępnych wcześniej, bezspornych informacji na temat przestępstwa, odnalezienie winowajców przestępstwa, otrzymanie wiadomości mogących mieć aspekt dowodowy w późniejszym procesie karnym⁸⁸.

Obserwacja

Obserwacja jest pojęciem oczywistym, nie trzeba do niej szukać specjalnych terminów. W nauce obserwacja „jest metodą badawczą polegającą na procesie gromadzenia informacji o określonym zjawisku bez ingerencji w jego przedmiot. Dzięki obserwacji możliwe staje się poznawanie zjawisk w ich naturalnym, niczym nie zakłóconym przebiegu”⁸⁹. W pracy policji obserwacja jest wykorzystywana na każdej płaszczyźnie, choćby i zwykły patrol policyjny poruszający się po naszym mieście czy dzielnicy ma za zadanie obserwowanie otaczającej go przestrzeni.

Podsumowując, obserwacja też jest jedną z metod operacyjno-rozpoznawczych jako jedno z narzędzi do zwalczania przestępczości, szczególnie o charakterze zorganizowanym. Jest ona prowadzona w sposób niejawnym, oznacza to, że „obserwowany nie jest świadomy podejmowanych w stosunku do niego działań, dzięki czemu zachowuje się w sposób naturalny, spontaniczny”⁹⁰. Kolejnym plusem stosowania obserwacji jest to, że „nie jest ograniczona rygorami tak jak chociażby kontrola opera-

cyjna. Nie podlega szczególnym trybom postępowania. Jej wykorzystanie nie jest ograniczone żadnym ustalonym katalogiem przestępstw, co oznacza, że można jej użyć w każdej sprawie operacyjnej. Jej charakterystyczną cechą jest jej niejawność”⁹¹. Obserwacja w poczynaniach organów ścigania sprowadza się do inwigilowania: osób, rzeczy – na przykład monitorowanie kursu poruszającego się pojazdu, miejsc – na przykład kontrola miejsc spotkań członków organizacji przestępczej⁹².

Do głównych celów obserwacji policyjnej zalicza się: rozpoznanie danych osobowych osoby będącej punktem zainteresowania, zatrzymanie winowajców przestępstwa, rozpoznanie hierarchii i struktury grup przestępczych, uzyskanie źródeł dowodowych, sprawdzenie alibi, sprawdzenie wskazówek uzyskanych z innych źródeł⁹³.

Przesyłka niejawnie nadzorowana

Przesyłka niejawnie nadzorowana to nic innego jak „technika operacyjna polegająca na kontroli trasy obserwowanej przesyłki, w której wykryto materiały zabronione, dzieła sztuki lub inne pochodzące z przestępstwa, np. narkotyki, stosowana w celu ujęcia odbiorcy końcowego towaru. Realizuje się poprzez niejawnie dołączenie do przesyłki nadajnika, częściej jednak przez zwykłe podążanie i stałą niejawną obserwację transportu operatora”⁹⁴. Jest ona ustawowo prawnie unormowana i opiera się na „niejawnym nadzorowaniu wytwarzania, przemieszczania i przechowywania przedmiotów przestępstwa oraz obrotu nimi w celu udokumentowania przestępstw, albo ustalenia tożsamości osób uczestniczących w tych przestępstwach lub przejęcia przedmiotów przestępstwa”⁹⁵.

Ta metoda operacyjno-rozpoznawcza stosowana przez policję polega na inwigilowaniu: „wytwarzania przedmiotów przestępstwa, przemieszczania przedmiotów przestępstwa, przechowywania przedmiotów przestępstwa, obrotu przedmiotami przestępstwa”⁹⁶.

Przy prowadzeniu działań w zakresie przesyłki niejawnie nadzorowanej w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych konieczne jest, aby „kontrolowane przez Policję dopuszczenie do dalszego przemieszczenia, obrotu czy też przechowywania przedmiotów przestępstwa nie stwarzało w żadnym momencie zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzkiego. Nadzorowane przedmioty, które mogą poprzez swoje właściwości stwarzać bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia, muszą zostać pozbawione swoich niebezpiecznych właściwości przed dopuszczeniem ich do dalszego transportu”⁹⁷. Chodzi tu oto, by takie przedmioty transportu, jak na przykład narkotyki, materiały promieniotwórcze czy

⁸⁴ M. Chrabkowski, op.cit., s. 516.

⁸⁵ S. Pikulski, *Działania operacyjne Policji*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, 1996, nr 5, s. 62–63.

⁸⁶ Ibidem s. 63.

⁸⁷ R. Zakrzewski, A. Woźniak, *Nowe metody operacyjnego działania Policji*, „Kontrola Państwowa” 1996, nr 4, s. 131.

⁸⁸ T. Hanausek, op.cit., s. 102.

⁸⁹ J. Gołębiewski, op.cit., s. 38.

⁹⁰ Ibidem, s. 39.

⁹¹ Ibidem, s. 39.

⁹² Ibidem, s. 40.

⁹³ M. Chrabkowski, op.cit., s. 520.

⁹⁴ Wikipedia.org: http://pl.wikipedia.org/wiki/Przesy%C5%82ka_niejawnie_nadzorowana (odczyt: 05. 2015).

⁹⁵ M. Chrabkowski, op.cit., s. 518–519.

⁹⁶ J. Gołębiewski, op.cit., s. 67–69.

⁹⁷ Ibidem s. 69.

materiały wybuchowe były tylko imitacją dozwoloną do dalszej podróży w ramach przesyłki niejawnie nadzorowanej, bo łatwo sobie wyobrazić konsekwencje złego obchodzenia się na przykład z materiałami wybuchowymi przez spedytora, tym bardziej, kiedy on nie wie, co tak naprawdę znajduje się w środku przesyłki.

Świadek incognito (anonimowy) a „mały świadek koronny”

Ekspansja przestępczości, zwłaszcza zorganizowanej jej formy, wyspecjalizowanie się przestępców w swoich działaniach zmusiło państwo polskie do wprowadzenia w polskim prawie regulacji, które pomogą w przeciwdziałaniu temu zjawisku. Dlatego też w połowie lat dziewięćdziesiątych minionego wieku do prawa weszły dwie regulacje, które miały na celu zahamowanie rozwoju przestępczości zorganizowanej w naszym kraju oraz pomoc organom ścigania w pozyskiwaniu świadków. Punktem kulminacyjnym do wprowadzenia tego typu środków były wydarzenia z 1994 r., kiedy to grupa wołomińska ściągła haracze od restauratorów na warszawskiej Starówce i nikt nie odważył się zeznawać jawnie⁹⁸.

Pierwszym pomysłem było wprowadzenie instytucji świadka anonimowego, inaczej incognito, na podstawie Ustawy z 6 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, który wszedł w życie 4 listopada tegoż roku. W tym wypadku anonimowość świadka jest zastrzeżona w art. 184 §1, który brzmi następująco: „Jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, w tym danych osobowych, jeżeli nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Postępowanie w tym zakresie toczy się bez udziału stron i objęte jest tajemnicą państwową”⁹⁹. W skrócie można rozumieć to w sposób taki, że jeżeli świadek boi się o siebie bądź swoją rodzinę, to sąd lub prokurator może wydać zgodę na utajnienie danych świadka a jego zeznania odbywają się tylko pomiędzy nim samym a prokuratorem, bez osób trzecich. W latach dziewięćdziesiątych polska przestępczość rosła w siłę, nikt nie ważył się zeznawać przeciw przestępcom, a jeżeli już znajdowali się chętni, to zostawali zastraszani, bici i odwoływali swoje zeznania, dlatego trzeba było wprowadzić instrument, który by przeciwstawiał się temu zjawisku, aby więcej osób zgłaszało się czy to na policję, czy to do prokuratury, będąc świadkiem jakiegoś rodzaju terroru, nie bojąc się pogrążyć przestępców swoimi poświadczeniami¹⁰⁰. Początkowo instytucja ta miała polegać przede wszystkim na zapewnieniu bezpieczeństwa świadkowi, sądowi możliwości

wszechstronnej oceny zeznań takiego świadka, oskarżonemu i jego obrońcy realizacji prawa obrony na odpowiednim poziomie¹⁰¹.

Znalazły się także opinie negatywne wzbudzające wiele kontrowersji i emocji, szczególnie w środowisku adwokackim, które najczęściej używało argumentów następujących: nadwyrażanie zasad procesowych, takich jak: zasady bezpośredniości, kontrydiktoryjności, jawności, i zasadniczo prawa do obrony oskarżonego, brak ze strony obrońcy oskarżonego możliwości zadawania pytań bezpośrednio świadkowi, co ustanawia go od razu jako osobę niegodną zaufania, brak sposobności skontrolowania zeznań świadka¹⁰².

Mimo początkowych trudności z powołaniem świadka incognito, już w roku 1996 były widoczne pierwsze efekty wprowadzenia w życie tej instytucji. Mianowicie w tym czasie prokuratura otrzymała szerokie zastosowanie w praktyce tego narzędzia, zgłaszało się dużo świadków, dzięki czemu udało się aresztować i osądzić członków zorganizowanych grup przestępczych oraz, co było największym sukcesem organów ścigania, zakończyć proceder wymuszeń haraczy od restauratorów na warszawskiej Starówce. Potwierdza to poniższe zestawienie, które mówi, ile osób zgłosiło się do prokuratur apelacyjnych w 1996 r. Prym w tym wiedzy bezapelacyjnie Prokuratura Apelacyjna w Warszawie, co może świadczyć tylko o tym, że obywatele mieli już dość panoszenia się przestępców po stolicy i ciągłych aktów terroru, czy to strzelaniny czy wybuchów bomb na terenie Warszawy. W innych prokuraturach wyglądało to tak: PA Białystok – 10 osób, PA Gdańsk – 23 osoby, PA Katowice – 19 osób, PA Kraków – 8 osób, PA Lublin – 11 osób, PA Łódź – 43 osoby, PA Poznań – 29 osób, PA Rzeszów – 1 osoba, PA Warszawa – 132 osoby, PA Wrocław – 15 osób¹⁰³.

Kolejnym orężem, który pod koniec XX w. otrzymały do dyspozycji w walce z przestępczością zorganizowaną polskie sądy oraz prokuratury, był bez wątpienia tak zwany „mały świadek koronny”, który reguluje art. 60 § 3 kodeksu karnego, nazywany często w środowisku przestępczym jako „mała korona”. Instytucja ta w polskim systemie prawnym obowiązuje od 1998 r. jako alternatywa dla Ustawy o świadku koronnym z 25 czerwca 1997 r.

Według słownika prawniczego, „mały świadek koronny” to „sprawca przestępstwa, który współdziałał przy jego popełnianiu z innymi osobami i ujawnił organowi ścigania informacje o osobach uczestniczących w przestępstwie, opisał istotne okoliczności jego popełnienia. W stosunku do takiej osoby sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, może warunkowo zawiesić jej wykonanie, a nawet odstąpić od jej wymierzenia”¹⁰⁴. Inaczej można to scharakteryzować jako „oskarżony, który w zamian za złożenie prawdziwych wyjaśnień i przyczy-

¹⁰¹ Ibidem, s. 53.

¹⁰² Ibidem, s. 58.

¹⁰³ Ibidem, s. 57.

¹⁰⁴ C. Kamiński, *Mały świadek koronny*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny, terroryzm w ujęciu praktycznym*, red. E. W. Pływaczewski, Wolters Kluwer Polska, Kraków 2005, s. 313.

⁹⁸ J. Gotębiewski, *Terror...*, op.cit., s. 221.

⁹⁹ Ustawa z 6 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, art. 184 § 1, DzU z 1995 nr poz. 444.

¹⁰⁰ P. Wiliński, *Świadek incognito w polskim procesie karnym*, Zakamycze, Kraków 2003, s. 81.

nienie się do wyjaśnienia okoliczności przestępstwa, w którym brał udział lub innego znanego mu, uzyskuje określone korzyści¹⁰⁵. Konkretyzując, osoba taka, która zgodzi się na współpracę z organami ścigania i ujawni motyw i pobudki działania przestępców, opíše ich rolę w danym procederze, może liczyć na pomniejszenie swojej roli w przestępstwie, szczególne traktowanie i złagodzenie wyroku. Warunkiem tego, zgodnie z uchwałą z 25 lutego 1999 r., sygnatura I KZP 38/98 Sąd Najwyższy orzekł, że „warunkiem obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary jest przekazanie organowi ścigania wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz informacji o współdziałających osobach niezależnie od tego, czy te informacje były znane organowi ścigania¹⁰⁶. Wyrok ten potwierdza tylko fakt, że jeżeli przestępca chce otrzymać status „małego świadka koronnego” musi być z organami ścigania w stu procentach szczery, nie może niczego ukrywać, a w zamian za to może liczyć od wymiaru sprawiedliwości na zmniejszenie swojej winy w danym przestępstwie. Niestety, w całym tym instrumencie stworzonym do walki z przestępczością zorganizowaną jest jedna wada, mianowicie taka, że w artykule mówiącym o „małym świadku koronnym” ustawodawca nie zapisał, a co za tym idzie, nie domaga się, aby aresztowany podtrzymał swoje zeznania w toku całego procesu czynności, w tym także sądowych. W konsekwencji, w razie odwołania bądź braku chęci złożenia wyjaśnień przez przestępcę, nie grozi mu za to inna kara czy to pozbawienia wolności czy choćby grzywny¹⁰⁷.

W razie pomówień niewinnych osób „mały świadek koronny”: traci swoje przywileje, a co za tym idzie w swoich sprawach, w których jest oskarżonym, odpowiada według zwykłych kryteriów przewidzianych w kodeksie karnym w danych przestępstwach. Reasumując, instytucja „małego świadka koronnego” w polskim systemie prawnym przyjęła się dobrze, została pozytywnie odebrana jako narzędzie pomocne w głównym instrumencie zwalczania przestępczości zorganizowanej, czyli instytucji świadka koronnego.

Ustawa o świadku koronnym jako główne narzędzie zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce pod koniec lat 90. XX w.

Głównym instrumentem, który powstał w latach dziewięćdziesiątych w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, bez wątpienia jest Ustawa o świadku koronnym z 25 czerwca 1997 r. Sztandarowym produktem tej instytucji jest bezsprzecznie Jarosław Sokołowski, pseudonim „Masa”, czyli najstawniejszy świadek koronny w Polsce. To od niego rozpoczęła się likwidacja grup przestępczych

w naszym kraju, to w dużej mierze dzięki jego zeznaniom został rozbity trzon kierowniczy grupy pruszkowskiej, a za nim poszli następni, pomagając organom ścigania niszczyć struktury przestępcze w innych rejonach Polski.

Jarosław Sokołowski urodził się w 1962 r. w Pruszkowie w niezamożnej, robotniczej rodzinie. Kiedy „Masa” miał dwa lata, ojciec odszedł od rodziny, nie interesując się już synem. Matka pracowała w fabryce, w której nie zarabiała zbyt dużo, co chwilę brakowało pieniędzy na podstawowe wydatki i jedzenie. Na początku lat siedemdziesiątych „Masa” postanowił wkroczyć na drogę przestępstw wraz ze swoim przyjacielem Wojciechem K., pseudonim „Kietbasa”, przystając do gangu Ireneusza P., pseudonim „Barabasz”. W latach dziewięćdziesiątych był szefem pruszkowskiej bojówki od rozwiązań siłowych. W 1999 r. został aresztowany pod zarzutem wymuszenia haraczu. Zgodził się przyjąć propozycję, którą przedstawiły mu organy ścigania, a mianowicie zostania świadkiem koronnym. Jarosław Sokołowski zgodził się, zważając na to, że w tym okresie był na liście „zarządu Pruszkowa” do odstrzału, a po drugie, już od 1994 r. współpracował z policją pod kryptonimem „Książę”¹⁰⁸.

Świadkiem koronnym w myśl polskiego prawa zgodnie z Ustawą o świadku koronnym z 25 czerwca 1997 r. jest „podejrzany, który został dopuszczony do składania zeznań w charakterze świadka¹⁰⁹ na podstawie zasad i trybu według niniejszej ustawy. Ustawa ta składa się z 27 artykułów, które można podzielić na trzy części: przepisów, które dotyczą kwalifikacji formy świadka koronnego, istoty i kierunku korzystania z tej machiny prawniczej, trybu nadawania statusu i implikacji tego dla procesu karnego (artykuły od 1 do 13), instrukcji odnoszącej się do ochrony i pomocy udzielanej świadkom koronnym (artykuły od 14 do 22), postanowień końcowych, w tym także na temat ochrony informacji niejawnych związanych z czynnościami świadka koronnego (artykuły od 23 do 27)¹¹⁰.

W artykule 1 u. ś. k. ustawodawca wypisał katalog przestępstw, przy których mogą być wykorzystane zeznania świadka koronnego z uwzględnieniem jednak, że zostały one popełnione w zorganizowanej grupie albo związku przestępczym nastawionym na popełnianie przestępstw. Do tej ewidencji można zaliczyć następujące czyny zabronione mające na celu: zamiar dopuszczenia się zamachu przeciwko prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, zabójstwo, sprowadzanie zdarzenia niebezpiecznego dla życia lub zdrowia wielu osób, na przykład eksplozja materiałów wybuchowych, zakłócenie bezpieczeństwa powszechnego, na przykład handel materiałem radioaktywnym, wyrządzenie szkód w bezpieczeństwie w komunikacji, na przykład nakłanianie osoby do prostytuowania się, wzięcie zakładnika, zakłócenie porządku publicznego, na przykład handel ludźmi, produkcję, handel bronią palną

¹⁰⁵ M. Gabriel-Węglowski, *Instytucja świadka koronnego w walce z przestępczością zorganizowaną w Polsce*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Fenomen, współczesne zagrożenia, zwalczanie, ujęcie praktyczne*, red. W. Jasiński, W. Mądrzejewski, K. Wiciak, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Szczytno 2013, s. 530.

¹⁰⁶ C. Kamiński, op.cit., s. 317.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 320.

¹⁰⁸ K. Turaliński, op.cit., s. 23–25.

¹⁰⁹ Ustawa z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, art. 2, DzU z 1997 nr 114 poz. 738.

¹¹⁰ M. Gabriel-Węglowski, op.cit., s. 532.

bez zezwolenia, fałszowanie pieniędzy i papierów wartościowych, popełnianie przestępstw przeciwko mieniu o znacznych szkodach, znaczne uszczuplenie należności wobec Skarbu Państwa, wytwarzanie, przetwarzanie i obrót środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi, podrabianie wyrobów podlegających znakowaniu skarbowemu lub akcyzowaniu¹¹¹. Dowody z zeznań świadka koronnego mogą zostać dopuszczone pod warunkiem, że zostały spełnione przesłanki: przekazanie informacji, które mogą przyczynić się do wykrycia pozostałych sprawców, ujawnienie dalszych przestępstw i zapobiegnięcie im, złożenie wyczerpujących zeznań przed sądem dotyczących osób biorących udział w przestępstwie i innych jego okolicznościach¹¹².

Ustawodawca, tworząc instytucję świadka koronnego, zapisał w prawie możliwość utraty tego statusu poprzez: zeznawanie nieprawdy bądź zatajenia ważnych informacji w danej sprawie, popełnienie nowego przestępstwa w zorganizowanej grupie bądź w związku przestępczym, będąc już objętym programem ochrony świadków koronnych¹¹³.

Program ochrony świadka koronnego gwarantuje skruszonemu przestępcy ochronę oraz pomoc w następujących przypadkach.

Ochrona: monitorowanie przez dwadzieścia cztery godziny osoby chronionej przez funkcjonariuszy policji, określenie aspektu i warunków komunikacji osoby chronionej z innymi osobami, pokazywanie osobie chronionej bezpiecznego miejsca przeznaczonego na pobyt oraz sposoby przemieszczanie się w razie zagrożenia, obserwacja osoby chronionej i jej najbliższego otoczenia.

Udzielenie pomocy w kwestiach: zmiany miejsca pobytu, dostępu do pomocy zdrowotnej, zmiany miejsca zatrudnienia, wydaniu nowych dokumentów tożsamości, finansowych, bezpiecznego obrotu korespondencją, zmiany wyglądu¹¹⁴. Instytucja świadka koronnego stworzona w 1997 r. stała się bez wątpienia głównym narzędziem, które zastopowało rozwój polskiej przestępczości zorganizowanej. Bez osób, które co prawda, kierując się różnymi pobudkami, zgodzili się zeznawać przeciwko dawnym kompanom, pokazuje, że była to droga słuszną obroną przez organy ścigania. Dzięki programowi ochrony świadka koronnego udało się rozbić takie organizacje przestępcze, jak gang „Krakowiaka” czy też grupę „Oczki” ze Szczecina, ale przede wszystkim najważniejszą przestępczą strukturę działającą w naszym kraju, czyli syndykat zbrodni wywodzący się z „Pruszkowa”. Złe światło na tę metodę rzuca fakt, że w programie tym znajdowały się osoby, które mając już „koronę na głowie”, popełniały przestępstwa bądź pomawiały niewinnych ludzi. Na całe szczęście osób tych nie ma już w programie świadka. Podsumowując, system świadka koronnego w aspekcie zwalczania przestępczości organizo-

wanej pod koniec lat dziewięćdziesiątych sprawdził się i odegrał dużą rolę w zwalczaniu polskiej przestępczości zorganizowanej w pierwszych latach po transformacji ustrojowej w Polsce, która miała miejsce w 1989 r.

Zakończenie

Składając wszystko w jedną całość, otrzymujemy obraz przestępczości, która po przemianach ustrojowych wyłynęła na powierzchnię z ciemnych zaułków i ulic pruszkowskiego Żbikowa, ulicy Żabiej w Szczecinie czy też warszawskiej Pragi. Pospolici przestępcy ze zwykłych cinkciarzy z dnia na dzień przeobrazili się w gangsterów, którzy dla zdobycia pieniędzy nie wahali się napadać na tiry, handlować narkotykami, wymuszać haracze i kraść samochody zwykłym uczciwym ludziom, a w razie nieporozumień między sobą, nie krępowali się używać różnego rodzaju aktu terroru. Poprzez strzelaniny, wybuchy bomb, w których bywało, ginęli bądź zostawali ranni zwykli obywatele. Zorganizowane grupy mogły tak działać na początku lat dziewięćdziesiątych, ponieważ w tym okresie państwo polskie było słabe, nieprzygotowane na takie zagrożenie bezpieczeństwa i porządku publicznego stwarzane przez przestępców. Również Policja dopiero co przemianowana z Milicji Obywatelskiej była nieprzygotowana na taki zalew przestępczości zorganizowanej w Polsce. Na szczęście z roku na rok policja coraz lepiej odnajdywała się w całym tym otoczeniu, jak również wymiar sprawiedliwości, który stopniowo wprowadzał nowe regulacje mające na celu przeciwdziałanie bezkarności i panoszeniu się przestępców. Powstały takie instytucje, jak świadek incognito, aby podatnicy nie bali się zeznawać przeciwko kryminalistom, którzy to zastraszaali świadków swoich przestępstw.

Jednakże momentem przełomowym w walce z przestępczością zorganizowaną było powołanie do życia instytucji świadka koronnego, który to w dużej mierze przyczynił się do rozbitcia największej organizacji przestępczej działającej w kraju nad Wisłą, czyli „Pruszkowa”.

Moim zdaniem obecnie półświatek kryminalny w Polsce nie ma szansy bytu na taką skalę, jak miało to miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych. Po prostu III Rzeczpospolita jest mocniejsza jako wspólnota, wprowadzane są ostrzejsze regulacje dotyczące przestępstw o charakterze zorganizowanym, jak również policja jest bardziej profesjonalnie przygotowana do walki z przestępczością zorganizowaną. Liczę i mam nadzieję na to, że w naszej ojczyźnie nie będzie dochodziło już nigdy do takich aktów terroru, jak w latach 90. XX w., kiedy to co chwilę dochodziło do jakiś strzelanin, wybuchów bomb, porwań. Nigdy już nie będziemy słyszeć, ani media nie będą pisać na pierwszych stronach gazet o następcach takich tuzów podziemia kryminalnego końca XX w. w naszym kraju, jak „Pershing”, „Dziad”, „Słowik” czy też „Masa”, który obecnie jest świadkiem koronnym. Chcę po prostu żyć w kraju, w którym nie ma miejsca i przyzwolenia na przestępczość zorganizowaną, a obywatele żyją spokojnie i bezpiecznie.

¹¹¹ Ustawa z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, art. 2, DzU z 1997 nr 114 poz. 738.

¹¹² Ibidem, art. 3.

¹¹³ Ibidem, art. 10.

¹¹⁴ M. Gabriel-Węglowski, op.cit., s. 543.

Mafia to zjawisko ludzkie i jak wszystkie ludzkie sprawy – kiedyś się zaczęła, ulega zmianom, wreszcie kiedyś się skończy – Giovanni Falcone, włoski sędzia, przeciwnik przestępczości zorganizowanej.

Bibliografia

- Czeszkiewicz M., *Przestępczość zorganizowana i jej uwarunkowania w Polsce*, Uniwersytet w Białymstoku Wydział Prawa, Białystok 1998.
- Czyłok T., Podsiadlik P., *Zakup kontrolowany, przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej*, Wydawnictwo Szkoły Policji w Katowicach, Katowice 2012.
- Foks J., *Nikoś, Pershing, Dziad... ABC przestępczości zorganizowanej w Polsce*, Samuelson & Nordhaus, Warszawa 2000.
- Gołębiewski J., *Praca operacyjna w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Górski A., *Masa o pieniądzach polskiej mafii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2014.
- Górski A., *Masa o porachunkach polskiej mafii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015.
- Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 1996.
- Jasiński W., Mądrzejowski W., Wiciak K., *Przestępczość zorganizowana. Fenomen, współczesne zagrożenia, zwalczanie, ujęcie praktyczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2013.
- Krajniak O., *Zorganizowane grupy przestępcze. Studium kryminalistyczne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Latkowski S., *Polska mafia*, Świat Książki, Warszawa 2011.
- Latkowski S., Pytlakowski P., *Biuro Tajnych Spraw. Kulisy Centralnego Biura Śledczego*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012.
- Maroda M., *Wymiar życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
- Mądrzejowski W., *Przestępczość zorganizowana. System zwalczania*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Niewiadomski H., *Świat według Dziada. Sensacje XXI wieku*, Wydawnictwo Henryk Niewiadomski, Warszawa 2002.
- Ornacka E., Pytlakowski P., *Nowy alfabet mafii*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2013.
- Pikulski S., *Działania operacyjne Policji*, Wojskowy Przegląd Prawniczy, 1996, nr 5.
- Pizuński P., *Mafia. Nie uwierzysz, dopóki nie przeczytasz*, G+J książki, Warszawa 2011.
- Pływaczewski E., *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny, terroryzm ujęcie praktyczne*, Zakamycze, Kraków 2005.
- Pływaczewski E., *Przestępczość zorganizowana*, C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Szymanowski T., *Przestępczość i polityka karna w Polsce. W świetle faktów i opinii społeczeństwa w okresie transformacji*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.
- Szymańczak J., *Przestępczość zorganizowana w Polsce*, Kancelaria Sejmu Biuro Studiów i Ekspertyz Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, 1998 nr 643.
- Trzciniński M., *Polska bez mafii*, Wydawnictwo MOST, Warszawa 2002.
- Turaliński K., *Objawy mafii. Dokumentacja III RP*, wyd. III, Artefakt.edu.pl, Warszawa 2014.
- Wiliński P., *Świadek incognito w polskim procesie karnym*, Zakamycze, Kraków 2003.
- Woźniak A., Zakrzewski R., *Nowe metody operacyjnego działania Policji*, „Kontrola Państwowa”, Warszawa 1996, nr 4.
- Wójcik J. W., *Przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej*.
- *Zagadnienia prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.

Akty prawne:

- Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, DzU z 1990 nr 30 poz. 179.
- Ustawa z 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, DzU z 1994 nr 126 poz. 615.
- Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, DzU z 1997 nr 88 poz. 553.
- Ustawa z 6 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, DzU z 1995 nr 89 poz. 444.
- Ustawa z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, DzU z 1997 nr 114 poz. 738.

Źródła internetowe:

- Historia trójmiasto: <http://historia.trojmiasto.pl/Krwawym-szlakiem-gdanskiej-Temidy-n26424.html> (odczyt:18.05.2015).
- Forum prawników: <http://prawnikow.pl/porady-prawne/prawo-karne-i-wykroczenia/219295,Grupa-przestepcza-zwiazek-przestepczy.html> (odczyt: 18.05.2015).
- Na sygnale.pl: <http://nasygnale.pl/gid,16379825,img,16380003,page,9,title,Co-sie-stalo-z-polska-mafia,galeria.html?ticaid=614ee7> (odczyt: 2.05.2015).
- Na sygnale.pl: <http://nasygnale.pl/gid,16379825,img,16380001,page,13,title,Co-sie-stalo-z-polska-mafia,galeria.html> (odczyt: 2.05.2015).
- Słownik PWN:
- <http://sjp.pwn.pl/szukaj/haracz.html> (odczyt: 2.05.2015).
- Na temat.pl:
- <http://natemat.pl/12129,polski-dziki-wschod-lat-90> (odczyt: 2.05.2015).

- Kryminalne trójmiasto: <http://kryminalne.trojmiasto.pl/N-jak-Nikos-ojciec-chrzestny-polskiej-mafii-n39219.html> (odczyt: 2.05.2015).
- Wikipedia.org:
http://pl.wikipedia.org/wiki/Przesy%C5%82ka_niejawnie_nadzorowana (odczyt: 6.05.2015).
- Onet.pl: <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/tylko-jedno-pragnienie-masy-wywiad/2c6kpw> (odczyt: 16.05.2015).





+

-

3

+

=

25

28

31

34

Małgorzata Mazur-Czajka

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Osiąganie korzyści indywidualnych w kontekście gospodarczych funkcji państwa

Achieving individual benefits in the context of the economic functions of the State

Streszczenie: Artykuł podejmuje temat osiągania korzyści w kontekście gospodarczych funkcji państwa. Przyjmuje formę refleksji wynikającej z lektury książki Tomáša Sedláčka *Ekonomia dobra i zła: w poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*. Główna teza, która zostaje przyjęta, to niezmiennosc istoty ludzkiego funkcjonowania rozumianej jako dążność do realizacji potrzeb, a jedynie modyfikacja ich zakresu i sposobu (sposobów) zaspokajania. Zasada, którą kierujemy się dziś w podejmowanych przez nas działaniach, jest wzrost użyteczności, co powoduje utratę dostrzegania innych wartości – chociażby radości z wykonywanej pracy. Wiara w niewidzialną rękę rynku oraz dominacja *homo economicus* przyczynia się do zamknięcia błędnego koła konsumpcji, które niesie za sobą realne ryzyko kolejnego kryzysu gospodarczego, którego – nie podejmując działań mających na celu zmniejszenie zadłużenia – możemy nie być w stanie udźwignąć.

Summary: The article deals with the subject of obtaining benefits in the context of economic functions of the state. It takes the form of a reflection resulting from the reading of Tomasz Sedlaczek's book "The Economy of Good and Evil: in Search of the essence of economics from Gilgamesh to Wall Street". The main thesis which is accepted is the unchangeability of the essence of human functioning understood as striving to meet needs, but only to modify their scope and manner (ways) of satisfying them. The principle that guides us in our actions today is to increase usability, which causes us to lose sight of other values, such as the joy of work. Believing in the invisible hand of the market and the

dominance of the *homo economicus* is helping to close the vicious circle of consumption, which carries a real risk of another economic crisis which, without action to reduce debt, we may not be able to bear.

Słowa kluczowe: ekonomia, potrzeby, gospodarka, państwo, *homo economicus*, korzyści indywidualne

Keywords: economy, needs, economy, state, *homo economicus*, individual benefits

Wprowadzenie

Jednym z podstawowych pojęć, którego zdefiniowanie ma znaczenie dla podejmowanych rozważań i jednocześnie jest dla nich punktem wyjścia, to korzyść. Według *Słownika języka polskiego*¹ jest to pożytek lub zysk, natomiast Wikipedia podaje, że to *dodatni wynik porównania jakiegoś stanu (cechy, sytuacji) z innym*². Korzyścią jest zatem pozytywny rezultat wprowadzenia jakiegoś czynnika (lub też podejmowanych aktywności) w stosunku do sytuacji sprzed jego wprowadzenia – dla przykładu – wprowadzenie systemu premiowego dla pracowników przedsiębiorstwa, którego pojawienie się spowodowało wzrost obrotu firmy względem dotychczasowych przychodów.

Mniej zawily sposób definiowania pojęcia potrzeb prezentuje Joanna Senyszyn: *stan organizmu wywołany brakiem czegoś, co jest niezbędne do jego życia, lub rza-*

¹ W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa, 1982–1969, <http://usjp.pwn.pl>.

² Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Korzy%C5%9B%C4%87> (dostęp: 19.11.2017).

dziej – szkodliwym nadmiarem³. Ważne w tym ujęciu jest wskazanie na to, że potrzeba może wiązać się także z nadmiarem danego czynnika.

Ze względu na wielość możliwych sytuacji, korzyści mogą dotyczyć różnych obszarów naszego życia, i tak wyróżniamy między innymi korzyści: finansową, krańcową (marginalną), majątkową, oczekiwaną, osobistą czy polityczną⁴. Warto zaznaczyć, że zyski mogą mieć zarówno charakter finansowy jaki i niepieniężny.

Korzyść krańcowa to taka, którą osiąga konsument w wyniku wzrostu konsumpcji danego dobra o jedną jednostkę, natomiast majątkowa może zaspokoić każdą naszą potrzebę, jej wartość można wyrazić za pomocą pieniądza, chociaż może przyjmować różne formy, np. umów czy papierów wartościowych. Z kolei korzyść oczekiwana to ta, która nie została osiągnięta ze względu na niewykonanie zobowiązania przez podmiot, który miał tego dokonać⁵. Pozostałe – finansowa, osobista i polityczna – nie wymagają szerszego omówienia.

Poruszana kwestia osiągania korzyści bezpośrednio wywodzi się z potrzeb. M. Pohorille⁶ definiuje je w kategorii stanu braku czegoś, pewnego rodzaju stanu napięcia, który to stanowi motywację do zmiany tej sytuacji. Inaczej mówiąc, potrzeby stanowią bodziec do ich realizacji, która w uproszczeniu opiera się na osiągnięciu korzyści, jaką jest jej (ich) zaspokojenie. Oczywiście, nie sposób poruszanej kwestii potrzeb oderwać od czynnika ludzkiego, bowiem w tym kontekście osadzone są te rozważania – jak wskazuje już sam tytuł tekstu – Osiąganie korzyści indywidualnych człowieka w kontekście gospodarczych funkcji państwa.

Joanna Senyszyn dokonuje podziału potrzeb ze względu na źródło ich powstawania i wymienia: potrzeby wrodzone (m.in. wypróżniania, wypoczynku i snu, głodu i prestiżu) oraz nabyte (np. pomocy, miłości, szczęścia)⁷.

O realizacji potrzeb pisze także Sedlaczek, powołując się na twierdzenie, że naszym najsilniejszym instynktem jest egoizm⁸. Tę myśl można rozumieć jako fakt, że każdy człowiek dąży do zaspokojenia swoich potrzeb – co z jednej strony jest rzeczą oczywistą, z drugiej zaś pozwala nas określić mianem egoistów.

Potrzeby są więc podstawą naszego funkcjonowania, a ich realizacja stanowi punkt wyjścia zainteresowań ekonomistów. Te dwie kwestie – potrzeb ludzkich i ekonomii – wydają się być ze sobą połączone, czego odzwierciedleniem jest książka Tomasza Sedlaczaka *Ekonomia dobra i zła*.

³ J. Senyszyn, *Potrzeby konsumpcyjne. Wstęp do ekonomicznej teorii potrzeb*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, 1995, s. 12.

⁴ J. Senyszyn, *Potrzeby konsumpcyjne...*, op.cit., s. 12.

⁵ Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Korzy%C5%9B%C4%87> (dostęp: 19.11.2017).

⁶ M. Pohorille, *Potrzeby, podział, konsumpcja*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, 1985, s. 39.

⁷ J. Senyszyn, *Potrzeby konsumpcyjne...*, op.cit., s. 26–27.

⁸ T. Sedlāček, *Ekonomia dobra i zła: w poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa, 2012, s. 17.

Literatura dotycząca kwestii potrzeb jest bardzo obfita, co wydaje się być bezpośrednim rezultatem tego, że jest to kluczowy element życia ludzkiego. Wielość pozycji literaturowych wiąże się z mnogością kontekstów podejmowanych w tym obszarze rozważań. Wśród nich znajdziemy książki dotyczące: potrzeb nauczycieli (Bartłomiej Gołek⁹), psychicznych potrzeb sierot (Barbara Czeredrecka¹⁰), zaspokajania potrzeb klientów (Krzysztof Fonfara i Bogna Pilarczyk¹¹) czy rolnictwa (Roman Moraczewski¹²). Tak obszerna literatura wskazuje na ważność zarówno samego tematu, jak i konieczność jego eksploatacji.

Artykuł jest rezultatem refleksji płynącej z lektury wymienionej już książki i próbą określenia znaczenia naszych potrzeb dla gospodarczych funkcji, jakie pełni państwo. Podejmowane w nim rozważania obejmują okres od czasów Sumerów, w których to Sedlaczek dopatruje się pierwszych myśli ekonomicznych, do czasów nam współczesnych.

Celem artykułu jest ukazanie niezmienności istoty ludzkiego funkcjonowania rozumianego jako zaspokajanie potrzeb i modyfikacja sposobu ich realizacji. Ponadto dokonane rozważania mają zwrócić uwagę na problem naszego niemal bezwiednego działania – oddania steru niewidzialnej ręce rynku, a także ukierunkowanie na osiągnięcie korzyści, które mogą doprowadzić nas, zarówno jednostki jak i społeczeństwo, do upadku.

Artykuł został podzielony na trzy części. W pierwszej, na podstawie rozważań Tomáša Sedlāčka, przedstawiony zostaje zarys historyczny, pokazujący zmiany zachodzące w sferze wartości i postrzegania ludzkich potrzeb. Na tak zbudowanej bazie, w części drugiej, omówiona zostaje kwestia osiągania korzyści w kontekście gospodarczych funkcji państwa, by w ostatniej części wyciągnąć wnioski z dotychczas prowadzonego wywodu.

Potrzeby i wartości w perspektywie historycznej

Jedną z najciekawszych pozycji literaturowych omawiających w sposób holistyczny kwestię korzeni ekonomii jest *Ekonomia dobra i zła* Tomáša Sedlāčka¹³. Niemał podstawową tezę, jaką stawia autor, jest to, że dzieje życia ludzkiego następują cyklicznie – naprzemiennie, to co znane, z tym, czego nie znamy. Celowo użyto wcześniej określenia „korzenie”, bowiem jak wskazuje – ekonomia jako nauka rozwijała się spontanicznie, a dociekania z tej dziedziny są dużo wcześniej-

⁹ B. Gołek, *Poznawcze potrzeby nauczycieli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.

¹⁰ B. Czeredrecka, *Potrzeby psychiczne sierot społecznych*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa, 1988.

¹¹ K. Fonfara, B. Pilarczyk, *Marketing czyli Jak zaspokajać potrzeby nabywców*, Wielkopolska Szkoła Biznesu przy Akademii Ekonomicznej, Poznań, 2002.

¹² R. Moraczewski, *Potrzeby nawozowe łąk i pastwisk*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1964.

¹³ T. Sedlāček, *Ekonomia dobra i zła*, op.cit.

sze niż jej powstanie. Pierwotnie przyjmowały formę mitów i religii, dlatego też to one będą stanowiły początek podejmowanych rozważań.

Pierwszych ekonomicznych wzmianek Sedláček dopatruje się w eposie o Gilgameszu. Uwagą, którą należy poczynić, jest fakt, że funkcjonowanie człowieka w świecie, a jednocześnie, także w mieście, jest w nim mocno ekonomizowane, przez co można rozumieć ukierunkowanie, a nawet predestynowanie człowieka do wytwarzania, do tego stopnia, że wszelkie relacje międzyludzkie czy uczucia wyższe traktowane są jako szkodzące jego wydajności¹⁴. Co prawda, przyjaźń Gilgamesza z Enkidu przynosi obustronne korzyści – Gilgamesz dokonuje bohaterskiego czynu, a stwór zyskuje ludzkie cechy – powoduje ona jednak porzucenie głównego celu, jakim była budowa muru mającego okalać bezpieczną, miejską oazę. Przyjaźń, mimo że nieekonomiczna, okazuje się być pewnego rodzaju katalizatorem działania, co dziś określamy mianem pracy zespołowej¹⁵.

Rozważania autora prowadzą nas do dwóch, dualistycznych ujęć określających środowisko życia człowieka. Według etosu o Gilgameszu bezpieczną oazą dla człowieka jest miasto, zaś niebezpieczeństwo stanowi natura, która przyjmuje formę dzikiego lasu i niebezpiecznego Chumbaby¹⁶. Z kolei w starożytności (choćby w Starym Testamencie) było odwrotnie – to miasto było miejscem zagrażającym rozkwitowi uczucia, więc natura traktowana była jako ta dobra¹⁷.

Poruszaną tematykę autor odnosi do tytułowego rozstrzygnięcia – dobra czy zła – w kontekście ludzkiej natury. Podjęta w tej kwestii decyzja determinuje sposób funkcjonowania państwa, a najprościej mówiąc – sposobu i zakresu sprawowanej kontroli nad społeczeństwem¹⁸. Jeśli zakładamy, że człowiek jest z natury dobry, społeczeństwo nie wymaga tak dużej ingerencji państwa, jak w sytuacji, kiedy uznajemy go za z góry złego. Ponadto Enkidu stanowi symbol przemiany z niebezpiecznego stwora w istotę o cechach ludzkich, co Sedláček przyrównuje do działalności niewidzialnej ręki rynku¹⁹ – złe cechy Enkidu zostały przekształcone w coś korzystnego dla cywilizacji.

Kwestia realizacji potrzeb człowieka posiada w tym ujęciu dwa wymiary. Pierwszy odnosi się do tego, że miasto jako pewnego rodzaju bezpieczna oaza pozwala ludziom zaspokajać ich potrzeby (w tym także wspomniane już bezpieczeństwo). Z drugiej strony, rosnące potrzeby, rozumiane chociażby jako budowa muru i konieczność udania się poza miasto, by zdobyć niezbędny budulec, powodują, że ludzie niejako zmuszeni

są do przekraczania granic (podejmowania ryzyka), a najlepsze rezultaty osiągają, działając wspólnie.

Kolejny podejmowany etap dziejów, w którym Sedláček odnajduje elementy zarówno ekonomiczne, jak i te, dotyczące realizacji ludzkich potrzeb, to czasy Starego Testamentu. Już na samym początku wskazuje na ogromne znaczenie Żydów dla rozwoju ekonomii – pożyczali pieniądze i obracali udziałami²⁰.

Ogromne znaczenie dla wyznawanych przez nich wartości miało linearne rozumienie czasu, a co za tym idzie – szeroko rozumiany postęp²¹. To z kolei wiąże się z odczarowaniem natury, postaci bohatera oraz władcy. Każde z nich niesie za sobą poważne konsekwencje dla funkcjonowania ludzi oraz sposobu, w jaki postrzegają rzeczywistość: natura jest tworem boskim, jednak nie zamieszkuje jej gniewni bogowie; ma ona służyć rozwojowi ludzkości z uwzględnieniem losu przyszłych pokoleń, co wzmaga dbałość o nią, bohaterowie posiadają znacznie więcej cech ludzkich niż we wcześniejszych czasach (np. popełniają błędy, co dotychczas było rzeczą niewyobrażalną), dzięki czemu dużo prościej jest ich naśladować; zaś władca pozbawiony został boskich cech, a nawet można było mu się przeciwstawić²².

Stary Testament wprowadza także kategorię moralności do rozstrzygnięcia pomiędzy dobrem a złem. Zło jest rezultatem podejmowanych przez człowieka decyzji, a nie, tak jak u Gilgamesza, gniewem bogów²³. Poruszenie kwestii moralności jest o tyle ważne, że stanowiło to sposób, w jaki próbowano tłumaczyć cykle koniunkturalne, konkretyzując sytuację powodzenia jednego państwa i niepowodzenia innego. Pierwszych wzmianek o cyklach gospodarczych Sedláček dopatruje się we śnie faraona, który Józef tłumaczy jako następujące po sobie siedem lat obfitości i nieurodzaju²⁴. Postępowanie zgodnie z zasadami moralnymi ma zapewniać dostatnie życie. Warto podkreślić, że w starotestamentowych czasach nie było mowy o piekle i niebie, w związku z czym rekompensata za uczynki dokonywała się w świecie doczesnym²⁵. Przykład Hioba pokazuje jednak, że czynienie dobra nie zawsze przynosi nam pozytywne efekty – warto jednak tak postępować, ponieważ moralność nie jest wartością ekonomiczną²⁶.

Wyzwoleni Hebrajczycy kierowali się dwiema wartościami: wolnością i odpowiedzialnością²⁷. Pierwszą z nich można odnieść do dwóch kwestii – wolności polegającej na posiadaniu takiego majątku, który nie wiąże się z koniecznością przebywania w jednym miejscu, druga zaś dotyczy roku szabasowego, kiedy ziemia (zazwyczaj oddana w dzierżawę) wracała do swojego pierwotnego

¹⁴ Ibidem, s. 32–34.

¹⁵ Ibidem, s. 35–37.

¹⁶ Ibidem, s. 36.

¹⁷ Ibidem, s. 48.

¹⁸ Ibidem, s. 55.

¹⁹ Ibidem, s. 48–49.

²⁰ Ibidem, s. 58.

²¹ Ibidem, s. 60.

²² Ibidem, s. 62–68.

²³ Ibidem, s. 73–74.

²⁴ Ibidem, s. 75–78.

²⁵ Ibidem, s. 80.

²⁶ Ibidem, s. 78–83.

²⁷ Ibidem, s. 87.

właściciela, a wszelkie długi były darowane²⁸. Jest to oczywiście kolejny przykład cykliczności dziejów (szabas obchodzono raz na 49 lat), co miało głębszy wymiar – chodziło o to, aby kolejne pokolenie mogło rozpocząć życie na neutralnym poziomie, bez odziedziczonych po rodzicach zobowiązań. Przejawia się tutaj także odpowiedzialność za życie przyszłych pokoleń (obok szacunku względem natury, o której już wspominałam). Odnajdziemy ją także w pierwotnym systemie zabezpieczenia społecznego, do którego można zaliczyć pokłosie (pozostawianie na polu części plonów dla ubogich), dziesięciny czy udzielaniu nieoprocentowanych pożyczek ubogim²⁹.

Sedláček w wyniku podjętych rozważań przyrównuje pieniądze do przekaznika energii niezależnego od czasu³⁰ – niezależnie od czasu dziejowego pieniądz w różnej formie pozostaje obecny w historii. Używa pojęcia „odzierania przyszłości z pieniędzy”³¹, powołując się na przykład pożyczki, której zapłata będzie miała miejsce w przyszłości, tym samym ograniczając posiadane w tym czasie środki finansowe.

Inaczej kwestię potrzeb ludzkich postrzegali stoicy. Ich zdaniem posiadanie majątku było rzeczą zgubną, bowiem wyznawali zasadę: im mniej człowiek posiada, tym bardziej jest wolny³². Stoicy byli zwolennikami minimalizowania potrzeb, co Sedláček trafnie odnosi do kwestii pracy³³. Najprościej można ująć to za pomocą zależności: im mniejsze są twoje potrzeby – tym mniej rzeczy potrzebujesz, aby je zaspokoić, a im mniej potrzebujesz rzeczy do zaspokojenia swoich potrzeb, tym mniej musisz pracować. Podejście minimalizujące produkcję i podaż, którego zwolennikami byli stoicy, jest bardzo dalekie od obecnie funkcjonujących na rynku reguł.

Warto podkreślić, że zdania starożytnych filozofów były podzielone, i tak Platon podzielił społeczeństwo na trzy grupy (zarówno ze względu na ich cechy, jak i stosunek do własności), zaś Arystoteles prezentował odmienne zdanie. Warstwy, które wyróżnił Platon to władcy, wojownicy i rzemieślnicy³⁴. Pierwsi władali rozumem, wojownicy odwagą, a rzemieślnicy wrażliwością. Klasa rządząca kieruje się wyłącznie dobrem wspólnym i dba o nie, w związku z czym, nie zna własności prywatnej, indywidualności czy własnego interesu. Wydaje się, że kwestia ta dotyczy nie tylko władców, ale także wojowników, którzy stoją przeciw na straży bezpieczeństwa całej społeczności. Ponadto ówczesnego władcę rozumiano jako filozofa, który powinien zajmować się kwestiami rozumu, do tego stopnia, że ich potomstwo wychowywała stworzona w tym celu instytucja.

Z kolei Arystoteles uważał wzięcie władcy pozbawionego pragnień materialnych za nierealną i – odnosząc się do ogółu społeczeństwa – niemożliwą do zrealizowa-

nia ze względu na naturalne odruchy ludzkie (jak chęć posiadania)³⁵. Tej chęci przypisuje pozytywną cechę, jaką jest ukierunkowanie na zapewnienie bezpieczeństwa materialnego. Ponadto Arystoteles dokonuje pewnego rodzaju hierarchizacji potrzeb (niczym powszechnie znana teoria Masłowa), co jest ujęte w następujących słowach Sedláčka: (...) *użyteczność związana z potrzebami wyższymi dostrzegamy dopiero wówczas, gdy mamy zaspokojone potrzeby podstawowe*³⁶.

Chcąc domknąć kwestię teorii starożytnych, należy jeszcze wspomnieć o różnicy między stoicyzmem a epikureizmem. Stoicy upatrywali szczęścia w poddaniu się biegowi wydarzeń i przyjmowaniu tego, co daje los, z kolei epikurejczycy kierowali się osiągnięciem szczęścia (przyjemności) w życiu doczesnym. Ci pierwsi wystrzegali się wszelkiego rodzaju kalkulacji przyjemności (uznając, że jedne czyny ją przynoszą, a inne nie), zaś wyznawcy epikureizmu kierowali się założeniem, aby osiągać jak najwięcej przyjemności (zwłaszcza dlatego, aby osiągnąć dodatni wynik różnicy między uciechami a doznany m cierpieniem)³⁷.

Kolejnym etapem poszukiwań wzmianek ekonomicznych, których dokonuje Sedláček, jest odniesienie do chrześcijaństwa. Warto wskazać, że takich elementów pojawia się stosunkowo niewiele – skupiają się raczej wokół kwestii życia ludzkiego, poglądów na działanie czy tytułowego dobra i zła. Podkreśla jednak, że sama ekonomia zarówno w Starym jak i Nowym Testamencie występuje bardzo często: w przypowieściach, Ewangelii czy w Kazaniu na górze³⁸. Już samo omawianie kwestii dotyczących biedy czy winy (rozumianej kiedyś także jako dług) zwraca nas w stronę ekonomii.

Poruszona zostaje również bardzo istotna, a jednocześnie wciąż niezupełnie wyjaśniona kwestia daru – pewnej transakcji, która ma wartość, a nie posiada ceny, jednocześnie wywołując chęć odwzajemnienia tej transakcji³⁹. Zaburzenie relacji pomiędzy ceną a wartością przywodzi na myśl funkcjonujące dziś bański spekulacyjne. Z jednej strony obrazuje to, że pieniądze są nam niezbędne do funkcjonowania, z drugiej zaś, odnosząc się do daru przekazywanego naszym bliskim – stają się one nieważne. Jest to niebywale ciekawe z punktu widzenia teorii wartości. Większą odczuwalną korzyścią dla nas jest obdarowanie kogoś jakimś dobrem niż wartość, jaką dostrzega obdarowana osoba⁴⁰. Takie podejście przywodzi na myśl koncepcję Magdaleny Mostowskiej, która mówi o tym, że osoby wykluczone ze społeczeństwa są niezbędnym elementem jego funkcjonowania ze względów ekonomicznych i moralnych⁴¹. Wskazuje to na

²⁸ Ibidem, s. 89.

²⁹ Ibidem, s. 91–95.

³⁰ Ibidem, s. 97–99.

³¹ Ibidem, s. 98.

³² Ibidem, s. 125.

³³ Ibidem, s. 125.

³⁴ Ibidem, s. 126.

³⁵ Ibidem, s. 127.

³⁶ Ibidem, s. 134.

³⁷ Ibidem, s. 139–141.

³⁸ Ibidem, s. 146–147.

³⁹ Ibidem, s. 150–151.

⁴⁰ Ibidem, s. 82–84.

⁴¹ Zob. M. Mostowska, *Wykluczeni mieszkańcy metropolii przyszłości*, [w:] *Obrazy współczesnej metropolii a metropolie przyszłości – między przełomem a kontynuacją*, J.W. Kwiatkowski (red.

naszą naturę – potrzebujemy biednych, gorzej sytuowanych po to, aby móc dokonać dobrego uczynku, który, idąc tokiem myślenia Sedláčka, da nam więcej korzyści niż sama cena tego działania czy daru.

Chcąc odnaleźć interesujące wątki z punktu widzenia niniejszego artykułu, należy wskazać na trzy elementy pojawiające się w rozważaniach Sedláčka o chrześcijaństwie – własność, potrzeby oraz osobę władcy.

Pierwszy element – własność – chrześcijanie postrzegają nieco odmiennie niż wcześniej zostało przedstawione. Posiadanie nie jest rzeczą, którą się potępia, lecz która jest ważnym elementem naszej egzystencji – z jedną, istotną uwagą – należy rozdzielać własność majątkową i duchową. W ich percepcji życie doczesne nie jest sprawiedliwe, a dbać należy przede wszystkim o swoje przyszłe życie – duchowe⁴². Można znaleźć wzmianki mówiące wprost o minimalizacji swoich potrzeb, bowiem wielkie bogactwo i przyjemności przestaniają i utrudniają życie duchowe. Idąc krok dalej, istotną rolę odgrywa przykazanie miłości – „miłuj bliźniego jak siebie samego” – które nakazuje dbać o innych tak samo jak o siebie⁴³.

Nowy Testament rozwija wątek nadwyżki dóbr i ich redystrybucji⁴⁴. Nadwyżka zostaje omówiona za pomocą metafory plonów – ich większą od przewidywanej ilość należy zostawić na polu (aby mogli z niej skorzystać ubodzy) lub rozdać w formie jałmużny biednym. Chodzi o zapewnienie albo raczej maksymalizację równości. Takie działanie jest jedną z pierwszych form zabezpieczenia społecznego.

Rozważanie natury ludzkiej (dobrej lub złej) przenosi nas do wspomnianej kwestii władcy. Sedláček kontrastuje ze sobą Hobbesa i Tomasza z Akwinu, którzy inaczej postrzegają wymienioną już kwestię. Hobbes uważa, że człowiek z natury jest zły i potrzebuje twardej ręki władcy-tyrana, który będzie ją tłumić, a człowieka nadzorował, zaś Tomasz dopatruje się dobra w każdym złu w myśl zasady, że każde zło posiada swoje korzenie w dobru⁴⁵. Takie podejście, zdaniem Sedláčka, stanowi jedno ze źródeł teorii niewidzialnej ręki rynku (bowiem pierwszy raz mówił o niej Arystofanes⁴⁶).

Na koniec tej części rozważań autora *Ekonomii dobra i zła* warto podkreślić (można rzec – po raz kolejny) rolę wspólnoty, dzięki której człowiek może osiągnąć zdecydowanie więcej niż samodzielnie⁴⁷. Społeczeństwo jest więc niezbędne człowiekowi zarówno do realizowania jego potrzeb, jak i osiągania korzyści.

Przenosząc się do czasów nowożytnych, pierwszym ekonomistą, o którym pisze Sedláček, jest Bernard Mandeville – uważał on, że dobro społeczne wynika z egoi-

zmu⁴⁸. Na przykładzie opowieści o pszczołach pokazuje, że zło jest nam niezbędne do prawidłowego funkcjonowania. To właśnie dzięki niemoralnym czynom rozwija się handel i zatrudnienie, a państwa się wzbogacają⁴⁹. Sprawiedliwość społeczna spowodowałaby zanik dobrobytu, dlatego też ludzie muszą wybierać między bogactwem a moralnością. Jego wnioski idą zdecydowanie dalej – projektuje upadek społeczeństwa w wyniku wyeliminowania wszelkiego zła – co jednocześnie jest wyjaśnieniem cykli koniunkturalnych⁵⁰. Chodzi bowiem o niewidzialną rękę rynku, która ma przekształcać to co złe w rzeczy dobre dla rozwoju i społeczeństwa. Człowiek powinien rozwijać swoje potrzeby, ponieważ jest to źródłem rozwoju.

Rozważania dotyczące bardziej współczesnych teorii odnoszących się do ludzkich potrzeb, a przede wszystkim te, które odnoszą się do naszej rzeczywistości, wydają się stać w sprzeczności z teorią rozwoju naszych potrzeb. Sytuacja ta wydaje się być patetyczna z dwóch względów: po pierwsze – nasze potrzeby rosną w miarę posiadania, co oznacza tyle, że nie można wyznaczyć ich granicy, a to z kolei znaczy, że nie jesteśmy w stanie zaspokoić swoich pragnień⁵¹. Nie znamy swojego punktu nasycenia – jak pisze Sedláček – podaż nie zaspokaja popytu tylko odtwarza go na nowo. Założenie to wydaje się jak najbardziej trafione, bowiem książka Sedláčka ma za zadanie ukazać błędne rozumienie ekonomii przez pryzmat danych liczbowych i matematycznych i przypomnieć, że faktycznie wywodzi się ona z etyki i filozofii⁵².

Jak pokazują dokonane analizy, w gruncie rzeczy na przestrzeni dziejów – od Gilgamesza po czasy obecne – motywacją, która kieruje działaniem ludzkim jest zaspokajanie potrzeb – w tym głównej, jaką jest chęć posiadania więcej. Problem tkwi w tym, że niekończąca się chęć posiadania spowodowała zatracenie nadrzędnego celu tej aktywności, którym jest ludzkie szczęście. Mówiąc językiem Mandeville'a⁵³ – zło (które w tym kontekście rozumiem jako nieustanną chęć posiadania) zostało przekształcone (a nawet wykorzystane) w niezamierzone dobro – środek służący rozwojowi państwa i wzrostu PKB.

Potrzeby i korzyści w kontekście gospodarczych funkcji państwa

Przypomnijmy zawarte we wstępie pojęcie potrzeby – jest to stan odczuwania braku czegoś, co uruchamia w nas mechanizm zaspokojenia go⁵⁴. Potrzeby są jednym z głównych obszarów zainteresowania ekonomii,

nauk.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 2012.

⁴² T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła...*, op.cit., s. 154–155.

⁴³ Ibidem s. 160.

⁴⁴ Ibidem, s. 168–169.

⁴⁵ Ibidem, s. 173.

⁴⁶ Ibidem, s. 175.

⁴⁷ Ibidem, s. 182.

⁴⁸ Ibidem, s. 198.

⁴⁹ Ibidem, s. 201.

⁵⁰ Ibidem, s. 202.

⁵¹ Ibidem, s. 232.

⁵² Ibidem, s. 297–302.

⁵³ Ibidem, s. 277.

⁵⁴ M. Pohorille, *Potrzeby, podział, konsumpcja*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, 1985, s. 38.

a konkretyzując – przekształcanie zasobów w dobra ekonomiczne, służące ich zaspokojeniu⁵⁵.

Nieco uwagi warto także poświęcić kwestii źródeł potrzeb, do których możemy zaliczyć: organizm człowieka, środowisko przyrodnicze oraz życie społeczno-gospodarcze⁵⁶. Mogą one być zarówno fizyczne, jak i duchowe, a wynikają przede wszystkim z uczestniczenia w życiu społecznym.

Potrzeby możemy podzielić na: podstawowe i dalsze (te, których zaspokojenie jest niezbędne do naszego funkcjonowania oraz takie, które są względem nich wtórne), fizyczne i psychiczne, materialne i kulturalne, obiektywne i subiektywne, jednorazowe i powtarzalne, komplementarne i substytucyjne (komplementarność polega na tym, że w celu zaspokojenia jednej potrzeby, należy zaspokoić inną, która jest jej częścią, natomiast potrzeby substytucyjne to takie, których niezaspokojenie powoduje powstanie innej), indywidualne i zbiorowe, naturalne i wyższego rzędu, potencjalne i efektywne (potencjalnych nie możemy zaspokoić z różnych przyczyn, zaś efektywne muszą być zaspokojone) oraz teraźniejsze i przyszłe (teraźniejsze to takie, które muszą być zaspokojone w danym momencie, natomiast te drugie mogą potencjalnie wystąpić w przyszłości)⁵⁷.

Pewnego rodzaju transformację, której nieco uwagi poświęcono w poprzedniej części, przeszła również kwestia motywacji, które kierują nas do zaspokajania potrzeb. Jak pisze Senyszyn – potrzeba reguluje nasze zachowanie, staje się motywatorem do działania wtedy, kiedy zostaje pobudzona⁵⁸. Ponadto wyróżnia cztery podstawowe formy pobudzania potrzeb: brak rzeczy niezbędnych do życia i rozwoju, nadmiar lub występowanie bodźców, które mogą nam zaszkodzić, rozbieżność między oczekiwaniami a rzeczywistością lub brak rozbieżności rozumiany jako monotonia⁵⁹.

Jak pisze Sedláček, wraz ze wzrostem (czy też poszerzeniem zakresu) potrzeb pojawiły się pragnienia – czyli chęć posiadania tego, co de facto nie jest nam ani potrzebne, ani niezbędne⁶⁰. Ta nieustanna dążność do zaspokajania naszych pragnień, a więc zachcianek, spowodowała efekt niczym mityczne otwarcie puszek przez Pandorę – nie czerpiemy już radości z wykonywanej pracy – ma ona na celu wyłącznie zapewnienie środków do realizacji naszych pragnień.

Tomasz Kawka, odnosząc się do teorii G. Simmela, pisze, że użyteczność wynikająca z relacji płaca-praca jest rzeczą subiektywną⁶¹. Mimo że nasz stosunek do pieniądza nieustannie ewoluuje – jedno pozostaje nie-

zmienne – założenie, że określa on stosunek i relacje międzyludzkie. Kawka wychodzi z założenia, że pieniądze nie są już czynnikiem motywującym pracownika, lecz to pracownik sam dąży do maksymalizacji swojego dochodu. Gratyfikacja finansowa nie jest już więc motywatorem, a finalnym celem takiego działania.

Warto w tym miejscu uzupełnić rozważania o pojęcie użyteczności, przez co rozumie się osiągnięcie satysfakcji i zadowolenia z konsumpcji. Nie byłoby w tym nic zaskakującego, gdyby nie dalszy wywód Sedláčka, który poprzez rozwinięcie kwestii tego, co powoduje wzrost użyteczności, dochodzi do niemal absurdalnego, lecz całkowicie zasadnego wniosku, którym mówi o tym, że w celu zwiększania użyteczności jednostka robi to, co chce⁶². Oznacza to, że nasze motywacje do osiągania korzyści, jak i sposoby zaspokajania naszych potrzeb i pragnień, są sprawą otwartą i indywidualną.

Przejdźmy teraz do pozostałych kwestii, jakie ma podejmować ta część rozważań. Andrzej Korybski⁶³ pisze, że o sytuacji pełnienia jakichś funkcji możemy mówić wówczas, kiedy jeden układ rzeczy (zjawisk) oddziałuje na inny, powodując zaistnienie jakiegoś stanu. Dla moich rozważań istotne jest ujęcie funkcji rozumianej jako cel, czyli pewne zadanie, dla którego dana rzecz została stworzona lub dla którego realizacji istnieje pewien układ zjawisk. Warta uwagi jest wielość funkcji, które mogą być jawne, ukryte, zamierzone lub nie czy nieświadome, jak i świadome⁶⁴. Przykładem relacji, którą można odnieść do pełnienia funkcji, jest istnienie państwa. Piotr Winczorek kwestię tę określa, używając języka filozofii egzystencjalnej jako wyprzedzanie istnienia państwa przez jego esencję⁶⁵, przez co rozumie stan, kiedy sens i cel istnienia państwa wyprzedza jego istnienie. Mówiąc inaczej, państwo jako uniwersalna instytucja życia społecznego z jednej strony funkcjonuje w jakimś celu, ale jako jednostka organizacyjna jest jednocześnie już powoływane do istnienia w jakimś konkretnie określonym celu. Jak podkreśla – każde państwo funkcjonuje lub powinno funkcjonować dla tych samych celów, jak: trwanie, zachowanie istnienia, ekspansja, rozwój oraz umocnienie swojej pozycji na arenie międzynarodowej⁶⁶.

Każde państwo pełni szereg funkcji, co wprost wynika z wielości realizowanych przez nie zadań. Andrzej Korybski wymienia trzy główne funkcje państwa: adaptacyjną, regulacyjną oraz innowacyjną⁶⁷. Pierwsza z nich dotyczy dostosowania organizacji państwa do ujawnionych potrzeb społeczeństwa (ekonomicznych, społecznych i kulturowych), druga ma za zadanie niejako stanie na

⁵⁵ Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Potrzeba> (dostęp: 14.12.2017).

⁵⁶ Źródło: <http://www.zset.pl/edu/node/19> (dostęp: 27.12.2017).

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ J. Senyszyn, *Potrzeby konsumpcyjne...*, op.cit., s. 53.

⁵⁹ J. Senyszyn, *Potrzeby konsumpcyjne...*, op.cit., s. 54.

⁶⁰ T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła...*, op.cit., s. 230.

⁶¹ T. Kawka, *Czy pieniądze motywują? Różnorodność uwarunkowań motywacji pracowniczej w kontekście systemu wynagrodzeń*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2014, nr 349, s. 153.

⁶² T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła...*, dz.cyt., s. 236–237.

⁶³ A. Korybski, *Funkcje państwa*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Zmigrodzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, 2007, s. 102.

⁶⁴ A. Korybski, *Funkcje państwa*, op.cit., s. 102.

⁶⁵ P. Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, oprac. red. Ł. Bojar-ski, Wydawnictwo Liber sp. z o.o., Warszawa, 1996, s. 100.

⁶⁶ P. Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, op.cit., s. 100–101.

⁶⁷ A. Korybski, *Funkcje państwa*, op.cit., s. 106.

straży integralności władz państwowych poprzez utrzymanie spójności wewnętrznej (także na arenie międzynarodowej), zaś ostatnia, tak jak wskazuje jej nazwa, odnosi się do wprowadzania nowych elementów pomiędzy organami państwowymi a systemami społecznymi. Obok omówionych już głównych funkcji opisuje także inne – wewnętrzną i zewnętrzną, normotwórczą, organizatorską, ochronną, represyjną oraz rozdzielającą (w kontekście ograniczonych dóbr i wartości)⁶⁸.

Propozycje nieco innego podziału funkcji znajdziemy na jednym z portali internetowych⁶⁹: wewnętrzna, zewnętrzna, prawodawcza, porządkowa, administracyjna, gospodarcza, socjalna oraz wychowawcza. Zaproponowana klasyfikacja pozostaje w dużym stopniu spójna z wyżej omówioną. Na tle dokonanego wcześniej podziału wyróżniają się trzy elementy – funkcja gospodarcza, socjalna i wychowawcza. Wychowawcza dotyczy edukacji, w tym także patriotycznej – uczy szacunku dla ojczyzny czy przestrzegania zasad demokracji. Obszar socjalny obejmuje swoim zakresem zapewnienie obywatelom minimum egzystencjonalnego oraz wsparcie w kwestii zatrudnienia.

Ostatnia funkcja, która jednocześnie jest kluczowa z perspektywy podejmowanych w artykule rozważań, to funkcja gospodarcza. Odnosi się ona do organizowania i dbania o rozwój gospodarki kraju (o czym wspominałam już przy okazji odnoszenia się do wspólnych celów istnienia państw). W zależności od ustroju państwa gospodarka może mieć charakter liberalny lub centralnie planowany⁷⁰.

Warto wskazać także korzyści, jakie osiąga jednostka w wyniku każdej z wyżej wymienionych funkcji państwa: wewnętrzna ma zapewniać bezpieczeństwo i porządek, zewnętrzna odpowiada szeroko rozumianej polityce zagranicznej i rozwojowi kontaktów na arenie międzynarodowej, co wiąże się z korzyściami gospodarczymi, kulturalnymi, ale także zapewnieniem bezpieczeństwa (poprzez posiadanie sojusznika). Dzięki funkcji prawodawczej państwo jest w stanie rozwiązywać konflikty między obywatelami, ale także gwarantuje im prawo do własności prywatnej. Wiąże się to z funkcją administracyjną – zarządzaniem poszczególnymi sferami życia, a jednocześnie także porządkową, czyli po raz kolejny zapewnianiem bezpieczeństwa obywateli. Funkcja wychowawcza stwarza możliwość kształcenia, gospodarcza odpowiada za funkcjonowanie gospodarki, a więc i sferę ekonomiczną życia obywateli, zaś socjalna stoi na straży potrzeb ludności i zapewnienia im środków niezbędnych do przeżycia (rozumianych zarówno jako środki pieniężne, jak i stwarzanie pewnych możliwości).

Współcześnie w kwestiach gospodarczych dominuje charakter liberalny, który ogranicza ingerencje państwa do minimum. Taki sposób kierowania gospodarką pozostaje

staje w relacji spójności ze względu na *homo economicus*, o którym była już mowa w kontekście analiz dokonanych przez Tomáša Sedláčka, jako założenia, że człowiek w podejmowanych przez siebie aktywnościach kieruje się zasadą osiągania korzyści materialnych. Warto wyartykułować jeszcze jedną kwestię – taki system zarządzania ma zapewnić szybki rozwój gospodarki⁷¹. Patrząc z perspektywy czasu, która jest szczególnie widoczna w dziele Sedláčka, wspomniany efekt został osiągnięty.

Skoro jednak mówimy o pewnego rodzaju niezależności gospodarki, nie sposób nie dostrzec tutaj analogii do stoickiej wiary w harmonię natury, która samoistnie ma regulować rynek⁷². To z kolei do złudzenia przypomina koncepcję darwinizmu społecznego lub biblijną przypowieść o ziarnie i plewie, według której przetrwają tylko najsilniejsze jednostki. Współcześnie przyjmuje ona formę niewidzialnej ręki rynku, której autorstwo przypisuje się Adamowi Smithowi. Koncepcja ta zakłada, że egoistyczne interesy jednostki zamieniane są w dobro społeczne.

Dużo poważniejszym problemem w skali makrospołecznej jest brak refleksji wynikającej z historii dziejów gospodarczych. Mam na myśli występowanie cykli koniunkturalnych, o których śnił już Józef⁷³. W tamtych czasach informacja o „latach chudych” stanowiła przestrożę. Dziś niewiele robimy sobie z tego typu ostrzeżeń, a kryzys ekonomiczny wzbudza w nas jedynie chwilowy strach. Jak pisze H. Zboroń, kryzys w 2008 r. spowodował liczne kontrowersje w ocenie działania mechanizmów rynkowych⁷⁴. Najsilniejsze były jednak dyskusje dotyczące diagnozy aktualnej sytuacji, przyczyny jej powstania, ale także działań naprawczych. Z perspektywy czasu można śmiało powiedzieć, że dyskusje te były rzeczą chwilową, a końcowo przyniosły mierne efekty, bowiem była to lekcja, z której nie wyciągnięto widocznych wniosków.

Sedláček podkreśla pozytywny wymiar tego, że nasza przyszłość nie jest nam znana. Jak pisze – dzięki temu, że nie znamy tego, co będzie się działo, przeżywamy terazniejszość szczęśliwie⁷⁵. Być może właśnie dzięki tej nieprzewidywalności w naszym życiu nieustannie pozostaje nuta spontaniczności. Warto jednak podkreślić, że brak znajomości przyszłości nie zwalnia z logicznego myślenia i nie usprawiedliwia bezmyślnego działania.

Należy zauważyć, że modyfikacji uległa także sfera wartości uznawanych przez społeczeństwo. Trafnie obrazuje ją Sławomir Czech w tekście dotyczącym sporu o wartości w państwie opiekuńczym⁷⁶. Wnioskuje, że

⁷¹ Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Liberalizm_gospodarczy (dostęp: 30.12.2017).

⁷² T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła*, op.cit., s. 275.

⁷³ Ibidem, s. 75–78.

⁷⁴ H. Zboroń, *Czy ekonomiści wierzą jeszcze w wolny rynek?*, *Prakseologia*, 2015, nr 157, s. 34.

⁷⁵ T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła*, op.cit., s. 321.

⁷⁶ S. Czech, *Czy wokół państwa opiekuńczego toczy się jeszcze spór o wartości?*, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we*

⁶⁸ A. Korybski, *Funkcje państwa*, op.cit., s.107–110.

⁶⁹ Źródło: http://www.wosna5.pl/funkcje_panstwa (dostęp: 29.12.2017).

⁷⁰ Ibidem.

transformacja ustrojowa, w tym także, a może przede wszystkim, upadek polityki pełnego zatrudnienia przyczynił się do skupienia na kwestii finansowania zobowiązań publicznych, co spowodowało odsunięcie kwestii filozoficzno-etycznych na dalszy plan. Dziś kierują nami odmienne motywacje niż w czasach biblijnych. Dla przykładu – kiedyś wsparcie osób ubogich było rzeczą naturalną, niemal wpisaną w funkcjonowanie społeczeństwa, natomiast dziś skupiamy się raczej na tym, co da nam takie działanie. Innymi słowy wszystkie nasze aktywności mają powodować wzrost użyteczności.

O zmianie w sferze moralności możemy także przekonać się, przyglądając się wywodom dotyczącym państwa opiekuńczego. Jak pisze Czech⁷⁷, rozwój gospodarki oraz wzrost PKB może dokonać się także poprzez redukcję opiekuńczych funkcji państwa. Być może wydaje się to zasadne, jednak niewątpliwie niesie to za sobą ryzyko pozostawienia słabszych jednostek na pastwę losu – zgodnie z regułą darwinizmu społecznego. Warto w tym kontekście zadać sobie pytanie o nasze postawy moralne względem tak pomyślanego rozwiązania.

Ciekawą perspektywę tworzą analizy Sedláčka, kiedy zestawimy je z wizją Jamesa Rickardsa, wróżącego upadek dolara jako waluty międzynarodowej⁷⁸. Funkcjonujący obecnie system monetarny wydaje się działać sprawnie, jednak pragnienie władzy niesie ryzyko upadku tego systemu i zastąpienia go nowym.

Wniosek wydaje się być prosty – skoro nie możemy przewidzieć momentu, w którym nastąpił i prawdopodobnie nastąpi kolejny kryzys⁷⁹, ponieważ nie istnieje adekwatny do tego model, powinniśmy swoim działaniem kierować się w stronę minimalizowania jego skutków – kiedy już nadejdzie.

Wnioski

Dokonane przez Sedláčka analizy pokazują transformację zarówno postrzegania, jak i dążenia do zaspokajania potrzeb ludzkich w myśl reguły, im więcej masz, tym więcej chcesz mieć (apetyt rośnie w miarę jedzenia). Ludzie pierwotni mieli bardzo niewiele i równie mało potrzebowali, aby zrealizować swoje pragnienia. Dziś mamy bardzo dużo, a chcemy jeszcze więcej. Dla przykładu: nasi rajscy przodkowie, Adam i Ewa, potrzebowali (oczywiście początkowo) jedynie listka, aby ukryć swoją nagość⁸⁰, dziś potrzebujemy modnej odzieży co sezon, nowego samochodu, wspaniałych wakacji – koniecznie w egzotycznych krajach – czy nowego iPhone'a – nie dlatego, że stary się popsuł, ale dlatego, że chcemy wyróżniać się na tle innych lub – w najgorszym wypadku

– chociaż im dorównać. Nie wystarczy nam już tylko być. Chcemy przede wszystkim mieć. Jedno pozostaje wciąż niezmiennie – nasze potrzeby nieustannie rosną, a sposób ich zaspokajania pozostaje ograniczony.

Nasze potrzeby są nieustannie kreowane, a pragnienia – jak pisze Sedláček – nie są już niczym naturalnym⁸¹. Reklamy, filmy, a nawet polityka wyzwała w nas coraz to nowe potrzeby, nowe chęci posiadania, które nie wynikają już z naszych naturalnych instynktów, sposobu na realizację elementarnych potrzeb. Są one kreacją armii marketingowców, których zadaniem jest wytworzenie w nas potrzeby posiadania dobra czy usługi, którą oferują.

Warto także wskazać, że dziś kieruje nami przede wszystkim wzrost użyteczności, to jakie korzyści materialne osiągniemy w wyniku danej aktywności, a nie jak kiedyś, sam fakt podejmowania danego działania.

Odnosząc się jednak do kwestii strictly ekonomicznych – jak pokazała historia, stworzone modele sprawdzają się jedynie w teorii lub określonych warunkach. Należy jednak pamiętać, że rzeczywistość nie jest hermetycznie zamknięta. Modele ekonomiczne sprawdzały się wtedy, gdy notowano stały wzrost gospodarczy, natomiast w sytuacji, kiedy jednak nie jest on stały, są one praktycznie bezużyteczne⁸².

Wspomnianą już sytuację braku nasycenia rozumianą jako redukcje rozbieżności pomiędzy popytem a podażą można rozwiązać na dwa sposoby. Po pierwsze, zwiększając podaż, co wydaje się być rozwiązaniem utopijnym, bowiem utrzymuje nasze społeczeństwo w funkcjonującym już błędnym kole, lub – po drugie – idąc za stoikami – zmniejszyć popyt do tego stopnia, aby zaspokajał obecną podaż⁸³.

Rozwiązaniem, które wydaje się nam racjonalne, jest oczywiście zwiększenie podaży, bowiem wielu z nas nie widzi realnej motywacji, która miałaby uczynić życie mniej wygodnym, luksusowym. Nie jesteśmy w posiadaniu dostatecznie mocnych argumentów, aby przekonać społeczeństwo o zasadności takiego działania, co możemy dostrzec na przykładzie dbałości o naszą planetę.

Warto jednak zastanowić się nad drugą propozycją – ograniczenia naszych potrzeb. Jak pokazują dotychczasowe nasze doświadczenia, a także historia biblijna – występowanie cykli koniunkturalnych stwarza możliwość zminimalizowania skutków kolejnego kryzysu, który będzie dla nas zaskoczeniem.

Cytowana już Dorota Jegorow pisze, że w dobie kryzysu, który miał miejsce, dotychczasowe koncepcje rynkowe wymagają przemyslenia. Z kolei wymiar działania powinien opierać się na minimalizacji zadłużenia gospodarki, redukcji nieustannego życia na kredyt. Kryzys może spowodować konieczność zadłużenia się, a doda-

Wrocławiu, 2013, nr 305, s. 99–100.

⁷⁷ S. Czech, *Czy wokół państwa opiekuńczego toczy się jeszcze spór o wartości?*, op.cit., s.101.

⁷⁸ Zob. J. Rickards, *Śmierć pieniądza. Nadchodzący upadek międzynarodowego systemu walutowego*, Wydawnictwo Helion, Gliwice, 2015.

⁷⁹ H. Zboroń, *Czy ekonomiści wierzą jeszcze w wolny rynek?*, *Prakseologia*, 2015, nr 157, s. 46.

⁸⁰ T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła*, op.cit., s. 289.

⁸¹ Ibidem, s. 290.

⁸² D. Jegorow, *Ekonomia próżni – wyzwania rozwojowe*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2016, nr 439, s. 127.

⁸³ T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła...*, op.cit., s. 234.

nie nowego zadłużenia do już funkcjonującego może grozić konsekwencją nieudźwignięcia tej sytuacji.

Piotr Winczorek pisze, że działalność o racjonalnym charakterze łączy wyznaczanie osiągalnych celów ze środkami adekwatnymi do ich zrealizowania⁸⁴. Gdyby tę teorię odnieść do rozważań poczynionych przez T. Sedláčka, należałoby wskazać, że cel, jakim jest nieustanny wzrost PKB, jest irracjonalny, tak samo jak kwestia zaspokojenia naszych pragnień, które nieustannie rosną i wciąż są w nas wyzwane. Przypomina to trochę niekończącą się pracę Syzyfa, kiedy myślimy, że osiągnęliśmy już maksimum, okazuje się, że możemy chcieć i chcemy więcej, a nasz dotychczasowy wysiłek okazuje się niewystarczający.

Na zakończenie rozważań, chcąc – dosłownie – zobrazować problem, o którym jest tutaj mowa, zostanie on przedstawiony jako metafora. W sposób trafny ukazuje go autor okładki, cytowanej już książki Joanny Senyszyn *Potrzeby konsumpcyjne. Wstęp do ekonomicznej teorii potrzeb*, na której możemy zauważyć dwie (a być może właściwie jedną) postaci – jedna z nich jest smutna, a druga radosna. Wydawać może się oczywiste – jedna z nich to ta, która przedstawia nas, kiedy nasze potrzeby są zaspokojone (radość), a druga sytuację przeciwną. Warto jednak pokusić się o głębszą analizę tego, co przedstawia omawiana okładka. Być może nie jest to dualistyczne przedstawienie kwestii naszych potrzeb, lecz smutna wizja nas, współcześnie zaspokajających swoje potrzeby. Takich, którzy nieustannie borykają się z niedosytem, którzy nie czerpią, tak jak nasi przodkowie, radości i satysfakcji z niewielkich rzeczy – z tego, że nasze potrzeby są w gruncie rzeczy zaspokojone, a niedosyt jest w nas wzmagany zewnątrz.

Bibliografia

- Czech S., *Czy wokół państwa opiekuńczego toczy się jeszcze spór o wartości?*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2013, nr 305.
- Czeredrecka B., *Potrzeby psychiczne sierot społecznych*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1988.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa, 1982–1969, dostępny: <http://usjp.pwn.pl>.
- Fonfara K., Pilarczyk B., *Marketing, czyli jak zaspokajać potrzeby nabywców*, Wielkopolska Szkoła Biznesu przy Akademii Ekonomicznej, Poznań 2002.

- Gołek B., *Poznawcze potrzeby nauczycieli*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Jegorow D., *Ekonomia próżni – wyzwania rozwojowe*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2016, nr 439.
- Kawka T., *Czy pieniądze motywują? Różnorodność uwarunkowań motywacji pracowniczej w kontekście systemu wynagrodzeń*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 2014, nr 349.
- Moraczewski R., *Potrzeby nawozowe łąk i pastwisk*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1964.
- Mostowska M., *Wykluczeni mieszkańcy metropolii przyszłości*, [w:] *Obrazy współczesnej metropolii a metropolie przyszłości – między przełomem a kontynuacją*, J.W. Kwiatkowski (red. nauk.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Pohorille M., *Potrzeby, podział, konsumpcja*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1985.
- Rickards J., *Śmierć pieniądza. Nadchodzący upadek międzynarodowego systemu walutowego*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2015.
- Sedláček T., *Ekonomia dobra i zła: w poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2012.
- Senyszyn J., *Potrzeby konsumpcyjne. Wstęp do ekonomicznej teorii potrzeb*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1995.
- Winczorek P., *Wstęp do nauki o państwie*, oprac. red. Ł. Bojarski, Wydawnictwo Liber sp. z o.o., Warszawa, 1996.
- Zboroń H., *Czy ekonomiści wierzą jeszcze w wolny rynek?* *Prakseologia*, 2015, nr 157.
-

Strony www:

- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Korzy%C5%9B%C4%87> (data dostępu: 19.11.2017).
- http://www.wosna5.pl/funkcje_panstwa
- <https://pl.wikipedia.org/wiki/Potrzeba>
- <http://www.zset.pl/edu/node/19>

⁸⁴ P. Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, op.cit., s. 99.



■
mgr Iwona Dudziuk
mgr Małgorzata Kochańska
mgr inż. Tomasz Płuciennik
mgr Vadim Procel

Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

Skutki polityki zagranicznej Piotra Wielkiego zawarte w jego testamencie

The effects of the great pirate's foreign policy contained in his will

Upadek imperium stanowił punkt zwrotny w jego dziejach, pozwalał dostrzec w nowym świetle jego historię, znaczenie jego części składowych dla metropolii oraz dowodził, iż istnienie Rosji nieimperialnej jest możliwe. Alicja z Krainy Czarów bardzo żałowała, że pamięć działa tylko wstecz, utrwala jedynie to, co się już wydarzyło. Historia niekiedy pozwala również spojrzeć w przyszłość¹.

Streszczenie: Niniejszy artykuł szczegółowo opisuje okres nie tylko historyczny, ale także społeczno-gospodarczy przed panowaniem cara Piotra I. Ujęcie zjawiska wieloaspektowo pozwala bliżej poznać i zrozumieć czynniki, które wpłynęły na politykę zagraniczną Rosji. Autorzy szczególną uwagę poświęcili charakterystyce czynników wewnętrznych na przestrzeni XVI–XVIII w., które zdeterminowały rosyjską politykę zagraniczną, nie tylko minionych czasów, ale także ich wpływ na współczesne kształtowanie polityki. Niniejsze opracowanie stanowi syntezę wniosków wysuniętych nie tylko z literatury przedmiotu, lecz z własnych, krytycznych obserwacji rozwoju współczesnej polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej.

Summary: This article describes in detail not only the historical but also the social and economic period before the reign of Tsar Peter I. The multi-faceted approach to the phenomenon allows us to learn more about and understand the factors that influenced Russia's foreign policy. The authors paid special attention to the charac-

teristics of internal factors in the 16th-18th centuries, which determined Russian foreign policy, not only the past times, but also their influence on contemporary policy-making. This paper is a synthesis of conclusions drawn not only from the literature on the subject, but also from our own critical observations of the development of contemporary foreign policy of the Russian Federation.

Słowa kluczowe: Piotr I, testament, polityka zagraniczna

Keywords: Piotr I, will, foreign policy

Stan carskiej Rosji przed przejściem władzy przez cara Piotra I

Rosja carska była pogrążona w chaosie, określanym przez historyków wielką smutą, w latach 1598–1613, który zakończył się wyniesieniem na tron dynastii Romanowów. Wielka smuta była okresem zmagania o tron, kryzysu gospodarczego i anarchii². Po śmierci

¹ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 7.

² A. Andrusiewicz, *Dzieje Wielkiej Smuty*, Przegląd Wschodni: tom 8, wydania 29–31, s. 789, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 1999.

cara Borysa Godunowa władzę w państwie przejął jego szesnastoletni syn Fiodor II Borysewicz w 1605 r.³ Faktyczną władzę w państwie zaczęła sprawować jego matka, przez zaledwie trzy miesiące, gdyż wraz z synem została uduszona przez popleczników Dymitra Samozwańca⁴.

Kolejny władca Dymitr Samozwaniec, który panował tylko przez jeden rok 1605–1606, ożenił się z Maryną Mniszchówną, córką wojewody sandomierskiego. Krótkie panowanie Dymitra Samozwańca wynikało ze zrażenia do siebie poddanych poprzez faworyzowanie katolików i lekceważenie prawosławnych. Na skutek buntu na dworze carskim, nowym władcą został Wasyl Szuski⁵ panujący w latach 1606–1610 i zwany również carem Bojarów⁶. Jednakże utrzymujący się kryzys gospodarczo-polityczny w Rosji oraz trudne warunki życia ludności doprowadziły do wybuchu powstania Bołotnikowa w latach 1606–1607. Powstanie, pomimo początkowych sukcesów i obietnic składanych chłopom odnośnie uzyskania wolności osobistej, upadło w momencie pojawienia się Dymitra Samozwańca II⁷.

Lata 1607–1610 określane jako okres II Dymitriady i wojny polsko-rosyjskiej, cechowała wojna o tron carski⁸. Dymitr Samozwaniec II podawał się za Dymitra Samozwańca celem zyskania poparcia w Moskwie. W roku 1609 car Wasyl Szuski podpisał sojusz ze Szwecją, czego konsekwencją było wkroczenie na teren Rosji chorągwi polskich pod dowództwem hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Dymitr Samozwaniec II, który zaczął tracić poparcie, został zamordowany przez swego giermka Piotra Urusowa, który wywodził się z książąt tatarskich i szukał zemsty za zabicie chana Kasimowskiego⁹.

Przymierze rosyjsko-szwedzkie i marsz kilkunastotysięcznej armii szwedzkiej na Moskwę, celem obrony przed wojskami polskimi, przyczyniły się do interwencji zbrojnej króla Polski Zygmunta III Wazy. Wojska hetmana Stanisława Żółkiewskiego pokonały wojska carskie pod Kłuszynem 4 lipca 1610 r. i otworzyły polskim oddziałom drogę do Moskwy¹⁰. W tym samym czasie bojarzy niezadowoleni z władzy Wasyla Szuskiego zaproponowali koronę carską polskiemu królewiczowi Władysławowi Wazie, pod warunkiem przejścia na prawosławie. Brak zgody króla Zygmunta III Wazy na zmianę wiary przez syna zablokował przejście przez Władysława

Wazę władzy w Rosji pomimo formalnego wyboru na cara. Władysław Waza był carem Rosji w latach 1610–1613, a formalnie do 1634 r.¹¹

Michał I Romanow car Rosji został wybrany przez Sobór Ziemski – zgromadzenie bojarów i duchowieństwa i panował od 3.03.1613 do 22.07.1645, wprowadzając na tron carski dynastię Romanowów. Jego poprzednik Władysław Waza, późniejszy król Polski Władysław IV Waza, zrzekł się korony carskiej w 1634 r. po podpisaniu pokoju wieczystego z Rosją w Polanowie¹².

Michał I Romanow jest uznawany za założyciela dynastii Romanowów, był również przodkiem reformatora cara Piotra I Wielkiego. Początek panowania cara Michała w historii Rosji kojarzony jest z końcem okresu smuty, tzw. chaosu wynikającego z walki o tron, w której brali udział również Polacy. Z tego względu na początku swojego panowania car musiał rozprawić się z szajkami i bandami grasującymi po całej Rosji. Wśród tych band znajdowały się oddziały polskich lisowczyków¹³.

W 1617 r. car Michał I zakończył wojnę ze Szwecją. W 1619 r. zawarł rozejm z Rzeczpospolitą w Dywilinie. Rozejm ten był rezultatem nieudanej polskiej wyprawy przeciwko Rosji. W wyniku zawartego rozejmu Smoleńsk przez następne 14 lat pozostał pod kontrolą Wielkiego Księstwa Litewskiego, a Polska zyskała ziemie czernichowską i siewierską¹⁴. Pokój zewnętrzny był niezbędny carowi Michałowi I do odbudowy gospodarki państwa, które przez kilka lat było pogrążone w chaosie. Pokój zewnętrzny był również potrzebny dla umocnienia centralnej władzy carskiej.

Rozwój gospodarczy Rosji następował bardzo powoli, w szczególności rozwijała się kolonizacja terenów Azji północnej, tzw. Syberii. Za panowania cara Michała I Rosja objęła kontrolę nad terenami leżącymi nad rzeką Amur oraz Morzem Ochockim. W tym czasie założono warowne osady, późniejsze miasta: Jakuck, Jenisejsk, Irkuck, Ochock, Krasnojarsk, Wierchojańsk i inne. W latach 1632–1634, wykorzystując moment bezkrólewia w Rzeczypospolitej Obojga Narodów po śmierci Króla Zygmunta III Wazy, Rosjanie oblegli Smoleńsk w celu odebrania Polsce ziemi smoleńskiej. Oblężenie nie powiodło się ze względu na odsiecz nowego króla Władysława IV Wazy. Kolejna wojna polsko-rosyjska została zakończona pokojem wieczystym w Polanowie, w rezultacie którego Rzeczpospolita Obojga Narodów zatrzymała ziemie przyznane w czasie rozejmu dywilińskiego. Król polski zobowiązał się do zrzeczenia się wszelkich praw do rosyjskiej korony¹⁵.

³ J.R. Smith, *Essentials of World History*, s. 156, Barron's Educational Series, 1980.

⁴ Merriam-Webster's Collegiate Encyclopedia, s. 621, Merriam-Webster Inc., 2000.

⁵ J. Kochańczyk, *Polska–Rosja wojna i pokój*, tom 1 *Od Chrobrego do Katarzyny*, s. 66, e-bookowo, 2013.

⁶ M. Borrero, *Russia: A Reference Guide from the Renaissance to Present*, s. 399, Infobase Publishing, 2009.

⁷ *Kwartalnik Historyczny*, s. 103 i 105, Towarzystwo Historyczne, 2008.

⁸ J. Borowiec, *Dzieje Polski w datach*, s. 106, Oficyna wydawniczo-poliograficzna Adam, 2005.

⁹ M. Kubala, *Moskwa w rękach Polaków: pamiętniki dowódców i oficerów garnizonu polskiego w Moskwie w latach 1610–1612*, s. 177, Wydawnictwo „Platan”, 1995.

¹⁰ R. Szczeńsiak, *Kłuszyn 1610*, s. 3, Bellona, 2004.

¹¹ J. Borowiec, *Encyklopedyczny słownik sławnych Polaków*, s. 437, Bellona, 1996.

¹² I. Plesiewicz-Świerczyńska, *Historia i funkcjonowanie Imperium Rosyjskiego do XX w.*, s. 7 i 8, Wydawnictwo internetowe e-bookowo, 2015.

¹³ *Rosyjskie Wojny 1460–1730*, s. 153, Bellona, 2010.

¹⁴ M. Borucki, *Historia Polski do 2009*, s. 72, Mada, 2009.

¹⁵ W.G. Moss, *A History of Russia*, Volume 1: to 1917, s. 173, Anthem Press, 2003.

Car Michał I Romanow był dwukrotnie żonaty. Pierwszą żoną była córka księcia Włodzimierza, Maria Dołgoruka, która zmarła w dniu ślubu w 1624 r. Z drugą żoną Eudoksją Strieszniewą car Michał I Romanow miał trzech synów i siedem córek. Jednym z synów Michała I był Aleksy Romanow, późniejszy car Aleksy I Romanow, który urodził się 19.03.1629 r.¹⁶ Po śmierci cara Michała I Romanowa władzę objął jego syn Aleksy, znany później jako car Aleksy I, który panował w latach 1645–1676. Car Aleksy I był dwukrotnie żonaty: z Marią Miłostawską i Natalią Naryszkiną. Z obu tych związków przyszło na świat czworo władców Rosji, trzech carów: Fiodor III, Iwan V, Piotr I Wielki oraz księżniczka Zofia, która w latach 1682–1689 pełniła funkcję regenta, sprawując władzę w raz z księciem Wasilijem Golicynem w imieniu nieletnich braci Iwana i Piotra¹⁷.

W chwili wstąpienia na tron car Aleksy I miał 16 lat. Jako władca odznaczał się pobożnością i dbaniem o splendor swojego dworu. Młody car nie radził sobie natomiast w sprawach gospodarczych, przyznając ulgi handlowe szybko bogacącym się kupcom i bojarom oraz nadając nowe przywileje duchownym. Z drugiej strony wprowadzony przez cara Aleksego kodeks sądowy „Ułożenie soborowe” wprowadzał surowe kary za najłżejsze przewinienia. Nowy kodeks całkowicie ubezwłasnowolniał chłopów, uzależniając ich od właścicieli ziemskich. Podwyższony podatek od soli utrudniał życie ludności miejskiej, w rezultacie czego w kraju doszło do szerokich wystąpień przeciwko bojarom i władzom państwowym. Największe konsekwencje miał tzw. bunt solny, który zmusił cara Aleksego do wycofania się z części swoich decyzji. W przeciwieństwie do polityki wewnętrznej, car odniósł znaczące sukcesy w polityce zagranicznej, m.in. zawierając unię z Ukrainą kierowaną przez hetmana Bohdana Chmielnickiego. Traktat został podpisany w Perejasławiu w 1654 r. Sojusz Rosji z Chmielnickim wiązał się z rozpoczęciem nowej wojny z Rzeczpospolitą Obojga Narodów. W czasie nowej kampanii wojska rosyjskie zajęły: Smoleńsk, Białoruś i część Litwy razem z Wilnem. Marsz wojsk rosyjskich został wstrzymany przez zarazę panującą w Rosji oraz interwencję Szwedzką w Rzeczypospolitej w 1655 r. Wojna polsko-rosyjska została przerwana podpisaniem rozejmu w Niemierzy. W rezultacie zawartego rozejmu z Rzeczpospolitą, Rosja rozpoczęła kampanię wojenną przeciwko Szwecji. W tym czasie hetman Iwan Wyhowski uznał zwierzchność Rzeczypospolitej nad Ukrainą, przez co car Aleksy I znalazł pretekst do rozpoczęcia wojny z Polską. Wojnę zakończył dopiero rozejm andruszowski z 1667 r. przyznający Rosji całą Ukrainę Zadnieprzańską wraz z Kijowem, ziemię czernihowską, siewierską i smoleńską. Mimo sukcesów w polityce zagranicznej car miał problemy z ustabilizowaniem polityki wewnętrznej. Największym problemem były powstania chłopskie, które miały miejsce w latach

1668–1671. Bunt ludności były rezultatem restrykcyjnej polityki podatkowej oraz ucisku chłopów przez właścicieli ziemskich. Największym wyzwaniem dla cara Aleksego I był bunt Stiepana Razina, który objął dolne dorzecze Donu oraz Powołże. Powstanie nosiło nazwę od przywódcy Stiepana Razina. Zostało rozbite przez regularne wojska w 1671 r. Po rozbiciu buntu władze rozpoczęły ciężkie represje wobec opozycji, co na jakiś czas ustabilizowało rosyjską scenę polityczną, dzięki czemu car Aleksy I Romanow mógł sprawować swoją funkcję do śmierci, która nastąpiła 29.01.1676 r.¹⁸

Po śmierci cara Aleksego I Romanowa na tron wstąpił najstarszy syn jego i Marii Miłostawskiej, Fiodor III. Było to krótkie panowanie, ponieważ chorowity car Fiodor zmarł 6 lat po koronacji. Panował w latach 1676–1682. Fiodor III został carem w wieku 14 lat, był wszechstronnie wykształcony, a przy tym bardzo chorowity, co uniemożliwiło mu dłuższe panowanie. Car znał język polski, który za jego panowania był językiem dworu. Fiodor III Romanow wprowadził szereg reform w państwie, m.in.: zniesienie niektórych drastycznych kar, ujednoczenie podatków oraz zwiększenie kompetencji wojewodów przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości urzędów. W celu unormowania relacji z Rzeczpospolitą Obojga Narodów przedłużył rozejm andruszowski w 1678 r. Car nie uchronił się przed wojną z Turcją ze względu na zajęcie części Zadnieprza, które było podporządkowane Wysokiej Porcie. Wojna zakończyła się w 1681 r. uznaniem przez Turcję praw Rosji do zadnieprzańskiej Ukrainy. Ponadto, Turcy zobowiązali się do niezasiedlania tzw. Dzikich Pól na południu Ukrainy. Car Fiodor III Romanow zmarł bezpotomnie w 1682 r.¹⁹ Po jego śmierci rozpoczęła się rywalizacja o tron między stronnikami Miłostawskich i Naryszkinów.

W roku 1682 wybuchł bunt strzelców i bojarów, w wyniku którego carami zostali dwaj młodszy synowie cara Aleksego: 15-letni niedorozwinięty Iwan oraz 10-letni Piotr²⁰, znany później jako Piotr I Wielki ze względu na szereg reform, które wprowadził w późniejszym okresie życia²¹. Obaj władcy byli niepełnoletni, toteż rada bojarów ustanowiła nad nimi regentkę, którą została 25-letnia księżniczka Zofia, będąca najstarszą, przyrodnią i jedyną siostrą nieletnich monarchów²². Wraz ze swoim doradcą i jednocześnie kochankiem księciem Wasilijem Golicynem sprawowała władzę od 1682 do 1689 r.²³ Książę Golicyn, który otrzymał tytuł nadwornego wojewody i strażnika pieczęci carskiej, stał się najbardziej wpływową osobą na dworze. Toteż władza

¹⁸ A. Andrusiewicz, *Carowie i cesarze Rosji*, s. 130–135, Grupa Wydawnicza Bertelsman Media Fakty, 2001.

¹⁹ B. Hierman, *Russia and Eurasia 2016–2017*, s. 13, Rowman & Littlefield, 2016.

²⁰ *Rocznik Cesarsko-Królewski Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, tom V, s. 72, 1861.

²¹ A. Giller, *Podróż więźnia etapami do Syberyi w roku 1854*, tom 1, s. 190, F.A. Brockhouse, 1866.

²² E. Rostworowski, *Historia powszechna: wiek XVIII*, s. 353, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980.

²³ J. Dogońska, *Cywilizacyjna tożsamość Rosji*, s. 107, Adam Marszałek, 1997.

¹⁶ M. Kort, *A Brief History of Russia*, s. 41, Infobase Publishing, 2008.

¹⁷ R. Freeborn, *A Short History of Modern Russia*, s. 24, Hodder and Stoughton, 1966.

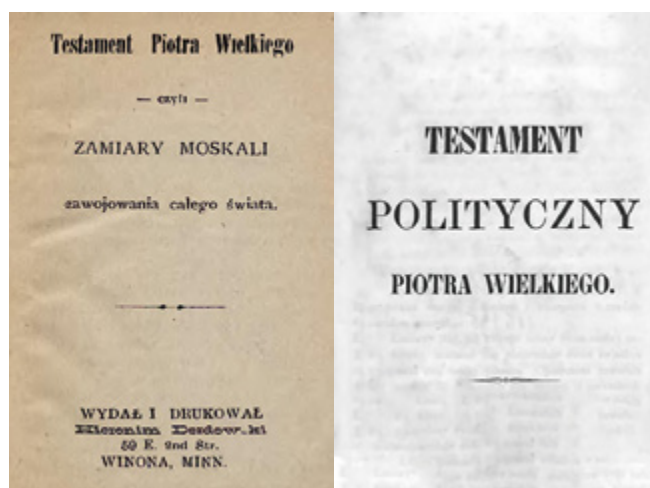
w państwie faktycznie przeszła w ręce księcia²⁴. W czasie siedmiu lat rządów Zofia usiłowała zdetronizować obu braci, którzy byli legalnymi władcami Rosji²⁵. Mimo prób przejęcia władzy przez księżniczkę Zofię Aleksiejewną Romanową i księcia Wasilija Golicyna nie udało im się objąć władzy w państwie ze względu na niekorzystną sytuację w polityce wewnętrznej i zagranicznej²⁶. Oprócz chaosu w kraju wywołanego niezadowolaniem społeczeństwa z wprowadzanego zachodniego stylu na dworze carskim, Rosja zmagiała się z zagrożeniem ze strony Polski, Szwecji oraz Chanatu Krymskiego będącego wasalem Wysokiej Porty Otomańskiej. Zagrożenie ze strony Szwecji minęło wraz z podpisaniem przez księcia Golicyna w 1684 r. traktatu pokojowego ze Szwecją²⁷. W 1686 r. zawarty został w Moskwie pokój wieczysty z Polską, zwany później pokojem Grzymułtowskiego od nazwiska wojewody poznańskiego Krzysztofa Grzymułtowskiego, który stał na czele poselstwa polskiego. Zawarte porozumienie przypieczętowało warunki traktatu andruszowskiego, zacieśniając wspólną polsko-rosyjską politykę przeciwko Turcji. Przez cały XVII w., w tym również w czasie sprawowania władzy przez regentkę Zofię Aleksiejewną Romanową, Rosja prowadziła politykę kolonizacji terenów azjatyckich na wschód od Uralu. Przez cały ten okres Rosji carskiej udało się zająć tereny od Uralu aż do kraju nad Amurskim, który został odstąpiony Chinom w zamian za przywileje handlowe w 1689 r. Głównymi towarami eksportowymi były: len, kawior, drewno, skóry i futra. Ze względu na dostęp do wielkich rzek, wszystkie towary były transportowane drogą wodną. Jednakże rodzącemu się imperium doskwierał brak dostępu do Bałtyku i Morza Czarnego. Co więcej, sytuację utrudniał panujący w państwie chaos wywołany brakiem zaufania do rządzących. Rosyjska arystokracja nie była zadowolona z rządów księcia Golicyna i księżniczki Zofii ze względu m.in. na ustępstwa terytorialne na rzecz Szwecji oraz niepowodzenia w wojnach z Turcją o Krym. Książę Wasilij Wasiliewicz Golicyn, będąc faktycznie reformatorem myślicielem, nie zadbał o rozwój państwa. Jako okcydentalista, zafascynowany zachodnim stylem życia, rozpoczął przekształcanie Moskwy, stolicy Rosji, na wzór europejski. Jednakże reszta kraju pozostawała w ciągłym zacofaniu. Armia rosyjska nie była w stanie przeprowadzić z sukcesem kolejnych wypraw przeciwko Tatarom w 1687 r. i 1689 r.²⁸ Obie zakończone fiaskiem wyprawy oraz niekorzystne warunki traktatu pokojowego ze Szwecją negatywnie wpłynęły na rosyjską gospodarkę ze względu na brak dostępu do Mórz Czarnego i Bałtyckiego. Niepowodzenia Rosji doprowa-

dziły do gwałtownego spadku poparcia dla rządów regentki Zofii Romanowej i księcia Wasilija Golicyna. W 1689 r. Zofia Romanowa straciła władzę, która trwała siedem lat i okres ten określany jest siedmioleciem w historii Rosji. Księżniczka Zofia została zesłana do klasztoru Nowodziewiczego pod Moskwą i przyjęła imię Zuzanna.

Reformy Piotra I

Pierwsze 5 lat władzy Piotr I spędził na reformowaniu wojska, kształtując wyborne pułki gwardyjskie i formacje taktyczne. Szkolenia i reforma wojskowa były oparte o wiedzę zachodnich doradców mieszkających w Rosji. Piotr I był pierwszym władcą, który wprowadził powszechny obowiązek służby wojskowej oraz konsekwentnie wymagał od szlachty udziału w służbie wojskowej. Car Piotr I opracował podręcznik sztuki wojennej, zmodernizował i rozwinął armię oraz stworzył marynarkę wojenną Carskiej Rosji²⁹. Car Piotr I wprowadził szereg reform administracyjnych. Ustanowił senat, którego zadaniem było sprawowanie władzy pod nieobecność cara w stolicy. Początkowo senat składał się z dziewięciu, a następnie dziesięciu osób i miał za zadanie kontrolowanie i zarządzanie państwową administracją, sądownictwem i finansami. Car Piotr I wprowadził podatki, podzielił kraj na gubernie, które dzieliły się na powiaty zarządzane przez władze lokalne wybierane przez szlachtę z danego terenu³⁰. Car Piotr I zreformował szkolnictwo, był propagatorem wprowadzenia specjalistycznego nauczania z różnych dziedzin na uniwersytetach oraz zaszczepił zachodni styl życia. Jedną z największych zmian, jaką wprowadził w Rosji, było przeniesienie stolicy kraju z Moskwy do Petersburga. Dzięki przeniesieniu stolicy rozwinęły się architektura i sztuka tego nadmorskiego

Rys. 1. Okładki wydanych tekstów mających być testamentem cara Piotra I



²⁴ Z. Wójcik, *Historia powszechna: pt.1, Wiek: XVI–XVII*, s. 664, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.

²⁵ M. Dixon-Kennedy, *Encyclopaedia of Russian and Slavic myth and legend*, s. 241, ABC-CLIO, 1998.

²⁶ A. Commire, *Women in World History: Schu-Sui*, s. 557–558, Yorkin Publications, 2002.

²⁷ R.N. Furneaux, *Abridged History of the Principal Treaties of Peace*, s. 540, London: John Rodwell, 1837.

²⁸ M. Clement Hall, *The Crimea, A Very Short History*, strona: 32, Lulu.com, 2014.

²⁹ C. Stevens, *Russia's Wars of Emergence 1460–1730*, s. 220, Routledge, 2013.

³⁰ *Political History of Russia*, tom: 23, s. 220, Nova Science Publishers, 2007.

miasta, które stało się centrum kultury i sztuki. Car Piotr I zmarł w Petersburgu 8 lutego 1725 r.

Zmarły nie pozostawił spisanej ostatniej woli. Jednak w roku 1854 powstało dzieło zatytułowane *Testament polityczny Piotra Wielkiego*³¹ oraz *Testament Piotra Wielkiego, czyli zamiary Moskali zawojowania całego świata*³² datowany na ok. 1890 r.

Ów odpis zachowany jest w archiwach ministerstwa spraw zewnętrznych w Paryżu i nosi napis: „Odpis planu do zawładnięcia Europą pozostawionego przez Piotra W spadkobiercom tronu rosyjskiego”, a złożonego w archiwach pałacu w Peterhofie pod Petersburgiem³³.

Czy słowa przypisywane Piotrowi I: *do potomkom naszym i następcom tronu i władzy nad narodem rosyjskim wiadomem czynimy i polecamy*³⁴, a spisane, jak twierdzą wydawcy, w dokumencie: *Testament ten, czyli rady dla spadkobierców tronu rosyjskiego, spisany przez Piotra Wielkiego leżał i dotąd leży starannie zachowany w archiwach tajnych carskich i nikt nie byłby się istnienia jego domyślił, gdyby nie Francuz, Gailladet, któremu udało się dotrzeć do tego dokumentu i zrobić z niego odpis* stały się niepisany mottem dla przyszłych przywódców tego kraju?

Do dzisiaj trwa wśród słowianofilów dyskusja na temat oceny działalności Piotra I, a zwłaszcza jego spuścizny³⁵. Fakt izolacji Moskwy od Europy uważano za jedną z przyczyn jej zacofania³⁶. Piotr I dynamicznie przystąpił do implantowania kultury zachodniej, *nie cofając się przed barbarzyńskimi środkami walki z barbarzyństwem (...) cel uświęca środki, i uznawał konieczność przejmowania dorobku Zachodu, mającego dopomóc w przebudzeniu się Rosji*³⁷.

Późniejsi dyktatorzy, tacy jak Lenin i Stalin, aprobowali działania Piotra Reformatora, a Stalin tłumaczył: *Piotr I to również wielki władca, ale zbyt szeroko (...) otworzył wrota i dopuścił do obcych wpływów w kraju*. Nie zgłaszając zastrzeżeń wobec metod, Stalin pod koniec życia krytykował cel Piotra – przejmowanie zachodnich obyczajów³⁸. Jeden z najwybitniejszych rosyjskich pisarzy, myślicieli społecznych, Aleksander Iwanowicz Hercen, określał cesarza rosyjskiego mianem rewolucjonisty, takim jakimi byli przywódcy rewolucji francuskiej³⁹.

³¹ Wydawca: Merzbach Ludwik, miejsce wydania: Poznań, typ obiektu: broszury, identyfikator: oai:www.wbc.poznan.pl:126991.

³² Hieronima Dedrowskiego, https://pl.wikisource.org/wiki/Testament_Piotra_Wielkiego_czyli_zamiary_Moskali_zawojowania_ca%C5%82ego_%C5%9Bwiata

³³ Ibidem.

³⁴ Za: https://pl.wikisource.org/wiki/Testament_Piotra_Wielkiego_czyli_zamiary_Moskali_zawojowania_ca%C5%82ego_%C5%9Bwiata

³⁵ Za: Michaił Heller op.cit., s. 301.

³⁶ Ibidem, s. 285.

³⁷ Op.cit., s. 304.

³⁸ Ibidem, s. 304.

³⁹ Ibidem, s. 305. A. Hercen to jeden z najwybitniejszych działaczy i myślicieli rosyjskich. Aleksander Hercen (1812–1870), demokrat, dwukrotnie – z wyroku cara Mikołaja I – zesłaniec, który zyskał sławę w kraju i za granicą pod pseudonimem Iskander. Na emigracji (wyje-

Dziedzictwo Piotra I

Idea Rosji Wielkiej skłoniła w 1993 r. blok społeczno-polityczny partii i ruchów liberalno-demokratycznych do wystąpienia w wyborach parlamentarnych pod symbolem przedstawiającym pomnik Piotra w Petersburgu.



Rys. 2. Pomnik Piotra Wielkiego w Petersburgu
Źródło: Alex (Florstein) Fedorov The Bronze Horseman at Senatskaya Square in Saint Petersburg, Russia.

Wizerunkowi towarzyszył program składający się z trzech słów: Wolność – Własność – Praworządność. Blok przyjął nazwę „Wybór Rosji”⁴⁰.

Od 2000 r. Rosją rządzi (premier, prezydent) Władimir Putin, nazywany przez media Carem Rosji⁴¹.

Jednym z ważniejszych dokumentów informujących o polityce zewnętrznej państwa jest jego strategia narodowa. Ma on na celu konsolidację wysiłków organów federalnych władzy państwowej, innych organów państwowych, organów władzy państwowej podmiotów Federacji Rosyjskiej (zwanym dalej organami władzy państwowej), organów samorządu terytorialnego oraz instytucji społeczeństwa obywatelskiego w kierunku stworzenia sprzyjających warunków wewnętrznych i zewnętrznych dla realizacji interesów narodowych i strategicznych priorytetów

chał z rodziną do wód w 1847 r., w 1849 r. został uznany za banitę) po klęsce Wiosny Ludów rozczarował się Europą i bliskimi mu okcydentalistami rosyjskimi. Twórca teorii „rosyjskiego socjalizmu”, wpływo- wej wśród narodników i zajadle krytykowanej przez Marksa. Mimo osobistych tragedii i załamań nie zaprzestał głoszenia wolnego słowa, a w 1853 r. założył Wolną Drukarnię Rosyjską w Londynie. Wydawane przez niego almanachy, szczególnie redagowany wspólnie z Mikołajem Ogarionowem periodyk „Kotokoł”, dopiero w dobie odwilży po klęsce w wojnie krymskiej zyskały ogromną popularność w Rosji. Utracił czytelników na skutek stanowczego poparcia idei niepodległości podbitych narodów, przede wszystkim manifestującej od 1861 r. Polski, a zwłaszcza powstania styczniowego. Hercen, oszkalowany w ojczyźnie jako zdrajca, krytykowany przez kolejne pokolenia rewolucjonistów, zmarł na kontynencie w przededniu Komuny Paryskiej. Za: <http://iskry.com.pl/biografie/499-aleksander-hercen.html> (dostęp: 2.01.2018).

⁴⁰ Program centrowy, przewodniczący J. Gajdar; od 2001 r. w Sojuszu Sił Prawicowych, za: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Demokratyczny-Wybor-Rosji;3891730.html>

⁴¹ Steven Lee Myers, Nowy car, tłumaczenie: Maciej Potulny, wydawnictwo: Sonia Draga 2016.

narodowych Federacji Rosyjskiej⁴². Odnieśmy się do tzw. testamentu, w którym w czternastu punktach car Piotr I przekazał swoim spadkobiercom wskazówki, licząc na kontynuację rozpoczętego dzieła:

1. *Naród rosyjski utrzymywany być winien w stanie ciągłej gotowości do wojny, aby każdej chwili mógł wyzyskać korzystny pokój przez wojnę, a w pokoju tym mógł się przygotowywać na przyszłe wojny w interesie powiększenia państwa.*
2. *Wszelkimi sposobami ściągać należy najzdatniejszych wodzów i uczonych mężów ze świata, aby Rosya ponad wszystkie narody słyęła.*
3. *Przy każdej sposobności należy brać udział we wszelkich zatargach pomiędzy innemi narodami europejskimi, a przedewszystkiem w Niemczech.*
4. *Polskę należy trzymać bezustannie w rozdwojeniu, w pochlebianiu jednym przeciwko drugim; na sejmy należy wpływać przekupstwem, jednaniem sobie stronników, i opiekowaniem się nimi, aby nigdy do zgody nie doszło, wojska rosyjskie należy pod wszelkimi pozorami nasyłać do Polski i tam je pozostawiać załogą. Gdyby rządy ościenne przeszkadzały tym zamiarom, należy je ułagodzić, Polskę podzielić, a potem starać się, aby części kraju tego innym rozdane napowrót odebrać.*
5. *Szwecyą należy drażnić, zmusić ją do wypowiedzenia wojny, aby mieć pozór do jej ujarznienia. W tym celu należy ją poróżnić z Danią i z Brandenburgią aby ją osłabić.*
6. *Żon dla księżąt panujących rosyjskich szukać należy przedewszystkiem w Niemczech, aby tam zyskać wpływy coraz większe.*
7. *Z Anglią utrzymywać należy przymierze i handel. Państwo to nas najwięcej interesuje dla tego, że mu możemy oddawać nasze surowe płody i drzewo za jego złoto, a przytem nasi kupcy majtkowie od Anglików wyuczają się handlu i żeglugi morskiej.*
8. *Rozszerzać należy granice ku północy wzdłuż morza Bałtyckiego i ku południowi wzdłuż morza Czarnego.*
9. *Należy się przybliżać coraz więcej ku Carogrodowi i ku Indyom. Tam zapanowawszy można zostać panem świata. Dla tego należy ciągle toczyć wojny z Turkiem i Persami; nad morzem Czarnem zakładać należy porty i przystanie powoli zagarnąć całe to morze tak samo, jak morze niemieckie. Persyą należy osłabiać i przybliżyć jej upadek, aby handel cały wschodni skierować przez Syryą i wysunąć ku Indyom, gdzie jest główne siedlisko handlu świata całego; skoro tam Rosya zapanuje, to złoto angielskie nie będzie jej już potrzebne.*
10. *Starać należy o sojusz z Austryą, dla tego trzeba ją łudzić dozwoleń i protogowaniem panowania nad całemi Niemcami. Austrii należy także wysta-*

wić konieczność wypędzenia Turków z Europy, a gdyby miała zazdrościć zabranego przez Rosyą Carogrodu, natenczas należy jej ofiarować jakie wynagrodzenie w nowych państwach, któreby jej potem można odebrać, lub też wewikłać ją w jaką wojnę z państwem ościennem.

11. *Wszystkie ludy schizmatyckie należy pociągnąć ku sobie, ofiarować im protekcją, aby miały oparcie w Rosyi, a wtedy one same osłabiają kraje, do których dotąd należą.*
12. *Po podziale Szwecyi, po zwyciężeniu Persyi, podbićiu Polski, zawładnięciu Turcyą i opanowaniu mórz wyżej wskazanych, należy zrobić sekretną propozycyą dworowi francuzkiemu a potem wiedeńskiemu, skoro jeden i drugi propozycyę przyjmą, natenczas należy pochlebiać ich ambicyi, potem jednemu służyć przysługą a drugi zniszczyć, a w końcu ujarzmić tę potęgę, która pozostała zwycięzką, co będzie łatwym, gdyż Rosya naówczas już będzie zbyt silną, aby jej się nie miało udać to, do czego dąży ostatecznie, do zawładnięcia Europą. W ten sposób może i musi być Europa pokonaną!⁴³*

Powyższe wytyczne można odszukać we współczesnych oficjalnych i mniej oficjalnych stanowiskach obecnej władzy rosyjskiej oraz doktrynie państwa rosyjskiego.

W dokumencie pn.: Strategia bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej do 2020 (wprowadzonym na mocy Dekretu Prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina z 31 grudnia 2015 r. nr 683) czytamy:

Odradzają się tradycyjne rosyjskie wartości moralno-duchowe. Dorastające pokolenie z szacunkiem odnosi się do historii Rosji. Ma miejsce konsolidacja społeczeństwa obywatelskiego wokół wspólnych wartości stanowiących fundament państwowości, takich jak wolność i niepodległość Rosji, humanizm, pokój i zgoda międzynarodowa, jedność kultur wielonarodowościowej ludności Federacji Rosyjskiej, szacunek dla tradycji rodzinnych i religijnych oraz patriotyzm⁴⁴.

We wcześniejszym dokumencie Dimitrija Miedwiediewa prezydenta Federacji Rosyjskiej z 12 maja 2009 r. opisanym przez Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia zwracano uwagę na:

- odradzanie się rosyjskich ideałów,
- duchowość,
- godny stosunek do pamięci historycznej.

Nowa sytuacja geopolityczna stworzyła przesłanki do przekształcania Federacji Rosyjskiej w jedno z głównych mocarstw pod względem poziomu postępu technicznego, jakości życia ludności i wpływu na światowe procesy⁴⁵. Od siedemnastu lat celem głównym dla W. Putina była i jest

⁴³ Za: https://pl.wikisource.org/wiki/Testament_Piotra_Wielkiego_czyli_zamiary_Moskali_zawojowania_ca%C5%82ego_%C5%9Bwiata

⁴⁴ https://poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/id/23299928

⁴⁵ Za: https://pressje.pl/media/pressje_shop/article/article_25_issue14.pdf

⁴² I. Postanowienia ogólne. Pkt 3. Strategia bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej za: https://poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjehkG/content/id/23299928

odbudowa silnej Rosji oraz jej mocnej pozycji na arenie międzynarodowej jako supermocarstwa dysponującego adekwatnymi do tego statusu potencjałami, zwłaszcza gospodarczym i militarnym. Jednocześnie dąży on do osłabienia pozycji i roli Stanów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej we współczesnym świecie⁴⁶. Zdaniem Józefa M. Fiszera, prezydent W. Putin dąży do odbudowy imperialnej Rosji poprzez potęgę militarną i gospodarczą, by potem stworzyć dawny układ sił w Europie i na świecie przy pomocy rosyjskiej armii, która doskonali się na Ukrainie. Prowadzi działalność mającą zmienić stanowiska państw należących do sojuszu euroatlantyckiego wobec Ukrainy i aneksji Krymu przez Rosję⁴⁷.

Władimir Putin, tak jak Piotr I, nastąpił po okresie *kolejnej smuty* by odnowić *rosyjską dumę narodową*⁴⁸. Od chwili objęcia urzędu oddanego przez Borysa Jelcyna, sukcesywnie swoje działania kierował ku Rosji dawnej, imperialnej świetności. Był świadom, że może to osiągnąć tylko w warunkach ustabilizowanego wewnętrznie państwa (...).

Władimir Putin dążył jednak do uruchomienia w Rosji mechanizmów efektywnościowych i chciał ograniczyć, bądź wręcz wyeliminować zjawiska patologiczne (...), rozpoczął budowę kapitalizmu państwowego w Rosji, w wersji dziewiętnastowiecznej, czyli opartego na średnich i drobnych właścicielach kapitału – z jednej strony i pracownikach najemnych – z drugiej⁴⁹. Okrutny kaukaski wróg został pokonany w sposób systematyczny, wyrachowany i bezpardonowy. Wzięto rewanż za upokorzenie. Zbrodniarze kpiący z rosyjskiej siły zostali ukarani. Zaraz po tym nastąpiły lata wzrostu cen ropy i gazu, a z nimi dochodów ludności oraz asertywności rosyjskiej polityki zagranicznej. Dla Rosji nikt już nie mógł być wzorem – Rosja miała własną suwerenną demokrację i wchodząc do ekskluzywnego klub G-7, uznała się za mocarstwo światowe. Na politycznym rynku wewnętrznym Rosji władze nie uznawały opozycji. Używały wobec niej brutalnych metod i żadne zorganizowane grupy się temu nie przeciwstawiły. Społeczeństwo popierało władzę, bo była skuteczna – eliminowała chaos i dawała lepsze perspektywy bytowe⁵⁰. W powyższych treściach należy doszukiwać się współczesnego odczytu testamentu Piotra I jako kontynuowanie jego polityki.

⁴⁶ Za: P. Żurawski vel Grajewski, *Polityka Unii Europejskiej wobec Rosji a interesy Polski 1991–2004*, Ośrodek Myśli Politycznej, Centrum Europejskie Natolin, Kraków–Warszawa 2008, s. 329–383; J.M. Fiszer, *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013, s. 64–75.

⁴⁷ Za: Józef M. Fiszer, *Zadania i cele polityki zagranicznej Władimira Putina*, [w:] http://www.lazarski.pl/fileadmin/user_upload/dokumenty/czasopisma/myśl-ekonomiczna-polityczna/2016/Mysl_EiP_1_2016_10_Fiszer.pdf, s. 168.

⁴⁸ Za: S. Bielań, M. Raś, *Polityka zagraniczna Rosji*, Difin, Warszawa 2008, s. 10.

⁴⁹ Józef M. Fiszer, op.cit., s. 170.

⁵⁰ Za: A. Ananicz, *Rosja po dwóch...*, op.cit., s. 15–16. Por. także: W. Konończuk (red.), *Imperium Putina*, Fundacja im. Stefana Bato-rego, Warszawa 2007; M. Gessen, *Putin. Człowiek bez twarzy*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2012.

Zapotrzebowanie na modernizację z wykorzystaniem osiągnięć europejskich pojawiło się wyraźnie w społeczeństwie rosyjskim jeszcze za czasów cara Aleksego Michajłowicza, a Piotr I z jego talentem i energią nadał temu imperatywowi charakter przelomowy. W oparciu o surowe działania wewnątrz kraju oraz o zdecydowaną i skuteczną politykę zagraniczną, pierwszemu rosyjskiemu cesarzowi w ciągu ponad dwóch dekad udało się wprowadzić Rosję do kategorii wiodących państw Europy. Od tej pory z Rosją należało się liczyć, a żadna poważna sprawa europejska nie mogła zostać rozwiązana bez rosyjskiego stanowiska⁵¹. Oddając głos ministrowi spraw zagranicznych Rosji S. W. Ławrowowi, stwierdza: *Już dawno zauważono, że przemysłana polityka nie może być oderwana od perspektywy historycznej. (...) Fakty historyczne nie potwierdzają powszechnej tezy o tym, że Rosja miałaby się znajdować na peryferiach Europy i być outsiderem polityki europejskiej. (...) Naród rosyjski, posiadający własną macierz kulturową i własną duchowość, nigdy jednak nie połączył się z Zachodem. (...) ta mądra, dalekowzroczna polityka jest zapisana w naszych genach* (podkreślenie autorów). (...) Rosja odgrywała rolę potężnego czynnika równoważącego w ogólnoeuropejskich kombinacjach politycznych, łącznie ze stynną wojną trzydziestoletnią, w wyniku której w Europie ukształtował się system westfalski stosunków międzynarodowych. Jego zasady, przede wszystkim szacunek względem suwerenności państwowej, mają znaczenie również dzisiaj. Dalej, czytając: (...) wg badaczki rosyjskiej historii, stałej sekretarz Akademii Francuskiej, *Hélène Carrèred' Encausse*, zgodnie z którą *Imperium Rosyjskie pod względem całokształtu wszystkich parametrów – wielkości, umiejętności zarządzania swoimi terytoriami, czasu swojego istnienia – było największym imperium wszech czasów. Podziela ona zdanie Nikołaja Bierdiajewa (...), że historia przygotowała dla Rosji wielką misję ognia łączącego Wschód z Zachodem. Bardzo ważne jest, żebyśmy uświadomili sobie ciągłość historii rosyjskiej, z której nie da się wymazać osobnych epok, oraz znaczenie syntezy całej masy wypracowanych przez nasz naród pozytywnych tradycji i doświadczeń historycznych w charakterze bazy dla dynamicznego rozwoju i potwierdzenia słusznie należącej się naszemu krajowi roli jednego z głównych ośrodków współczesnego świata, dostarczyciela wartości rozwoju, bezpieczeństwa i stabilności.*

Do dyskusji dołącza się również szef rosyjskiej dyplomacji: *Rozmyślając o roli Rosji w świecie w charakterze wielkiego mocarstwa, filozof rosyjski Iwan Iljin podkreślał, że „wielkomocarstwowość nie zależy od wielkości terytorium i liczby mieszkańców, lecz od zdolności narodu i jego rządu do przyjmowania na siebie ciężaru zadań międzynarodowych i twórczego radzenia sobie z tymi zadaniami. Wielkie mocarstwo to mocarstwo, które, utrwalając swój*

⁵¹ Za: Artykuł ministra spraw zagranicznych Rosji S.W. Ławrowa *Perspektywa historyczna polityki zagranicznej Rosji* opublikowany w magazynie „Rossija w globalnoipolitike” („Rosja w globalnej polityce”) 3 marca 2016 r.

był, swój interes, ...wnosi twórczą, porządkującą ideę prawną w cały poczet narodów, w cały „koncert” narodów i mocarstw”. Trudno się z tym nie zgodzić⁵².

W tej tak obszernie cytowanej wypowiedzi znaleźć również można i relacje z Syrią (patrz pkt 9 Testamentu) i współpracę gospodarczą z Chinami, czy też kontakty Kościoła prawosławnego z Watykanem. Putin dziś kreuje się na ojca narodu, ojca wszystkich Rosjan w kraju i na świecie. Jednocześnie konsekwentnie dąży do umocnienia pozycji Rosji na arenie międzynarodowej jako mocarstwa globalnego. Zabiega o odzyskanie wpływów w Europie, Azji, na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Łacińskiej⁵³.

Wracając rozważaniami do strategii narodowej, jak pisze Piotr Żochowski: *Pomimo nadania strategii pozorów metodologicznego uporządkowania, jest tekstem niespójnym, próbującym ująć w kontekście bezpieczeństwa wszystkie dziedziny życia politycznego, społecznego i gospodarczego Federacji Rosyjskiej. Raczej jest to opis doświadczeń, oczekiwań i ambicji rosyjskich elit władzy, a zwłaszcza reprezentujących resorty siłowe, niż dokument konstytuujący politykę bezpieczeństwa. W przeciwieństwie od dotychczas obowiązującej Koncepcji z 2000 roku, która koncentrowała się na polityce zagranicznej Rosji, nowa strategia akcentuje politykę bezpieczeństwa wewnętrznego. Zachowawcza wymowa i język „Strategii Bezpieczeństwa” świadczą o kultywowaniu przez elity władzy mocarstwowej wizji Rosji, której pozycję warunkują rezultaty rywalizacji z Zachodem. W dokumencie znajduje miejsce podział świata na przeciwników i sojuszników, gdzie dialog z Rosją może zakończyć się powodzeniem tylko w przypadku uwzględnienia deklarowanych przez nią interesów⁵⁴.*

Zakończenie

Polityka Rosji w XVI w. skupiała główną uwagę na ustabilizowaniu sytuacji wewnętrznej w państwie. Długoletnie problemy związane z rotacją osób, które objęłyby rządy w Rosji, uniemożliwiało podjęcie działań długookresowych. Sytuacja gospodarczo-społeczna ówczesnej Rosji była jednym z głównych czynników osłabiających jej pozycję na tle innych państw. Problemy

wewnętrzne państwa przyczyniły się także do niejednolitej polityki zagranicznej, która była w głównej mierze oparta na działaniach ad hoc, wprowadzaniu gwałtownych zmian i decyzji, na które ani społeczeństwo ani tym bardziej system nie był gotowy.

Po objęciu rządów przez Piotra I nastąpiła długa wyczekiwana reforma społeczeństwa, obronności państwa, a także szeroko pojętego systemu gospodarczego. Reforma ta była oparta w głównej mierze na przemysłowych działaniach ukierunkowanych na kluczowe aspekty funkcjonowania państwa. Rozwój carskiej Rosji w okresie panowania Piotra I stworzył podwaliny pod politykę opartą na mocarstwowości, na dążeniu do zabezpieczenia w pierwszej kolejności swoich interesów. Widoczna kontynuacja polityki o takim charakterze stanowi żywy dowód, że choć Piotr I nie zostawił testamentu w rozumieniu dokumentu z ostatnią wolą, to jego działania – jako wielkiego cara – zostały przez wieki rozumiane jako wola takiego, a nie innego działania i kontynuowania w budowie potęgi państwa.

Bibliografia:

- Andrusiewicz A., *Carowie i cesarze Rosji*, Grupa Wydawnicza Bertelsman Media Fakty, 2001.
- Andrusiewicz A., *Dzieje wielkiej smuty*, Przegląd Wschodni: tom 8, wydania 29–31, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 1999.
- Artykuł ministra spraw zagranicznych Rosji S.W. Ławrowa „Perspektywa historyczna polityki zagranicznej Rosji” opublikowany w magazynie „Rossija w globalnej polityce” („Rosja w globalnej polityce”) 3 marca 2016 r.
- Bielań S., Raś M., *Polityka zagraniczna Rosji*, wyd. Difin, Warszawa 2008,
- Borowiec J., *Dzieje Polski w datach*, Oficyna wydawniczo-poligraficzna Adam, 2005.
- Borowiec J., *Encyklopedyczny słownik sławnych Polaków*, Bellona, 1996.
- Borrero M., *Russia: A Reference Guide from the Renaissance to Present*, Infobase Publishing, 2009.
- Borucki M., *Historia Polski do 2009*, Mada, 2009.
- Clement Hall M., *The Crimea, A Very Short History*, Lulu.com, 2014.
- Commire A., *Women in World History: Schu-Sui*, Yorkin Publications, 2002.
- Dixon-Kennedy M., *Encyclopaedia of Russian and Slavic myth and legend*, ABC-CLIO, 1998.
- Dogońska J., *Cywilizacyjna tożsamość Rosji*, Adam Marszałek, 1997.
- Fiszer J.M., *System euroatlantycki przed i po zakończeniu zimnej wojny. Istota, cele i zadania oraz rola w budowie nowego ładu globalnego*, ISP PAN, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2013.
- Fiszer J.M., *Zadania i cele polityki zagranicznej Władimira Putina*, http://www.lazarski.pl/fileadmin/user_upload/dokumenty/czasopisma/mysl-ekonomiczna-polityczna/2016/Mysl_EiP_1_2016_10_Fiszer.pdf s. 168

⁵² https://poland.mid.ru/sk/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-rosyjsko-polskich/-/asset_publisher/NJ5Z2RnCLUWi/content/artykul-ministra-spraw-zagranicznych-rosji-s-w-lawrowa-perspektywa-historyczna-polityki-zagranicznej-rosji-opublikowany-w-magazynie-rossija-w-globalno?inheritRedirect=false&redirect=https%3A%2F%2Fpoland.mid.ru%3A443%2Fsk%2Fweb%2Fpolska_pl%2Fo-historii-rosji-i-stosunkow-rosyjsko-polskich%3Fp_p_id%3D101_INSTANCE_NJ5Z2RnCLUWi%26p_p_lifecycle%3D0%26p_p_state%3Dnormal%26p_p_mode%3Dview%26p_p_col_id%3Dcolumn-2%26p_p_col_count%3D1

⁵³ Za S. Bielań, M. Raś, *Polityka zagraniczna Rosji*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2008, s. 19–21; M. Raś, *Ewolucja polityki zagranicznej Rosji wobec Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej w latach 1991–2001*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 157–158; B. Skulska, *Bezpieczeństwo międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 68.

⁵⁴ Za: P. Żochowski, *Nowa strategia bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej*, „Tydzień na Wschodzie”, 20 maja 2009, s. 1.

- Freeborn R., *A Short History of Modern Russia*, Hoddger and Stoughton, 1966.
- Furneaux R.N., *Abridged History of the Principal Treaties of Peace*, London: John Rodwell, 1837.
- Gajdar J., *Od 2001 w Sojuszu Sił Prawicowych za:* <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Demokratyczny-Wybor-Rosji;3891730.html>
- Giller A., *Podróż więźnia etapami do Syberii w roku 1854*, tom 1, F.A. Brockhouse, 1866.
- Heller M., *Historia Imperium Rosyjskiego. Książka i Wiedza*, Warszawa 2009.
- Hierman A., *Russia and Eurasia 2016–2017*, Rowman & Littlefield, 2016.
- Kochańczyk J., *Polska-Rosja. Wojna i pokój: Tom 1 Od Chrobrego do Katarzyny*, e-book, 2013.
- Konończuk W. (red.), *Imperium Putina*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2007; M. Gessen, *Putin. Człowiek bez twarzy*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2012.
- Kort M., *A Brief History of Russia*, Infobase Publishing, 2008.
- Kubala M., *Moskwa w rękach Polaków: pamiętniki dowódców i oficerów garnizonu polskiego w Moskwie w latach 1610–1612*, Wydawnictwo „Platan”, 1995.
- Kwartalnik Historyczny, Towarzystwo Historyczne, 2008.
- Lee Myers Steven, *Nowy car*, tłumaczenie: Maciej Potulny, wydawnictwo: Sonia Draga 2016.
- *Merriam-Webster`s Collegiate Encyclopaedia*, Merriam-Webster Inc., 2000.
- Moss W., *A History of Russia Volume 1: to 1917*, Anthem Press, 2003.
- *Political History of Russia*, tom: 23, Nova Science Publishers, 2007.
- Raś M., *Ewolucja polityki zagranicznej Rosji wobec Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej w latach 1991–2001*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- *Rocznik Cesarsko-Królewski Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, tom V, 1861.
- Rostworowski E., *Historia powszechna: wiek XVIII*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980.
- *Rosyjskie wojny 1460–1730*, Bellona, 2010.
- Skulska B., *Bezpieczeństwo międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010.
- Smith J.R., *Essentials of World History*, Barron's Educational Series, 1980.
- Stevens C., *Russia`s Wars of Emergence 1460–1730*, Routledge, 2013.
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej https://poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjhkG/content/id/23299928
- Szczęśniak R., *Kłuszyn 1610*, Bellona, 2004.
- Plesiewicz-Świerczyńska I., *Historia i funkcjonowanie Imperium Rosyjskiego do XX w.*, Wydawnictwo internetowe w-bookowo, 2015.
- Wójcik Z., *Historia powszechna, Wiek: XVI–XVII*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1973.
- Żuchowski P., *Nowa strategia bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej*, „Tydzień na Wschodzie”, 20 maja 2009.
- Żurawski vel Grajewski P., *Polityka Unii Europejskiej wobec Rosji a interesy Polski*.

strony www:

- https://pl.wikisource.org/wiki/Testament_Piotra_Wielkiego_czyli_zamiary_Moskali_zawojowania_ca%C5%82ego_%C5%9Bwiata
- <http://iskry.com.pl/biografie/499-aleksander-hercen.html>
- https://pl.wikisource.org/wiki/Testament_Piotra_Wielkiego_czyli_zamiary_Moskali_zawojowania_ca%C5%82ego_%C5%9Bwiata
- https://pl.wikisource.org/wiki/Testament_Piotra_Wielkiego_czyli_zamiary_Moskali_zawojowania_ca%C5%82ego_%C5%9Bwiata
- https://poland.mid.ru/sk/web/polska_pl/o-historii-rosji-i-stosunkow-rosyjsko-polskich
- https://poland.mid.ru/web/polska_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej/-/asset_publisher/x9WG6FhjhkG/content/id/23299928
- https://pressje.pl/media/pressje_shop/article/article_25_issue14.pdf



■
mgr Klaudia Skelnik

Wiceprezes Prezes Pomorskiego Biura Inspektorów Ochrony Danych

Pomorskie Biuro Inspektorów Ochrony Danych

Streszczenie: Zadaniem inspektora ochrony danych osobowych jest sprawowanie nadzoru nad systemem ochrony danych osobowych w firmie oraz stałe monitorowanie funkcjonujących procedur i procesów biznesowych.

Prowadząc własną działalność gospodarczą, każdy przedsiębiorca dąży do rozwoju firmy i rozszerzania oferty, czego konsekwencją będą nowi klienci oraz zwiększające się dochody. Rozwój przedsiębiorstwa niesie za sobą – oprócz korzyści – również rosnącą liczbę obowiązków. Warto wówczas pomyśleć o zleceniu dodatkowych zadań podmiotom, które specjalizują się w określonych dziedzinach. To rozwiązanie pozwala na zwiększenie kontroli nad firmą dzięki zaoszczędzeniu czasu i zdjęciu odpowiedzialności z właściciela firmy, który może się skupić na głównej działalności.

Działania zewnętrznego podmiotu w naszej firmie nazywamy outsourcingiem. W Polsce wiele firm proponuje swoje usługi w ramach outsourcingu. Jedną z nich jest Pomorskie Biuro Inspektorów Ochrony Danych (PBIOD). Firmę tworzy zespół specjalistów, którzy wspierają przedsiębiorców swoją wiedzą i doświadczeniem w dziedzinie bezpieczeństwa informacji. Misją biura jest stworzenie sprawnego systemu bezpieczeństwa informacji w biznesie, sektorze usług publicznych oraz w administracji. Zespół PBIOD kładzie duży nacisk na rozwój naukowy. Uczestnictwo w licznych konferencjach i seminariach pozwala na tworzenie platformy wymiany doświadczeń, która bazuje na najnowszych rozwiązaniach organizacyjnych i technicznych. Pomorskie Biuro Inspektorów Ochrony Danych w ramach outsourcingu oferuje usługi inspektora ochrony danych, pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych, pełnomocnika ds. ochrony infrastruktury krytycznej, pełnomocnika ds. zarządzania kryzysowego, a także prowadzenie audytów, szkoleń w zakresie specjalizacji firmy



Klaudia Skelnik

(RODO, cyberbezpieczeństwo, bhp, marketing, księgowość, prawo). W ramach każdej usługi PBIOD dostosowuje się do potrzeb przedsiębiorcy. W naszym zespole znajdują się prawnicy, informatycy, specjaliści ds. bezpieczeństwa, co daje możliwość wielopłaszczyznowego spojrzenia na organizację.

Przejęcie funkcji inspektora ochrony danych (IOD)

Zadaniem inspektora ochrony danych osobowych jest sprawowanie nadzoru nad systemem ochrony danych osobowych w firmie oraz stałe monitorowanie funkcjonujących procedur i procesów biznesowych. Do sprawowania tej funkcji wymagana jest duża wiedza

¹ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, Książka i Wiedza, Warszawa 2009, s. 7.

i doświadczenie w zakresie stosowania prawa, zarządzania ryzykiem oraz zabezpieczeń IT. Ponadto praca ta wiąże się z dyspozycyjnością oraz ciągłym podnoszeniem kwalifikacji. Usługa outsourcingu w zakresie IODO stanowi skuteczne narzędzie, dzięki któremu otrzymują Państwo wsparcie wykwalifikowanych specjalistów i praktyków. Korzyści wynikające ze współpracy z Pomorskim Biurem Inspektorów Ochrony Danych to: optymalizacja kosztów; profesjonalizm w nadzorowaniu i doskonaleniu systemu zarządzania oraz bezpieczeństwa danych osobowych; przygotowanie, przeprowadzenie i raportowanie audytów wewnętrznych oraz inspekcji; reprezentowanie firmy przed jednostkami certyfikującymi, inspekcyjnymi oraz prezesem Urzędu Ochrony Danych Osobowych; nadzorowanie i ocena skuteczności działań korygujących i doskonalących; przeprowadzenie profesjonalnych szkoleń wewnętrznych dla pracowników firmy (z możliwością wydawania certyfikatów); nasza lojalność względem Partnera i gwarancja poufności.

Outsourcing funkcji pełnomocnika

Outsourcing funkcji pełnomocnika polega na wykonywaniu określonych obowiązków, które są zgodne z ustawą w zależności od pełnionej funkcji. Pełnomocnik ds. ochrony informacji niejawnych, oprócz zadań wynikających z ustawy, zajmuje się m.in. upoważnieniem i poświadczeniem bezpieczeństwa dla pracowników, korespondencją niejawną, prowadzeniem zwykłych postępowań sprawdzających i nadzorem nad dokumentacją. Pełnomocnik ds. ochrony infrastruktury krytycznej przeprowadza audyty systemów ochrony, negocjuje z uprawnionymi podmiotami plany ochrony infrastruktury krytycznej, prowadzi dokumentację oraz szkoli pracowników. Pełnomocnik ds. zarządzania kryzysowego wykonuje zadania w zakresie zarządzania kryzysowego oraz realizuje obowiązki podmiotów podlegających ochronie, opracowuje i wdraża plany zarządzania kryzysowego oraz plany ochrony obiektów, opracowuje załączniki antyterrorystyczne, zarządza ciągłością działania, prowadzi dokumentację, szkoli pracowników oraz wspiera merytorycznie zarząd.

Audyt zewnętrzny

Audyt może dotyczyć całej organizacji, systemu, konkretnego procesu, projektu czy produktu. Podstawą oceny podczas audytu jest stopień zgodności badanych aspektów z ustalonymi standardami, przepisami prawa, normami, zasadami wewnętrznymi lub innymi regułami dotyczącymi przedmiotu audytu. Sam termin wywodzi

się z łacińskiego słowa „auditio” oznaczającego „słuchanie”. Audyt zewnętrzny polega na analizie wykonywanej przez niezależnego audytora, który nie jest związany z audytowaną jednostką. Jako ocena konkretnych działań i stopnia realizacji celów jest istotnym składnikiem systemu zarządzania jakością, a także bardzo ważnym procesem, który pozwala poprawić funkcjonowanie organizacji. Pomorskie Biuro Inspektorów Ochrony Danych w czasie audytu kieruje się pięcioma zasadami:

- 1) rzetelność – nasza postawa jest profesjonalna;
- 2) uczciwe przedstawienie wyników – naszym obowiązkiem jest przedstawienie spraw dokładnie i zgodnie z prawdą;
- 3) należyta staranność zawodowa – pracowitość i rozsądek w audytowaniu to dla nas podstawa;
- 4) poufność;
- 5) bezstronność.

Podsumowując, korzyści z przeprowadzenia audytów to: optymalizacja środków finansowych (zaplanowanie rozwiązań organizacyjnych i zabezpieczeń technicznych adekwatnych do poziomu zagrożeń); bezstronna i obiektywna opinia na temat faktycznego stanu bezpieczeństwa danych osobowych przygotowana przez zewnętrznych ekspertów; potwierdzenie zgodności procesów i procedur stosowanych w firmie z przepisami prawa w związku z przetwarzaniem danych osobowych; ustalenie stopnia przestrzegania przez pracowników obowiązujących procedur bezpieczeństwa danych osobowych; wzmocnienie świadomości personelu. Należy pamiętać, że zatrudnienie firmy zewnętrznej do przeprowadzenia audytu ma na celu przygotowanie do ewentualnej kontroli, dlatego ważna jest współpraca z audytorem.

Outsourcing szkoleń

Jest to usługa skierowana do firm i instytucji, które szukają sposobu na usprawnienie procesu szkoleniowego w organizacji, minimalizację kosztów oraz oszczędność czasu. Korzyści wynikające z tego rozwiązania to: kontrola nad terminowością wykonywanych szkoleń, realizacja szkoleń w zależności od potrzeb pracodawcy, stabilność opieki (brak uzależnienia od urlopów czy chorób), dostosowanie miejsca szkolenia do potrzeb pracodawcy, wiedza ekspercka i zakres tematyczny szkoleń dostosowany do wielu branż. W sytuacji, gdy przedsiębiorstwo doskonale funkcjonuje, niosąc za sobą znaczący wzrost obowiązków, warto zastanowić się nad skorzystaniem z usług firmy zewnętrznej. Takie rozwiązanie, odpowiednio przemyślane i przygotowane, z pewnością przyniesie firmie duże korzyści.

■
Tomasz Płuciennik

Rozmowa z prezesem Ligi Morskiej i Recznej kpt. ż.w. Andrzejem Królikowskim

Tomasz Płuciennik – redaktor naczelny PFB rozmawia z prezesem Ligi Morskiej i Recznej kpt. ż.w. Andrzejem Królikowskim.

TP: Na początek pytanie o liczby, ilu członków liczy Liga?

AK: Dane te kształtują się dynamicznie, jednak na dziś skupiamy w swoich szeregach około 60 tys. członków.

TP: Co symbolizuje logo Ligi?

AK: Jak Pan zapewne wie, nasze logo to koło sterowe, żaglowiec na osiach współrzędnych, fale morskie i wstęga z datą. Data ta jest symboliczna, gdyż przedstawia, kiedy Liga została założona, a więc 01.10.1918 r. Logo ma symbolizować wytyczanie kursu na morze oraz patrzenie w przyszłość. Bo teraz to spoglądanie w przyszłość jest naszym obowiązkiem, narzuconym nam przez ojców założycieli Ligi, którzy ponadto nakazali kultywować nasze morskie tradycje. Ważne są też cele, do których zmierzamy, są nimi:

- Rozwijanie świadomości morskiej społeczeństwa polskiego;
- Propagowanie tradycji marynarki wojennej, handlowej i marynarzy śródlądowych;
- Działanie na rzecz umocnienia patriotyzmu, podtrzymywania tradycji narodowych, pielęgnowanie polskości;
- Działania na rzecz rozwoju Marynarki Wojennej,
- Upowszechnianie kultury morskiej, turystyki wodnej, sportów wodnych;
- Propagowanie rozwoju żeglugi morskiej i rzecznej,
- Prowadzenie współpracy z Polakami na uchodźctwie.

TP: Czy idee Ligi są nadal aktualne?

AK: Myślę że tak, choć czas biegnie nieubłaganie do przodu, wymuszając od nas dostosowanie się do wymogów XXI wieku. Naszą ideą jest wspomaganie zrównoważonego rozwoju polityki morskiej naszego kraju, przy

uwzględnieniu aspektów związanych z kompleksową ochroną środowiska naturalnego.

TP: No właśnie, a czym Liga jest dzisiaj, jak Pan Prezes ją postrzega?

AK: Liga na samym początku w pewnym zakresie była dotowana przez organa administracji państwowej, jednak od 1996 r. uległo to zmianie i Liga stała się stowarzyszeniem pożytku publicznego, działającego w ramach wolontariatu. Liga nadal aspiruje do miana organizacji będącej głosem społeczeństwa na rzecz zrównoważonego rozwoju polityki morskiej (rozwoju gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej). W swoich szeregach skupiamy ekspertów, którzy w tych obszarach działalności państwa mogliby służyć radą i pomocą. Chcielibyśmy, aby zostało to wykorzystane z myślą o przyszłości i zyskach dla kraju. Liga ponadto stara się zwrócić uwagę gremiów decyzyjnych na korzyści wyptywające z wykorzystania potencjału wód śródlądowych. Natomiast w aspekcie społecznym angażujemy się w działalność edukacji morskiej dla dzieci i dorosłych w zakresie zachowania bezpieczeństwa nad wodą. Liga planuje stworzenie służb ochrony życia i zdrowia osób wypoczywających nad wodą. Nasi





członkowie realizowaliby swoje zadania jako wolontariusze. Przesłaliśmy naszą propozycję ministrowi gospodarki morskiej a nawet ministrowi obrony narodowej. Jednak do dzisiaj nie doczekaliśmy się odzewu z ich strony. Liga aktywnie uczestniczy w spotkaniach z młodzieżą szkolną oraz obywatelami na szczeblu lokalnym. Utrzymujemy kontakty z podmiotami rozbudowującymi porty morskie, co przekłada się na bezpieczeństwo w portach, dla portów i na morzu.

W taki to właśnie sposób realizujemy kierunki wytyczone nam między innymi przez ministra E. Kwiatkowskiego, kadm. Porębskiego.

TP: A jakie inicjatywy powstają z okazji 100-lecia Ligi?

AK: Uczestniczyliśmy między innymi w dwóch konferencjach naukowych, na których omawiane były sprawy związane z rozwojem dróg wodnych RP, w powiązaniu z retencją zasobów wód. Zostaliśmy za to uhonorowani wręczeniem listów gratulacyjnych od władz centralnych, a także od władz szczebla lokalnego.

TP: Panie Prezesie, a co z ludźmi, czy oni, tak jak Pan, mają misję i chcą pracować?

AK: Naturalnie że chcą i nie chodzi tu o mnie, ale o Ligę. Nadal napływają do nas nowi ludzie, podejmując trud pracy w naszych szeregach. Nasi działacze objęli patronatem Ogólnopolski Akademicki Klub Wychowania Morskiego. Świadczy to, co mnie jako prezesa szczególnie cieszy, o zaangażowaniu tych środowisk we współpracę z Ligą. Patronujemy także pracom nad rozwojem naszych dróg wodnych, tzw. Czerwona Róża Wiatrów.

TP: A co z młodzieżą? Jakie oferty dla młodzieży kieruje Liga?

AK: Nasza oferta jest dość bogata i każdy młody człowiek może wybrać coś dla siebie. Wspomnę tu:

- Tradycyjny (od 20 lat) ogólnopolski konkurs literacki i plastyczny „Młodzieży na morze”, w którym jego uczestnicy opisują lub przedstawiają plastycznie swoje przeżycia znad morza. Finał tego konkursu odbywa się corocznie w Szczecinie.
- Złot Jungów (edycja coroczna), początkowo miał miejsce w Szczecinie i w Bydgoszczy, teraz natomiast przeniesiony został do Kołobrzegu. Liga szczególnie patronuje konkursowi sprawności morskiej.
- Flis Odrzański (wkrótce nastąpi jego 30 edycja), rejs tratwą z południa (od granicy czeskiej) do Szczecina.
- Flis Wiślany, start z Ulanowa do Gdańska.
- W roku jubileuszowym odbył się Flis Dwu Narodów (Polska, Litwa) szlakiem S. Batorego. Zakończył się on Festiwalom Wisły w Toruniu.
- Liga jest obecna co roku i uczestniczy w obchodach rocznicy zaślubin gen. Hallera z morzem (na akcie zaślubin swoje podpisy złożyli między innymi prezes Stowarzyszenia Pracowników na Polu Rozwoju Żeglugi „Bandera” (protoplasta Ligi) kadm. K. Porębski późniejszy prezes Ligi.

- 18 marca każdego roku w Kołobrzegu odbywają się uroczystości upamiętniające zaślubiny z morzem żołnierza polskiego (kapral Franciszek Niewidziało z Podola).
- Liga jest obecna w szkołach na spotkaniach z dziećmi i młodzieżą. Młodzież z całej Polski jest zapraszana do Trójmiasta, gdzie może poznać historię polskiego morza.
- Corocznie uczestniczymy w obchodach Święta Morza (od 1932 r.), którego inicjatorami byli radny m. Gdynia pan Wachowiak (członek Ligi Morskiej) i pan Rummel (były dyrektor Oddziału Ligi).

TP: Z czym Liga ma największe trudności?

AK: Jako prezes Ligi ubolewam nad próbami wmianowania jej w politykę. Jednak Liga była, jest i będzie apolityczna. I tak musi być nadal.

TP: Panie Prezesie, a jak rozwija się współpraca z wojskiem?

AK: Kontakty bezpośrednie z żołnierzami oceniam bardzo dobrze.

TP: A czy Liga utrzymuje kontakty zagraniczne?

AK: Oczywiście, Liga jest z założenia otwarta na świat. Utrzymujemy kontakty z Wlk. Brytanią, Nową Zelandią, Ameryką Południową. Mamy nawet 9 swoich oddziałów w USA.

TP: Czyli działanie niemal wzorcowe, a na co Pan Prezes może się uskarżać?

AK: To może złe słowo, raczej ubolewam nad wybiórczą pamięcią niektórych działaczy na szczeblu lokalnym. Osobiście zaangażowałem się w znalezienie sponsorów, którzy wpłacili 60 tysięcy złotych na żagle dla odbudowywanego przez m. Gdańsk jachtu gen. Zaruski. Niestety, na banerach opisujących historię tego przedsięwzięcia nie znalazła się nawet mała wzmianka o zaangażowaniu Ligi w odbudowę tej jednostki. No cóż, ludzie tak mają, ja jednak staram się patrzeć w przyszłość z optymizmem a w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, jako prezes Ligi, pragnę oddać hołd wszystkim Polakom, którzy przyczynili się do odzyskania i do obrony naszej niepodległości. W 100. rocznicę Ligi Morskiej i Rzeczej, wspominając nasze dokonania, oddaję hołd wszystkim członkom i sympatykom naszego stowarzyszenia.

TP: Panie Prezesie, Pomorskie Forum Bezpieczeństwa dołącza się do tych życzeń, mając nadzieję na następny wywiad przy jakiejś okrągłej Ligowej rocznicy.

Dalszy ciąg wywiadu z prezesem Ligi Morskiej i Rzeczej kpt. ż.w. dr. Andrzejem Królikowskim ukaże się w kolejnym numerze 2/7/2019 i obejmował będzie m.in. plany działań Ligi w zakresie rozwoju polityki morskiej.

Serdecznie zapraszamy do lektury!



NUMERY ARCHIWALNE



pomorskie forum bezpieczeństwa

NR III/2017 ISSN: 2543-6392
Pomeranian Security Forum

redakcja poleca artykuły:

dr Zdzisław Długosz
Zweryfikowane postępowanie
drogę wprowadzenie do
metodycznych rozważań
nad rewolucją naukową...

prof. dr hab.
Leopold Ciborowski
Wartościowanie
informacji

pomorskie forum bezpieczeństwa

NR II(4)/2018 ISSN: 2543-6392
Pomeranian Security Forum

100 lat
Niepodległej!

redakcja poleca artykuły:

dr Zdzisław Długosz
Zdeterminowany bezpieczeństwem transferu
wiedzy cywilizacji
kosmicznej rozwój
sektora technologii
kosmicznych

Cezary Pawlak
Wojna przyszłości
- miasta jako
przyszłe pola bitew

pomorskie forum bezpieczeństwa

NR IV/2018 ISSN: 2543-6392
Pomeranian Security Forum

redakcja poleca artykuły:

prof. dr hab.
Antoni F. Komorowski
Latarnia morska
Oksywie (Oxhöft)
Lighthouse Oksywie
(Oxhöft)

prof. dr hab.
Leopold Ciborowski
Pojęciowa interpretacja
informacji
Conceptual interpretation
of information

prof. mgr inż. Cezary Pawlak

Katedra Doktryny i Szkolenia SZ
Pomorski Akademi Marynarki Wojennej

Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew
T. S. Elliot

Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew

Wojna przyszłości. Miasta jako przyszłe pola bitew. W 2009 roku liczba mieszkańców miast przekroczyła 500 milionów. Wymiar ludzkości w 21. wieku będzie kształtowany przez ONZ wskazuje, że w trakcie najbliższych 50 lat liczba ludzkości w miastach wzrośnie do 6 miliardów. W tym czasie miasto będzie głównym ośrodkiem życia społecznego, kulturalnego, naukowego i politycznego. Wzrost miast będzie przyczyną powstania nowych problemów, które będą wymagały nowych rozwiązań. Wzrost miast będzie przyczyną powstania nowych problemów, które będą wymagały nowych rozwiązań. Wzrost miast będzie przyczyną powstania nowych problemów, które będą wymagały nowych rozwiązań.

and efficacy bring with them unprecedented threats - including conflicts on a religious or national basis. This fits in with the new nature of threats, ie. hybrid activities ensuring public safety in large urban agglomerations. Additionally, on the example of current conflicts, the author determines as well as the need for new structural, tactical and new capabilities.

Słowa kluczowe: megamiasta, odporność państwa, bezpieczeństwo, aktor niepaństwowy, działania hybrydowe, wojna w terenie zurbanizowanym.

Keywords: mega city, state resilience, security, non-state actor, hybrid activities, war in urbanized areas.

Wstęp

Wielu ekspertów polemologii zadaje sobie od wieków te same pytania. Jak będą wyglądać przyszłe konfliktory strategiczne? Czemu i komu przyszła armia będzie musiała stawić czoła? Jak będzie wyglądać przyszłe pola bitew? Biorąc pod uwagę rozwój technologii zawiąże zmierzenie konfliktu, a i one były jego silnym napędem. W XXI wieku mamy do czynienia z nowym typem konfliktu, przede wszystkim z ogromną przepaścią cywilizacyjną i kulturową pomiędzy północą, a południem naszego globu przy skrajnym humanitarnej i skrajnych poglądach państwowych krajów rozwiniętych. Złoty wiek ekonomiczny, zmiany klimatyczne, woda pitajna i odpowiednie osiedlenie, powstanie, wymusza imigrację na niespokojną dotąd skalę. Ludzi zdeterminowanych osad bezwzględnych, zaprawionych w bojach, w których nie obowiązują żadne reguły, a na pewno nie prawo międzynarodowe konfliktów strategicznych. Znajdują oni schronienie w aglomeracjach miejskich swych miast, budując



Latarnia Morska Gąski – latarnia morska na Wybrzeżu Słowińskim, nad Morzem Bałtyckim, położona w woj. zachodniopomorskim, powiecie koszalińskim, gminie Mielno, we wsi Gąski. Latarnia znajduje się pomiędzy Latarnią Morską w Kołobrzegu (około 22 km na zachód), a Latarnią Morską w Darłowie (około 40 km na wschód). Latarnia jest administrowana przez Urząd Morski w Słupsku i jest udostępniona do zwiedzania.

Latarnia Gąski jest uznawana za miejsce graniczne Zatoki Pomorskiej. Obszar morski na wschód od latarni należy do właściwego Basenu Bornholmskiego (Niecki Wschodniobornholmskiej), a na zachód do Zatoki Pomorskiej. Zespół latarni morskiej, obejmujący latarnię, dom latarników, stodołę, budynek inwentarski, ogrodzenie oraz mur zostały wpisane do rejestru zabytków. Znajduje się tu jedna z 11 stacji brzegowych na polskim wybrzeżu systemu AIS-PL projektu HELCOM, który umożliwia automatyczne monitorowanie ruchu statków w strefie przybrzeżnej. Antena stacji w Gąskach ma wysokość 50 m.

Dane techniczne

Wysokość wieży: 49,80 m

Wysokość światła: 51,10 m n.p.m.

Zasięg nominalny światła: 23,50 Mm (43,522 km)

Charakterystyka światła: Przerywane grupowe[3]

Okres: 15,0 s

Przerwa: 1,2 s

Światło: 2,5 s

Przerwa: 1,2 s

Światło: 2,5 s

Przerwa: 1,2 s

Światło: 6,4 s

Wyposażona w AIS[3] MMSI 2614500[4]

Za: https://pl.wikipedia.org/wiki/Latarnia_Morska_G%C4%85ski

**pomorskie
forum**
bezpieczeństwa

NR I(6)/2019 ISSN: 2543-6392

Wydawca: AMW Gdynia WDiOM

Pomeranian Security Forum